

Zjazd „Solidarności”

Owacja dla rządu

Owacją na stojąco uczestnicy X Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność” powitali wczoraj premiera Jerzego Buzka oraz innych AWS-owskich członków rządu.

Zwracając się do związkowców premier uznał, że chwile, w których najlepiej się spełniał, to te spędzone w „Solidarności”. Dodał, że towarzyszyło mu wówczas poczucie, że przyczynia się do tego, by ludzie byli wolni i bezpieczni. Buzek w kilku słowach podsumował dotychczasowe osiągnięcia swojego rządu.

Szczegóły - str. 3

Od 1 stycznia lepiej nie chorować w święta

Karetka nie przyjedzie

(INF. WŁ.) Ból w mostku, wysoka temperatura, ból żołądka, zatrucie - wzywamy pogotowie ratunkowe. Wykręcamy numer 999 i przyjeżdża lekarz z pogotowia. Od 1 stycznia przestanie przyjeżdżać. Z mocy ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym i o zakładach opieki zdrowotnej, pogotowie ratunkowe będzie zajmować się wyłącznie przypadkami, w których istnieje zagrożenie życia lub występuje nagłe pogorszenie stanu zdrowia (np. ból w klatce piersiowej po zawale), ofiarami wypadków drogowych i wezwaniami do porodów. Ba-

nalna biegunka, gorączka, kaszel dziecka, ciężka grypa, ból zęba albo ciało obce w oku nie będą powodem, dla którego można wzywać pogotowie. Jeśli zachorujemy w piątek wieczorem, po zamknięciu przychodni lekarskich, a choroba na tyle nas osłabi, że nie zdołamy dotrzeć do szpitala na ostry dyżur, może się zdarzyć, że na pomoc medyczną będziemy musieli czekać aż do poniedziałku.

- Pogotowie ratunkowe znajduje się w zupełnie specyficznej sytuacji - mówi Andrzej Wiśniewski, dyrektor Krakowskiego Pogotowia Ratunkowego. - Przy-

padki, do których ustawowo będziemy mogli jeździć, obecnie stanowią zaledwie 40 proc. wszystkich wezwań. Pozostałe 60 proc. to są wyjazdy do tzw. zachorowań. Pewnie to źle, że ludzie przyzwyczaili się, iż w każdej chwili mogą liczyć na pogotowie. Zastanawiam się jednak, co się stanie, gdy tej możliwości zabraknie. Kto udzieli pomocy choremu w dzień wolny od pracy, po południu lub w godzinach nocnych? Nie łudźmy się: całodobowy lekarz rodzinny, dostępny dla wszystkich - to przyszłość, a z nową ustawą musimy żyć już od nowego roku.

Dokończenie - str. 2

Dołącz jutro do elity chodu

Na Rynek marsz!



Od lewej zawodnicy: Andriej Plotnikow (Rosja), Aigras Fadiejew (Łotwa), Jesus Angel Garcia (Hiszpania) i Robert Korzeniowski, uczestnik i pomysłodawca imprezy

(INF. WŁ.) W niedzielne południe odbędzie się na Rynku Głównym w Krakowie mityng lekkoatletyczny „Na Rynek marsz!”. Udział w nim weźmie światowa czołówka chodu.

Pierwsi uczestnicy mityngu przybyli wczoraj do Krakowa. Wzięli udział w siedzibie naszej redakcji (sprawującej nad zawodami obok TVP, Programu III Polskiego Radia oraz „Przeglądu Sportowego” patronat medialny) w konferencji prasowej.

Szczegóły - str. 26

W przyszłym roku podatki inaczej

A do ulgi trzeba trojga

Rząd przyjął i przesłał wczoraj do Sejmu projekty trzech ustaw podatkowych - dwa projekty nowelizacji ustaw o podatku dochodowym - od osób fizycznych i prawnych oraz projekt nowej ustawy o podatku zryczałtowanym dla drobnych firm.

Od przyszłego roku rodziny z trojgiem i większą liczbą dzieci będą mogły pomniejszyć swój podatek o ok. 190 zł na każde dziecko - poinformowali wczoraj po posiedzeniu rządu pre-

mier Jerzy Buzek i wicepremier Leszek Balcerowicz.

Kwota odliczenia na trzecie dziecko i każde następne to połowa kwoty wolnej od opodatkowania, która w tym roku wynosi 336,6 zł, a w przyszłym wyniesie 393 zł. Pomniejszenie podatku, czyli zwiększenie kwoty wolnej od opodatkowania, wyniesie więc na jedno dziecko, trzecie w rodzinie lub powyżej trzech, dokładnie 196,5 zł - sprecyzowało biuro prasowe resortu finansów.

Zaakceptowano też rzadsze składanie deklaracji podatkowych przez firmy. Wydłużą się czas rozliczania strat z 3 do 5 lat.

Stawka opodatkowania od osób prawnych zostanie obniżona w 1999 roku z 34 do 32 proc., przy jednoczesnej redukcji ulg inwestycyjnych.

Od przyszłego roku zniesione będą też dwie ulgi: mieszkaniowa i inwestycyjna.

Więcej w „Dzienniku Finansowym” - str. 6

Skargi na podwyżki OC

„O ile zdrożało OC?” - str. 6

Mniej nauczycieli, więcej pieniędzy

Odejdzie 17 procent

Wiceminister edukacji Irena Dzierzgowska twierdzi, że z powodu niżu demograficznego ze szkolnictwa będzie musiało odejść ok. 17 proc. nauczycieli.

Informując o tym podczas wczorajszego spotkania z pracownikami oświaty w Stalowej Woli Dzierzgowska zaznaczyła, że „nie będzie to powodować napięć w skali makro”, ponieważ na emeryturę odejdzie więcej niż 17 proc. pracowników oświaty. Do-

dała, że mniejsza liczba nauczycieli oznacza dla zatrudnionych w oświacie większe zarobki.

Według Dzierzgowskiej, w ciągu najbliższych 7 lat spodziewany jest w szkołach podstawowych spadek liczby uczniów o ok. 26 proc. Wiceminister powiedziała, że już obecnie „w Europie Polska ma statystycznie najniższy wskaźnik liczby uczniów przypadających na jednego nauczyciela. To wpływa na wysokie koszty edukacji”.

(PAP)

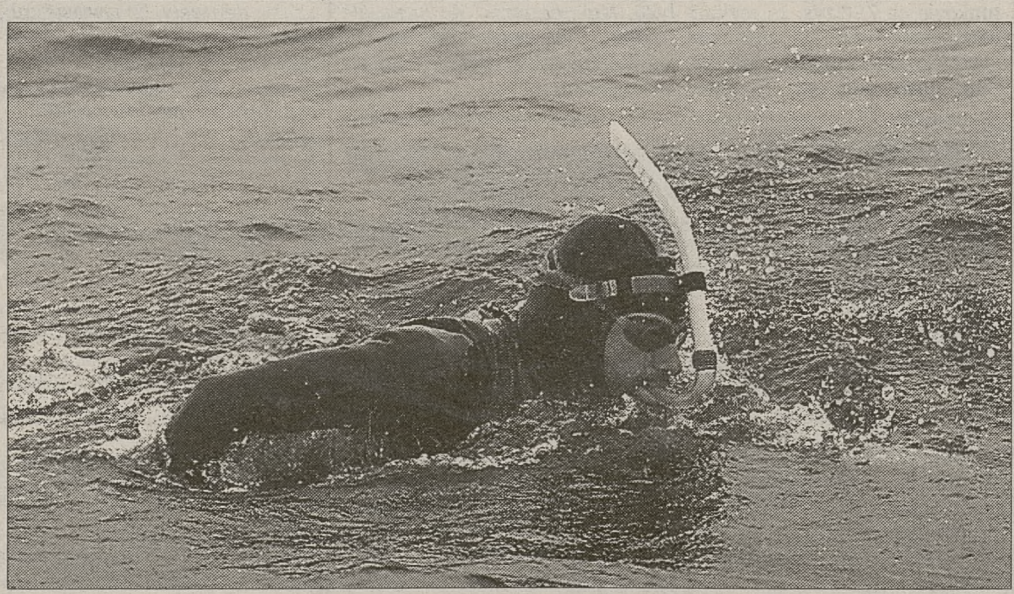
Śmierć na wzgórzu

Zginęło 38 osób

Należący do hiszpańskich linii lotniczych samolot z 38 osobami na pokładzie, roztrzaskał się wczoraj w Maroku, uderzając o zbocze wzgórza.

Hiszpańskie i marokańskie ekipy ratunkowe, które dotarły do wraku czterosiłkowego samolotu, stwierdziły, że nikt nie zdołał przeżyć katastrofy.

(PAP)



Francuz Benoit Lecomte, który wyruszył 16 lipca br. w towarzystwie jachtu na trasę maratonu pływackiego liczącego 3400 mil przez Ocean Atlantycki z miejscowości Hyannis (USA) do Francji, wczoraj w godzinach popołudniowych dobił do celu na plaży Port-Maria w Quiberon

Historia kołem się toczy

Powrót Stalingradu?

24 z 25 deputowanych do parlamentu obwodu wołogradzkiego opowiedziało się wczoraj za przywróceniem temu rosyjskiemu miastu nazwy Stalingrad.

Zastrzegli oni jednak, że decyzja o przemianowaniu może zostać cofnięta, jeśli okaże się, że koszty tej operacji będą zbyt wysokie.

(PAP)

Wirusy bez szans?

Lek przeciw grypie

W Los Angeles poinformowano o pomyślnych wynikach prób nowej pastylki przeciwko wirusom wywołującym wszystkie znane odmiany grypy.

Ten opracowany w Stanach Zjednoczonych lek, o symbolu GS4104, przetestowano na 629 pacjentach w USA oraz 719 w Europie, Kanadzie i Chinach.

Stwierdzono, że u testowanych Amerykanów objawy grypy zmniejszyły się średnio o 40 procent.

(PAP)

Gołota faworytem bukmacherów

Warszawscy bukmacherzy zaczęli wczoraj przyjmować zakłady na walkę Andrzeja Gołoty z Timem Witherspoonem.

Szczegóły - str. 24

Jeśli jesteś praktyczny, myślisz o skutkach słońca i chłódów... to pomyśl też o swoich oknach

bo najnowsza oferta OKNOPLASTU-KRAKÓW zapewnia Ci:

- specjalny rabat „na jesienne słońce”
- niższe rachunki za energię (najlepsza szyba 1.1 u nas za przysłowiowy grosik)
- mikrowentylację i narożnik antywyważeniowy w standardzie (co to jest dokładnie - wyjaśni nasi handlowcy)
- i jeszcze PEWIEN DROBIAZG w prezencie, niezbędny przy oknie w każdym domu

Kraków	Al. Pokoju 81	(012) 425 82 89, 643 04 17
Kraków	ul. Nowohucka 92	(012) 656 21 99
Kraków	ul. Pułkownika Dąbka 2	(012) 653 20 30, 655 45 67

Kraków	ul. Na Błonie 6	0602 65 68 77
Kraków	ul. Klimeckiego 14	(012) 656 04 02
Kraków	ul. Prądnicka 4 (Herbewo)	(012) 632 92 52

OKNOPLAST

KRAKÓW dla KRAKOWIAN

OKNA PCV: KONIECZNIE ZADZWOŃ, KONIECZNIE PRZYJDŹ!



Zapora odbita

Ćwiczenia „Tatry '98” zakończone

(INF. WL.) Odbiciem zapory solińskiej przez żołnierzy 6 Brygady Desantowo-Szturmowej, 25 Dywizji Kawalerii Powietrznej i 21 Brygady Strzelców Podhalańskich zakończyły się wczoraj w Bieszczadach ćwiczenia o kryptonimie „Tatry '98”. Kierował nimi gen. dyw. Zenon Bryk, dowódca Krakowskiego Okręgu Wojskowego.

Desant w wykonaniu „czerwonych beretów” (z wysokości 3000 i 1200 m) na koronę zapory oraz skoczków - pletwonurków do wody był bardzo widowiskowy. Piechota górską opuściła się na linach po 70-metrowej ścianie betonowej zapory. Po zlikwidowaniu punktów oporu nieprzyjaciela na zaporze, z przeciwnej strony wylądował desant, który zabloko-

wał drogi dojazdowe. Wtedy uderzyły śmigłowce Mi-8, które nadleciały niemal niewidocznie za wzgórz tuż nad samą taflą wody w jeziorze solińskim. Niezwykle widowiskowy, świadczący o bardzo dobrym wyszkoleniu, był transport i przerzut podwieszono na linach do śmigłowca Mi-17 działa przeciwlotniczego.

Po raz pierwszy żołnierze KOW ćwiczyli według procedur NATO. - Wszystkie przedsięwzięcia były realizowane według znaków umownych i kodów NATO - powiedział nam gen. Bryk. Dowódca KOW bardzo wysoko ocenił kunszt i sprawność bojową żołnierzy. Stwierdził, że wojsko wychodzi z poligonów, bo są one znane kadrze dowódczej, gdzie można uczyć doskonale strzelac,

ale nie nauczy się tam wielkiej taktyki. - Taktyki trzeba uczyć w terenie. Bieszczady są dziesięć razy większe niż cały poligon drawski. I w tym terenie działała jedna brygada - dodał gen. Bryk.

Oglądający ćwiczenia wice-marszałek Sejmu Stanisław Zajac wyraził nadzieję, że w przededniu włączenia się w struktury obronne NATO, cała nasza armia - nie tylko wojsko zawodowe - będzie tak sprawnie wykonywać zadania jak te w Bieszczadach. Równie zadowolony z postawy swojej piechoty był dowódca 21 Brygady Strzelców Podhalańskich gen. bryg. Fryderyk Czekaj.

Ostatni epizod ćwiczeń oglądało m.in. kilkudziesięciu attaché wojskowych. Ćwiczeniakosztowały około 4 mln zł. (BH)

Obrazy w schowku

Odzyskano dzieła sztuki o wartości blisko 300 tys. złotych

(INF. WL.) Dzień po odzyskaniu cennej porcelany, o wartości około 50 tys. zł, skradzionej przed dwoma laty krakowskiemu kolekcjonerowi, i zatrzymaniu 2 osób, policja natrafiła na obrazy, które także wówczas zrabowano. Znalezione je na terenie jednej z posesji pod Krakowem; wartość płócien oszacowano na 250-300 tys. zł.

- To największy sukces, w trwającej 2 lata sprawie kradzieży dzieł sztuki z mieszkań kolekcjonerów - ocenia nadkomisarz Dariusz Nowak, rzecznik krakowskiej policji. Przypomnijmy: skradziono ok. 160 dzieł o wartości ponad 1,3 mln zł.

W specjalnie skonstruowanym schowku na poddaszu znalaziono dwie skrzynie wykonane

z ocynkowanej blachy; wewnątrz było dziesięć obrazów. Z informacji przekazanej przez policję wynika, że odzyskano: „Bitwę” (Pillatti), „Ułana przy ognisku” i „Potyczkę” (Jerzy Kossak), „Tabun koni” (Chełmoński), „Rycerza na koniu przy kuźni” (Orłowski), „Powrót do domu” (Rybkowski), „Kobietę z wbitym sztyletem” (Woźniców), „Kozaka strzelającego z konia” (Holtzmüller), „Piłsudskiego na kasztance” (Studentki) i „Portret kobiety” (Axentowicz). Ze zrabowanych dzieł brakuje nadal „Widoku Wawelu” Erazma Rudolfa Fabiańskiego.

Zdaniem policji, „wszystko wskazuje na to, że obrazy były przygotowane do sprzedaży i nabywcami mogli być kupcy z wschodniej granicy”. (J.SW)

ZABILI, BO ICH ZDENERWOWAŁ.

Nieletnich sprawców bestialskiego mordu zatrzymała policja w województwie legnickim. Dwóch szesnastolatków przyznało się do zamordowania 44-letniego mieszkańca miejscowości Sierkierzyn. Jak tłumaczyli policji, mężczyzna zdenerwował ich w czasie awantury pod barem w Jaworze. W stronę poszli za nim i w ustronnym miejscu zaatakowali go. Bili, kopali i dusili mężczyznę. W końcu jeden z nich zadał śmiertelny cios w szyję potłuczoną butelką.

SKRADZIONO 1200 KARTONÓW Z WRANGLE-RAMI.

Prawie 1200 kartonów ze spodniami „wrangler” skradli bandyci, którzy w minioną środę uprowadzili w Ochędzynie (Kaliskie) ciężarówkę „Volvo” z 43-letnim francuskim kierowcą. Do napadu doszło w chwili, gdy Francuz zatrzymał się, by wymienić koło. Został wówczas obezwładniony i uprowadzony przez czterech bandytów, poruszających się białym busem. Kierowcę odnaleziono przykutego do drzewa na drugi dzień w pobliskim lesie.

NAUCZYCIEL UGRYŻŁ UCZENNICE.

Sąd Rejonowy w Lublinie warunkowo umorzył wczoraj postępowanie wobec nauczyciela liceum w Jastkowie, który podczas lekcji użył przemocy wobec uczennicy, m.in. gryząc ją w nadgarstek. Sąd uznał, że nauczyciel zachował się niewłaściwie, ale został do tego sprowokowany. Nauczyciel ma zapłacić 300 zł na cele społeczne. Sąd wyznaczył mu dwuletni okres próby. Jeśli w tym czasie popełni podobny czyn, sąd podejmie umorzono postępowanie. Jesienią minionego roku, na lekcji informatyki w drugiej klasie liceum, uczennica słuchała muzyki z walkmana. Gdy nauczyciel poprosił o jej zeszyt, odmówiła i nazwała pedagoga „frajerem” i „idiotą”. Nauczyciel stracił wówczas panowanie nad sobą, zerwał dziewczynie słuchawki z uszu, szarpał za włosy, ugryził w nadgarstek. Na znak protestu wobec takiego zachowania cała klasa wyszła z sali lekcyjnej.

Od 1 stycznia lepiej nie chorować w święta

Karetki nie przyjedzie

Dokończenie ze str. 1

Dyrektor Wiśniewski obliczył, że w przyszłym 1999 roku będzie aż 110 dni wolnych od pracy. Jedna trzecia roku. Jaką będą mieli alternatywę ludzie ubezpieczeni w kasach chorych? Dziś nie tylko święta i dni wolne od pracy, ale nawet godziny popołudniowe są w lecznictwie „ziemią niczyją”. Przygotowując się do rozmów z kasą chorych w pogotowiu opracowano plan strategiczny na trzy lata. Jednym z jego punktów jest propozycja wejścia w ten niezagospodarowany obszar. Będziemy - proponują - świadczyć usługi takie jak dotychczas, tyle że w czasie po zamknięciu lecznictwa otwartego i za mniejsze pieniądze.

- Dziś 70 proc. funduszy przeznaczamy na transport, to znaczy na karetki wynajmowane od Kolumny Transportu Sanitarnego - mówi dyrektor Andrzej Wiśniewski. - Szukamy tańszych, a nie gorszych jakościowo przewoźników, stąd w Krakowie karetki np. z zielonogórską rejestracją. Jestem jednak przekonany, że można jeszcze taniej. Chcę zaproponować lekarzom, by przeszli na system kontraktowy. Do wezwań nie wymagających pomocy ambulansu będą jeździć własnym samochodem. Będzie to usługa płatna, ale według bilansu, jaki już zrobiliśmy - dwukrotnie

tańsza niż za wynajmowane dziś karetki. Takie rozwiązanie, to wielokrotny zysk - dodaje dyrektor. - Nie musimy zwalniać dobrego lekarza z pogotowiarskim nosem, nie musimy płacić za karetkę, a jednocześnie mam płaszczyznę negocjacji z kasą chorych, która przede wszystkim pyta: za ile?

Jeśli pieniądz ma iść za pacjentem, to żeby go przyciągnąć, trzeba obniżyć koszty. Rezygnacja z polonezów karettek wydaje się dobrym pomysłem. By udzielić pomocy choremu w domu, wcale nie trzeba utrzymywać całego taboru drogich karettek. Tym bardziej, że do ratowania życia potrzebny jest nie polonez, tylko ambulans, czyli popularna ER-ka, wyposażona co najmniej w defibrylator.

Krakowskie Pogotowie Ratunkowe na 750 tys. mieszkańców posiada dziś 11 ambulansów reanimacyjnych oraz karetkę noworodkową. To jeden

z lepszych wskaźników w kraju. Mimo to na ambulans jadący do wypadku często czeka się za długo. Ta zbyt niska skuteczność w ratowaniu życia spowodowana jest długim czasem dojazdu do miejsca wypadku.

- Są możliwości takiej dyslokacji karettek w terenie, by - pozostając na nastuchu radiowym - mogły przyjąć zgłoszenie wypadku w konkretnym rejonie i być na miejscu za 3 minuty - mówi dyrektor Wiśniewski. - I jest to posunięcie nisko inwestycyjne. Nie trzeba budować nowych obiektów pogotowia - wystarczy porozumienie z wójtami, burmistrzami. Przez dzień karetki może stać nawet w remizie strażackiej, choć lepiej, gdyby stała w ośrodku zdrowia. Większość wypadków zdarza się do godz. 20. Na noc wróci do bazy, ale gdyby była potrzebna, jest blisko. To także potania koszty eksploatacji.

Zmian wymaga także sytuacja z transportem lotniczym. Od 1993 r. za wszystkie usługi płaci pogotowie ratunkowe. Kasa chorych wymusi inny system płatności: każdy za siebie. Płacił będzie zamawiający, co wydaje się logiczne i słuszne w sytuacji, gdy usługi lotnicze drożeją niewspółmiernie do stopnia inflacji.

To, co nastąpi w służbie zdrowia od nowego roku, będzie prawdziwą rewolucją. Na kasy chorych, na to, żeby pacjent przyciągał pieniądze czekaliśmy od dawna. Chodzi jednak o to, by w czasie, gdy będziemy się tej reformy uczyć i oswajając z nią w praktyce, nie obróciła się ona przeciwko nam - pacjentom. Człowiek, który w niedzielę z wielkim bólem szuka dentysty, by wyrwać ząb, sam sobie jest winny, ale jednak trzeba mu pomóc. W Krakowie w dni wolne od pracy nie ma innego punktu stomatologicznego niż pogotowie ratunkowe przy ul. Łazarza. W ciągu jednej tylko minionej niedzieli gabinet internistyczny pogotowia udzielił ponad 70 porad. To znaczy, że ludzie nie mają alternatywy. Jeśli kasa chorych nie wykupi od pogotowia tych usług, to co dostaniemy w zamian?

ELŻBIETA BOREK

Od fujarki do lasera

(INF. WL.) Prawdziwe obłędzenie przeżywały wczoraj Instytut Fizyki Uniwersytetu Jagiellońskiego i Akademii Górniczo-Hutniczej. Tłumy, przede wszystkim młodych ludzi, uczestniczące w ogólnopolskim „Jarmarku fizycznym”, zorganizowanym przez krakowski oddział Polskiego Towarzystwa Fizycznego oraz UJ i AGH, zadały kłam potocznym opiniom, jakoby młodzież nie lubiła fizyki.

Największy tłok panował tam, gdzie odbywały się pokazy doświadczeń fizycznych - w UJ pod hasłem „Od fujarki do lasera”, a w AGH pt. „Od Newtona do promieni kosmicznych”.

Wykładom i pokazom towarzyszyła m.in. wystawa zabawek fizycznych, które zaprezentowali pracownicy Uniwersytetu Triaendckiego w Włoch. Duże zainteresowanie wzbudziła też wystawa teleskopów produkowanych przez rzemieślnika z Żywca. (G)

meble biurowe
szafy metalowe
sejfy

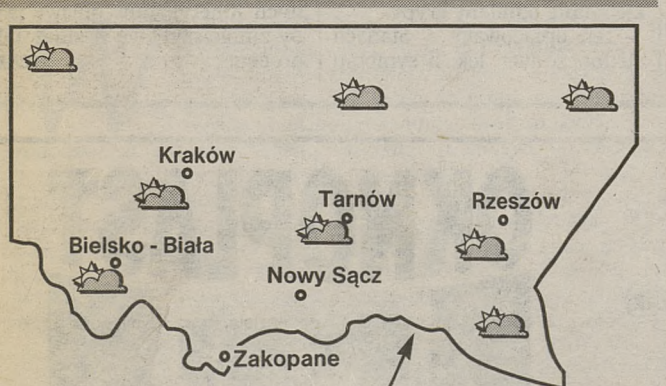
31-545 KRAKÓW, ul. Mogilska 43, tel. fax (012) 413 41 56

Już szczepimy przeciw grypie.

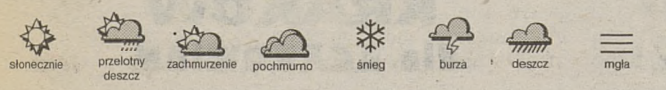
Szczepionka na sezon 1998/99
SCZD MEDICINA

Kraków, ul. Rogozińskiego 12, tel. 412-12-79.
Kraków, ul. Barska 12, tel. 269-26-40.

Prognoza pogody



Temperatura (min./max)					
Bielsko	8	24	Nowy Sącz	8	24
Częstochowa	7	22	Przemyśl	6	23
Kasprowy Wierch	4	14	Rzeszów	9	22
Katowice	6	22	Tarnów	10	22
Kraków	9	23	Zakopane	6	22
Krosno	9	23	Warszawa	5	21



Sytuacja baryczna: Polska południowa powoli przechodzi pod wpływ niżu nad Wysp Brytyjskich. Nadal napływa ciepłe powietrze z południowego zachodu.

Prognoza pogody: W dzień na ogół słonecznie, tylko rano miejscami mglisto. W nocy pogodnie i bez opadów, ale rano lokalnie możliwe mgły. Temperatura maksymalna dniem od 20 do 24 st., minimalna w nocy od 5 do 10 st. W Tatrach od 14 st. dniem do 8 st. nocą. Wiatr słaby i umiarkowany, w rejonach górskich okresowo silniejszy z kierunków wschodnich i południowych. W górach początek wiatru halnego.

Sytuacja biometeorologiczna: Po ustąpieniu mgieł na ogół korzystna. Jedynie w rejonach podgórszych w strefie oddziaływania wiatru halnego ulegnie pogorszeniu.

Prognoza orientacyjna na następną dobę: Początkowo pogodnie, ale w ciągu dnia od zachodu i południa stopniowy wzrost zachmurzenia. Wieczorem mogą się pojawić lokalne

opady deszczu. Nadal ciepło, temperatura maksymalna dniem od 20 do 24 st., minimalna nocą od 7 do 11 st. Wiatr umiarkowany, okresami silniejszy z kierunków południowych. W górach wiatr halny.

Uwaga kierowcy: Widzialność rano miejscami silnie ograniczona, utrudniająca ocenę odległości. Dniem warunki drogowe dobre.

Ciśnienie atmosferyczne (wczoraj o godz. 15.00): 993 hPa, tj. 745 mm, spadek ciśnienia.

5-dniowa prognoza na okres od 27 września do 1 października: 27 - 30 IX: Zachmurzenie duże z rozporządzeniami. W nocy i rano lokalne mgły. Miejscami opady deszczu. Temperatura minimalna od 5 do 11 st. Temperatura maksymalna od 18 do 21 st. Wiatr słaby i umiarkowany, z kierunków południowych. 1 X: Pochmurno z przejaśnieniami. Okresami opady deszczu. Temperatura minimalna od 6 do 10 st. Temperatura maksymalna od 12 do 17 st. Wiatr słaby i umiarkowany południowo-wschodni i wschodni.

Horoskop codzienny

BARAN (21 III - 20 IV): Sprawy poważne, może nawet decydujące o Twojej przyszłości. Działaj rozważnie. Obowiązki!

BYK (21 IV - 21 V): Co na sercu... to w sercu. Chyba że... na ślubnym kobiercu.

BLIŹNIĘTA (22 V - 21 VI): Szybkość, sprawność, inteligencja - załatwiasz sprawy błyskawicznie. Coraz szybciej...

RAK (22 VI - 22 VII): Pełna harmonia - nabierasz dystansu i blasku - dostojniejesz. Sprawy przyjemne i poważne.

LEW (23 VII - 22 VIII): Siły witalne, energia, radość istnienia - masz tyle spraw do załatwienia!

PANNA (23 VIII - 22 IX): Problemy miłosne, bardzo zajmujące. Nie od parady Wenus wkracza w Słońce.

WAGA (23 IX - 22 X): Pełen radości i harmonii wewnętrznej, pogodzony ze światem. Idziesz drogą słoneczną. Zatem...?

SKORPION (23 X - 21 XI): Już ulga, dobrze, serce się raduje a skrzydła rosną, rosną. Niejeden Ikar ostatnio polatuje - jesień się miesza z wiosną.

STRZELEC (22 XI - 21 XII): Szybkość, sprawność, spryt, inteligencja - brawurowo!

KOZIORÓŻEC (22 XII - 20 I): Nie masz zmysłu do interesów ani do spraw naukowych. Za bardzo Wenus kołyszysz w głowie...

WODNIK (21 I - 20 II): Trzeba się będzie ze sobą zmagać, walczyć. Trudna radość. Ale może wystarczy?

RYBY (21 II - 20 III): Powoli wszystko wraca na swoje miejsce. Koją się zmysły, rośnie serce.

ASTROLOGUS

Odpolitycznić „Solidarność”

- mówi Lech Wałęsa

- Delegatów na zjazd „Solidarności” w ostrych słowach zganił Pan, twierdząc, że powszechne wśród nich łączenie stanowisk związkowych z politycznymi jest bardzo niebezpieczne zarówno dla związku, jak i dla państwa. Dlaczego aż tak mocno wypunktował Pan ten problem?

- Gdyby w przyszłych wyborach udało nam się zdobyć urząd prezydenta, to wówczas będziemy mieli najbardziej klasyczny system totalitarny: wszystko w jednych rękach. Czym wówczas będzie się różnić obecna ekipa od byłej Centralnej Rady Związków Zawodowych? Niczym! Wtedy okaże się, że dla walki o prawa pracownicze robotnik będzie musiał założyć nową organizację, czyli wrócimy do punktu wyjścia sprzed 18 lat.

- Powiedział Pan, że działacze traktują związek jak trampolinę do kariery politycznej. Ale przecież kilka lat temu Lech Wałęsa - przewodniczący „Solidarności” - zrobił to samo, ubiegając się o fotel prezydenta.

- Wtedy byłem całkowicie przekonany, że będzie kołtrewolucja ze strony Moskwy, dlatego musiałem zastąpić Jaruzelskiego. Ale dzisiaj takiego zagrożenia nie ma - jest po prostu zupełnie inna sytuacja.

- Co dla „Solidarności” jest dzisiaj najważniejsze?

- Przede wszystkim odpolitycznienie struktur związkowych; „Solidarność” powinna zajmować się wyłącznie sprawami dotyczącymi pracownika, starać się o ustanowienie dla niego lepszych praw.

- Co zatem związek powinien zrobić, aby zejść z niebezpiecznej - w Pana ocenie - drogi politycznej?

- Związek już to zaczął robić i - jak apeluje Marian Krzaklewski - powinien nadal systematycznie przekazywać kompeten-

cje polityczne do Ruchu Społecznego AWS. Ale idzie to stanowczo za wolno. Byłoby jeszcze gorzej, gdyby nie moje nawoływania i krytyka. Łączenie w jednym ręku władzy wykonawczej z ustawodawczą na dłuższą metę jest niedopuszczalne i niebezpieczne. Związkowcy muszą uświadomić sobie, że nigdzie na świecie związek zawodowy nie rządzi krajem.

- Czy jest możliwe, aby w obecnej sytuacji Ruch Społeczny AWS faktycznie przejął wszystkie funkcje związku?

- Widzę taką szansę, niemniej buduję alternatywę, czyli Chrześcijańską Demokrację III RP. Będzie to swego rodzaju konkurencja dla RS AWS, co - jak myślę - Ruchowi wyjdzie tylko na dobre.

- Co sądzi Pan o Marianie Krzaklewskim? Czy poprze go Pan w wyborach prezydenckich?

- W pierwszych wyborach w „Solidarności” po moim odejściu do Belwederu nie byłem jego zwolennikiem, ale pomyliłem się: Krzaklewski się sprawdził. Nie akceptuję jednak, aby ta sama osoba - wszystko jedno, kto to jest - zostawała przewodniczącym po raz trzeci i to bez żadnego kontrkandydata. Nie jest prawdą, że nie ma nikogo na jego miejsce; po prostu nikt go nie szukał. Niemniej jest bardzo prawdopodobne, że w wyborach prezydenckich poprze Mariana Krzaklewskiego.

- Czyli Pan nie będzie kandydował...

- W obecnej sytuacji - nie. Ale do wyborów jest jeszcze trochę czasu i jeśli naród uzna, że konieczne jest wprowadzenie systemu prezydenckiego, to wówczas będę ubiegał się o prezydenturę; myślę, że miałbym największe szanse.

Rozmawiała: DOROTA STEC-FUS

X Zjazd NSZZ „Solidarność”

Związkowcy czy politycy?

(INF. WŁ.) 350 delegatów X Krajowego Zjazdu NSZZ „Solidarność” oklaskami na stojąco przywitało wczoraj premiera Jerzego Buzka oraz towarzyszących mu ministrów. Premier podziękował związkowcom za udział w zjednoczeniu prawicy oraz podkreślił, że nie może być przyszłej Polski bez „Solidarności”.

Potem rozpoczęła się seria ostrych pytań; delegaci z jednej strony krytykowali rząd za zbyt wolne tempo reform, z drugiej obwiniali go za brak skutecznej reakcji na pogarszającą się sytuację części polskich rodzin. - Przypominam, że reformy zostały przygotowane przez NSZZ „Solidarność” - odpowiedział szef rządu. - Panie premierze, wyrażam Panu wyrazy współczucia, gdyż przejął Pan Polskę zrujnowaną! - bronił szefa rządu Stanisław Kogut z Krakowa, przewodniczący Krajowej Sekcji Kolejarzy.

Zjazd opowiedział się wstępnie za nielączeniem funkcji kierowniczych w związku z przewodzeniem Ruchowi Społecznemu AWS.

Wiele pytań dotyczyło sytuacji zbrojeniówki. - Panie premierze, przypominam o spotkaniu w Skarżysku Kamiennej, kiedy to zobowiązał się Pan przedstawić program restrukturyzacji tej branży do końca września - mówił zdenerwowany przedstawiciel tego sektora. - I słowa dotrzymam: za kilka dni program będzie gotów i prześlemy go związkowcom do konsultacji - odpowiedział premier, zaś jego słowa potwierdził minister gospodarki, Janusz Steinhoff. W ogniu krzyżowych pytań znalazł się też minister zdrowia, Wojciech Maksymowicz. Zapewniał, że rząd zdąży z przygotowaniem kas chorych z przygotowaniem kas chorych oraz poinformował, że wraz z ministrem pracy Longinem Komolowskim powołali komisję, która wypracuje zasady przyznawania pomocy tym pracownikom służby zdrowia, którzy w wyniku reformy znajdują się w trudnej sytu-



Fot. PAP/CAF

acji. Minister przeprosił też za swoje zdenerwowanie podczas niedawnego spotkania z Sekretariatem Służby Zdrowia NSZZ „S”.

Przedstawiciel Huty „Ozimek” w swym dramatycznym wystąpieniu spytał premiera, czy 800 pracowników zakładu, którzy w październiku zostaną zwolnieni nie otrzymawszy żadnych odpraw - może liczyć na pomoc. - W przeciwnym razie dojdzie do tragedii! - przekonywał. Natomiast Kazimierz Grajcarek, szef Sekretariatu Górniczego i Energetyki oficjalnie poinformował rząd, że jeśli nadal będą łamane prawa pracownicze zatrudnionych w tej branży - górnicy wkrótce zastrajkują.

Najbardziej oberwał nieobecny na zjeździe Leszek Balcerowicz. Owacjami nagrodzono wystąpienie delegata, który „zlecił” Jerzemu Buzkowi poinformowanie swego zastępcy o tym, że budżet państwa to nie to samo, co budżet rodziny.

Nie na wszystkie pytania przedstawiciele rządu zdołali odpowiedzieć. Premier zobowiązał się jednak, że w możliwie najszybszym terminie delegaci otrzymają pisemne odpowiedzi.

Wczoraj w kulisach zjazdu żywo dyskutowano czwartkowe

wystąpienie Lecha Wałęsy, który bardzo ostro skrytykował delegatów za łączenie funkcji związkowych z politycznymi oraz odchodzenie „Solidarności” od spraw pracowniczych. - Wałęsa bardziej przypominał szefa OPZZ niż twórcę „Solidarności” - nie skrywali zawodu delegaci. - Miał rację, niektórzy z nas zapomnieli o tych, którzy ich wybrali i zajęli się własną karierą! - oponowali inni.

Pełna emocji była więc dyskusja nad uchwaleniem przez zjazd zakazu łączenia kierowniczych funkcji w „S” z szefowaniem Ruchowi Społecznemu AWS. - Prawie wszyscy przewodniczący regionów zobowiązali się już, że nie będą kierować partią na swoim terenie; wylał się tylko jeden, który zapewne wkrótce dołączy do innych - o przyjęcie uchwały apelował Marian Krzaklewski; który wcześniej oświadczył, że nie będzie szefował partii. Podkreślał, że po raz pierwszy związek ma szansę odpolitycznienia, przekazując do RS AWS kolejne funkcje polityczne związku. W sondażowym głosowaniu zdecydowana większość delegatów zgodziła się z Krzaklewskim; dzisiaj zjazd podejmie ostateczną decyzję w tej sprawie.

DOROTA STEC-FUS

24 godziny

■ **PENTOR: AWS PRZED SLD.** Gdyby wybory parlamentarne odbyły się w niedzielę 13 września, nieznacznie wygrałaby je AWS; na drugim miejscu znalazłby się SLD - wynika z sondażu Instytutu Badania Opinii i Rynku Pentor. AWS popiera 26 proc. ankietowanych, SLD - 25 proc. Na Unię Wolności oddałoby głosy 18 proc. badanych, na PSL - 14 proc., a na Unię Pracy - 6 proc.

■ **PBS: REMIS AWS I SLD.** Rok po wyborach parlamentarnych chęć głosowania na AWS i SLD deklaruje po 29 proc. uczestników sondażu PBS. Powyżej 5-procentowego progu znalazłoby się też UW (12 proc.), PSL (9 proc.), UP (7 proc.) i KPiER (6 proc.).

■ **BOMBA POD BMW.** Silny ładunek eksplozował wczoraj po 1 w nocy pod samochodem BMW na warszawskim Żoliborzu. Nie było ofiar w ludziach. Ładunek wybuchowy, ok. 300-400 g, zniszczył całkowicie bmw i uszkodził pięć innych aut stojących obok, na parkingu pod blokiem. Użytkownikiem samochodu był znany policjant, 30-letni Sławomir T. Jego osoba przewijała się w sprawach kradzieży samochodów i handlu narkotykami.

■ **5 LAT WIEZIENIA W „PROCESIE CELNIKÓW”.** Na 5 lat więzienia i prawie 50 tys. zł grzywny skazał wczoraj Sąd Wojewódzki w Szczecinie Romana K., głównego oskarżonego w procesie o nielegalne sprowadzenie do Polski prawie 150 samochodów. Razem z Romanem K. odpowiadał przed szczebińskim sądem 20 byłych celników - 18 ze Szczecina i 2 z Jarocina - oskarżonych o dokonywanie na jego zlecenie nielegalnych odpraw. Inicjator procedury, b. celnik Marek D., skazany został na 2 lata więzienia i 23 tys. zł. grzywny. Pozostałym 19 celnikom sąd wymierzył kary od 2,5 do 1 roku pozbawienia wolności w zawieszeniu oraz grzywny od 30 tys. zł do 1 tys. zł.

■ **SĄD PRZEDŁUŻYŁ ARESZT.** Sąd Rejonowy dla Krakowa Śródmieścia przedłużył wczoraj do końca roku tymczasowe aresztowanie Andrzeja S. Krakowska prokuratura oskarżyła Andrzeja S. o czynny nierządny wobec czterech osób upośledzonych psychicznie oraz rozpijanie małoletniego. Andrzej S. nie przyznaje się do winy.



dotatkowe numery komórkowe:
0602 122-919
0501 232-555

Sprawa Bogusława Bagsika

Nadal w areszcie

Sąd Wojewódzki w Warszawie nie uchylił wczoraj aresztu wobec Bogusława Bagsika, o co wnosił w czwartek, po zakończeniu przesłuchań byłego szefa Art-B, jego obrońca.

Sąd podkreślił, że zebrane w sprawie dowody wskazują na duże prawdopodobieństwo, iż oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów. Dodał, że prawdziwego toku procesu nie zapewni poręczenie majątkowe w wysokości proponowanej przez obrońcę, bo musi ono

stwarzać ryzyko dla oskarżonego, gdyby chciał się uchylić od wymiaru sprawiedliwości. Powołano się też na orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu. Mówi ono, że obawa utrudniania procesu przez oskarżonego zachodzi m.in., gdy ma on kilka paszportów, „fundusze poza krajem aresztowania”, a sprawa jest skomplikowana i wymaga przesłuchania wielu świadków.

Kwota proponowanego poręczenia na razie nie jest oficjalnie

znana. Sąd dostrzegł długotrwałość pozbawienia wolności Bagsika (4 lata i 3 miesiące), ale podkreślił, że polskie prawo nie określa maksymalnego czasu trwania aresztu.

Były szef Art-B jest oskarżony o zagarnięcie z polskich banków na szkodę NBP ponad 420 mln zł za pomocą tzw. oscylatora, a także o działanie na szkodę spółki Art-B, łapówkarstwo i poświadczanie nieprawdy. Bagsik nie przyznaje się do stawianych mu zarzutów. (PAP)

Po dewastacji Cmentarza Orląt

Czekanie na reakcję

Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego w Kancelarii Prezydenta Marek Siwiec powiedział wczoraj, że strona polska oczekuje, iż prezydent Ukrainy Leonid Kuczma zajmie stanowisko w sprawie odbudowy polskiego Cmentarza Orląt we Lwowie.

Jutro prezydent Aleksander Kwaśniewski udaje się z dwudniową roboczą wizytą na Ukrainę. Z prezydentem Leonidem Kuczumą spotka się na Krymie. (PAP)

Przeciwko odbudowie Cmentarza Orląt, który jest częścią Cmentarza Łyczakowskiego, protestują ukraińscy nacjonalisci. Uważają, że uraża on ich godność narodową. Odbudowa nekropolii została wstrzymana.

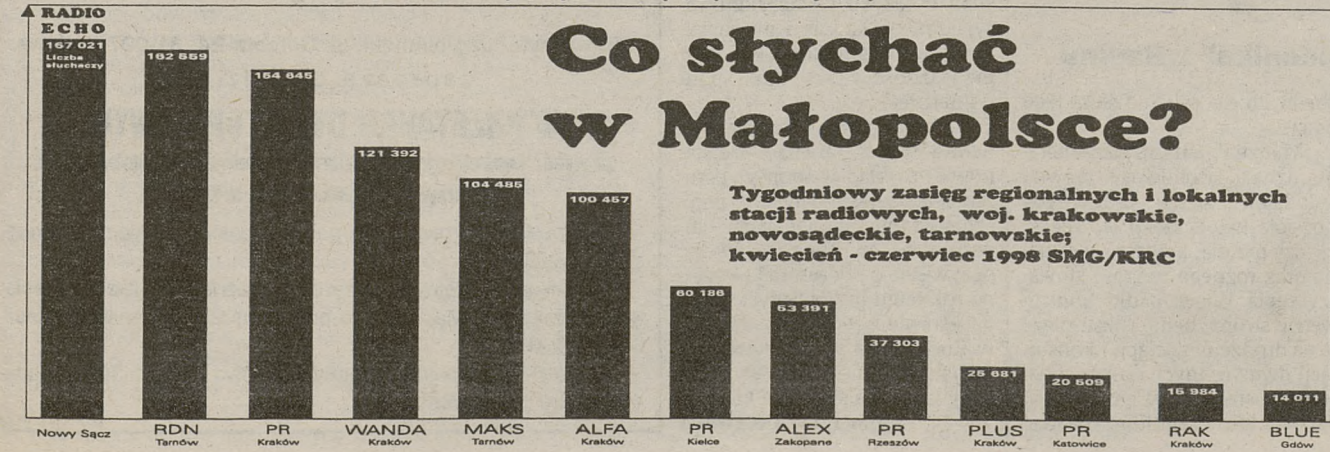
Ostatnio na Cmentarzu Orląt doszło do profanacji polskich grobów. Na cmentarzu spoczywają w większości młodzi Polacy, studenci i uczniowie, którzy zginęli w walkach o Lwów z Ukraińcami w latach 1918 - 20. (PAP)

ECHO - RADIO BESKIDÓW I TATR!

71,03 FM; 91,30 FM; 93,80 FM; 99,60 FM

Co słyszeć w Małopolsce?

Tygodniowy zasięg regionalnych i lokalnych stacji radiowych, woj. krakowskie, nowosądeckie, tarnowskie; kwiecień - czerwiec 1998 SMG/KRC



KRAKÓW 2000 zaprasza na FESTIWAL KRZYSZTOFA PENDERECKIEGO

Sobota, 26 września, godz. 19.30
Antonin Dvorák - Koncert wiolonczelowy
Krzysztof Penderecki - III Symfonia
Wielka Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia w Katowicach
Antoni Wit - dyrygent
Mściśław Rostropowicz - wiolonczela
Sala Państwowej Filharmonii w Krakowie

Niedziela, 27 września, godz. 19.30
Antonin Dvorák - V Symfonia
Krzysztof Penderecki - Te Deum
Praska Orkiestra Symfoniczna - FOK
Chór Państwowej Filharmonii w Krakowie
Jacek Mentel - przygotowanie chóru
Tadeusz Strugała - dyrygent
Byung-Luy Lee - sopran,
Jadwiga Rappé - alt,
Wiesław Ochman - tenor,
Andrzej Hiolski - baryton
Sala Państwowej Filharmonii w Krakowie

sponsorzy:

złoty sponsor: BANK BPH

złoty sponsor: TELEKOMUNIKACJA POLSKA S.A.





Wybory parlamentarne na Słowacji

Ostatni sondaż

Na Słowacji rozpoczęły się w piątek dwudniowe wybory parlamentarne. O głosy wyborców ubiega się 17 partii politycznych. Rządząca HZDS premiera Mecziara może zgromadzić o 2,5 proc. głosów więcej niż największa koalicja opozycyjna - wynika z ostatniego, nieoficjalnego sondażu jednej z instytucji badań opinii publicznej, do którego dostęp uzyskał korespondent PAP. Zgodnie z tym sondażem, Ruch na Rzecz Demokratycznej Słowacji (HZDS) Vladimira Mecziara miałby zdobyć 27,3 proc. głosów, co w 150-osobowym parlamencie pozwoliłoby tej partii uzyskać 44 mandaty.

Największa siła opozycyjna - Słowacka Koalicja Demokratyczna - (SDK) ma szanse zdobyć 24,8 proc. - co pozwoliłoby jej zdobyć 41 mandatów w parlamencie. 15,9 proc. głosów daje

sondaż opozycyjnej Partii Lewicy Demokratycznej (25 mandatów). 16 mandatów po uzyskaniu przewidywanych wcześniej 9,8 proc. głosów ma szanse zdobyć Partia Koalicji Węgierskiej. Inne opozycyjne ugrupowanie - Partia Porozumienia Obywatelskiego ma szansę zdobyć 8,8 proc. głosów (14 mandatów).

5-procentowy próg uprawniających do zasiadania w parlamencie może przekroczyć też współrządząca obecnie Słowacka Partia Narodowa, której sondaż przyznaje 5,5 proc. głosów (9 mandatów).

Z sondażu wynika, że choć może wygrać partia Mecziara, to zwycięstwo okaże się pyrrusowe, a HZDS nie będzie miał z kim utworzyć rządu. Opozycja ma szansę zdobyć nawet większość konstytucyjną, co umożliwi jej również wybranie prezydenta. (PAP)

■ SZYBCIEJ W NATO? Jak wynika z zakończonych wczoraj obrad ministrów obrony państw NATO w miejscowości Vilamoura w Portugalii, Polska, Czechy i Węgry mogą już na początku przyszłego roku bez dalszych formalności wejść do Sojuszu. Podczas szczytu Sojuszu Północnoatlantyckiego w kwietniu 1999 ich przyjęcie zostanie tylko oficjalnie uczczone.

■ SZOCHIN REZYGNUJE. Wicepremier Aleksandr Szochin zdecydował wczoraj, że złoży rezygnację ze stanowiska, gdyż uważa nominację Michała Zadornowa na ministra finansów za „błąd polityczny”. Szochin oświadczył, że „kluczowe stanowiska w rządzie zajmują ludzie, którzy już cynicznie oszukali kraj ogłaszając jego bankructwo i naruszając przy tym rosyjskie prawo”.

■ KRZYŻYS RZĄDOWY? Belgia stanęła w obliczu kryzysu rządowego, po tym jak minister spraw wewnętrznych i wicepremier Belgii Louis Tobbac złożył w czwartek wieczorem dymisję z powodu okoliczności śmierci we wtorek wieczorem 20-letniej Semiry Adamu, którą żandarmeria próbowała samolotem deportować z Belgii. Żandarmii próbowali unieruchomić i uciszyć dziewczynę w samolocie. Skuli jej ręce i nogi, bili i przydużali poduszką.

■ UDAREMNIONY ZAMACH. Wywiad amerykański pokrzyżował w zeszłym tygodniu plan zamachu bombowego na ambasadę USA w Ugandzie, przygotowany przez ekstremistów islamskich związanych z osławionym sponsorem muzułmańskiego terroryzmu, Osamą Bin Ladenem - podał „The Washington Post”.

Bombowe porachunki

Korespondencja „Dziennika” z Sofii

Wczoraj nad ranem w bloku zamieszkałym przez byłych komunistycznych dygnitarzy doszło do wybuchu bomby w windzie. Korzystający z windy mężczyzna zginął na miejscu. Dzień wcześniej miały miejsce dwa zamachy. Jedna osoba zabiła.

Policja przypuszcza, że ładunek, który eksplodował w windzie bloku byłych prominentów w ekskluzywnej dzielnicy Łozenec, był przenoszony przez ofiarę, a eksplozja była nieznacznie głośniejsza, gwarantując mu swobodę wypadkiem. Wybuch spowodował wypadnięcie drzwi i szyb od parteru aż po 7 piętro. Zmasakrowane ciało ofiary jest trudne do zidentyfikowania.

W innej dzielnicy Sofii w czwartek nad ranem z rąk nieznanymi sprawców zginął trafiony 5 pociskami jeden z właścicieli bułgarsko-macedońskiej firmy budowlanej. Prawdopodobnie specjalnie w tym celu wynajęci płatni mordercy czekali na

biznesmena w wejściu do jego klatki schodowej. Przyczyny zabójstwa nie są jasne. Podejrzewa się porachunki w biznesie. Firma budowlana zabitego została wynajęta m.in. do przeprowadzenia remontu pasów startowych sofijskiego lotniska i miała realizować finansowane z zagranicy duże inwestycje drogowe.

W czwartek kilka godzin wcześniej w luksusowej dzielnicy podmiejskiej ładunek wybuchowy zniszczył nie dokończoną willę innego biznesmena. W czwartek nad ranem doszło do wybuchu także w Burgas. Przystępcy wysadzili w powietrze należący do właściciela dużej sieci telewizji kablowej samochód i podrzucili ładunek wybuchowy przed wejściem do jego mieszkania (ta druga bomba nie wybuchła). Podejrzewa się, że również w tym przypadku powodem zamachu były konflikty w interesach.

PAWEŁ JANOWSKI

Watykan i Kazachstan podpisały w czwartek umowę regulującą stosunki między tymi państwami. Jest to pierwsza umowa między Watykanem a jednym z państw byłego Związku Radzieckiego.

Według opinii, wyrażonej przez Watykan zawarta umowa reguluje w sposób trwały prawną sytuację Kościoła katolickiego, gwarantując mu swobodę działania zgodnie z normami prawa kanonicznego i przepisami obowiązującymi na terytorium zainteresowanego państwa.

Umowa przyznaje ponadto Kościołowi prawo do prowadzenia działalności o charakterze społecznym, do zakładania

Dobry przykład

Korespondencja „Dziennika” z Rzymu

i prowadzenia szkół i własnych uczelni, a także organizowania akcji charytatywnych i pracy w zakresie opieki zdrowotnej. Zapewnia też Kościołowi dostęp do środków masowego przekazu, umożliwi jego przedstawicielom pracę w ośrodkach opieki zdrowotnej i w więzieniach. Umowa, przewidująca również współdziałanie Kościoła i władz Kazachstanu w dziedzinie m. in. kultury, zapewni Kościołowi prawo do posiadania dóbr nie-

zbędnych dla prowadzenia jego pracy.

Władze Republiki Kazachstanu uznają osobowość prawną jednostek administracyjnych Kościoła katolickiego jak diecezje czy parafie, kolegia i seminaria oraz różnego rodzaju stowarzyszenia. W przypadku kontrowersji strony będą rozstrzygać je na drodze negocjacji i konsultacji dwustronnych. Umowa zawarta została na 10 lat, ale jeśli sprawy, które reguluje, ukladac

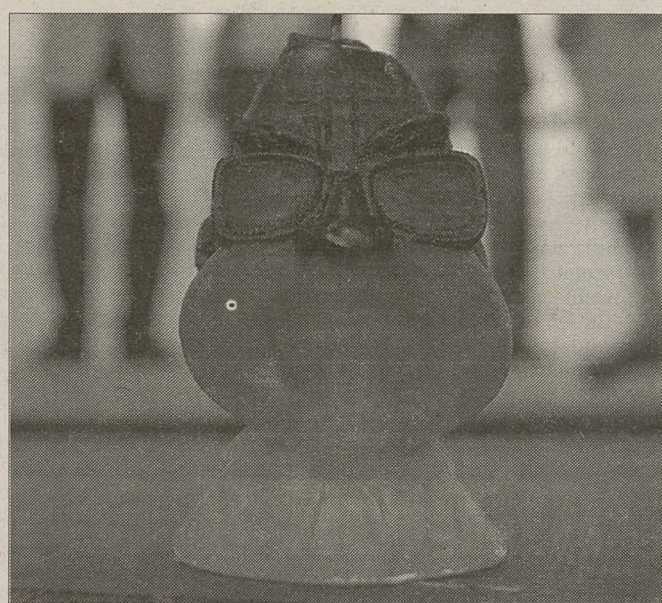
Do pięciu razy sztuka?

Korespondencja „Dziennika” z Bonn

Jeszcze nigdy w Niemczech nie było tak trudno przewidzieć wyniku wyborów do parlamentu. Według piątkowych sondaży, na SPD chciało głosować 25 proc. wyborców, na CDU 24 proc., na Zielonych 6, na liberałów z FDP 5 proc. Spośród trzech skrajnie prawicowych partii republikanie i DVU cieszyli się poparciem po 2 proc., NPD - 1 proc. Na postkomunistyczną PDS chciało głosować 3 proc. wyborców. 13 procent wyborców nie miało zamiaru w ogóle głosować, a 18 proc. nie podjęło jeszcze decyzji, na kogo oddadzą głosy. Od nich zależy właśnie ostateczny wynik niedzielnych wyborów do Bundestagu.

Teoretycznie możliwych jest kilka rozwiązań - pozostanie przy władzy obecnej koalicji chadecko-liberalnej; koalicja SPD z Zielonymi; Wielka Koalicja CDU-SPD i wreszcie tzw. koalicja światła ulicznych - czerwono, zielono, żółta (żółty jest barwą FDP).

Poza kontynuacją obecnej koalicji, wszystkie inne układy niosą ze sobą poważne niebezpieczeństwa. Według poufnych analiz kierownictwa SPD, które sprawdziło życiorysy 35 polityków Zielonych zajmujących czołowe miejsca na liście wyborczej tej partii, tylko 4 nie było w przeszłości członkami ugrupowań marksistowskich, komunistycznych czy maoiistowskich. Wobec różnicy poglądów w podstawowych kwestiach taka koalicja nie przetrwałaby dłużej niż 7 miesięcy. Jeszcze bardziej krótkotrwała byłaby „koalicja światła ulicznych”. Wielka Koalicja natomiast jest możliwa, ale bez Helmuta Kohla na czele CDU. Ale nawet z popularnym politykiem chadecji Wolfgangiem



Świeczka w barwach narodowych Niemiec i kształcie głowy kanclerza Kohla płonąca na wiecu przedwyborczym SPD przy wschodnioberlińskim Alexander Platz. Fot. PAP/EPA

Schauble, Wielka Koalicja przetrwałaby najwyżej dwa lata.

Jeśli Kohl nie wygra i nie zostanie po raz 5 kanclerzem, kolejny Bundestag ma małe szanse na pełną kadencję.

W sferze programowej socjaldemokraci nie zaproponowali niczego nowego, ich naczelnym hasłem w kampanii wyborczej było „Kohl musi odejść, bo jest za stary”. 68-letniemu Kohlowi nie postawiono żadnych konkretnych zarzutów, nie wytknięto żadnych błędów. Przedstawianie kontrkandydata Kohla, Gerharda Schroedera jako niemieckiego Clintona czy Blaira jest niezbyt trafne - poza wiekiem, Schroeder ma niewiele z obu tymi politykami wspólnego. Clinton, ubiegając się o prezydenturę miał bardzo precyzyjny i szczegółowy program w każdej sprawie, od gospodarki i finansów

państwa aż po prawa mniejszości seksualnych. Tony Blair z kolei, zanim pokonał Margaret Thatcher, zreformował program partyjny i złamał hegemonię związków zawodowych w przywództwie labourystów. Schroeder jest natomiast więźniem XIX-wiecznych haseł programowych socjalistów i jest całkowicie uzależniony od lobby związkowego.

Zainteresowanie wyborami jest w świecie - jeśli sędzić po liczbie akredytowanych dziennikarzy zagranicznych - większe niż mistrzostwami świata w piłce nożnej. 700 korespondentów będzie śledzić rezultaty wyborów w siedzibie CDU, 500 w SPD.

Jeden z wyborców, zapytany przez ekipę telewizyjną, co by zrobił, gdyby został kanclerzem odparł, że wzięłby sobie praktykantkę.

MACIEJ RYBIŃSKI

Iran nie podejmie żadnej akcji przeciwko Rushdiemu

Życie z wyrokiem

Korespondencja „Dziennika” z Wielkiej Brytanii

Po dziewięciu latach ukrywania się brytyjski pisarz pochodzenia indyjskiego Salman Rushdie będzie mógł najprawdopodobniej wrócić do normalnego życia. Rząd irański odciął się od nałożonej na autora „Szatańskich wersetów” fatwy, muzułmańskiego wyroku śmierci, za obrażę islamu. Irański minister spraw zagranicznych, Kamal Kharazi powiedział, że jego rząd dystansuje się od nagrody w wysokości 2,5 mln dolarów za zabicie Rushdiego, wyznaczanej swego czasu przez Iran.

Rząd Iranu stwierdził, że nie zamierza przedsięwziąć żadnej akcji przeciwko brytyjskiemu autorowi, ani też w jakikolwiek sposób wspomagać kogoś, kto by takie działanie podjął.

Decyzja Iranu spowodowała natychmiastowe rozmowy na temat przywrócenia normalnych stosunków dyplomatycznych między Iranem i Wiel-

ką Brytanią, które zostały zerwane przez Brytyjczyków po nałożeniu fatwy.

Iran nie zdjął jednak wyroku śmierci, nałożonego na Rushdiego przez nieżyjącego już przywódcę duchowego ajatollaha Chomeiniego. Wyrok ten mógł znieść tylko sam ajatollah i według ekstremistycznych ugrupowań islamskich obowiązuje nadal bez względu na oświadczenie rządu Iranu.

Sam Salman Rushdie ocenił decyzję rządu irańskiego jako przynoszącą mu wolność. Rushdie podziękował też rządowi brytyjskiemu za zdecydowaną odmowę uznania irańskiego wyroku śmierci i zerwanie stosunków dyplomatycznych z Iranem. Dodał też, że nie zmienił zdania na temat islamu, które wyraził w swej książce.

DARIUSZ GALASIŃSKI

Uniwersytet Jagielloński, ul. Gołębia 24, 31-007 Kraków
zaprasza do udziału

W PRZETARGU DWUSTOPNIOWYM
na wybór Generalnego Realizatora Kompleksu Nauk Biologicznych
Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Postępowanie prowadzone będzie z zastosowaniem preferencji krajowych.

Specyfikację istotnych warunków można odebrać osobiście w siedzibie zamawiającego w pokoju nr 23. Cena specyfikacji wynosi 300 zł.

Termin składania ofert wstępnych upływa z dniem 30 listopada 1998 roku o godzinie 13.00.

ANNA T. KOWALEWSKA

DZIENNIK Finansowy

KUP AKCJE, JEŚLI POJDA W GÓRĘ — SPRZĘDAJ JE, JEŚLI NIE POJDA — NIE KUPUJ ICH. WILL ROGERS

NR 440

Zdaniem analityka

Na polu minowym

Na początku minionego tygodnia wydawało się, że ponownie najważniejszym czynnikiem, który zdeterminuje zachowanie rynków finansowych na świecie będzie kolejne wystąpienie przewodniczącego amerykańskiej Rezerwy Federalnej Alana Greenspana. I tak rzeczywiście się działo aż do połowy czwartkowej sesji. Wtedy to opublikowane zostały informacje, które całkowicie wywarły wpływ na zeszły tydzień. Wydarzenia wypadły najpierw omówić przebieg pierwszych czterech sesji tygodnia.

Poniedziałek przyniósł na warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych kontynuację spadku zainicjowanego negatywną reakcją globalnego rynku na treść poprzedniego wystąpienia Alana Greenspana. Akcje taniały, gdyż z jego słów nijak nie można było odczytać oczekiwanej przez rynki zapowiedzi złagodzenia polityki pieniężnej Stanów Zjednoczonych. Spadki kursów sprowadziły na poniedziałkowej sesji wartość WIG-u do najniższego od 1 września poziomu. Co ciekawe, krajowy rynek w przeciwieństwie do głównych giełd na zachodzie Europy okazał się być na tyle silny, że dno ustanowione 1 września w szczycie wywołanej kryzysem finansowym w Rosji paniki (10.883) zostało obrończone.

We wtorek rozpoczęło się już wyczekiwane na kolejny występ Greenspana. Tym razem nadzieje, że osoba personifikująca politykę pieniężną USA złagodzi swe wcześniejsze stanowisko, zaczęły pchać ceny akcji w górę. Nadzieje te musiały być stosunkowo silne, gdyż w trakcie dwu kolejnych sesji WIG zyskał odpowiednio 2 i 3 proc.

Spekulacja „pod Greenspana” tym razem okazała się być korzystnym zagranicem. W trakcie jego środowego wystąpienia oczywiście nie padły żadne kon-

krety. Podobnie jak przed tygodniem, pozwolę sobie na zacytowanie zakończenia: „Wobec obecnego kryzysu będą musiały być zastosowane doraźne środki zaradcze. Jest jednakże istotne, by te doraźne rozwiązania nie stały w sprzeczności z szerszą wizją tego, jak nasz nowy międzynarodowy system finansowy będzie działał w chwili gdy wkroczyć będzie

peszeńska, gdzie inwestorzy błyskawicznie zapomnieli o podwyżce stóp procentowych dokonanej w celu obrony słabnącego forinta i wywindowali indeks BUX o prawie 15 proc. w górę. W takich warunkach aktywni na warszawskiej giełdzie inwestorzy i spekulanci nie mieli właściwie wyjścia i również przystąpili do zmasowanych zakupów, w wyni-

kawsze było uzasadnienie. Na sumę tę bowiem złoży się nie tylko straty poniesione w Rosji (ok. 400 mln dol.), ale również pieniądze utracone w wyniku faktycznego bankructwa amerykańskiego funduszu spekulacyjnego Long Term Capital Management, w którym UBS ulokowała wcześniej blisko 800 mln dol. Nieco później okazało się, że LTCM, który stracił ostatnio 80 proc. swych aktywów, został uratowany od konieczności ogłoszenia upadłości wartą 4 mld dol. akcją ratunkową zorganizowaną przez nowojorski oddział FED. Na sumę tę złożyło się kilkanaście największych instytucji świata zmuszonych do tego koniecznością ratowania swych udzielonych funduszowi kredytów (ocenianych na gigantyczną kwotę 100 mld dol.). Smaku całej sprawie dodaje fakt, że LTCM został założony w 1994 roku przez niejakiego Johna Meriwethera, który wcześniej zmuszony był do odejścia z banku Salomon Brothers w wyniku skandalu spowodowanego oskarżeniami o manipulowanie amerykańskim rynkiem obligacji. Co jeszcze ciekawsze, jego partnerami w funduszu byli dwaj nobliści Robert Merton i Myron Scholes uhonorowani tą nagrodą za pracę poświęconą wycenie opcji...

Kurs akcji UBS spadł w czwartek o 10 proc., a w piątek były w pewnym momencie tańsze o kolejne 18 proc. Najwięksi inwestorzy na świecie byli bliscy paniki zastanawiając się, kiedy „z szaf zaczyna wypadać kolejne szkielety”. Przejęty ich problemami krajowy rynek szybko oddał dużą część czwartkowych zysków (WIG - 3,6 proc., WIG 20 - 4,3 proc.). Już niebawem duży wpływ na koniunkturę panującą na GPW uzyska czynnik krajowy. Będzie nim zaplanowana na przełomie października i listopada oferta akcji Telekomunikacji Polskiej, której wartość jest obecnie szacowana na 20-30 mld zł.

**WOJCIECH BIAŁEK,
ANALITYK RDM POLONIA**

Giełda		NOTOWANIA - 25.09.98r.		26.08.98r. - 25.09.1998r.	
WIG	- 12 491,5 pkt.	RYNEK PODSTAWOWY	6	10	93
WIG 20	- 1 222,7 pkt.	RYNEK RÓWNOLEGŁY	10	5	36
OBROTY	- 111 187,8 tys. zł	AKCJE NFI	3	2	10
WIRR	- 1 411,2 pkt.				
OBROTY	- 5 673,4 tys. zł				
NIF	- 75,3 pkt.				
OBROTY	- 2 107,4 tys. zł				
ŚWIADECTWA NFI	- 72,5 zł				

my w następnym stulecie”. Jednakże fakt, że tym razem przewodniczący FED wspomnieli o rosnącym prawdopodobieństwie negatywnych skutków, jakie dla koniunktury gospodarczej w USA będzie miał trwający na świecie kryzys finansowy, został przez uczestników rynku odebrany jako zapowiedź obietnicy obniżenia polityki. Najprawdopodobniej była to „nadinterpretacja”, gdyż obecnie ciągle trudno mówić o spełnieniu przez gospodarkę Stanów Zjednoczonych warunków dla złagodzenia polityki pieniężnej (rozpędzający się deficyt obrotów bieżących!). Jednakże w inwestorów na całym świecie wstąpił nowy duch. W trakcie środowej sesji na giełdzie nowojorskiej ceny akcji zwykływały w górę o ponad 3 proc., a ciągle najbardziej zagrożone kryzysem finansowym giełdy latynoamerykańskie skoczyły w górę o ok. 10 proc.

Już w czwartek euforia inwestorów dała o sobie znać silnymi wzrostami na giełdach azjatyckich i mocnymi otwarciami w Europie. Rekord pobiła giełda buda-

ku których WIG skoczył w górę aż 5 proc. osiągając najwyższy od 27 sierpnia poziom 12.761 punktów. Fakt, że reprezentujący ruchy akcji największych spółek indeks WIG-20 zyskał w czwartek jeszcze więcej, bo 6,2 proc., wskazywał na powrót na rynek inwestorów operujących największymi kapitałami. Nikt specjalnie nie zwrócił uwagi na fakt, że rząd po raz kolejny zapowiadając szumnie redukcję podatków ostatecznie dokonał czegoś dokładnie odwrotnego.

Niestety, ci którzy ulegli euforii wywołanej reakcją globalnego rynku na przemówienie Greenspana, już w trakcie czwartkowych notowań ciągłych przekonał się, że niepostrzeżenie dali się wciągnąć na „pole minowe”. Indeksy rynków europejskich nagle bowiem zaczęły gwałtownie zmniejszać. Rychę okazało się, że przyczyną tego była wyprzedaż akcji głównych europejskich banków, do której doszło kiedy największy z nich - szwajcarski UBS poinformował, że jego straty w III kw. mogą sięgnąć 800 mln dol. Od samej liczby cie-

Na rynku walutowym

W minionym tygodniu światowe rynki po raz kolejny pozostawały w niepewności w oczekiwaniu na wystąpienie szefa Federalnego Zarządu Rezerwy Allana Greenspana. Zwykle nie wypowiada się on w sposób jednoznaczny, co pozostawia pole do popisu analitykom, którzy na wiele sposobów wyjaśniają jego intencje. Tym razem jednak wszyscy są zgodni - szykuje się obniżka dolarowych stóp procentowych. W swoim wystąpieniu Greenspan odnotował znaczący spadek tempa rozwoju gospodarczego w USA, bezpieczny poziom inflacji i brak zagrożeń jej wzrostu, a także niepokojące pogorszenie się sytuacji gospodarczej na świecie, ze szczególnym uwzględnieniem Dalekiego Wschodu, Rosji i Ameryki Łacińskiej. Remedium na te problemy ma być obniżka stóp procentowych.

Najlepiej byłoby, gdyby stopy zredukowano w najbogatszych krajach świata, a nie tylko w USA, co stanowiłoby dobry sposób powstrzymania odpływu kapitałów z krajów o tzw. rynkach wschodzących. Niestety, odzew ze strony szefów narodowych banków

krajów G-7 był raczej negatywny i Stany Zjednoczone zapewne jako pierwsze zastosują radykalne środki antykryzysowe. Rynek walutowy jeszcze w trakcie przemowy szefa FED zareagował mocną zniżką wartości dolara. Wiadomo bowiem, że ewentualne obniżenie stóp procentowych znacząco zmniejszy opłacalność inwestycji na rynku pieniężnym USA, choć trzeba przy tym pamiętać, że akcje amerykańskich spółek giełdowych mają prawo na powrót zyskiwać na wartości. W rezultacie indeks Dow Jones raczej zyskiwał, a dolar systematycznie tracił na wartości. W piątek dokonane zostało ważne wsparcie dla dolara w okolicach linii 1.6700 DEM, a zniżka trwała nadal. Dalsze losy kursu zależą od dwóch czynników. Po pierwsze od wyników niedzielnego wyborów parlamentarnych w Niemczech, a po drugie od decyzji, czy zmieniać politykę pieniężną w USA już teraz. Problem ten rozwiązać musi w najbliższy wtorek FED, bowiem słowa Greenspana to jedno, ale termin wprowadzenia regulacji stóp to rzecz inna. Zakładając, że Amerykanie obniżą stopy, można założyć, że zwycię-

stwo Kohla pozwoli marce utrzymać zwykłe tendencje. Jednak wygrana socjalistów trendy takie raczej osłabi. Jeśli zaś wygra Kohl, a FED nie obniży stóp, wówczas pozostaje w mocy dotychczasowy scenariusz, przewidujący wzrost wartości marki w końcu roku w rejon 1.60 DEM za dolara. W przypadku, gdy wygra socjaliści, a FED nie obniży stóp procentowych, to dolar otrzymać powinien dość mocny impuls wzrostowy, ale w dłuższym horyzoncie czasowym i tak akcje niemieckiej marki będą stały wyżej.

**DARIUSZ KIELAN
DEPARTAMENT SKARBU
BANKU HANDLOWEGO W WARSZAWIE SA
UWAGA! Bank Handlowy w Warszawie SA nie ponosi odpowiedzialności za skutki finansowe decyzji podjętych w oparciu o powyższe informacje. Aktualna tabela kursowa jest dostępna w oddziale banku w Krakowie, ul. Grzegorzewska 21, tel. 429 26 06, 429 29 51, w telegazecie na str. 710-713 oraz w „Wiadomościach Gospodarczych” w Radiu Kraków o godz. 8.30, UKF 101,6 lub 68,75 MHz.**

Tydzień na skróty

Politycy i ekonomiści na świecie oskarżają Rosję o wywołanie chaosu na światowych rynkach finansowych - pisał *The Wall Street Journal*. Rosyjska gospodarka, która przyczynia się do wytworzenia mniej niż 1 proc. światowego produktu brutto, realnie osłabiła miliardy dolarów i spowodowała miliardowe straty na rynkach finansowych - twierdzi gazeta. Niestety, odczyliśmy to na własnej skórze. Ostatnie ostre zwyki nie były w stanie zrekompenzować wcześniejszych strat...

Pomimo kryzysu w Rosji, nasze plany makroekonomiczne są ambitne choć skromniejsze niż przed moskiewskim krachem. Rząd zweryfikuje prawdopodobnie założenia makroekonomiczne budżetu na 1999 r. Rada Polityki Pieniężnej przyjęła, że inflacja na koniec 2003 r. spadnie do 4 proc. z 9,5 proc. zaplanowanych koniec br.

Bessa spowodowała, że właściwie zamarł rynek pierwotny. Rada Giełdy Papierów Wartościowych dopuściła tymczasem do obrotu giełdowego akcje sześciu nowych spółek. Do obrotu giełdowego na rynku podstawowym dopuszczone zostały akcje Elektrociepłowni Będzin, na rynku równoległym spółek Bank Częstochowa i Howell oraz na rynku wolnym Murawski-Holding, Gant i Suwary. Rada dopuściła także do obrotu na giełdzie prawa do nowych akcji Zakładów Mięsnych Jarosław. Zgodzono się na zmianę rynku notowań akcji Ocean Company z równoległego na podstawowy.

Bessa - bessa, a tymczasem wielkich prywatyzacji ciąg dalszy. Skarb państwa zaoferował potencjalnym inwestorom sprzedaż 55 proc. akcji Pekao SA. Do końca października zostanie przygotowana lista ewentualnych inwestorów, a cała transakcja sprzedaży zostanie zakończona do końca pierwszego kwartału 1999 r. Postanowiono również sprzedać 10 proc. akcji banku prywatnym inwestorom w ofercie publicznej.

Wciąż nie wiadomo kto stanie się inwestorem strategicznym BPH. Tymczasem ING Bank poinformował, że nie zamierza na razie sprzedawać należących do niego 14,1 proc. akcji BPH.

A co słychać w innych spółkach?

Polimex-Cekop otrzymał zgodę od Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta na nabycie akcji Mostostalu Siedlce, które dawałyby mu ponad 50-proc. udział w Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszy siedleckiej spółki. - Konsolidacja w branży budowlanej musi następować, a Polimex to poważny partner, ma dobre wyniki finansowe - powiedział cytowany przez PAP Jan Sektas, dyrektor finansowy Mostostalu Siedlce. - Spółki nie łączą się, Polimex chce tylko wejść kapitałowo w Mostostal - zaznaczył Sektas.

Na 10 listopada wyznaczony został termin Zgromadzenia Wierzycieli Swarzędzkiej Fabryki Mebli. Spółka zaproponowała wierzycielom redukcję o 40 proc. wszystkich wierzytelności objętych postępowaniem układo-

wym, jednorazową spłatę wierzytelności, które przed redukcją wynoszą do 25 tys. zł oraz rozłożenie spłaty pozostałych zredukowanych wierzytelności na pięć lat. - Łączne zadłużenie Swarzędza wynosi 61 mln zł, z czego 17 mln zł to zobowiązania przeterminowane - przypomniała PAP.

Elektrim wygrał przetarg na wykonanie pierwszego etapu modernizacji oświetlenia ulicznego w Szczecinie. Inwestycja prawdopodobnie będzie oparta na zasadach zastosowanych po raz pierwszy w Krakowie - wykonawcą finansuje całość robót, zwrot poniesionych kosztów następuje z oszczędności stanowiących różnicę pomiędzy dotychczasowymi nakładami ponoszonymi na oświetlenie przez gminę a nakładami po modernizacji.

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, do końca września zarząd krakowskich Zakładów Przemysłu Cukierniczego Wawel skoryguje w dół tegoroczną prognozę finansową. Według zarządu spółki największy wpływ na zły wynik finansowy ma kryzys gospodarczy w Rosji.

Tymczasem swoje prognozy tegorocznego zysku podwyższył zarząd Małopolskiego Browaru Strzelec. Co więcej, spółka poinformowała, że nie wyklucza dalszej korekty, która może nastąpić w IV kwartale br. Jeszcze w br. Strzelec ma kupić drugi browar, który „także jest spółką giełdową”. Browar planuje przenosiny z rynku równoległego na rynek podstawowy GPW w przyszłym roku.

Krakowska Fabryka Kabli, wchodząca w skład grupy kapitałowej KGHM, przeznaczy w ciągu najbliższych 3 - 4 lat 100 mln zł na inwestycje. W przyszłym roku można spodziewać się podniesienia kapitału akcyjnego spółki.

W wyniku wezwania Vattenfall Poland do sprzedaży akcji Ostrowskiego Zakładu Ciepłowniczego zawarto za pośrednictwem CTO 58 transakcji na 84 tys. 381 akcji - poinformował w poniedziałek zarząd Centralnej Tabeli Ofert.

Po 2001 r. polska grupa przemysłu samochodowego Daewoo ma zamiar wejść na giełdy w Warszawie, Nowym Jorku i Londynie - takie plany ujawnił we wtorek wiceprezes Daewoo Centrum Janusz Woźniak.

Nasi ubezpieczyciele muszą mobilizować siły. Rząd zgodził się we wtorek, by zagraniczne firmy ubezpieczeniowe mogły prowadzić od początku 1999 r. działalność w Polsce za pośrednictwem swojego głównego oddziału, co oznacza zrównanie ich w prawach z polskimi ubezpieczycielami.

Przewodniczący Komisji Papierów Wartościowych i Giełd Jacek Socha został wybrany na przewodniczącego Regionalnego Europejskiego Komitetu Międzynarodowej Organizacji Komisji Papierów Wartościowych (IOSCO).

Powyższe podsumowanie opracowano na podstawie serwisu Polskiej Agencji Prasowej i informacji własnych.

(Ł.K.)

Podatki inaczej

Premier Jerzy Buzek powiedział, że w przyszłym roku obowiązywać będą dotychczasowe ulgi podatkowe dla osób niepełnosprawnych, na remont i modernizację mieszkania i domu, dojazd dzieci do szkół, odpłatne kształcenie dzieci w szkołach podstawowych, średnich i wyższych, zakup pomocy dydaktycznych i wydatki zdrowotne.

Zlikwidowane zostaną natomiast ulgi na budowę mieszkania i budowę mieszkań na wynajem, a także ulgi inwestycyjne dla przedsiębiorstw. W zamian za zlikwidowanie ulg inwestycyjnych rząd zaproponował Sejmowi obniżenie stawki podatkowej dla osób prawnych do 32 proc.

Rząd planuje maksymalne uproszczenie dokumentacji podatkowej, rozszerzenie możliwości opodatkowania podatkiem zryczałtowanym, obniżenie stawek ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych z 3,3 do 3 proc., z 6 do 5,5 proc. i z 9,5 do 8,5 proc. Firmy będą mogły rzadziej niż do tej pory składać de-

klaracje podatkowe, wydłużony też zostanie okres rozliczania strat z 3 do 5 lat. Podniesiony zostanie z 400 tys. do 800 tys. ECU pułap obrotów firmy, uprawniający do używania uproszczonych form księgowości.

Szef rządu zapewnił, że rząd wprowadzi pomoc budżetową dla osób budujących pierwsze mieszkanie lub pierwszy dom jednorodzinny. Jerzy Buzek nie potrafił jednak jeszcze powiedzieć, na czym dokładnie ta pomoc miałaby polegać i jaka byłaby definicja osób po raz pierwszy budujących mieszkania. Poinformował, że za 10 dni, 6 października, rząd ponownie zajmie się podatkami i powróci do spraw związanych z pomocą dla mieszkalnictwa. - *Rozwiązania ostatecznego nie przyjęliśmy* - przyznał premier. Pojawia się tylko, jak powiedział, idea dofinansowania.

Programy wspierające budowę nowych mieszkań oraz rozbudowę infrastruktury technicznej dla budownictwa zastąpią, prze-

widzianą do likwidacji, dużą ulgę budowlaną; ulga remontowa zostanie zachowana - wyjaśnił natomiast prezes Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast Sławomir Najmiegier. Tłumaczył, że przygotowawane zostaną programy rządowe. Programy „Pierwsze mieszkanie” powstaną w wersji dla mieszkań własnościowych oraz na wynajem. Program „Pierwsze mieszkanie własnościowe” adresowany będzie do małżeństw nie posiadających obecnie tytułu prawnego do lokalu. Mieszkania te będą miały ograniczoną powierzchnię użytkową, a pomoc dotyczyłaby 50 m kw. Polegałaby ona na dopłatach budżetowych do kredytów (np. kredyty nieoprocentowane) lub odbywałaby się w systemie premii.

Buzek zapewnił, że „głęboką reformę rząd rozpocznie od 2000 roku”. Zmiany w podatkach pośrednich VAT i akcyzie zostaną jeszcze raz rozpatrzone przez rząd za 10 dni i następnie przesłane do Sejmu.

(PAP)

Telekomunikacja w obrocie

Komisja Papierów Wartościowych i Giełd dopuściła wczoraj do publicznego obrotu 1 mld 400 mln akcji serii A Telekomunikacji Polskiej. Szczegółowe oferty zostaną podane 5 października w dniu publikacji prospektu emisyjnego.

W publicznej sprzedaży w ofercie krajowej i zagranicznej znajdzie się łącznie od 210 mln do 350 mln akcji TP, czyli od 15 do 25 proc. wszystkich akcji tej firmy - poinformowała wiceminister skarbu państwa Alicja Kornasiewicz.

Przy zakładanej sprzedaży 15 proc. akcji spółki, dwie trzecie z nich zostanie zaoferowane inwestorom zagranicznym. Po-

zostałe, czyli 5 proc. całości, trafią na rynek krajowy; 3,5 proc. znajdzie się w transzy dla inwestorów indywidualnych, a 1,5 proc. dla instytucjonalnych. Kolejne 10 proc. akcji TP zostanie rozdysponowane w zależności od popytu - dodała Kornasiewicz.

Kornasiewicz zapowiedziała, że akcje będą sprzedawane w tzw. pierwszym i drugim terminie. Oznacza to większą promocję dla tych, którzy w pierwszym okresie oferty zapiszą się na akcje. Promocja będzie dotyczyła zarówno dyskonta jak i redukcji zapisów - powiedziała wiceminister.

(PAP)

Mogą kupić PLI

Komisja Papierów Wartościowych i Giełd udzieliła zgody na nabycie przez Eijsvogel B.V. z siedzibą w Amsterdamie, będącego podmiotem zależnym wobec Brytyjskiej Grupy Kingfisher, pakietu akcji zapewniającego przekroczenie 50 proc. ogólnej liczby głosów na Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszy Polish Life Improvement.

(PAP)

Zarząd Pierwszego Polsko-Amerykańskiego Banku poinformował, że Rada Nadzorcza Banku wyraziła zgodę na udzielenie spółce Pioneer Polski Dom Maklerski (PPDM) pożyczki podporządkowanej w kwocie 15 mln zł na okres 3 lat oraz podpisanie umów mających na celu rozwój wzajemnej współpracy oraz przystąpienie w charakterze udziałowca do spółki PPDM. Udzielenie pożyczki będzie jednym z elementów realizacji umowy o współpracy z PPDM, która zostanie podpisana w najbliższym czasie. Jednocześnie PPABank, na mocy umowy z Pioneer International Corporation i po uzyskaniu koniecznych zezwoleń KPWiG, zamierza objąć 26.879 akcji PPDM stanowiących 19,01 proc. kapitału akcyjnego domu maklerskiego.

(PAP)

Korzyści z Unii

(INF. WL.) - *Przystąpienie do Unii Europejskiej przyczyni się do zdynamizowania wzrostu gospodarczego. Średniookresowe tempo wzrostu Produktu Krajowego Brutto może być większe nawet o 1,4 proc. w latach 2001-2005* - powiedziano na konferencji, która odbyła się wczoraj w krakowskiej Akademii Ekonomicznej. Spotkanie było poświęcone integracji gospodarki polskiej z Unią Europejską. Mówiono m.in. o korzyściach i kosztach członkostwa.

(MON)

Przemysł spirytusowy

Czas komercjalizacji

Ministerstwo Skarbu Państwa skomercjalizowało wczoraj kolejnych pięć zakładów przemysłu spirytusowego - poinformowało biuro prasowe resortu.

Skomercjalizowane zostały: Szczecińska Wytwórnia Wódek w Szczecinie, Przedsiębiorstwo Przemysłu Spirytusowego Polmos w Białymstoku, Poznańskie Zakłady Przemysłu Spirytusowego w Poznaniu, Lubelskie Zakłady Przemysłu Spirytusowego i Drożdżowego Polmos w Lublinie oraz Przedsiębiorstwo Przemysłu Spirytusowego Destylarnia Polmos w Krakowie.

Dotychczas MSP skomercjalizowało w sumie jedenaście zakładów przemysłu spirytusowego. Do pierwszej szóstki należały: Fabryka Wódek „Pol-

mos” w Łańcucie, Mazowiecka Wytwórnia Wódek i Drożdży „Polmos” z siedzibą w Józefowie koło Błonia, Przedsiębiorstwo Przemysłu Fermentacji „Akwawit” w Lesznie, Lubuska Fabryka Wódek Gatunkowych „Polmos” w Zielonej Górze, Wrocławskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Spirytusowego „Polmos” w Wrocławiu i Podlaska Wytwórnia Wódek „Polmos” w Siedlcach.

Prywatyzacja zakładów przemysłu spirytusowego przewiduje, że firmy - po komercjalizacji - wykupią wyemitowane przez siebie obligacje, które potem zostałyby wymienione na akcje. Następnym krokiem byłoby zaproszenie do negocjacji potencjalnych akcjonariuszy.

(PAP)

Chińczycy pod Wawelem

Nie tylko herbata

(INF. WL.) W Izbie Przemysłowo-Handlowej w Krakowie odbyło się wczoraj spotkanie radcy handlowo-ekonomicznego Ambasady Chińskiej Republiki Ludowej, Zhang Zichen z przedsiębiorcami z Małopolski. Obecny był również drugi sekretarz ambasady. Chińscy goście odwiedzili wcześniej Hutę im. Sendzimira, Krakowską Fabrykę Kabli i Elektromontaż.

Radca handlowo-ekonomiczny ambasady Chin mówił o inwestycjach w Polsce i o polsko-chińskich joint ventures. Oprócz spółki żeglugaowej z siedzibą w Szanghaju, która otwarła oddział w Gdyni Chińczycy zainwestowali również 25 milionów dolarów

w centrum handlowe w Wólce Kosowskiej pod Warszawą.

Fabryka kotłów Rafako kooperuje z fabryką chińską. Fabryka Mebli Forte ma swoje sklepy w chińskich miastach, m.in. w Szanghaju.

Chińczycy eksportują do nas głównie wyroby tekstylne, obuwie, rowery, sprzęt gospodarstwa domowego i herbatę. Kupują zaś silniki do samolotów, wyroby hutnicze, obrabiarki i surowce - głównie miedź.

Chińczyków interesuje polska branża chemiczna, wyroby hutnicze, energetyka, maszyny górnicze i przetwórstwo artykułów rolno-spożywczych. Są zainteresowani przede wszystkim technologiami.

(MON)

O ile zdrożało OC?

Kumulacja podwyżek dezorientuje i irytuje posiadaczy aut

(INF. WL.) - *Zbliża się właśnie termin zapłaty za następny rok mojego ubezpieczenia OC. Dwanaście miesięcy temu zapłaciłem za rok z góry i wydatem na to 600 zł. Teraz, pamiętając o podwyżce, liczyłem się z powiedzmy kilkunastoprocentowym wzrostem opłaty. Tymczasem w PZU wyliczono, że za następny rok muszę zapłacić 900 zł, czyli o 50 proc. więcej niż dwanaście miesięcy temu. Skąd taka drożyzna? - pyta wzburzony Czytelnik.*

Skarg na podwyżki OC było znacznie więcej. Ludzie są zdenerwowani tym, że skala podwyżki w ich przypadku jest często wyraźnie wyższa niż w przypadku znajomych ubezpieczających te same pojazdy, tyle że w innym miesiącu. Skąd bierze się tak znaczny wzrost opłat i irytujące niektórych klientów różnice?

Marcin Moskalewicz, dyrektor Oddziału Okręgowego PZU w Krakowie przypomina, że korekta taryfy składek z 1 sierpnia br. wprowadziła zmiany stref regionalnych, ściśle powiązanych z poziomem szkodowości na danym terenie. W zależności od typu pojazdu i strefy oznaczało to podwyżkę, obni-

kę lub pozostawienie składki na poprzednim poziomie. W PZU przypominają także, że okres ubezpieczenia OC nie pokrywa się obecnie z rokiem kalendarzowym jak to było w przeszłości.

- *Może się zdarzyć, że w wypadku zmiany składek - w indywidualnych przypadkach - każdy z naszych klientów będzie miał inną podwyżkę lub obniżkę składki ubezpieczenia zależną od okresu ubezpieczenia* - tłumaczy dyrektor Marcin Moskalewicz.

Czasem trudno samodzielnie wyliczyć o ile więcej będziemy musieli zapłacić za swoją polisę. W PZU przypominano nam, że w br. zmiana taryfy składek nastąpiła 1 sierpnia. W poprzednim roku zmiany stawek nastąpiły w styczniu i listopadzie. To wszystko sprawia, że dla części klientów, którzy zawarli umowy pomiędzy sierpniem a listopadem poprzedniego roku podwyżka może wynieść 30 - 50 proc. Jak wyjaśnia dyrektor Marcin Moskalewicz, może okazać się, że klienci, którzy zawarli umowy w innym okresie zapłacą składkę niższą lub taką samą jak poprzednio, choć mogą również „zapłacić składkę wyższą o ok. 13 proc.”.

(L.K.)

KGHM Polska Miedź

Mniej zarobią

Prezes zarządu KGHM Polska Miedź Stanisław Siewierski poinformował wczoraj, że tegoroczne wyniki finansowe spółki „nie będą tak wysokie jak w roku ubiegłym”. Jego zdaniem za pogorszenie wyników spółki odpowiada przede wszystkim spadek cen miedzi na światowych rynkach. Przypomniał, że w 1995 roku średnioroczna cena tony miedzi elektrolitycznej wynosiła prawie 3 tys. USD, w pierwszym półroczu tego roku niewiele przekroczyła 1,7 tys. USD za tonę. W ciągu ośmiu miesięcy tego roku zysk netto KGHM Polska Miedź wyniósł 131 mln 226 tys. zł, gdy w całym ubiegłym roku było to 501 mln zł. Siewierski poinformował, że Polska Miedź SA nadal będzie inwestować za granicą.

(PAP)

CZY MOŻNA CHCIEĆ WIĘCEJ?

Lokata terminowa

1 - miesięczna	17,50%
2 - miesięczna	17,75%
3 - miesięczna	18,00%
6 - miesięczna	18,50%
9 - miesięczna	19,00%
12 - miesięczna	19,50%

ROR - 15,50%

Kredyty, pożyczki

Zapraszamy do naszych placówek na terenie Krakowa:
ul. Juliusza Lea 112, tel.: (012) 639 14 78, fax: (012) 637 14 91
ul. Saska 4, tel.: (012) 656 00 54, fax: (012) 656 27 44
Rynek Główny 22, tel.: (012) 422 55 81, fax: (012) 422 47 12
Plac Szczepański 5, tel.: (012) 422 55 81 w.116, 121, fax: (012) 422 47 12



BWR REAL BANK S.A.

L.K., PAP

Dolar w kontrakcie

(INF. WL./PAP) Po kontraktach terminowych (futures) na indeks WIG-20 na warszawskiej giełdzie rozpoczęto notowania kontraktów na kurs dolara. W przyszłości do grona instrumentów pochodnych handlowanych na naszym parkiecie dołączą prawdopodobnie m.in. kontrakty terminowe na stopy procentowe.

Kontrakty terminowe są instrumentami pochodnymi, co oznacza, że bazują na innych instrumentach finansowych. Tak więc np. kontrakt terminowy na WIG-20 oparty jest o ten właśnie indeks. W zależności od tego, czy inwestor spodziewa się spadku czy też wzrostu indeksu, kupuje lub sprzedaje kontrakt (zajmując tzw. długą lub krótką

pozycję). Inwestorzy operujący na rynku terminowym korzystają z tzw. dźwigni - zyski lub straty mogą być przez to wielokrotnie wyższe niż na rynku tradycyjnym.

- *Na kontraktach terminowych można dużo zarobić, ale też i dużo stracić. Przy depozycie 5-proc. dźwignia będzie 20-krotna, co oznacza, że zysk lub strata na rynku terminowym będzie 20-krotnie wyższa niż na rynku kasowym* - wyjaśniał Marcin Wójcicki z działu notowań GPW.

Transakcje instrumentami pochodnymi są ryzykowne, ale jednocześnie umożliwiają zabezpieczenie przed ryzykiem - tłumaczył kilka dni temu Wiesław Rozłucki, prezes zarządu Giełdy Papierów Wartościowych.

Obrót kontraktami terminowymi w systemie notowań ciągłych na USD warszawska GPW rozpoczęła wczoraj.

Inwestowanie na rynku kontraktów na dolara może pomóc eksporterom i importerom uniknąć ryzyka związanego z wahaniami kursu walut. Biura podróży inwestując na tym rynku mogłyby zabezpieczyć się przed wzrostem kosztów oferowanych wycieczek.

- *Byłby to znakomity efekt marketingowy, gdyż szczególnie denerwująca dla klientów jest informacja o możliwym wzroście kosztu wykupionej wycieczki* - powiedział Wiesław Rozłucki.

NOTOWANIA GIEŁDY PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH (SESJA 1404-1408)

Table with columns: Kurs 26 tyg., AKCJE, Kurs (zł), Zmiana (%), Obrót (Wol., Wart.), Proc. em., C/WK, P/E (C/Z), Kapita-lizacja, Oferty i dogrywki (K/S, Oferta, Real, Dogr.), Kursy akcji (21.09, 22.09, 23.09, 24.09).

Table with columns: Kurs 26 tyg., AKCJE, Kurs (zł), Zmiana (%), Obrót (Wol., Wart.), Proc. em., C/WK, P/E (C/Z), Kapita-lizacja, Oferty i dogrywki (K/S, Oferta, Real, Dogr.), Kursy akcji (21.09, 22.09, 23.09, 24.09).

Table with columns: Indeksy, pon., wt., śr., czw., piąt. (Midwig, WIG, WIG-20, WIRR, NIF)

Table with columns: Fundusze powiernicze, pon., wt., śr., czw., piąt. (ABB 1, ABB 2, ABB 3, Arka, Atut, DWS, Eurofundusz, etc.)

Na szarym tle - maksymalna cena zakupu

Z pozycji gracza

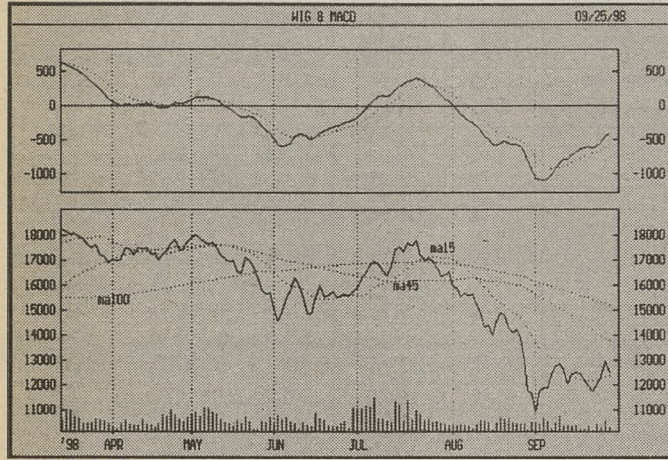
Nieśmiałe uśmiechy

Po wielu tygodniach, kiedy miny uczestników były ponure, przyszedł wreszcie czas uśmiechów. Oczywiście o euforii nie można mówić, ale nawet piątkowa spadkowa sesja nie zgasiła optymizmu części graczy. Dobitnie ukazuje to jak zmienne mogą być nastroje. Wystarczyły trzy sesje wzrostu, aby niektórzy uznali, że najgorsze mamy za sobą. Koronnym argumentem portretowanym wśród inwestorów jest wiara w powrót hossy wywołwana przewidywanym obniżeniem stóp w USA, a potem w kolejnych państwach G-7. Wskazuje się też na wzmocnienie złotówki, która powoli odrabia straty z sierpnia. Ja jednak nie należę do takich optymistów. Szczególnie źle odebrałem sierpniowe wyniki finansowe spółek. Były one w swej zdecydowanej większości nie-dobre. Bardzo wiele firm doniosło o sporych stratach i obniżeniu przychodów. Świadczy to o wyhamowaniu gospodarki, bo kryzys rosyjski nie zdążył jeszcze odcisnąć swego piętna na gospodarowaniu w spółkach. To, jaki miał on wpływ na firmy zobaczymy dopiero w październiku, gdy znane będą wyniki finansowe września. Obawiam się, że kolejna porcja złych informacji dochodzących z przedsiębiorstw może zmienić pozytywne oceny fundamentalne wielu z nich.

Kto zarobil? Kto stracił?

Analiza techniczna

Po zakończeniu przez WIG silnej fali spadkowej trwającej sześć tygodni i utworzeniu 1.09.98 r. minimum wyższego rzędu mamy do czynienia z odwróceniem tendencji i poprawą sytuacji rynkowej. Część spółek o dużej kapitalizacji z grupy tworzącej WIG-20 już wyraźnie poprawiła swe notowania, a część konsoliduje się w poziomych formacjach. Zbiór firm zniżku-

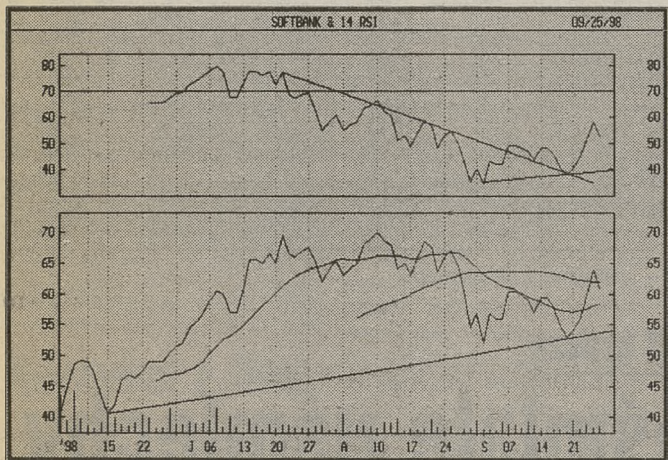


jących jest coraz mniej liczny i kolejne minima „D” pojawiają się coraz rzadziej. Spółki, które zostały już wcześniej mocno „przecenione”, obecnie próbują zmienić niekorzystną spadkową tendencję na poziomą, a nawet wzrostową. Stwarza to możliwość dokonania zakupów na krótki okres, a następnie konsekwentnej realizacji zysków, co też ma wyraźne miejsce na poszczególnych sesjach.

Silne wzrosty na czwartkowej sesji doprowadziły WIG do poziomu 13.000 pkt i zwiększyły aktywność strony podaźowej. Na poziomie tym odrobiliśmy bowiem ok. 30,5 proc. ostatniej fali spadkowej, wzrastając ok. 20 proc. od minimum z początku miesiąca. Wykresy obydwu indeksów rynku podstawowego po piątkowej korekcie wsparły się na swych średnich z 15 sesji, potwierdzając rosnącą tendencję, a do kolejnego oporu w postaci opadającej średniej z 45 sesji jeszcze nam dużo brakuje.

Softbank

Softbank jest jedną z nielicznych spółek na rynku, której kurs znajduje się obecnie wyżej niż przed trzema miesiącami. Być może będzie też jednym z „rodzynek”, który utrzyma trend wzrostowy przez najbliższy miesiąc. Aby jednak tak się stało, musi potwierdzić swoją siłę i obronić się na poziomie co najmniej 55 zł. Na najbliższych sesjach jego kurs prawdopodobnie zmniejszy zakres zmien-



ności do przedziału 55 - 60 zł, którego ograniczeniami są delikatnie rysująca się linia trendu „długoterminowego” oraz średnia 45-sesyjna. Jej przebicie od dołu jest warunkiem koniecznym dla dalszej aprecjacji ceny. Czwartkowe jest prawdopodobnie zbyt słabe i dzisiaj należy założyć, że kurs natrafił na silną linię oporu. Względnie optymistycznie wygląda sytuacja na wykresie RSI14, gdzie średnio-terminowe osłabienie zostało przełamane. Jednak i tutaj musi nastąpić potwierdzenie tego stanu, a więc obrona na poziomie wyznaczonym przez linię wsparcia rysującego się trendu wzrostowego.

Podsumowanie: kurs spółki w dalszym ciągu znajduje się pod znakiem byka, ale widać powiększający się cień niedźwiedzia. Najbliższe sesje będą decydujące dla koniunktury w najbliższych kilku tygodniach.

**DZIAŁ REKOMENDACJI MAKLESKICH
BM ARABSKI I GAWOR
TEL. 421-02-52**

Co? Gdzie? Kiedy?

Poniedziałek, 28 września

■ **STERPROJEKT** - Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy

Środa, 30 września

■ **XI NF1** - Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy

Czwartek, 1 października

■ **POLNA** - Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy

■ **ZREW** - wypłata dywidendy

DANE: PAP, OPR: L.K.

Cierpienie ponoć uszlachetnia a długotrwała bessa przerywana chwilowymi nagłymi wzrostami hartuje psychikę inwestorów. Miejmy nadzieję, że tak właśnie jest, gdyż ostatnie kilkanaście miesięcy wystawiło na próbę nerwy graczy giełdowych w Warszawie. W mijającym tygodniu doczekaliśmy się co prawda trzech sesji z ostrymi zwyżkami, ale humory popsuły piątkowe spadki.

Teoretycznie największe zyski przyniosła tygodniowa inwestycja w akcje Delii (26,4 proc.), BIG Banku Gdańskiego (22 proc.) i Mostostalu Siedlce (17,8 proc.). Natomiast najbardziej dotkliwie straty przyniosła hipotetyczna lokata w walory spółek: Energoaparatura (30,5 proc.), Oborniki (22 proc.) i Hydrotor (16,8 proc.). Warto pamiętać, że w każdym przypadku, nawet o 3 - 4 proc. opłacalność inwestycji obniża prowizja maklerska.

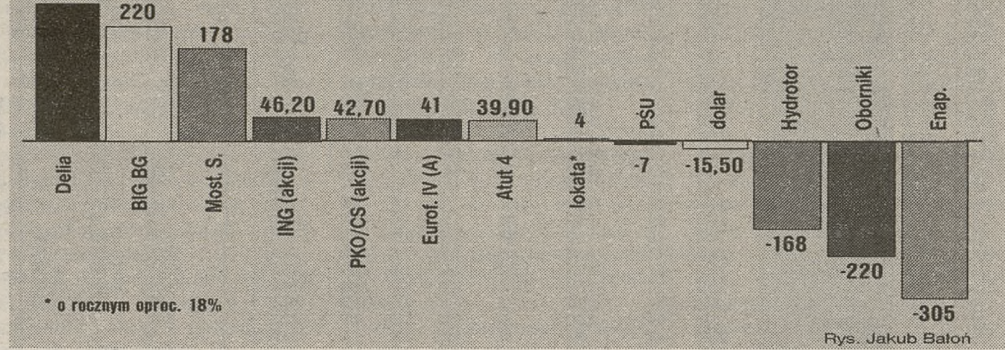
W skali tygodnia nie uległ praktycznie zmianie kurs Powożeni Świadczeń Udziałowych. Ale przy uwzględnieniu kosztów prowizji oznacza to stratę. Biorąc pod uwagę koszty transakcyjne, umiarkowanym (delikatnie mówiąc...) sukcesem zakończyło się tygo-

dniowe inwestowanie indeksowe w oparciu o koszyk WIG. Indeks ten zyskał bowiem tylko

staje pocieszać się, że po bessie przychodzi kiedyś hoss... Ci, którzy wierzyli, że parkiet

nawet o kilkadziesiąt procent. Wątpliwe, by humor zawiedzionych klientów poprawiła świadomość, że jeszcze większe baty można było dostać, próbując samodzielnej spekulacji na męczonym wielomiesięcznymi spadkami rynku.

Ile złotych można było zarobić lub stracić, inwestując 1 tys. zł? (tydzień 18-25 IX 1998 r.)



4,7 proc. Choć oczywiście dobre i to...

Bessa wyraźnie odstraszyła część klientów od lokowania dodatkowych pieniędzy w funduszach powierniczych. Nie widać tłumów chcących powiększyć swój portfel o przecenione jednostki uczestnictwa. Miniony tydzień przyniósł pewną ulgę ich strapionym posiadaczom. Jednak odrobienie strat poniesionych choćby tylko od początku tego roku wymagałoby naprawę sporych wzrostów na giełdzie. Pozo-

a z nim także fundusze powiernicze są magiczną maszynką do pomnażania oszczędności, rozczarowali się bardzo mocno. Wartości jednostek uczestnictwa funduszy lokujących w akcje są często znacznie niższe od poziomu startu (tzn. od ceny, po jakiej je sprzedawano na początku). To bardzo przykre i niektórzy mają chyba prawo zastanawiać się, czy aby na pewno zarządzający „ich” funduszami nie popełnili jakichś błędów, skoro jednostki potaniały w ciągu kilkunastu miesięcy

mość, że jeszcze większe baty można było dostać, próbując samodzielnej spekulacji na męczonym wielomiesięcznymi spadkami rynku.

Redaguje
Łukasz Kwiecień
tel. 422-25-79

Powszechne Świadczenia Udziałowe

	Kupno	Sprzedaż
PKO bp ul. Wielopole, Kraków	64 zł	72 zł
kantory	69 zł	75 zł
RDM Polonia	61 zł	-
Indeks NIF	75,3	

Dane mają charakter orientacyjny, nie uwzględniają ewentualnych prowizji.

Kursy w kantorach - w złotych

■ **KRAKÓW** - dolar, skup: 3,500, sprzedaż: 3,580-3,590, marka, skup: 2,090, sprzedaż: 2,125, funt, skup: 5,930, sprzedaż: 6,020, frank szw., skup: 2,525, sprzedaż: 2,570, frank fr., skup: 0,623, sprzedaż: 0,640, szyling, skup: 0,297, sprzedaż: 0,303-0,304.

■ **NOWY SĄCZ** - dolar, skup: 3,500, sprzedaż: 3,600, marka, skup: 2,070, sprzedaż: 2,140, frank fr., skup: 0,617, sprzedaż: 0,630, szyling, skup: 0,294, sprzedaż: 0,305, fr. szw., skup 2,495, sprzedaż: 2,580, funt, skup: 5,850, sprzedaż: 6,080, korona czeska, skup: 0,109, sprzedaż: 0,115, korona sł. skup: 0,096, sprzedaż: 0,101.

■ **TARNÓW** - dolar, skup: 3,505, sprzedaż: 3,550, marka, skup: 2,085, sprzedaż: 2,120, funt, skup: 5,940, sprzedaż: 5,990, szyling, skup: 0,297, sprzedaż: 0,300, frank fr., skup: 0,630, sprzedaż: 0,640, frank szw., skup: 2,530, sprzedaż: 2,570.

(L.K.), (IWO), (JT)

25 września 1998 r.

Notowania walutowe

Tabela NBP nr 188/98 Kursy średni zmiana w %

	Kurs średni	zmiana w %
Australia	1 AUD 2,1001	1,63
Austria	1 ATS 0,3030	0,83
Belgia	100 BEF 10,3321	0,86
Dania	1 DKK 0,5603	0,94
Finlandia	1 FIM 0,7002	0,84
Francja	1 FRF 0,6358	0,87
Hiszpania	100 ESP 2,4989	0,37
Holandia	1 NLG 1,8908	0,88
Irlandia	1 IEP 5,3298	0,81
Japonia	100 JPY 2,6501	2,10
Kanada	1 CAD 2,3512	0,12
Luksemburg	100 LUF 10,3321	0,86
Norwegia	1 NOK 0,4807	1,35
Portugalia	100 PTE 2,0793	0,87
RFN	1 DEM 2,1320	0,85
USA	1 USD 3,5470	-0,06
Szwajcaria	1 CHF 2,5877	1,34
Szwecja	1 SEK 0,4518	0,76
W. Brytania	1 GBP 6,0539	1,19
Włochy	100 ITL 0,2156	0,84
ECU	1 XEU 4,1902	0,90

NOTOWANIA GIEŁDY PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH (SESJA 1404-1408)

Kurs	AKCJE	Kurs (zł) 25.09	Zmiana (%)	Obrót		Proc. em.	P/E (C/Z)	Kapitałizacja	Oferty i dogrywki			Kursy akcji						
				Wol. (szt.)	Wart. (tys. zł)				K/S	Oferta (szt.)	Real (szt.)	Dogr. (szt.)	21.09 (zł)	22.09 (zł)	23.09 (zł)	24.09 (zł)		
AKCJE - Rynek wolny																		
1,34	7,35	Ampil	1,55	-3,7	41 940	130	1,28	0,74	12,40	5,09	S	20 542	17 000	0	1,48	1,34	1,47	1,61
38,70	59,00	Bakoma	55,50	8,8	1 200	133	0,01	8,61	18,40	555,00	S	552	0	0	56,50	56,50	56,50	51,00
13,40	36,50	Brok	14,30	3,6	1 884	53	0,09	0,66	20,80	28,78	K	673	673	827	13,80	13,80	15,00	13,80
2,60	4,95	Budopoe	3,00	-1,6	1 310	8	0,03	1,55	21,20	13,50	S	16 108	0	0	2,95	2,95	3,05	3,05
1,25	2,80	Delia	1,58	-9,7	13 432	42	0,49	0,26	5,30	4,35	S	19 262	0	0	1,35	1,46	1,60	1,75
3,95	7,60	Famof	4,00	-4,8	1 069	9	0,02	1,42	48,30	21,82	K	549	549	0	4,40	4,00	3,95	4,20
2,16	9,35	LZPS	2,25	-9,9	800	4	0,05	0,18	x	3,76	S	2 277	0	0	2,16	2,16	2,20	2,27
4,85	6,90	Odlewne	6,65	-2,2	60 012	798	1,53	1,29	12,20	26,14	S	2 152	2 152	0	6,20	6,20	6,40	6,80
7,40	29,90	Permedia	8,00	-2,4	1 531	24	0,07	1,10	5,80	16,82	K	0	0	0	7,80	7,80	8,00	8,20
5,90	14,20	ZEG	7,45	4,2	100	1	0,01	0,30	6,20	8,46	S	184	0	0	6,90	7,00	7,65	7,15
AKCJE - Narodowe Fundusze inwestycyjne																		
3,95	10,70	Q1NFI	4,30	-2,3	26 230	226	0,09	0,32	24,30	132,32	S	4 934	4 934	10 790	3,95	4,00	4,20	4,40
3,40	12,60	Q2NFI	4,30	-9,5	4 247	37	0,01	0,34	x	132,32	S	2 787	2 787	1 400	4,15	4,35	4,45	4,75
4,40	11,00	Q3NFI	4,70	2,2	13 761	129	0,04	0,42	x	144,62	K	386	386	7 451	4,40	4,40	4,60	4,60
4,00	13,70	Q4PRG	4,35	-3,3	5 435	47	0,02	0,32	10,50	133,85	K	6 489	2 000	0	4,00	4,05	4,25	4,50
4,90	8,70	OSVICT	5,65	0,0	19 690	222	0,06	0,60	x	173,86	K	6 960	6 960	4 640	5,45	5,55	5,60	5,65
4,55	11,20	Q6MAGNA	4,75	-3,1	14 773	140	0,05	0,41	5,90	146,16	K	6 462	6 462	2 516	4,70	4,55	5,00	4,90
3,75	9,00	Q7NFI	4,10	-3,5	4 780	39	0,02	0,33	x	126,16	S	376	376	124	3,75	3,80	4,00	4,25
4,80	10,80	Q8OCTAVA	5,10	2,0	27 820	284	0,09	0,42	6,30	156,93	S	6 997	6 997	10 003	4,80	4,95	4,95	5,00
6,70	13,20	Q9KWIAT	7,00	0,0	25 044	351	0,08	0,57	8,40	215,40	S	142 305	0	0	6,80	7,00	7,00	7,00
4,90	12,90	10FOKSAL	4,95	-1,0	13 818	137	0,04	0,34	x	152,32	K	3 555	3 555	5 273	5,00	4,90	4,95	5,00
4,50	12,30	11NFI	4,75	-5,0	2 073	20	0,01	0,35	10,70	146,16	K	253	253	125	5,00	4,50	4,95	5,00
4,85	13,10	12PIAST	4,85	-4,9	5 000	49	0,02	0,40	x	149,24	K	1 765	1 765	0	4,95	4,85	4,90	5,10
5,60	13,50	13FORTUNA	5,60	-9,7	2 993	34	0,01	0,35	x	172,32	K	0	0	0	5,70	5,90	6,20	6,20
5,50	14,00	14ZACH	5,80	0,9	26 527	308	0,09	0,48	x	178,47	K	9 160	9 160	10 776	5,70	5,50	5,60	5,75
4,80	14,40	15HETMAN	5,05	-3,8	8 595	87	0,03	0,41	7,70	155,39	K	641	641	548	5,25	5,60	5,20	5,25
OBLIGACJE																		
Min (zł)	Max (zł)	Śred. tygodnia (zł)	max-min (zł)	NAZWA	Data wykupu	Kurs aktualny (zł)	Zmiana (%)	Odsetki (zł)	Cena rozl. (zł)	Obrót (szt.)	Obrót (tys. zł)	21.09 (zł)	22.09 (zł)	23.09 (zł)	24.09 (zł)			
95,3	95,7	95,5	0,4	IR0399	99-03-04	95,7	0,1	7,18	102,88	3 021	622	95,3	95,5	95,5	95,6			
95,7	96,1	95,9	0,4	IR0699	99-06-01	96,1	0,0	2,18	98,28	39 414	7 747	95,7	95,7	95,9	96,1			
93,8	93,8	93,8	0,0	IR0999	99-09-01	93,8	0,0	0,47	94,27	4 585	861							
97,2	97,6	97,4	0,4	IR1298	98-12-03	97,6	0,1	10,75	108,35	314	68	97,2	97,4	97,4	97,5			
99,9	100,0	99,9	0,1	TZ0200	00-02-06	99,9	0,0	3,12	103,02	2 673	551	99,9	100,0	99,9	99,9			
99,7	100,0	99,8	0,3	TZ0201	01-02-06	99,7	-0,1	3,12	102,82	1 892	389	100,0	99,8	99,8	99,8			
100,2	100,3	100,3	0,1	TZ0299	99-02-06	100,3	0,0	3,13	103,43	295	61	100,2	100,2	100,3	100,3			
99,7	100,0	99,9	0,3	TZ0500	00-05-06	100,0	0,2	3,12	103,12	2 289	472	100,0	99,9	99,7	99,8			
99,7	100,0	99,8	0,3	TZ0501	01-05-06	99,8	0,0	3,12	102,92	15 177	3 124	99,9	100,0	99,7	99,8			
100,3	100,4	100,4	0,1	TZ0599	99-05-06	100,4	0,0	3,13	103,53	1 026	212	100,3	100,4	100,4	100,4			
99,7	100,0	99																

DZIENNIK Na zagrodzie

Ceny prosto z targowiska

Województwo krakowskie

Zboża (w zł za kwintal): pszenica - od 40 (Słomniki) do 58 (Myślenice); żyto - od 34 (Proszowice) do 35 (Krzeszowice); jęczmień - od 34 (Proszowice) do 45 (Myślenice); owies - od 34 (Proszowice) do 43 (Myślenice); pszenżyto - od 48 (Myślenice) do 55 (Krzeszowice).

Ziemniaki (w zł za kwintal): od 15 (Skala) do 35 (Myślenice)

Prosięta (w zł za parę): od 200-220 (Krzeszowice) do 245 (Myślenice)

Krowy (w zł za sztukę): od 1300 (Krzeszowice) do 1400 (Proszowice)

Żywiec (w zł za kilogram): wieprzowy - od 3,50 (Proszowice) do 3,80 (Słomniki); wołowy (młody) - 3,20 (Proszowice)

Ceny na placu targowym na Rybitwach z dnia 24 września (w zł za kilogram): ziemniaki - 0,18, buraki - 0,20, pietruszka - 0,60, marchew - 0,20, seler - 0,50, por (sztuka) - 0,25, cebula - 0,20, kapusta biała (sztuka) - 0,40, kalafior (sztuka) - 0,90, ogórek - 1,00, pomidor - 1,50, papryka czerwona - 2,50, żółta - 1,00, zielona - 1,30, jajko - 0,30, jabłko - 1,00, śliwki - 1,50

(MAT)

Województwo tarnowskie

Zboża (w zł za kwintal): pszenica - od 43 (Dębica) do 45 (Zakliczyn); jęczmień - od 40 (Zabno) do 45 (Tarnów); żyto - od 38 (Zakliczyn) do 40 (Bochnia); owies - od 40 (Zakliczyn) do 45 (Bochnia)

Ziemniaki (w zł za kwintal): od 25 (Szczucin) do 60 (Tarnów)

Krowy (w zł za sztukę): od 1100 (Zakliczyn) do 1400 (Zabno)

Prosięta (w zł za parę): od 200 (Tuchów) do 220 (Bochnia)

Żywiec (w zł za kilogram): wieprzowy - od 3,40 (Ciężkowice) do 3,60 (Szczucin); wołowy - od 2,90 (Ciężkowice) do 3,10 (Szczucin)

Spółdzielnie mleczarskie płacący za mleko w klasie I: dla członków spółdzielni - od 0,57 zł (Dębica) do 0,61 zł (Bochnia); dla pozostałych - od 0,45 zł (Dębica) do 0,57 zł (Marcinkowice)

(JT)

Województwo nowosądeckie

Zboża (w zł za kwintal): pszenica - 59 (Limanowa); żyto - od 49 do 50 (Limanowa); owies - od 47 do 50 (Limanowa); jęczmień - od 50 do 51 (Limanowa)

Ziemniaki (w zł za kwintal): 30 (Limanowa)

Żywiec (w zł za kilogram): wołowy - od 3,00 do 3,20 (Limanowa); cielęcy - od 3,90 do 4,40 (Limanowa)

Prosięta (w zł za parę): 220 - 260 (Limanowa)

Krowy (w zł za sztukę): od 800 do 1500 (Limanowa)

Jabłko (w zł za kilogram): od 1,00 do 1,20 (Limanowa)

Jajka (w zł za sztukę): od 0,35 do 0,40 (Limanowa)

(IWO)

W lasach mniej rąbią

Budżet państwa pomoże w zalesieniu nieużytków

Niemal połowa małopolskich lasów pozostaje w rękach prywatnych właścicieli. Różnie dbają oni o swe dobra, najważniejsze jednak, że powstrzymany został masowy wyrąb, prowadzący niejednokrotnie do wylesień - prawdziwa plaga początku lat 90.

Ustawa z 1991 roku zwołała właścicieli lasów z obowiązku ubiegania się o zezwolenia na wycinkę i konsultowania swoich planów ze służbą leśną. Efektem stało się nie kontrolowane przez nikogo pozyskiwanie drewna, a także wzrost kradzieży z lasów państwowych, szczególnie z kompleksów, sąsiadujących z własnością prywatną. Wyrąb przybrał takie rozmiary, że niektórzy wojewodowie - np. nowosądecki - wydawali zaczęli lokalne zarządzenia, nakładające na posiadaczy lasów obowiązek cechowania przez leśników wycinanych drzew. Dziś zasady postępowania w prywatnych lasach normuje rozporządzenie ministra ochrony środowiska, zasobów naturalnych i leśnictwa z lutego br., wprowadzające powszechny obowiązek znakowania drewna. Może być ono pozyskiwane według potrzeb właściciela - ale pod kontrolą fachowców. Tam, gdzie istnieją wykonywane na zlecenie urzędów admini-

stracji państwowej plany urządzenia lasu, nie jest wymagana przy wycince obecność specjalistów ds. lasów niepaństwowych, natomiast tam, gdzie planów takich nie ma, wyrąb musi być prowadzony pod ich nadzorem. Podobna procedura zachowywana jest przy prowadzeniu innych prac w lasach.

W 1997 roku specjaliści Lasów Państwowych wydali prawie 13 tys. decyzji na wyrąb drzew (141,7 tys. metrów sześciennych - dla porównania, w całej Regionalnej Dyrekcji LP w Krakowie pozyskano w tym czasie pół miliona metrów), 1252 decyzje na zakładanie upraw leśnych (objęły one 183 hektary), niemal 1300 na pielęgnowanie upraw, 26 na przebudowę drzewostanów i ok. 2800 na pozostałe zabiegi: czyszczenie, trzebież. Porównanie tych liczb sugerowałoby większe zainteresowanie prywatnych właścicieli wycinaniem drzew niż prowadzeniem innych czynności hodowlanych. Generalnie jednak sytuacja nie jest zła. W lasach górskich (a w województwie nowosądeckim znajduje się 70 proc. wszystkich lasów niepaństwowych nadzorowanych przez krakowską Regionalną Dyrekcję LP, obejmującą krakowskie, nowosądeckie, tarnowskie i część kieleckiego) nie zdarzają się niemal wcale tzw. zręby zupełne; na szeroka-

skale stosowane są tam odnowienia naturalne. Małopolskie lasy są zdrowe: nie ma tutaj sosn, najbardziej narażonych na atak szkodników; mniejsze są też wydatki na utrzymanie ostępów w dobrym stanie. Głównym grzechem właścicieli, na jaki wskazują leśnicy, jest zbyt późne usuwanie z lasu drzew, np. świerczyn, zaatakowanych przez kornika drukarza. Często również decyzje o ścince podejmowane są przedwcześnie, zanim jeszcze drzewo osiągnie optymalny wiek.

Prywatni posiadacze korzystać mogą z dotacji na niektóre zabiegi hodowlane. Budżet państwa partycypować może (albo powinien: często bowiem brakuje w nim pieniędzy na ten cel) w przebudowie składu gatunkowego drzewostanów, uszkodzonych wskutek emisji zanieczyszczeń przemysłowych, czy w zalesianiu gruntów porolnych. W latach 1996-97 np. za środki Funduszu PHARE zalesiono ok. 200 hektarów w województwie tarnowskim. Teraz zagospodarowywanie nieużytków wspomagał będzie Fundusz Leśny, stworzony przez Lasy Państwowe: na mocy wydanej w lipcu decyzji z tego źródła pokrywane będą wydatki na dostarczanie sadzonek dla rolników, którzy zamierzają zalesić ziemię, wyłączone spod gospodarki rolnej. (WALD)

Zwójka i osnują

Zwójka zieloneczka, drobny motyl, lubujący się w zjadaniu liści dębów, rozmnożył się tego roku w 5 tys. ha drzewostanów pięciu nadleśnictw krakowskiej Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych. W dwóch nadleśnictwach panoszy się inny, groźniejszy, owad: osnuja czerwonołowa i gwiaździsta.

Na szczęście szypułkowym dębom, zaatakowanym przez zwójkę w nadleśnictwach Brzesko, Dąbrowa Tarnowska, Krzeszowice, Miechów i Niepołomice, nie grozi uschnięcie. Apetyt owadów spowoduje tylko obniżenie przyrostu. Zabiegów ratowniczych więc nie stosowano.

Walkę trzeba było jednak wypowiedzieć osnui, której larwy ogryzają igły sosen na 290 ha w nadleśnictwach Dąbrowa Tarnowska i Dębica. W tym przypadku leśnicy posługiwali się środkami chemicznymi. Jak zapewnia dyrektor RDLP w Krakowie, dr inż. Alfred Król, bezpiecznymi dla środowiska, działającymi selektywnie, nieszkodliwymi ani dla pożytecznych gatunków, ani też ludzi, zwierząt czy ryb.

Innym problemem małopolskich lasów są szkodniki wtórne - głównie owady z rodziny kornikowatych - osiedlające się w już osłabionych drzewach. Sytuacja znajduje się jednak pod kontrolą: nie ma zagrożenia nawet w lasach niepaństwowych, których właściciele przekonali się do respektowania zaleceń leśników. (WALD)

Przychylnie o mleku

Komisja Europejska zatwierdziła projekt „raczej przychylnego” sprawozdania z inspekcji polskich mleczarni, prosząc o „kilka drobnych ulepszeń”.

Jeśli Polska pospieszy się z odpowiedzią, w październiku może zapadać decyzja o odblokowaniu wwozu polskich produktów mleczarskich do Unii Europejskiej z pierwszych pięciu zakładów.

(PAP)

Świński protest w Kanadzie

W ubiegłym tygodniu ok. stu farmerów i 200 świń zablokowało jedną z autostrad prowincji Quebec. Był to protest przeciwko rządowi w Quebecu, który przez dwa lata nie przedsięwziął żadnych kroków zabezpieczających interesy hodowców świń.

Farmerzy zablokowali jedną linię autostrady na długości dwóch kilometrów; wypuścili świnię na asfalt, a sami rozsiedli się na poboczach. Do usunięcia protestujących skierowano oddział policji antydemonstracyjnej, która - posługując się pałami i tarczami - zapędzała świnię do tymczasowych chlewów-aresztów. Informacja rządu, który obiecał wznowić rozmowy z protestującymi, spowodowała, że farmerzy zgodzili się odblokować auto-

stradę. Protestowały jednak dalej świnię, które zasmakowały w kilkudniowej wolności i nie pozwalały się zapędzać do zagród i samochodów...

Protest farmerów poprzedzony był dwuletnimi negocjacjami Stowarzyszenia Producentów Wieprzowiny z ministrem rolnictwa Guy Julienem. Rolnicy domagają się zabezpieczenia rządowego w wysokości 50 milionów dolarów, ponieważ ceny na wieprzowinę spadają od kilku lat. 40 procentom rolników quebeckich grozi bankructwo jeszcze przed końcem tego roku. Sektor produkcji wieprzowiny daje rocznie dochód wartości około 3,5 miliarda dolarów i zatrudnia 30 tys. pracowników.

ZENON KUCZERA (KANADA)

Przyszłość jabłka i marchewki (20)

Import bez ochrony

W strukturze rolnictwa krajów skandynawskich w ostatnich latach coraz większe znaczenie zaczyna odgrywać ogrodnictwo. Przyczyną tego zjawiska jest przede wszystkim wzrost konkurencji pomiędzy rodzimą produkcją, a produktami importowanymi z pozostałych państw członkowskich Unii Europejskiej.

Ogrodnictwo szwedzkie jest nastawione głównie na obsługę rynku wewnętrznego. Do momentu wejścia Szwecji w struktury UE stosowano tu w szerokim zakresie ochronę rynku wewnętrznego. W momencie uzyskania pełnego członkostwa, rynek szwedzki został otwarty dla importu z państw południowej Europy. Obecnie do Szwecji sprowadza się pomidory, paprykę i ogórki z Holandii, duńskie doniczkowe rośliny ozdobne, a inne warzywa z Hiszpanii. Import Szwecji wynosi do 60 proc. spożywanych ogórków i pomidorów, 50 proc. kapusty i 40 proc. cebuli. Ze względu na prawne ograniczenia w stosowaniu pestycydów, a przede wszystkim wysokie koszty energii, konkurowanie rodzimych produktów z importowanymi nie jest łatwe.

Kwestia cen energii jest o tyle ważna, że istotną rolę w strukturze ogrodnictwa szwedzkiego odgrywają uprawy pod szkłem. Łączna ich powierzchnia wynosi ok. 1 mln m. kw. W szklarniach hoduje się przede wszystkim kwiaty, a z warzyw - pomidory, ogórki i sałatę. Ogrodnictwo gruntowe koncentruje się w południowo-wschodniej części kraju. Pod względem arealu to blisko 6000 ha upraw warzywniczych oraz ok. 2400 ha sadów. Wizytówką ogrodnictwa są uprawy owoców jagodowych. Plantacje

truskawek, zlokalizowane głównie w południowej Szwecji, obejmują ok. 3200 ha.

Jak już wspomniano, ogrodnictwo szwedzkie jest nastawione na obsługę rynku wewnętrznego. Występują więc różnorodne formy powiązań dystrybucyjnych między producentami a konsumentami. Producenci część jarzyn sprzedają bezpośrednio konsumentom, sklepom detalicznym, lub regionalnym i centralnym organizacjom spółdzielczym.

Właśnie spółdzielnie, zrzeszające właścicieli punktów handlu detalicznego, odgrywają najważniejszą rolę w zaopatrzeniu rynku wewnętrznego. Poprzez nie ogrodnicy szwedzcy zbywają 75 proc. swojej produkcji. Najważniejsze z nich to: spółdzielnie spożywców (KF), spółdzielnia detalistów (ICA) i mieszane spółdzielnie hurtowników i detalistów. Na pierwszym miejscu, ze względu na rolę którą odgrywa na rynku, plasuje się ICA - spółdzielnia detalistów. Działa od 1917 r. i skupia blisko 3000 właścicieli sklepów. Na ich rzecz władze spółdzielni prowadzą działalność hurtową dla producentów ogrodniczych, szkoleniową, promocyjną, a także świadczą różne usługi - transport, przechowywanie, sortowanie, pakowanie. W kręgu jej działalności pozostają również prace marketingowe - badanie rynku, planowanie marketingowe itp. Po bankructwie w 1992 r. największej organizacji spółdzielczej Master Grona ICA znacznie wzrosła. Pełni ona funkcje integracyjną w stosunku do pozostałych uczestników rynku ogrodniczego w Szwecji.

ROBERT ZEMELA

Pani Sąsiadka się martwi

Znowu po kieszeni

- Nie wie pani, o co chodzi z tymi podatkami dla rolników, co to od 2000 roku trza będzie płacić? - zapytała Pani Sąsiadka pełna nadziei, że będą w stanie wytłumaczyć jej zawiłości systemu podatkowego.

- Wiem tylko, że właściciele dużych gospodarstw mają płacić podatek dochodowy tak, jak właściciele przedsiębiorstw. Inni rolnicy będą płacić podatek zryczałtowany. Żeby się to jakoś wyrównało, będzie można odliczać od dochodu VAT od maszyn i środków do produkcji rolniczej...

- Pani, ale kto się w tym wszystkim połapie? Jeszcze mało płacimy różnych podatków, coraz większych? Z odliczaniem też same kłopoty. Niby mówią, że można - jak się ma rachunek - odliczyć sobie pieniądze za kupione okno albo cegły, ale to wszystko jest takie pokomplikowane, że trza chyba specjalne studia skończyć, żeby się w tym wyznać...

- Studia to może nie, ale przeszkolenie to na pewno. Ja w każdym razie co roku jestem zdana na tym względzie na umiejętności mojego męża, bo sama bym sobie też z wypełnianiem PIT-u nie poradziła...

- A, widzi pani?! A pani przecież z miasta, szkoły skończyła, pracuje za biurkiem. To jak można chcieć, żeby prosty chłop po podstawówce z takimi rachunkami sobie poradził? Chyba że o to chodzi, coby znowu kabzę jakimś specjalistom od pitów nabijać... - wyraziła Pani Sąsiadka przypuszczenie.

- Tak czy siak, warto by się te pity nauczyć wypełniać. Chyba że sprawa padnie na wysokim szczeblu. Bo to przecież chodzi nie tylko o rolników, ale o wszystkich; jak wprowadzą podatek VAT od artykułów spożywczych, to każdego po kieszeni uderzy...

- Masz babo plack! I znowu w mieście będą gadać, że podrożali, bo się chłopcy chcą wzbogacić. A to przecież nie do naszej kieszeni pójdzie. I my sami też będziemy drożej płacić. Tylko powiedz mi pani, z czego?

(BAR)

DZIENNIK Na zagrodzie
Redaguje Barbara Matoga
tel. 422-16-48

Z głębokim żalem żegnamy
sp.

ANDRZEJA TRZASKOWSKIEGO,

Wielkiego Artystę i Przyjaciela,
który był z nami od początku.

Jego Muzyka pozostanie
na zawsze.

Pograżona w smutku
Piwnica pod Baranami

„... Często bowiem w jednej porze roku
napotyka się zbłąkany dzień z innej pory,
który nas w nią przenosi, wywołuje
natychmiast żądze jej swoistych
rozkoszy i przerywa marzenia,
jakiśmś właśnie snuli, mieszcząc
– przedwcześnie lub z opóźnieniem
– poza właściwą kolejną kartkę
wydartą z innego miejsca z pełnego obcych
wtrętów kalendarza Szczęścia...”

Marcel Proust
„W stronę Swanna”



DZIENNIK PIWNICY POD BARANAMI

Coraz więcej złota na liściach. Coraz więcej srebra w powietrzu. Słońce oniesmielone feerią kolorów dotyka naszych twarzy znacznie delikatniej. Nadeszła jesień. Wspomnienia skrzę się ciepłym, dobrym blaskiem. Chryzantemy pochylają strzępiaste głowy, zadumane nad upływem i powrotami czasu. Tajemnicza Róża Kabaretu znowu rozkwita. Mocna woń uderza do głów. Tym więcej przed nami, im mocniej i piękniej pamiętamy. Muzyka, słowa i światło. Dobre Duchy krążą w powietrzu uśmiechając się czule. Znowu jesteśmy razem...

KONCERT DLA PIOTRA S.

Dnia 12 września 1998 r.
godz. 20.00.

Teatr im. Juliusza Słowackiego,
W Rocznicę Urodzin Twórcy
Piwnicy pod Baranami.

ZANIM rozpoczął się Koncert...

O godzinie dwunastej w południe Piwniczni Artyści i Przyjaciele spotkali się na cmentarzu Rakowickim. Płytę grobu Piotra Skrzyneckiego zasłoniły kwiaty, dużo kwiatów. Wśród nich ulubione przez Mistrza róże. Na chwilę przejaśniło się i Piotrowy Dzwonek zaśnił złotawym blaskiem, jakby za moment miał zabrznieć. Zapalono znicze i przyciszonymi głosami rozmawiano, o tym co było i co zdarzy się wieczorem...

ZANIM rozpoczął się Koncert...

W Teatrze trwały gorączkowe przygotowania!!!!

– Piwniczny Scenograf Kazimierz Madej, wspomagany przez Wiernych Sokółów i Sebastiana L. Kudasa, konstruował zawieszoną w powietrzu, ażurową scenografię. Na scenie umieszczano w pozornym nieładzie tajemnicze przedmioty tworzące niepowtarzalny nastrój. Przedmioty owe i fragment muślinowej kurtyny narysowane przez Kazika ozdabiają dzisiejsze wydanie Dz.P.p.B.!!!!

– Piwniczni Akustycy Marek i Roman Kawalcowie rozstawiali aparaturę nagłośnieniową, przygotowując ją do prób i koncertu!!!!!!

– Piwniczny Akustyk i Oświetleniowiec Janek Trybalski instalował specjalnie wypożyczony z kina „Sztuka” (Dziękujemy!! Dziękujemy!! Dziękujemy!!) teledisk i ekran!!!!

– Zaprzyjaźniony z P.p.B. Oświetleniowiec Jerzy Lisowski ustawiał teatralne światła!!!!

– Przybyły specjalnie z Kolonii Piwniczny Fotograf Marek Szymczak rozwieszał w foyer wielkie portrety Piotra S. swojego autorstwa!!!!

– Piwniczny Kronikarz Filmowy Wojtek Morek przyszedł z materiałami wideo, które miały okazać się wzruszającą niespodzianką!!!!!!

– Piwniczny Reżyser Marek Pacuła czuwał nad rozpoczynającymi się próbami, dokonując ostatnich poprawek scenariusza!!!!!!

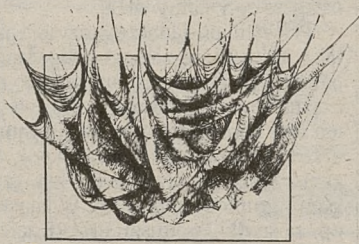
– Dyrektor P.p.B. Piotr Ferster koordynował wszystkie te działania!!!!

ZANIM rozpoczął się Koncert...

Komputerowy koszmar
Marka Pacuły!!!!

„...W komputerze (moim i mojego syna, a raczej mojego syna i moim) miałem zapisane wszystkie materiały

»Ech« i »Dzienników« P.p.B. Niestety nacisnąłem nie ten klawisz, co trzeba i wszystko zniknęło!!! Było to nocą z piątku na sobotę... Musiałem przeprosić się z maszyną do pisania »Reinmetall« z 1920 roku i do rana przepisywałem teksty...”



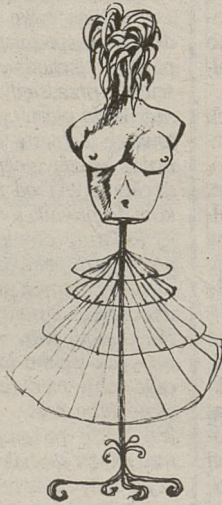
KONCERT!!! KONCERT!!! KONCERT!!!

Wszystkie miejsca w Teatrze zajęła Znakomita Publiczność. Zachwyciły wieczorowe kreacje pań i dyskretna elegancja panów. Wymieniano pozdrowienia, ukłony i uśmiechy. Prowadzono błyskotliwe, pełne wdzięku rozmowy. Tę ciepłą, wrześniową noc zechcieli uświetnić swoim Przybyciem Niezwykli Goście, których nie sposób wymienić, a Których Obecność radowała i uskrzydlała artystów.

Koncert ułożony przez Marka Pacułę trwał prawie cztery godziny (bez przerwy) i został przyjęty entuzjastycznie!!! Artyści dokonywali cudów, urzekając znakomitą formą. Interpretacje świeże, radosne i wzruszające. Nowe piosenki, monologi i sceniczne improwizacje sąsiadowały przyjaźnie z dawnymi przebojami i hymnami. Aranżacje wyrafinowane, akompaniament perfekcyjny. Światło i dźwięk zrealizowane po mistrzowsku. Przykuwająca uwagę, wysmakowana scenografia. Piotr Skrzynecki pojawił się na ekranie cztery razy. Chwytające za serca ujęcia pochodziły z wywiadów z Piotrem S. sfilmowanym przez Wojtkę Morka. Koncert zakończył się owacją na stojąco i zaproszeniem Wszystkich Gości do Salonów P.p.B. w imieniu Dyrektora P.p.B. Piotra Ferstera!!!!!!

– Piotr i Janina na pewno byli z wami – powtarzano po koncercie!!!

Czarodziejską podróż przez Noc odbyli wspólnie z Publicznością wymienieni w kolejności pojawiania się na scenie Artyści, którzy

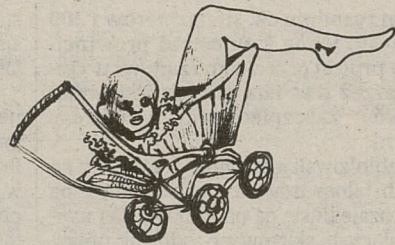


śpiewali: Andrzej Sikorowski (piosenka odtworzona z taśmy), Halina Wyrodek, Dorota Słezak, Leszek Wójtowicz, Beata Czernecka, Leszek Długosz (z własnym zespołem), Agnieszka

Chrzanowska, Piotr Kuba Kubowicz, Maryna Barfuss (wystąpiła z córką Antosią, którą gorąco oklaskiwała Maryna Hobrzykówna), Grzegorz Turnau, Elżbieta Towarnicka, Jan Kanty Pawluśkiewicz, Tamara Kalinowska, Szymon Zychowicz, Ewa Wnukowa, Zbigniew Raj, Jacek Wójcicki, Rafał Jędrzejczyk, Ola Maurer, Beata Rybotycka,

recytowali: Leszek Długosz (także), Jan Nowicki, Michał Zabłocki, bawili satyrą: Czesław Wojtała, Krzysztof Janicki, Kazimierz Madej, Bartłomiej Brede, Rafał Jędrzejczyk (także),

przedstawili scenkę: Kazimierz Madej (także), Leszek Mandecki, Łukasz Filak, Stanisław Eckhardt de Eckenfeld, Adam Piśko, Sebastian L. Kudasa, grali: Tomasz Stańko (trąbka – samotnie), Konrad Mastyło, Adrian Konarski, Marcin Sanakiewicz, Janusz Butrym, Jarosław Kaganiec, Sławomir Koszka (fortepian), Robert Hobrzyk, Jerzy Wysocki (gitary), Michał Półtorak z córką Agatą (skrzypce), Robert Kubiszyn (gitara basowa), Stefan Błaszczewski (flet), Sławomir Berny (perkusja),



czytali („Echo P.p.B.” i „Dz.P.p.B.” – fragmenty): Jakub Kosiniak, Marek Pacuła, Krzysztof Janicki
koncert prowadził: Marek Pacuła.

DZIĘKUJEMY!!! DZIĘKUJEMY!!! DZIĘKUJEMY!!!

Panu Dyrektorowi Teatru im. Juliusza Słowackiego Wiktorowi Herzigowi za Gościnność i Niezwykłą Serdeczność!!!! Wszyscy Piwniczanie mają nadzieję, że spotkają się za rok w Jego Wspaniałym Teatrze!!!!!!

PO KONCERCIE!!!!

Piwniczni Artyści wraz z zaproszonymi Gośćmi powędrowali do Salonów P.p.B., gdzie przebywali do świtu. Wznoszono liczne toasty i odśpiewano (wielokrotnie) „Sto lat” na cześć obchodzącej urodziny Oli Maurer!!!! Pod sklepianiami „Piwnicy” przelatywali rozweseleni aniołowie, którzy następnie powiedli swoich podopiecznych do domów. Jeden z nich ma na imię Józef i jest Piwnicznym Taksówkarzem.

WSPOMNIENIA WAKACYJNE!!!!

ZBIGNIEW RAJ – żona i córka udały się do Kanady, a ja dzielnie pracowałem twórczo nad „Mowami żalobnymi miasteczka N”. W letniej rezydencji w Kłaju kosiliśmy trawę i jeździłem na rowerze do pobliskiej puszcz...

JACEK WÓJCICKI – Proszę pana!!! Turcja, gdzie spędziłem dwa tygodnie w miejscowości Fethye, zachwyciła mnie przyrodą, plażami i ciepłą wodą. Może to naiwne, ale „odkryłem” wiele starożytnych miejscowości, których

dotąd nie kojarzyłem z tym krajem. Choćby Efez!!! Zdarzyło mi się nawet kapać w mineralnych źródłach Pamukale, w których, jak wieść niesie, Kleopatra zażywała kąpieli odmładzających. Wróciłem jakby nieco młodszy i z wielkim zapałem do pracy w Kabarecie!!! W kafeterii Vis a Vis próbuję wprowadzić do menu kawę „po turecku”!!!

MICHAŁ PÓLTORAK – To był jubileuszowy (dziesiąty) pobyt nad jeziorem Zbiczno na Pojezierzu Brodnickim w ośrodku wypoczynkowym „Ryte Błota”. Lasy, jeziora, bankiety, tenis, pływanie i piwo. Potem pojechaliśmy z żoną nad morze, gdzie w miejscowości Gdynia spotkaliśmy się w domu towarowym „Klif” z państwem Elą i Piotrem Fersterami. Pogody nie było, ale nawet pochmurna aura nie przeszkadzała nam zachwycać się ruchomymi wydmami w Łebie!!!!

Dalszy ciąg „Wspomnień wakacyjnych” w następnym numerze Dz.P.p.B.!!!!

UWAGA!! UWAGA!!

Już od 5.10.98 r. szukajcie w sklepach płyty Agnieszki Chrzanowskiej pt. „Nie bój się nic nie robić”!!!

PIWNICZNY AUTOPORTRET

dziś

Marek Kawalec i Roman Kawalec

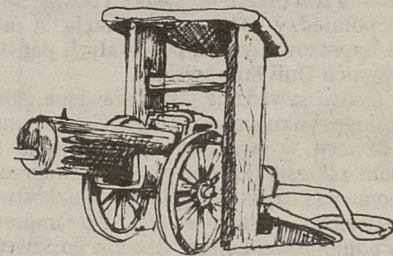
Szanowny Panie Redaktorze L.W. (w trzeciej osobie)!!!!

„Piwnica” to 25 lat mojego życia. To tydzień od kabaretu do kabaretu – nieobecność niemożliwa!

Wystarczyły słowa Piotra S. cyt. „...Musisz być”, to załatwiło wszystko. „Piwnica” to Piotr S., to jego magiczna siła, to tajemnica. To przede wszystkim dla Niego przychodziliśmy tutaj. I chyba dalej tak jest.

Pomimo braku udogodnień technicznych jestem tu już ćwierć wieku, bo miejsce to posiada jakąś magiczną moc, która przyciąga ludzi z całego świata i dostarcza niepowtarzalnych wzruszeń.

ROMAN KAWALEC



Szanowny Panie Redaktorze!!!!

Mój młodszy brat bliźniak napisał dokładnie to, o czym myślałem. Zapomniał tylko o szalonych spotkaniach towarzyskich, które nadal wszystkich cieszą!!! Dodam jeszcze (o czym z wrodzoną skromnością nie wspomniał), że od 25 lat realizujemy w „Piwnicy” dźwięki!!!!

MAREK KAWALEC

Sekcja Elektroakustyczna W.R.P.p.B. ogłasza wszem i wobec, że bez Braci K. glucho byłoby, jeżeli nie wszędzie, to na pewno w „Piwnicy” i rozległby się lament zrozpaczonych artystów – „co to będzie?”!!!!!!

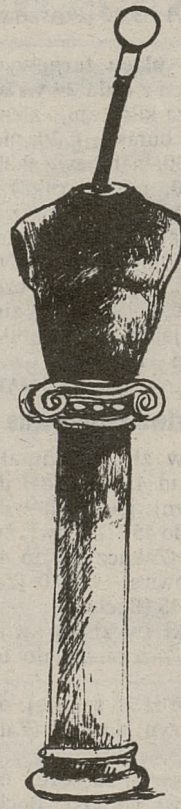
ZAPROSZENIE NA RECITAL!!!!!!

W.R. P.p.B. zobowiązuje Krakowską Publiczność do niezawodnego przybycia na recital Tamary Kalinowskiej, który odbędzie się dnia 25.09.98 r. o godzinie 21.00 w Sali Koncertowej P.p.B.!!!!!!

PODZIĘKOWANIE!!!!!!

Kabaret „Loch Camelot” składa serdeczne podziękowania zaprzyjaźnionej „Piwnicy pod Baranami” za użyczenie sali prób w dn. 14.09.98 r., ratując nas w trudnej sytuacji.

Z najlepszymi życzeniami
KAZIMIERZ MADEJ



W.R. – Wielka Rada
P.p.B. – Piwnica pod Baranami
Dz. – Dziennik
D.P. – Dziennik Polski

SZANOWNI KRAKOWIANIE!

Czytajcie „Piwniczny Dziennik”, bo już w najbliższym numerze oprócz „Wspomnień wakacyjnych” znajdziecie:

– opis triumfalnych koncertów Kabaretu „Piwnicy pod Baranami” w Poznaniu i Łodzi,

– „Piwniczne plany” ujawnione przez Dyrektora P.p.B. Piotra Ferstera,

– specjalną korespondencję z Wiednia i szczegółowe przedstawienie pewnego „Piwnicznego Spotkania”!!!!

Obserwujcie uważnie jesienne kolory, aby nie zapomnieć o nich w zimie!!!

Przybывajcie do nas, pamiętając, że wejście do „Piwnicy” znajduje się po prawej stronie schodów!!!!

Dz.P.p.B. redaguje

LESZEK WÓJTOWICZ,

który o sobie pisze w trzeciej osobie.
Dz.P.p.B. rysunkami ozdobił

KAZIMIERZ MADEJ

KRONIKA KRAKOWSKA

Inwestycje w kolejce

Skrzyżowanie w górę, most w dół

Do 5 października powinna być gotowa ostateczna wersja projektu 5-letniego planu inwestycyjnego Krakowa. - *Dopiero zestawienie tego planu z szacowanymi dochodami i koniecznymi wydatkami bieżącymi da odpowiedź, ile z tych inwestycji będzie można rzeczywiście realizować* - powiedział wiceprezydent Krzysztof Pakoński. - *Do tego dochodzą obawy związane z reformą, czyli przekazaniem gminie zadań ze zbyt niskim ich finansowaniem, a wtedy trzeba będzie część środków planowanych jako inwestycyjne przerzucić na pokrycie niedoboru w wydatkach bieżących.* ZM postanowił, iż wszystkie zadania, typowane do umieszczenia w planie inwestycyjnym będą przygotowywane do realizacji - prowadzone będą wykupy terenów, czynione będą starania o uzyskanie prawomocnych decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu. - *Ten etap nie pociąga za sobą ogromnych wydatków, a z przygotowanej puli zadań będziemy mogli szybko wybrać te, które uznane zostaną za priorytetowe.* Nawet gdyby nie doszło do realizacji danej inwestycji, to gmina na tym nie straci - grunt zawsze można odsprzedać - dodał Krzysztof Pakoński.

Obecny Zarząd Miasta za priorytetowe zadanie uważa realizację linii szybkiego tramwaju. Prawdopodobnie każdy kolejny nie zrezygnuje z tej inwestycji, więc można stwierdzić, że znajdzie się ona w planie 5-letnim. Obecnie na czoło pilnych zadań wysuwa się układ komunikacyjny na terenie Krakowskiego Centrum Komunikacyjnego, w związku z planami szybkiej zabudowy tego obszaru. Za ważne zadanie zostało uznane dwupoziomowe skrzyżowanie Stelli-Sawickiego - Jana Pawła II, którego realizacja pozwoliłaby przełożyć drogę krajową nr 4 poza Aleje Trzech Góralskiej (połączenie Brożka i Kamieńskiego) odciążałaby rondo Matecznego. - *Docierają do nas sygnały, że minister transportu wycofuje się z finansowania budowy skrzyżowania przy Jana Pawła II, jednak dla gminy ten węzeł ma ogromne znaczenie.* Sygnały o wycofaniu się województwa z finansowania mostu Zwierzynieckiego mogą jego realizację przesunąć w czasie, gdyż ważniejsza dla miasta jest na przykład ulica Góralaska - stwierdził wiceprezydent Pakoński.

(GEG)

Życie w lochu...

- Ja, obywatel Krakowa nie mam gdzie mieszkać, a kawałek tego Krakowa stoi na moim gruncie - mówi Jacek Łucyszyn



Fot. Anna Kaczmarz

- *Wody nie ma, gazu nie ma, prądu nie ma, tylko dach nad głową i betonowe ściany, a i to dzięki ludziom dobrej woli. Ja, obywatel Krakowa nie mam gdzie mieszkać, a kawałek tego Krakowa stoi na moim gruncie* - mówi Jacek Łucyszyn, od niedawna lokator lochu nad Wisłą. - *Siostra, w której mieszałem prawie 20 lat, została eksmitowana do mieszkania socjalnego o powierzchni 12 metrów kwadratowych i tam już dla mnie miejsca nie ma. Na początku to, że mieszkam w tym bunkrze było dla mnie samego szokiem, z czasem można się przyzwyczaić, ale coraz zimniej, a tu u mnie temperatura taka jak na zewnątrz.*

63-letni mężczyzna jest rencistą, niegdyś prowadził prywatną firmę. - *Teraz dostaję 357 złotych, po podwyżce. Opieka społeczna pomaga mi - dostaję kartki na jedzenie* - mówi Jacek Łucyszyn. - *Trochę wody biorę z pobliskiego budynku, do mycia i prania - z Wisły. To dla mnie straszne, że wylądowałem tutaj i tak muszę egzystować. Śpię na materacu, który kiedyś ktoś wylouł z Wisły w czasie powodzi. Mam stół, jest pieńek, siekierka. Buty mi przyniesli, dostałem rzeczy, bo w czasie eksmisji prawie wszystko uległo zniszczeniu. Złożyłem nawet w tej sprawie zażalenie. Zniknął wtedy m.in. mój pamiątkowy sygnet, wartościowy, także pistolet „Walter”, który trzymałem w bucie. To była pamiątka po mamie, która była łączniczką AK. Nic mi nie zostało. Zwróciłem się o pomoc m.in. do AWS, która poprosiła gminę o szybkie ustosunkowanie się do tej sprawy.*

W Wydziale Lokali i Budynków Urzędu Miasta poinformowano, że „wniosek Jacka Łucyszyna został zweryfikowany” i ustalono, że spełnia kryteria „uprawniające do ubiegania się o pomoc mieszkaniową od gminy”. Dodano, że wniosek będzie „przedmiotem szczególnie wnikliwej analizy przy opracowywaniu list osób zakwalifikowanych do za-

warcia umowy najmu ze względów społecznych - co nastąpi w IV kwartale bieżącego roku”.

- *Także my wystąpiliśmy z poparciem starań o mieszkanie. Pan Jacek, znajdując się w tragicznej sytuacji, zamieszkał na bulwarach nad Wisłą - w pomieszczeniu zupełnie nie przystosowanym do przebywania tam ludzi* - dodaje Anna Baranowska, sekretarz Krakowskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. - *Przeniosłem się tam z jedynej, wiernej przyjaciółki - z trzema psami, z których jeden po „przeprowadzce” padł. Dwie starsze suczki, których pan Łucyszyn nie chciał oddać do schroniska, wiernie mu tam towarzyszą - w tych uciążliwych warunkach. Grozi mu zamarznięcie w tych lochach w czasie jesienno-zimowych chłódów.*

- *Jak mógłbym się rozstać ze swoimi psami, skoro one (Kika i Punia) poszły ze mną na tułaczkę. Na szczęście pomaga mi TORZ i przekazuje jedzenie dla zwierząt. Mnie nie byłoby stać* - mówi Jacek Łucyszyn. - *Pochodzę z rodziny, można powiedzieć, zamężnej. Mieliśmy własny dom i ziemię, która nas żywiła. Ja, spadkobierca tego - jestem teraz na ulicy. Mieliśmy działki m.in. w rejonie Łobzowa. Najpierw jednak Niemcy zabrali fragment, bo robili drogi, a resztę wzięli nasi. W 1960 i 1963 roku orzeczono odszkodowania za wywłaszczone tereny, ale były to grosze i większość nie wzięła pieniędzy. Teraz toczy się postępowanie o zwrot kilku działek, m.in. w rejonie „Biprostalu”, obecnej ulicy Królewskiej, aż po Lea. Były także inne, ale z braku funduszy nie jestem się w stanie tym zająć. Obecnie muszę się raczej zastanowić, czy wystarczy mi śpiwór; skoro używają go także na Antarktydzie - to może przetrzymam. Mam jednak nadzieję, że gmina mi pomoże, a jeśli władze lokalne chciałyby zobaczyć jak mieszkam - to nie będzie raczej problemu.* (J.ŚW)

Notujemy

■ **DACH PRZEDSZKOLA.** Przedstawiciele niemieckiego Czerwonego Krzyża (oddział w Turynii) przekazali pieniądze na pokrycie kosztów renowacji przedszkola w Myślenicach. Remont został tam wykonany w czasie wakacji i kosztował ponad 17 tys. zł. Naprawiono dach, który uległ zniszczeniu podczas ubiegłorocznej powodzi. Przedstawiciele niemieckiego Czerwonego Krzyża zwiedzili wyremontowane przedszkole i myślenicki ratusz. (am)

■ **NAPAD NA KLATCE SCHODOWEJ.** Policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn (31 i 39 lat) oraz 35-letnią kobietę, którzy napadli, na klatce schodowej bloku na osiedlu Albertyńskim, na lokatora. Zrabowali mu portfel z pieniędzmi, klucze i dokumenty (straty oszacowano na 150 złotych). Napastników zawieziono do izby wytrzeźwień, a następnie do aresztu. (jś)

■ **KOSZTOWA IMPREZA.** Podczas alkoholowej imprezy w mieszkaniu przy ulicy Królewskiej - jeden z uczestników zabawy postradał portfel z 13 tysiącami złotych oraz legitymację. Włamywacze zakradli się do domu jednorodzinnego we wsi koło Biskupic i ukradli biżuterię oraz pieniądze. Właściciele oszacowali szkody na ponad 6 tysięcy złotych. Wewnątrz jednej z nowohuckich restauracji zatrzymano dwóch złodziei. Przed lokalem stała już torba z kilkudziesięcioma paczkami papierosów (za 800 złotych) przygotowanymi do zabrania. W trakcie zwiedzania kościoła Mariackiego amerykańska turystka utraciła portfel z pieniędzmi oraz kartę kredytową. Kieszonkowiec wzbogacił się o tysiąc złotych. W sklepie przy ulicy Pilotów zatrzymano 14-latkę, która ukradła artykuły biurowe o wartości 45 złotych. (jś)

■ **SKRADZIONE SAMOCHODY.** Z osiedla Kolorowego skradziono volkswagena transportera o wartości 40 tysięcy złotych. W Sieprawiu zniknął natomiast ford escort za 30 tysięcy złotych, z ul. Cegielnianej peugeot ceniony na 14 tysięcy złotych, a z ul. Komandosów fiat ducato za 18 tys. złotych; złodzieje wzbogacili się także o dwa fiaty 126p - z ulicy Ujastek (za 7 tysięcy złotych) oraz z ulicy Wielkiej (za 1,5 tysiąca złotych). (jś)

■ **O BEZPIECZEŃSTWIE NA UL. ZDROWEJ** Pod hasłem „Wrzesień - bezpieczna droga do szkoły” odbędzie się dziś festyn dla całej rodziny. Dzieci będą mogły zdobyć kartę rowerową i wziąć udział w konkursach z nagrodami. Przygotowano również konkursy dla rodziców. Impreza, której celem jest przypomnienie podstawowych zasad bezpieczeństwa na drodze oraz propagowanie aktywnego trybu życia - odbędzie się na terenie Szkoły Podstawowej nr 107 przy ul. Zdrowej 6. Festyn potrwa od godz. 14 do 20. (am)

Iluminowany kopiec?

O otwarciu ołowianej puszkę muszą zdecydować członkowie komitetu

Ołowiana puszcza, którą wydobycie spod granitowego głazu na kopcu Kościuszki tydzień temu, zostanie otwarta dopiero po 15 października - poinformowała nas Janina Czapnik, członek Komitetu Kopca Kościuszki. O terminie otwarcia mają bowiem zdecydować członkowie komitetu, który zbierze się właśnie w połowie przyszłego miesiąca. Przypomnijmy, iż z zapisów wynika, że w ołowianej puszcze z 1860 roku winny być pamiątki budowy kopca, protokół położenia głazu oraz

ny (wojewódzkiemu konserwatorowi zabytków) projekt budowlany związany z rekonstrukcją kopca, na podstawie którego opracowywany jest kosztorys. Projekt przewiduje m.in. wprowadzenie oświetlenia i iluminacji, co - jak uznano - „wzbogaciłoby widoki Krakowa i umożliwiłoby nocne obserwacje panoramy miasta”.

Jednocześnie trwają prace związane z remontem Bastionu V, na co pozyskano w tym roku 400 tysięcy złotych. Ma tam w przyszłości powstać mu-



8 sztuk znaków skarbowych z 1794 roku - z okresu insurekcji kościuszkowskiej. Obecnie puszcza schowana jest w sejfie.

Sam kopiec jest obecnie zamknięty dla zwiedzających, a szacuje się, że zostanie częściowo otwarty 1 października - po zakończeniu robót zabezpieczających i pokryciu szczytu stożka folią. Janina Czapnik ocenia, iż wycieczki będą mogły dojść przynajmniej do 2/3 wysokości nim napotkają barierkę. Dwa dni temu został przedłożo-

zeum kościuszkowskie. Obecnie rozebrano górną część obiektu wykonaną z betonu, by przywrócić jej pierwotny wygląd. Wnętrze są jednak jeszcze nie ruszone, a szacuje się, że na remont potrzeba by w sumie ok. 2 mln złotych, by obiekt „przed końcem przyszłego roku wrócił do świetności”. Dodajmy, że w kaponierze przy Bastionie V czynna jest cały czas wystawa pt. „Insurekcja i tradycje kościuszkowskie w Krakowie”.

(J.ŚW)

Niebezpieczna masa

Najpierw struli się niektórzy uczestnicy imienin, później wesela

- *Zaczęło się prawdopodobnie na imieninach, ale skończyło na weselu* - mówi przedstawiciel Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. W tym roku w województwie krakowskim odnotowano stosunkowo niewiele zbiorowych zatrucie pokarmowych (w sanepidzie doliczono się czterech takich przypadków) - ostatnie miało miejsce w rejonie Pcimia.

Jak wynika z badań - winna była salmonella, która grasowała w ciastach z masą (w próbach żywności wyhodowano

salmonellę). Najpierw zatruli się siedem osób na imieninach, a później tyle samo na weselu; większość z nich musiało skoryzować z pomocy lekarzy, w tym w szpitalu (objawy były podobne - wysoka temperatura, kłopoty żołądkowe). Okazało się, że ta sama osoba przygotowywała ciasta na oba przyjęcia - prawdopodobnie w tym samym czasie, więc masa była wspólna dla tortów na obie uroczystości.

Zatrucie podejrzewano także u członków niemieckiej wy-

ciężki, która odwiedziła Kraków. Zakwalifikowano to jednak ostatecznie jako „błąd dietetyczny”; w restauracji nie znaleziono niczego podejrzanego, podobnie jak u pracowników. Najprawdopodobniej - jak nam powiedziano - starszym osobom zaszkodziły ciężkostrawne potrawy podane na kolację - grzyby i jajka na twardo. Takie menu okazało się zbyt mocne dla piętnastu obcokrajowców, którzy trafili do pogotowia ratunkowego.

(J.ŚW)

Anioły w zajezdni

2 powstają we Włoszech, kilku Bułgarów maluje je w Niemczech

„Angelus musicus” – obraz przedstawiający anioła grającego na wiolonczeli, umieszczony na złotym tle, zaprezentowany został wczoraj w Zajezdni św. Wawrzyńca. Twórcą dzieła (o wymiarach 10 metrów na 4) jest Marek Bałata, znany polski wokalista jazzowy, który nagrywał i koncertował z najlepszymi polskimi i światowymi muzykami, jak Urszula Dudziak, Billy Hart czy Zbigniew Namysłowski. Marek Bałata jest również absolwentem grafiki krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych.

Obraz „Angelus musicus” malował przez kilka dni w Zajezdni św. Wawrzyńca. Dzieło dołączy do kolekcji aniołów, które prawdopodobnie zaprezentowane zostaną w Rzymie na obchodach 20-lecia pontyfikatu Jana Pawła II.

Obrazy zaczęły powstawać w czerwcu 1996 roku. Do tej pory namalowano ich około 70. – Od początku anioły tworzone były z myślą o uczczeniu rocznicy pontyfikatu Ojca Świętego. Ile jest ich teraz dokładnie – to wie chyba tylko Pan Bóg – mówi Jan Oberbek, prezes stowarzyszenia Sacro-Art. Ostatnio wizerunek anioła namalował japoński artysta Kihoshi Awazu. – Z tego co wiem – dwa anioły powstają również we Włoszech. Kilku Bułgarów maluje je w Niemczech, natomiast Czeszka z Pragi namaluje anioła w Zajezdni św. Wawrzyńca – powiedział Jan Oberbek.

(AM)



Fot. Anna Kaczmarska

„Miodzio” od Bombardiera

Nowy, niskopodłogowy tramwaj zbiera tylko pochlebne opinie od pasażerów. Zachwyty wzbudzają wyświetlacze, pozwalające zorientować się, ile przystanków zostało do wysiadki, pasażerowie zadowoleni są z miękkich foteli, cichej jazdy i eliminacji drgań. „Nie ma zęgarka, ale i tak jest miodzio” – napisał jeden z pasażerów na kartce, wrzuconej do odpowiedniej skrzynki. – W naszym tramwaju będzie także zegar – zapewniono nas w MPK. Niektórzy pa-

sażerowie tak sobie upodobili nowy pojazd, że jeżdżą nim na okrągło (MPK przypomina, że jazda nie jest bezpłatna i trzeba kasować bilety), dużym powodzeniem cieszą się 4 miejsca siedzące z samego tyłu wagonu, którym do szczęścia brakuje tylko stolika do brydża i można by stamtąd nie wstawać.

Blisko 30-metrowy tramwaj kursuje po Krakowie (na trasie Bronowice – Wieczysta), by mieszkańcy mogli ocenić jego zalety. Lepiej jednak nie przy-

zwyczajając się do tego luksusu, gdyż żółty wagon będzie jeździł tylko do 15 października, a właściwy tramwaj (o długości 26 m) pojawi się na liniach dopiero za rok. Cały kontrakt mówi o dostawie przez niemiecko-kanadyjskie konsorcjum Bombardier 14 niskopodłogowych wagonów tramwajowych, za które MPK zapłaci w sumie ok. 70 mln złotych. Wagon są montowane specjalnie dla potrzeb i według wskazań MPK w Krakowie.

(GEG)

Widziane z placu Wszystkich Świętych, czyli zdaniem prezydenta...

Od nowego roku Kraków będzie równocześnie gminą i powiatem grodzkim. I mimo iż dotychczas brak ustawy o finansach samorządowych – Zarząd Miasta Krakowa zobowiązany jest przedłożyć Radzie Miasta projekt budżetu do 15.11.98. Dlatego też projekt przyszłorocznego budżetu przygotowywany jest tak, jakby powiatu nie było. Po ustaleniu zasad finansowania powiatów, co zapewne zdarzy się już po wyborach samorządowych, nowo wybrany Zarząd Miasta będzie musiał przedstawić stosowną autopoprawkę. Przy pracach nad budżetem zawsze stawiane jest pytanie – czy środki publiczne wydawane są racjonalnie i oszczędnie.

Odpowiedź tkwi w tym, jak korzystnie Kraków zmienił się w ciągu ostatnich czterech lat. Zmiany wyraźnie dostrzegają nasi goście i turyści. My jako mieszkańcy, obcując na co dzień z tym, co się dzieje w Krakowie – szybko przyzwyczajamy się do coraz piękniejszych ulic, coraz lepiej funkcjonującej komunikacji, coraz lepszej wody czy sprawnego ogrzewania. To wszystko cieszy. Jednak trzeba pamiętać, że o rozwoju miasta decydują inwestycje, zarówno te publiczne, jak i prywatne.

W czwartek Zarząd Miasta na wyjazdowym posiedzeniu, wraz z dyrektorami UMK, analizował projekt programu gospodarczego na rok przyszły. Jak zawsze potrzeb inwestycyjnych jest niezwykle dużo, a możliwości są ograniczone. Stąd potrzeba wyboru zadań najpilniejszych. Cztery lata minionej kadencji poświęcone były „Wielkiej Modernizacji Krakowa” i przygotowaniu nowych ważnych strategicznie inwestycji. I to się udało. Największy postęp uzyskano w modernizacji dróg i torowisk, niezależnie, w której części Krakowa się znajdowały, w tym w dużej części w Nowej Hucie. We wszystkich sprawach, które zależą od samorządu odnotowaliśmy poprawę. Wskazują na to niezależne badania opinii publicznej. Do ważnych strategicznie zadań, przygotowanych do zrealizowania w przyszłej kadencji, należy zaliczyć Krakowski Szybki Tramwaj, Krakowskie Centrum Komunikacyjne (z nową ulicą Galicyjską) i nowy węzeł komunikacyjny ulic Stelli – Sawickiego – Jana Pawła II – Nowohucka. To ostatnie zadanie, wraz z poszerzeniem już ciągiem Opolska – Lublańska, otworzy nowe możliwości przed Nową Hutą. Przykłady te świadczą o otwartości Krakowa, miasta, które w ocenie młodych jest postrzegane, jako miasto szans.

JÓZEF LASSOTA

Widziane z ulicy Basztowej, czyli zdaniem wojewody...

W programie Akcji Wyborczej Solidarność rok temu czytaliśmy: „Polska stoi przed wielką szansą. Możemy stworzyć nowoczesne, sprawiedliwe i suwerenne państwo. Państwo budowane na patriotycznych i chrześcijańskich wartościach, na umiłowaniu wolności (...). Mamy szansę stworzenia Polski silnych rodzin i solidarnych pokoleń. Możemy zbudować Rzeczpospolitą gospodarki rynkowej, partnerstwa i dialogu. Rzeczpospolitą chroniącą skutecznie swych obywateli przed przestępstwami. Zapewniającą ludziom dobrą opiekę zdrowotną, godziwe emerytury i renty”. Słowem tym zaufały miliony Polaków, oddając w wyborach parlamentarnych głos na kandydatów AWS do parlamentu, oddając w ich ręce władzę. Rząd Jerzego Buzka, budowany na tym poparciu, podjął się wielkiego dzieła realizacji trudnego programu. To, niestety, rzadkość, by spełniano obietnice wyborcze. Niedawno minął rok od ukonstytuowania się rządu, jest to dobry czas na konfrontację programu z jego realizacją.

Akcja Wyborcza Solidarność, korzystając z mocnego poparcia społecznego zaproponowała cztery podstawowe reformy. Wejdą one w życie 1 stycznia 1999 r. Kończą się przygotowania do ich realizacji. Reforma administracji, w której jako wojewoda uczestniczę, ma na celu skrócenie drogi między urzędnikiem a obywatelem oraz zwiększenie kontroli społecznej nad działaniami administracji. Reforma systemu emerytalnego sprowadza się do tego, że każdy z nas zacznie sam pracować na swoją emeryturę. Od naszych zarobków, od tego czy przeznaczymy dodatkowe pieniądze na składkę, będzie zależało – jak wiele pieniędzy będziemy otrzymywać na jesień naszego życia. Reforma służby zdrowia sprawi, że każdy z nas będzie miał, niezależnie od zasobności portfela dostęp do jednakowo dobrych usług medycznych, finansować je będzie Kasa Chorych. Oznacza to również, że lekarze, których wybierzemy sami, będą godziwie opłacani, za konkretną usługę. Reforma edukacji naprawia zapóźnienia z poprzednich lat. Ma wyrównać szanse uzyskania średniego i wyższego wykształcenia młodzieży z miasta i ze wsi, ma to wykształcenie upowszechnić.

Zapoznajcie się Państwo z programami wyborczymi, z kandydatami. Macie wobec nich swoje oczekiwania. Wierzę, że zostaną one spełnione, jeżeli roztropnie dokonacie wyboru, kierując się nie tylko obietnicami, ale również możliwościami realizacji tych obietnic.

RYSZARD MASŁOWSKI

Z kroniki wypadków

Około godziny 9.10, na ulicy Lea doszło do zderzenia fiata tipo, dwóch polonezów i porsche. Wskutek zderzenia ranne zostały dwie osoby. Straty materialne oceniono na 20 tysięcy złotych. W Pcimiu, około godziny 13.20, fiat 126p zderzył się z fiatem 125p. Jedna osoba została ranna, a straty wyniosły 5,5 tysiąca złotych. Na ulicy Myślenickiej, około godziny 14.40, został potrącony przez samochód 10-letni chłopiec. Z obrażeniami głowy przewieziono go do Szpitala im. G. Narutowicza. Koło Portu Lotniczego w Balicach zapalił się samochód „Renault”. Przyczyną pożaru było zwarcie w instalacji elektrycznej. Straty wyniosły 2 tysiące złotych. Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło wczoraj pomocy 105 pacjentom. Policja Drogowa, do godzin wieczornych, interweniowała w 4 wypadkach, w których rannych zostało 5 osób, w 20 kolizjach i zatrzymała 7 nietrzeźwych kierowców. (BAR)

Dokąd po szkole?

* CENTRUM KULTURY „DWORK BIAŁOPRĄDNICKI” (ul. Papiernicza 2, tel. 415-02-00 i 415-02-03) proponuje zajęcia w ramach m.in.: warsztatów językowych (nauka języka angielskiego dla dzieci od kl. II szkoły podstawowej), anglojęzycznego teatru dla dzieci „Kiddy”, dziecięcego teatru lalkowego, warsztatów teatralnych „Teatr Żywego Słowa”, studia keyboard, studia plastycznego, warsztatów fotograficznych. CK prowadzi również naukę gry na gitarze i szkółkę szachową.

* MDK NA 102 – MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY (al. 29 Listopada 102, tel. 415-83-15) proponuje dzieciom i młodzieży zajęcia w: studiu rytmiki, studiu tańca nowoczesnego, Klubie Tańca Towarzyskiego „Płasz”, studium języków obcych, Akademii 6-latk (tylko środy), studiu plastycznym, muzycznym, literackim, teatralnym, fotograficznym, informatyki, turystyki i krajoznawstwa, a także rekreację ruchową.

Czereśnią w oko

Doliczono się 70 wypadków przy pracy

W ubiegłym roku w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym odnotowano ponad 170 „zdarzeń wypadkowych przy pracy”, jako wypadki przy pracy zakwalifikowano 70. Najczęściej poszkodowani byli kierowcy autobusów i motornicy tramwajów. Były to nie tylko stuczenia i złamanie, ale także pobicia przez pasażerów. Jeden z kierowców został zaatakowany przez agresywnego rowerzystę, stwierdzono u niego ranę szarpaną brzucha, powstała po ugryzieniu. Inny kierowca dostał w oko czereśnię, wystrzeloną przez dzieci, stojące na pobliskim nasypie. Jeszcze inny motornicy został pokaleczony przez odłamki szyby, stuczonej przez pijanego osobnika.

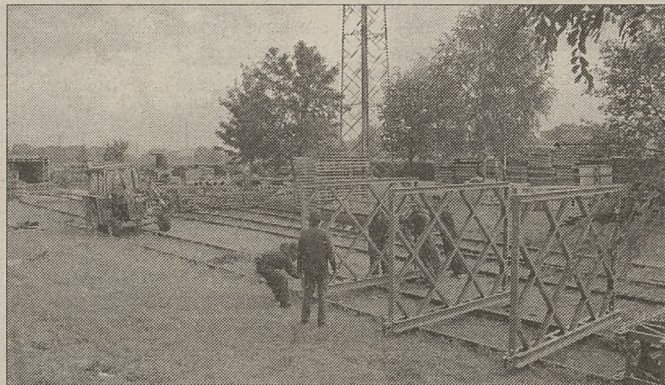
Pracownicy MPK najczęściej mają kłopoty zdrowotne z układem nerwowym, oddechowym, kostnym i trawiennym. – Wiele robimy w zakresie poprawy warunków pracy – wymieniamy tabor na nowoczesny, który jest nie tylko wygodniejszy dla pasażerów, ale także łatwiejszy w obsłudze dla pracowników. Jednak spaliny to zmora, z którą nie możemy sobie poradzić, a pracownicy często muszą je wdychać przez 10 godzin

dziennie – mówi Julian Pilszczek, dyrektor MPK. Krakowski przewoźnik ubiega się o tytuł bezpiecznego organizatora pracy, posiada już w tej dziedzinie nagrody I i II stopnia.

Wpływ na warunki pracy mają także remonty torowisk, odpowiednie oznakowanie, dbałość o zieleń przydrożną (by gałęzie nie zasłaniały znaków i świateł). W najgorszej sytuacji są kierowcy autobusów, jeżdżący po drogach, które od lat nie były remontowane. Policja raczej pozytywnie ocenia współpracę z kierowcami i motorniczymi MPK – ma jednak zastrzeżenia co do rozwijania zbyt dużych prędkości przez tramwaje na al. 3 Maja, gdzie są liczne przejścia dla pieszych, z drugiej strony chwali tych motorniczych, którzy z własnej inicjatywy wstrzymują się z podjechaniem na przystanek, gdy widzą, że i tak nie zdążą „zmieścić się w zielonym”, a w ten sposób pozwalają opuścić skrzyżowanie samochodom (dojechanie do przystanku spowodowałoby wejście na jezdnię pieszych i mimo zielonego światła samochody musiałyby czekać).

(GEG)

„Lajkonik” w rozwinięciu



Fot. Anna Kaczmarska

Po zastępczym moście „Lajkonik” pozostały już tylko pale wbite w dno Wisły i nie zagospodarowane miejsca, gdzie mają być chodniki. – Za kilka dni rozpocznie się wyciąganie pali za pomocą specjalnego wibromłota i dźwigu – powiedział nam Wojciech Litewka, wicedyrektor Miejskiego Zarządu Dróg. – Jak tylko zakończą się roboty przy demontażu pali, uporządkujemy teren, dokończymy chodniki, odtworzymy kamienne schody, przedłużymy barierę w tych miejscach, gdzie obecnie stoją płotki. Zgodnie z harmonogramem, zakończenie wszelkich prac przy moście Dębickim powinno nastąpić 30 września.

Cała konstrukcja „Lajkonika” (3 zestawy DMS-65) została przewieziona w okolice ulicy Daszyńskiego, gdzie ma powstać „Lajkonik – bis”. To miejsce wybrano ze względu na możliwość bardzo

szybkiego wykonania dojazdów do mostu i planów remontu przeprawy przez Wisłę na Dąbiu. – Rozpoczęto już czyszczenie i malowanie konstrukcji stalowej. Wprawdzie nie ma jeszcze pisemnego zezwolenia na pozostawienie mostu w Krakowie, ale zabezpieczenie antykorozyjne i tak musimylibyśmy wykonać, bez względu na to, czy montowalibyśmy go w nowym miejscu czy nie. Czyszczenie i malowanie będzie kosztować 1,5 miliona złotych, ale „w rozwinięciu” konstrukcja ma 20 tysięcy metrów kwadratowych powierzchni – stwierdził dyrektor Litewka.

Na początku przyszłego tygodnia przewidziano próbną wbić pali, wcześniej musi zostać wyłoniony wykonawca montażu mostu w nowym miejscu. Most ma być oddany do użytku jeszcze w tym roku. (GEG)

Hiphopowy szal



Fot. Waclaw Klag

W piwnicznych pomieszczeniach piwiarni „Browar CK” przy ul. Krupniczej miała miejsce prezentacja krakowskiej sceny hip hopu. Była to promocja utworów muzycznych, połączona z efektami świetlnymi. W prezentacji uczestniczyli DJ: Krime, DMC, Klicht, Hectic ZUS, Kasm Cruel+, zespół hiphopowy Intoksynator. W tym szale muzyczno-ruchowym wzięła udział liczna grupa zwolenników tego stylu życia. (WK)

Dla samotnych małolatów

„Dzień samotnego małolata”, impreza organizowana od sześciu lat przez Teatr Ludowy, odbędzie się niedzielę na boisku XI LO (os. Teatralne 33). Rozpocznie się o godz. 11 meczem piłki nożnej pomiędzy pracownikami Teatru Ludowego a uczniami XI LO. Dla nastolatków zagrają potem na estradzie zespoły rockowe.

Dzieci będą mogły wziąć udział w konkursach sprawnościowych z nagrodami. Na Scenie Nurt (os. Teatralne 34) o godz. 14 wystawiony zostanie spektakl „Mały Książę” z udziałem dzieci z Domu Dziecka nr 8 w Nowej Hucie. Przedstawienie powstało w ramach terapii zajęciowej. Wyreżyserował je Piotr Beluch, aktor Teatru Ludowego.

„Dzień samotnego małolata” odbywał się zazwyczaj w pierwszą niedzielę czerwca. W tym roku wyjątkowo przesunięty został na ostatni weekend września. Idea zorganizowania takiej imprezy zrodziła się tuż po przygotowaniu przez Teatr Ludowy spektaklu „Romeo i Julia”, w którym wystąpili punki i skini. Postanowiono organizować cykliczne imprezy, poświęcone młodzieży trudnej. (AM)

Atrakcyjne noce

Myślenicki Ośrodek Kultury zaprasza na liczne imprezy festiwalowe „Anioły - Myślenice 1998”; imprezy trwają od połowy września. Do końca miesiąca w Muzeum Regionalnym (przy ul. Sobieskiego 3) czynna jest wystawa znanej krakowskiej artystki Haliny Cieślińskiej-Brzeskiej, która prezentuje ciekawe witraże, projekty i realizacje.

Do 30 bm. trwa wystawa prac uczestników 12 ogólnopolskiego pleneru malarskiego „Myślenice - Osieczany”, w którym wzięli udział m.in. artyści z Krakowa, Gdańska i Warszawy. Ogłoszono konkursy plastyczne i literackie dla dzieci na temat anioła stróża.

Z innych imprez warto wymienić np. spektakle Teatru Poezji (30 bm.), wystawę płyt gramofonowych z kolekcji Jana Koczwary (muzyka poważna i sakralna), koncerty, wernisaż wystawy rzeźby Macieja Manowieckiego w MOK (16 X). Festiwal Aniołów w Myślenicach zakończy 25 X koncert pt. „Ktoś cię woła”. (K)

Prawdziwa rzadkość

Wystarczy rzucić jak hasła, dwa pamiętne, bo wybitne, tytuły - „Zawieście czerwone latarnie” i „Zegnaj, moja konkubino”, aby stało się jasne, dlaczego zelektryzować może zapowiedź urzędzenia przeglądu filmów chińskich w dniach od 28 bm. do 4.10. Utwory ekranowe kinematografii chińskiej są u nas prawdziwą rzadkością, choć ostatnio mają bardzo dobre notowania na międzynarodowych festiwalach - ze względu na swą stylowość, wyrafinowaną ascezę środków, wyśmienitą plastykę, perfekcję w operowaniu kolorem i światłem, doskonałą scenografię. W kinie „Warszawa” odbędzie się w poniedziałek, o godz. 20.30, inauguracja przeglądu filmem „Gdy kończą się okłaski” w obecności wykonawczyni głównej roli, Dind Jiali i przedstawicieli kinematografii ChRL. W następnych dniach - już w kinie „Mikro” - przedstawionych zostanie dalszych 5 pozycji programu: „Czarny ogień”, „Życie kobiety pozornie zamężnej”, „Dni bez bohatera” (przyjście reżyser Lei Xianhe), „Pikantny smak miłości” i „Czerwone sory”. Co tam, panie, nowego w kinie chińskim? (C)

Niecodzienny wernisaż

Raj utracony na schodach

Wczorajsze otwarcie odnowionej „Rotundy” zbiegło się z niecodziennym w tym miejscu wernisażem: symbolicznym odsłonięciem stałej malarskiej dekoracji wnętrza.

Nad sławnymi schodami „Rotundy” oglądamy ogromne malowidło ściennie „Raj utracony” - autorstwa młodego artysty krakowskiego Bogusława Bachorczyka. Jest to zarazem debiut Bachorczyka w malarstwie monumentalnym, dodajmy - debiut bardzo udany. Bogusław Bachorczyk, dyplomant krakowskiej ASP, uczeń prof. prof. Kunza i Waltosia, ma już spory dorobek wystawienniczy. Publiczność krakowska (i nie

tylko krakowska) miała okazję poznać młodego artystę - jako pełnego pasji malarza i - co nieczęste w tym pokoleniu - rysownika nie rozstającego się ze szkicownikami, pokazał także (na wystawie zbiorowej) wyniki swojego obcowania z technikami multimedialnymi. Po tym wszystkim oglądamy Bachorczyka zupełnie na nowo - sięgającego do starych technik malarstwa ściennego, do klasycznego, literackiego tematu, aby stworzyć ciąg wielkich obrazów najzupełniej współczesnych.

Gratulacje dla „Rotundy” za pomysł i trafny wybór autora. (AN)



Fot. Anna Kaczmarz

DKF pozostanie

Kino obok kina

Wczoraj uroczyste rozpoczęło działalność kino „Rotunda”. Na dobry początek odbyła się w nim premiera „Metrolandu” Philipa Savilla. Z tej okazji do Krakowa przyjechał dyrektor jednego z największych w Polsce dystrybutorów filmów, „Solopanu”, Jacek Szumlas.

Dzięki tej współpracy w „Rotundzie” będziemy mogli obejrzeć najciekawsze produkcje dzisiejszego kina. Jak zapewnił Jacek Szumlas, to w „Rotundzie” odbywać się będą krajowe premiery przebojów „Solopanu”. Już wkrótce zobaczymy więc, m.in.: słynny debiut reżyserski Johny'ego Deppa, „The Brave”, „Tango” Carlosa Saury, „Idola” Toda Haynesa i najnowszy film Emira Kusturicy „Czarny kot, biały kot”. Jak nam powiedział Jacek Szumlas, z okazji zaplanowanej na luty premiery prawdopodobnie przyjedzie do Krakowa sam Emir Kusturica.

Otwarcie nowego kina nie oznacza bynajmniej zaniechania działalności rotundowego

DKF. Klub ten, obchodzący w tym roku 27 urodziny, będzie dalej istniał, a jego szef, Bogusław Zmudziński, zapewnia, że to istnienie „będzie tak intensywne jak dotychczas”. W ciągu ostatnich siedmiu lat działalności DKF przewinęło się przez niego 120 - 130 tys. widzów. W „Rotundzie” zaś w tym czasie odbyło się około 150 imprez, w tym takie jak „Indywidualności kina lat 90.” czy „KraK-Cult-Film”. Bez zmian będą się w „Rotundzie” odbywać „Wieczory galicyjskie” i „Śpiewać każdy może”. Na gości czekają wygodne, nowe fotele na balkonach, łącznie ponad 340 miejsc siedzących.

A już niedługo, od 5 października, kolejne części „Indywidualności kina lat 90.”. W listopadzie zaś, po raz piąty, odbędzie się Międzynarodowy Festiwal Filmowy „Etiuda”, na którym zobaczymy filmy debiutujących dopiero twórców kina. (NIKA)

Warto wiedzieć i skorzystać...

● **WIDOWISKO MUZYCZNO-POETYCKIE „JESIENNA SERENADA”** - dziś o godz. 17 w auli SP nr 149 przy ul. Bujaka 15 (muzyka łącząca elementy jazzu, klasyki i folkloru, poezja - Mickiewicza, Tuwima, Lechonia, Białoszewskiego). Wstęp wolny.

● **W BLUES CLUB KLINIKA 35** (ul. św. Tomasza 35) - dziś o godz. 21 koncert „Seven B” (classic rock).

● **W TEATRZE BÜCKLEINA** (ul. Lubicz 5a) - 27 bm. o godz. 20 koncert „Every Day Music”. Wstęp wolny. Koncert inspirowany muzyką: Steve Wondera, Prince'a, Aleny Kravitz, Billa Cobama, Al Jarraou.

● **KIERMASZ KSIĄŻKI OGRODNICZEJ** w Ogrodzie Łobzów (przy ul. Przeskok 18) - dziś w godz. 9 - 14.

● **W PIWNICY POD WYRWIGROSZEM** (ul. św. Jana 30) - dziś o godz. 20 występ zespołu Boba Jazz Band. 27 o godz. 20 występ zespołu Celtik Folk (muzyka irlandzka).

● **BILETY NA SPOTKANIE CLIVE'A HARRISA** z chorymi będą wydawane 27 bm. o godz. 9 w Staromiejskim Centrum Kultury Młodzieży przy ul. Wietora 15. Leczenie odbędzie się 3 października.

● **W HARRIS PIANO JAZZ BAR** (Rynek Główny 28) dziś o godz. 21 zagra Quartet Gitarowy Grzegorza Motyki; 27 września godz. 21 - inauguracja Festiwalu „Miles Davis Memorial Night” (Miles Memorial Band, Jazz Blues & Joy Band, Electric Miles).

● **MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY** przy al. 29 Listopada 102 zaprasza na imprezę artystyczno-rekreacyjną dla dzieci i młodzieży pt. „Barwy jesieni”. Dziś o godz. 10 konkurs plastyczny i sprawnościowy, w tym m.in.: wielobój skoków, tor przeszkód piechura, rolkowy tor sprawności, turniej rzutów do tarczy, rowerowy tor przeszkód, konkurs niespodzianka.

● **PODGÓRSKI TEATR LALKI I AKTORA „PARAWAN”** zaprasza na baśń J. Ch. Andersena „Calineczka” do sali kina „Wrzos” (ul. Zamoyskiego 50) - dziś o godz. 12.

● **W CENTRUM SZUKI I TECHNIKI JAPONSKIEJ „MANGGHA”** (ul. Konopnickiej 26) - 27 bm. o godz. 17 pokaz zakładania kimon „Kitsuke” (w wykonaniu prof. Shibatani i jej asystentek). Spotkanie urozmaici tradycyjny taniec japoński oraz gra na koto. Wstęp wolny.

● **FESTYN „JESIEN KURDWAŃÓW '98”** - 27 bm. o godz. 10 w parku osiedlowym na Kurdwanowie (w rejonie ul. Witosy). W programie, jak zapowiadają organizatorzy, m.in. koncert Krzysztofa Krawczyka, zespołu „Gronicki”, wybory Małej Miss Kurdwanowa, lot balonem, pokaz ogni sztucznych.

● **MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH** zaprasza na koncert z cyklu „Popołudnie ze Straussem” i współczesnych mu kompozytorów - 27 września o godz. 16 na dziedzińcu Zamku Żupnego w Wieliczce przy ul. Zamkowej 8 (w razie niepogody w sali Gotyckiej zamku). Wystąpi Galicyjski Zespół Kameralny „Obligato” pod kierownictwem Jerzego Sobieńki. W programie: Strauss, Abraham, Huber, Kreisler, Kalman, Lehar, Webber, Springer, Monti.

● **ŚRÓDMIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA** zaprasza 28 bm. o godz. 10 (filia przy ul. Ugorek 14) na wykład dr. Andrzeja Kaliszewskiego pt. „Wisława Szymborska, czyli poezja doskonała”. O godz. 8.45 (filia przy ul. Łokowej 27) prelekcja Krzysztofa Kusa z Regionalnego Ośrodka Edukacji Ekologicznej pt. „Co nas truje”.

„Teraz dzieci” po raz ostatni

Korowód postaci z książek

Tegoroczną edycję akcji „Teraz dzieci” zakończy „Dzień austriacki” - zainspirowany twórczością poetycką Ericha Frieda. Impreza rozpocznie się o godz. 11 w niedzielę przed Galerią Bunkier Sztuki na Plantach. Dzieci tworzyć będą ilustracje - używając do tego piór, liści, pasmanerii, tektury i tkanin. Przebijają się również za dowolnie wybraną postać z książek, które towarzyszyły trzymiesięcznej akcji „Teraz dzieci”. Stroje zostaną wykonane z tektury, bibuły, kolorowych kartonów, a twarze i dłonie pomalowane farbami do ciała. Korowód postaci literackich, ok. godz. 12.30, przejdzie spod Bunkra Sztuki - ul. Szewska, przez Rynek Główny, plac Szczepański do teatru „Bagatela”, gdzie odbędzie się konferen-

cja prasowa prowadzona przez dzieci.


Celem zajęć plastycznych w ramach akcji „Teraz dzieci” jest przybliżenie uczestnikom charakterystycznych cech sztuki, kultury, technik plastycznych i zwyczajów panujących w innych krajach. W tym roku każde ze spotkań poświęcone było literaturze jednego kraju, np. twórczość Hansa Christiana Andersena patronowała „Dniu duńskiemu”, a książka o Pinokiu - „Dniu włoskiemu”. Odbyły się również dni: szwajcarski, szwedzki, francuski, ukraiński, niemiecki. Zajęciom plastycznym towarzyszyła muzyka i spektakle teatralne. Organizatorzy - Galeria Bunkier Sztuki, Galeria Labirynt i Studio Aneks - szacują, że w każdej z imprez brało udział ok. 100 osób. (AM)

Dębnickie marmury

W niedzielę Koło Grodzkie PTTK zaprasza na wycieczkę na trasie: Dubie - Dębni - Czatkowice Górne - Krzeszowice. Zbiórka na przystanku autobusu nr 21 przy pętli MPK w Bronowicach Nowych o godz. 7.00, odjazd o godz. 7.10. W tym dniu można też wybrać się na wycieczkę górską na Drabóz - na trasie: Przytkowice - Drabóz - Trawna Góra - Brzeźnica. Zbiórka na dworcu PKP w Płaszowie o godz. 7.35, odjazd pociągu o godz. 7.56.

Trasa drugiej wycieczki górskiej prowadzi z Makowa Podhalańskiego przez Żarnówkę, Przysłopski Wierch, Ostrysz, Makowską Górę i Piątkową do Makowa Podhalańskiego. Zbiórka na Dworcu Głównym PKP o godz. 6.00 przy globusie, odjazd pociągu „Kasprowy” o godz. 6.15. (K)

CITROËN SAXO - GŁÓWNA NAGRODA W POPRZEDNIEJ EDYCJI KONKURSU



KLUB stałego CZYTELNIA

Główna nagroda - samochód osobowy

Pula nagród do wygrania w następnym losowaniu:

Pula nagród do wygrania w najbliższym losowaniu:

- Wieża Sony
- Odkurzacz Daewoo
- Żelazko Moulinex
- Czajnik bezprzewodowy Philips
- Suszarka Braun
- Robot Zelmer
- Golarka damska Philips
- Żelazko Clatronic
- Wyciskarka do owoców Moulinex
- Toaster Clatronic

Łączna wartość nagród wynosi 2 500 zł.

Szanowni Państwo,

przypominamy, o trwającej czwartej edycji konkursu Klubu Stałego Czytelnika „Dziennika Polskiego”. Wśród osób biorących udział w konkursie rozlosowane będą wartościowe nagrody. Nagrodą główną jest samochód osobowy. Członkiem Klubu może zostać każda pełnoletnia osoba, która dostarczy do siedziby Klubu 20 kuponów konkursowych z jednego miesiąca o różnych, niekoniecznie kolejnych, numerach do 10. dnia następnego miesiąca.

Jednocześnie informujemy, iż zgodnie z regulaminem losowania nagród przeprowadzane są w Krakowie (dla mieszkańców miasta i województwa) i w oddziałach terenowych „Dziennika Polskiego” (dla osób zamieszkałych na obszarze województw tarnowskiego, nowosądeckiego i rzeszowskiego). Wyniki losowań ukazują się nie zbiorczo, lecz w poszczególnych kronikach: krakowskiej, nowosądeckiej, tarnowskiej i rzeszowskiej. W związku z tym Czytelnik, który prześle kupon konkursowy do Krakowa np. z Nowego Sącza, nie będzie znał wyników krakowskiego losowania itp. Prosimy wszystkich uczestników konkursu o przestrzeganie rejonizacji i wysyłanie kuponów na właściwy adres.

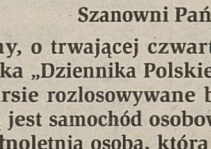
W związku z licznymi prośbami o rozwiązanie problemu dodzwonienia się do Klubu Stałego Czytelnika w godzinach rozdawania zaproszeń (tj. od godz. 11.45 do 12.10) pragniemy zaproponować Państwu poniższe rozwiązanie.

Polega ono na podziale Klubowiczów na cztery grupy wg kolejności alfabetycznej pierwszych liter nazwiska, tj. I grupa A - G, II grupa H - L, III grupa M - R, IV grupa S - Z. Osoby z danej grupy będą mogły dzwonić do nas, w godzinach rozdawania codziennych zaproszeń, w odpowiednim dniu. W ten sposób po upływie czterech tygodni każdy z Państwa będzie miał szansę otrzymać zaproszenia w różne dni tygodnia.

Podział ten dotyczy tylko i wyłącznie zaproszeń w godz. od 11.45 do 12.10. Nie obowiązuje przy rozdawaniu zaproszeń na premiery filmowe i inne konkursy.

Nowy sposób rozdawania zaproszeń obowiązuje od 31.08.1998.

CITROËN SAXO - GŁÓWNA NAGRODA W POPRZEDNIEJ EDYCJI KONKURSU



KLUB stałego CZYTELNIA

WRZESIEŃ '98 23

Kupon nr

23

KLUB STAŁEGO CZYTELNIA „DZIENNIKA POLSKIEGO”

ma swą siedzibę w Krakowie przy ul. Loretąńskiej 6 (przecznica ulicy Krupniczej). Kod pocztowy 31-116 Kraków. Nasz telefon 422-13-73. Przyjmujemy od poniedziałku do piątku w godz. od 10 do 16.

TRASA KONCERTOWA KASIA KOWALSKA

8.10.98

g.19.00

Wolność FM

ul. Królewska 1



DZIENNIK POLSKI

RME FM

BILETY W STAŁYCH PUNKTACH SPRZEDAŻY

ORGANIZATOR AGENCJA VIP.ART tel. 0-601 700 337

26

września

sobota

Justyny, Cypriana

Apteki

Ul. Grodzka 26, niedziela i święta 10-17, tel.: 421-98-81.

CAŁODOBOWE: ul. Mogilska 21, tel.: 411-01-26; ul. Dunajewskiego 2, tel.: 422-65-04; os. Centrum A bl. 3, tel.: 644-17-36; os. Teatralne 24, tel.: 643-18-15; ul. Kazimierza Wielkiego 117, tel.: 637-44-01; ul. Bałtycka 3, tel.: 415-31-01; ul. Wielicka 79, tel.: 655-93-80; ul. Beskidzka 20a (ANIA), tel.: 425-65-24; ul. Kalwaryjska 94, tel.: 656-18-50. KRZESZOWICE, ul. Krakowska 1; MYŚLENICE, Rynek 17/18; PROSZOWICE, ul. 3 Maja 7; SKAWINA, ul. Głowackiego 7; WIELICZKA, ul. Powstańca Warszawskiego 12.

Szpitala

Sobota

CHIRURGII OGÓLNEJ - Kopernika 40 (I Klinika Chirurgii CM UJ), CHIRURGII URAZOWEJ - Kopernika 21 (II Klinika Chirurgii CM UJ), CHIRURGII DZIECIĘCEJ - Prokocim (Instytut Pediatrii CM UJ), LARYNGOLOGICZNY - Kopernika 23a (Klinika Laryngologii CM UJ), OKULISTYCZNY - Witkowice (Woj. Szpital Okulistyczny), UROLOGICZNY - Grzegorzka 18 (Klinika Urologii CM UJ), MYŚLENICE - Szpitalna 2, PROSZOWICE - Kopernika 2.

Niedziela

CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII URAZOWEJ, CHIRURGII DZIECIĘCEJ, LARYNGOLOGICZNY, OKULISTYCZNY, UROLOGICZNY - Sieroszewskiego 66 (Szpital im. S. Zeromskiego), MYŚLENICE - Szpitalna 2, PROSZOWICE - Kopernika 2.

Pogotowia

Św. Łazarza 14: tel. 999 - wezwania do wypadków, zachorowań i przewozy, 422-29-99; Centrala: tel. 422-36-00; Ambulatorium stomatologiczne czynne pon. - pt. (19 - 7), soboty, niedziele, święta (7 - 7), Lotnisko Balice: Alarmowy: tel. 285-68-99, 285-68-98; Teligi 8: tel. 658-59-99, 658-59-79; Rynek Podgórski: tel. 656-59-99; Nowa Huta: tel. 644-49-99; Krowodrza, Piastowska 32: tel. 633-39-99, Alarmowy: tel. 633-39-99; Skawina: tel. 999, 276-14-44; Wieliczka: tel. 278-12-89, Alarmowy: tel. 999; Myślenice: tel. 389-50-99 (alarmowy), 389-50-48; Niepołomice: tel. 281-19-99; Skala: tel. 389-19-99; Krzeszowice: tel. 999; Podstacja Pogotowia Ratunkowego Słomniki, tel. 64 lub 67 czynna całą dobę; Proszowice: tel. 999, Zachorowania i przewozy: tel. 386-21-35; Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarnego - transport chorych: tel. 421-71-58.

FALCK - Pogotowie Ratunkowe; transport chorych, tel. 636-61-10, 636-46-11.

„LEKARZ” - wizyty domowe - codziennie, tel. 658-49-59.

GINEKOLOGIA - całodobowo: 423-38-88.

„MEDICINA” - wizyty domowe lekarzy, tel. 411-13-78.

POGOTOWIE WETERYNARYJNE - całodobowo, tel. 655-55-33, 0602-314-742.

Sobota

TV HBO

8.45 „Bezpieczna przystań” - western USA (1997), reż. Dick Lowry, wyk. Tom Selleck, Suzy Amis 10.20 „Zasadzka” - komedia kryminalna USA (1987), reż. John Badham, wyk. Richard Dreyfuss, Emilio Estevez 12.20 „Rodzinka z piekła rodem” - film obyczajowy USA (1995), reż. Diane Keaton, wyk. Andie Macdowell, John Turturro 13.55 „Hartowie w Australii” - film kryminalny USA (1996), reż. Christian I. Nyby II, wyk. Robert Wagner, Stefanie Powers 15.30 „Czy to ty, czy to ja?” - komedia USA (1995), reż. Andy Tennant, wyk. Kirstie Alley, Steve Guttenberg 17.10 Stomp Out Loud - Hałas i rytm - koncert USA (1997), reż. Luke Creswell 18.00 „Morskwa nad rzeką Hudson” - film obyczajowy USA (1984), reż. Paul Mazursky, wyk. Robin Williams, Maria Conchita Alonso 20.00 „Stalin” - dramat biograficzny, USA/W. Brytania/Kanada/Rosja/Węgry (1992), wyk. Robert Duvall, Julia Ormond 22.50 „Coś za coś” - thriller USA (1995), reż. Andrew Lane, wyk. Theresa Russell, Adam Baldwin 0.20 „Siedem” - thriller USA (1995), reż. David Fincher, wyk. Brad Pitt, Morgan Freeman 2.25 „Śmiertelna podróż” - dramat USA (1996), reż. Stuart Urban, wyk. Omar Epps, Joss Ackland 3.55 „Fajerwerki próżności” - komedia USA (1990), reż. Brian De Palma, wyk. Tom Hanks, Bruce Willis

Radio ALFA

Serwisy informacyjne co godzinę od 7.00 do 22.00 Serwisy lokalne: 13.00, 17.00 Wiadomości kulturalne: 16.00 Repertuar kin i teatrów: 14.00

7.05 - 9.00 Poranny budzik 9.05 - 10.00 Muzyka non stop 10.05 - 12.00 Dwie godziny z życia miasta 12.05 - 13.00 Muzyka non stop 13.05 - 15.00 Popołudnie czytelnika 15.05 - 18.00 Muzyka non stop 18.05 - 20.00 Lista przebojów Radia Alfa 20.05 - 21.00 Muzyka non stop 21.05 - 4.00 Od zmierzchu do świtu z Babą Agą 4.00 - 7.00 Muzyka non stop

Radio BLUE

7.00 - 12.00 Rano 12.00 - 18.00 Popołudnie 18.00 - 20.00 „Gra Wstępna” (soul taneczny) 20.00 - 2.00 „CSS FM” (dance)

Jazz Radio

Serwis kulturalny: 12.30, 16.30

6.00 - 10.00 Bułka z funkiem 10.00 - 19.00 Jazz 20.00 - 21.00 Lista przebojów 21.00 - 22.00 Koncert 22.00 - 24.00 Jazz dance 24.00 - 3.00 Ballady jazzowe 3.00 - 6.00 Jazz

Radio ŁAN

Wiadomości z kraju i ze świata: od 6.25 do 14.25 co godzinę i 16.25, 17.25, 19.25 Wiadomości lokalne i regionalne: 6.55, 7.55, 9.55, 12.55, 15.55, 18.55 Informacje kulturalne: 8.45, 12.45, 16.45

6.00 Wstawaj! Twoje Radio gra! - poranny blok informacyjno-muzyczny 9.00 Z 9 na 12 - program reporterów, wywiady, rozmowy, reportaże 12.30 FUN Program Radia Łan - hity non stop 15.00 Między nami - magazyn 16.00 Lista przebojów Radia Łan 18.00 Sobotnie Disco Dance Party 22.00 VOA Głos Ameryki z Waszyngtonu - program pol-

Sklepy nocne

Delikatesy „OCZKO”, ul. Stradom 21, tel. 421-71-41
Delikatesy „DELICJE”, Rynek Kleparski 5, tel. 421-74-38.

skojęzyczny dziennik VOA (10 minut) 6.30, 22.00, 23.00, 24.00, 0.49 1.00 - 6.00 VOA Europe „Music & More”

Radio Plus

Wiadomości: 6.00 - 22.00 (co godzinę) Serwis sportowy: 9.04, 10.04, 15.04, 19.04, 20.04, 21.04 Komunikaty drogowe: 7.45, 8.45, 9.45 (region)

6.00 - 9.00 Zaczynj od Plusa: ewangelia dnia i refleksja, muzyka na dzień dobry, gość dnia, informacje i rekomendacje kulturalne 9.00 - 15.00 Męskim okiem: ciekawe konkursy, 9.45 Niepołomice na antenie Radia Plus, 10.00 - 11.00 Bon Ton - program satyryczny, 11.45 600 sekund dla klasyki, po 12.00 Muzyczny kalendarz, Lot do Ameryki, 13.00 - 15.00 Plus Minus Lista - lista przebojów Radia Plus 15.00 - 20.00 Labirynty Plusa: muzyczne ciekawostki, konkursy - audycja Jacka Bańki i Marcina Hueta 20.00 - 24.00 Poczuj Plusa 22.25 Dobre słowo 24.00 - 6.00 Nocny odcień Plusa

Radio RAK

Wiadomości: od 7.30 do 20.30 podawane co godzinę Wiadomości sportowe: 23.00 Serwisy drogowe: 7.20, 8.20, 9.20 Serwisy informacji kulturalnych: 8.40, 12.40, 16.40 Powerplay „polski”: (grany co 3 godziny) - 6.30, 9.35, 12.35, 15.35, 18.35, 21.30 Powerplay „zagraniczny”: (grany co 3 godziny) - 8.35, 11.35, 14.35, 17.35, 20.35 Piosenka Niekoniecznie Profesjonalna: (grana co 3 godziny) - 7.35, 10.35, 13.35, 16.35, 19.35 Wieczorny Konkurs Muzyczny: 20.01

6.00 - 9.00 Klub Rannych Ptaszków - przegląd prasy, prognoza pogody, horoskop, gość w studio etc. 9.15 - 10.00 Klasyka Racka - muzyka 10.00 - 11.00 Propozycje z RAKlisty i Listy Przebojów 11.00 - 15.00 RAKTime - okołopołudniowy program radia RAK, konkursy, ciekawostki ze świata show-biznesu, relacje reporterów z miasta, gość w studio etc. 15.00 - 18.00 kRAK (krótkie Radiowe Aktualności Krakowskie) - omówienie wydawnictwa tygodnia 18.00 - 20.00 Nowości z RAKlisty 20.00 - 23.00 Lista Przebojów Piosenki Studenckiej 23.00 - 24.00 „Hay” - Ogólnopolska Lista Przebojów Rozgłośni Komercyjnych 24.00 Janosik 0.03 - 6.00 Muzyka do kocyka

Radio Wanda

Serwisy informacyjne: zawsze o pełnej godzinie

6.15 - 10.00 Melodie przebudzanki 10.15 - 12.00 Koncert zwyciężców 13.15 Konkurs 30 pytań 14.30 - 15.00 Radioaktywna lista przebojów 16.15 Niezapomniane przeboje 18.00 Program RFI 19.15 Przygoda z filmem 21.15 Dancing 23.00 Serwis RFI 24.00 Noc z melodią

Radio Wawa

Wiadomości od 6.00 do 18.00 co godzinę Serwis sportowy co godzinę w wiadomościach Przegląd prasy - 7.11, 8.11 Przegląd prasy dla kobiet - 8.50

9.30 Motoflash - magazyn motoryzacyjny 10.30 Rozmowy z oldbojem - spotkanie z Bohdanem Tomaszewskim 13.00 - 16.00 Trzy po trzy - wywiady, goście Radia Wawa 18.10, 18.35 Klaps - nowości w kinach 20.05 Radioaktywna wojna na czereśnie - sobotni show Radia Wawa

Niedziela

TV HBO

8.15 „Nocna zmiana” - film obyczajowy USA (1996), reż. Betty Thomas, wyk. Kathy Bates, John Michael Higgins 9.50 „Sowizdrzał Świętokrzyski” - polska komedia (1980), reż. Henryk

Krakowska antena

Kluba, wyk. Olgierd Łukaszewicz, Beata Tyszkiewicz 11.30 „Michael Collins” - dramat biograficzny USA (1996), reż. Neil Jordan, wyk. Liam Neeson, Julia Roberts 13.40 Królestwo słoń - angielski film przyrodniczy (1975), reż. Julian Mounter 14.35 „Ojciec panny młodej 2” - komedia USA (1995), reż. Charles Shyer, wyk. Steve Martin, Diane Keaton 16.20 „Doktor Hollywood” - komedia romantyczna USA (1991), reż. Michael Caton-Jones, wyk. Michael J. Fox, George Hamilton 18.00 „Chłopaki na bok” - dramat obyczajowy USA (1995), reż. Herbert Ross, wyk. Whoopi Goldberg, Mary Louise Parker 20.00 „Krytyczna terapia” - thriller USA (1996), reż. Michael Apted, wyk. Hugh Grant, Gene Hackman 22.00 „Bez litości” - dramat kryminalny USA (1986), reż. Richard Pearce, wyk. Richard Gere, Kim Basinger 23.45 „Stripitiz” - komedia USA (1996), reż. Andrew Bergman, wyk. Demi Moore, Burt Reynolds 1.40 „Desperado” - film akcji USA (1995), reż. Robert Rodriguez, wyk. Antonio Banderas, Salma Hayek 3.25 „Sowizdrzał Świętokrzyski” - polska komedia (1980), reż. Henryk Kluba, wyk. Olgierd Łukaszewicz, Beata Tyszkiewicz

Radio ALFA

Serwisy informacyjne co godzinę od 7.00 do 22.00 Serwisy lokalne: 13.00, 17.00 Wiadomości kulturalne: 16.00 Repertuar kin i teatrów: 14.00

7.05 - 9.00 Poranny budzik 9.05 - 17.00 Muzyka non stop w tym: 15.15 CHIP komputerowy 17.00 - 19.00 Z dyskotekowej szuflady 19.05 - 21.00 Opowieści niezwykłe 21.05 - 6.00 Muzyka non stop

Radio BLUE

8.00 - 12.00 Po Wszystkim (soul miłosny) 12.00 - 18.00 Niedzielny Artysta (nasz faworyt) 18.00 - 20.00 Twój Ruch (nasze płyty, wasza muzyka) 20.00 - 24.00 Blue Fm Extra (bez poręczy)

Jazz Radio

6.00 - 11.00 Bułka z funkiem 11.00 - 12.00 Jam(nik) session 12.00 - 18.00 Jazz 18.00 - 19.00 Ten stary dobry jazz - Ryszard Wolański 19.00 - 21.00 Blue train - Tomasz Thuczkiewicz 21.00 - 22.00 Koncert CD 22.00 - 24.00 Rock live - Zbigniew Hołdys 24.00 - 3.00 Ballady jazzowe 3.00 - 6.00 Jazz

Radio ŁAN

Wiadomości z kraju i ze świata: 7.25, 8.25, 10.25, 12.25, 13.25, 16.25, 19.25 Wiadomości lokalne i regionalne: 7.55, 9.55, 12.55, 15.55, 18.55 Informacje kulturalne: 8.45, 14.45

6.00 Wstawaj! Twoje Radio Gra - poranny blok muzyczny 10.00 Regionalny Tygodnik Radiowy - wydarzenia z regionu, kraju i świata 12.30 FUN Program Radia Łan 15.00 Koncert zwyciężców 18.00 Moje radio - magazyn wybitnie niedzielny 20.00 Program dla zakochanych 22.00 VOA Głos Ameryki z Waszyngtonu - program polskojęzyczny dziennik VOA (10 minut) 6.30, 22.00, 23.00, 24.00, 0.49 1.00 - 6.00 VOA Europe „Music & More”

Radio Plus

Wiadomości: 6.00 - 22.00 (co godzinę) Serwis sportowy: 9.04, 10.04, 15.04, 19.04, 20.04, 21.04 Komunikaty drogowe: 17.45, 19.45

6.00 - 12.00 Plus na dzień dobry - Refleksja, Patron dnia, Kalendarium 9.00 - 10.00 „Poranna kawa Radia Plus” - program publicystyczny Piotra Semki, 10.00 Krakowskie wydarzenia tygodnia, 10.25 Lot do Ameryki, 11.45 600 sekund dla klasyki 14.00 - 18.00 Cztery z Plusem: 14.10 Piosenki pełne

witamin, 15.15 - 15.57 „Kościół żywy” - program publicystyczny-no-religijny Piotra Zuchniewicza, 16.05 - 18.00 Piosenki na życzenie 18.05 - 19.30 Program Poświęcony - program autorów Frondy 20.00 - 21.00 Karnet - magazyn kulturalny 22.15 Dobre słowo 24.00 - 6.00 Nocny odcień Plusa

Radio RAK

Wiadomości: od 7.30 do 20.30 podawane co godzinę Wiadomości sportowe: 23.00 Serwisy drogowe: 7.20, 8.20, 9.20, 14.20, 14.50, 15.20, 15.50, 16.20, 16.50, 17.20 Serwisy informacji kulturalnych: 8.40, 12.40, 16.40 Propozycje do Listy Przebojów Piosenki Studenckiej: 9.05, 18.45 Powerplay „polski”: (grany co 3 godziny) - 6.30, 9.35, 12.35, 15.35, 18.35, 21.30 Powerplay „zagraniczny”: (grany co 3 godziny) - 8.35, 11.35, 14.35, 17.35, 20.35 Piosenka Niekoniecznie Profesjonalna: (grana co 3 godziny) - 7.35, 10.35, 13.35, 16.35, 19.35 Wieczorny Konkurs Muzyczny: 20.01

6.00 - 9.00 Klub Rannych Ptaszków - prognoza pogody, horoskop, gość w studio etc. 9.15 - 10.00 Polskie HITY ze starej i nowej płyty - muzyka 10.00 - 11.00 Propozycje z RAKlisty 11.00 - 15.00 RAKTime - okołopołudniowy program

Teatry

Sobota

MINIATURA (pl. św. Ducha 1) - 19: „Przyjaźń i pieniądze”. STARY (ul. Jagiellońska 1) - 19.15: „Słomkowy kapelus”. KAMERALNY (ul. Starowiślna 21) - 19.15: „Don Kichote”. MAŁA SCENA (ul. Sławkowska 14) - 19.30: „Listy miłosne”. BAGATELA (ul. Karmelicka 6) - 19.15: „Miesiąc na wsi”. GROTESKA (ul. Skarbowa 2) - nieczynny. LUDOWY (os. Teatralne 34) - 18: „Pan Jowialski”. SCENA POD RATUSZEM (Rynek Główny 1) - 19.30: Piosenki musicalowe i nie tylko - śpiewają Marta Bizoń i Rafał Dziwisz, 22: Trzy zdania o umieraniu - gościnnie Grupa Rafała Kmity. TEATR STU (al. Krasieńskiego 16) - 19: „Wszystcyśmy z jednego szynela” - Grupa Rafała Kmity. JAMA MICHALIKA (ul. Floriańska 45) - 20: „Zielony Balonik”.

Niedziela

MINIATURA (pl. św. Ducha 1) - 19: „Przyjaźń i pieniądze”. STARY (ul. Jagiellońska 1) - 19.15: „Słomkowy kapelus”. KAMERALNY (ul. Starowiślna 21) - 19.15: „Don Kichote”. MAŁA SCENA (ul. Sławkowska 14) - 19.30: „Listy miłosne”. BAGATELA (ul. Karmelicka 6) - 19.15: „Miesiąc na wsi”. GROTESKA (ul. Skarbowa 2) - 11: „Trzy świnki”. LUDOWY (os. Teatralne 34) - 18: „Pan Jowialski”. SCENA POD RATUSZEM (Rynek Główny 1) - 19.30: Piosenki musicalowe i nie tylko - śpiewają Marta Bizoń i Rafał Dziwisz, 22: Trzy zdania o umieraniu - gościnnie Grupa Rafała Kmity. OPERETKA (ul. Lubicz 48) - 19: „Skrzypek na dachu”.

Galerie

GALERIA „WIELOPOLE 1” (ul. Wielopole 1, hol Pałacu Prasy): Wystawa rzeźby Jana Tutaja. Czynna: pn. - pt. 10 - 19, niedz. 15 - 18.

GALERIA MIĘDZYNARODOWEGO CENTRUM KULTURY (Rynek Główny 25, I p.): Wystawa „Krzysztof Penderecki »Czarna maska«. Współczesny taniec śmierci”. Czynna (do 10 października): wt. - sob. 11 - 18, niedz. 11 - 17.

GALERIA KOCIOŁ ARTYSTYCZNY (ul. Mikołajska 6, wejście przez sklep): Wystawa malarstwa Ryszarda Miłki (do 30 września). Czynna: pn. - pt. 11 - 19, sob. 10 - 14. Filia w restauracji „Wierzynek” (Rynek Główny): Wystawa malarstwa Witolda Skulicza (do 30 września). Czynna: codziennie 9 - 22.

GALERIA „NA PIĘTERKU” (ul. Mikołajska 2): Wystawa „Graficzne impresje” (do 30 września). Czynna: pn. - pt. 10 - 18.

GALERIA „TEMPORARY CONTEMPORARY” (ul. Dolnych Młynów 7): Wystawa stała - zbiory własne galerii. Wystawa „Chorały malarskie” Jerzego Fe-

Radia RAK, konkursy, ciekawostki ze świata show-biznesu, w tym życzenia i dedykacje, w tym o 14.00 „Pani domu” 15.00 - 16.00 Muzyka do kotleta 16.00 - 20.00 Dance Party - program muzyczny 20.00 - 23.00 Lista Przebojów Radia RAK 23.00 - 24.00 Elektroniczna Tęcza - program muzyczny 24.00 Janosik 0.03 - 2.00 Muzyka Nocnych Nietoperzy - program muzyczny 2.00 - 6.00 Muzyka do kocyka

Radio Wanda

Serwisy informacyjne: zawsze o pełnej godzinie 6.15 - 9.00 Wstawaj, szkoda dnia 9.15 Przedpołudnie z konkursem 14.30 - 15.00 Radioaktywna lista przebojów 17.15 Hity dawnych lat 18.15 Godzina sportowa 19.15 Radiość 0.15 Muzyczna noc z Wandą

Radio Wawa

Wiadomości od 6.00 do 22.00 co godzinę Serwis sportowy co godzinę w wiadomościach 11.10 Motoflash - magazyn motoryzacyjny 11.46 Przegląd tygodników polskich - powt. z piątku 20.10, 20.30, 20.45 Sekretny dziennik mola książkowego - audycja o nowych książkach 18.30 Motoflash - magazyn motoryzacyjny 22.10 Rockowa trzy-nastka

inera. Czynna (do 30 września): wt. - pt. 11 - 13 i 15 - 18.

GALERIA SZTUKI „Kanonica 1” (ul. Kanonica 1, kawiarnia „Inkwizytor”): Wystawa malarstwa i rysunku Pawła Hapka. Czynna (do 30 września): pon. - pt. 9 - 21, sob. i niedz. 16 - 21.

GALERIA AUTORSKA BRONISŁAWA CHROMEKO (park Decjusza, ul. Krafcowa 4). Ekspozycja stała. Wystawa malarstwa Janusza Lityńskiego (do 30 września). Czynna: śr. - pt. 12 - 18, sob. - niedz. 11 - 18.

GALERIA „REKAWKA” (ul. Limanowskiego 13): Wystawa malarstwa Kingi Łapot-Dzierwy (do 30 września). Czynna: pon. - pt. 11 - 18, sb. 11 - 15.

GALERIA BB (ul. Skąleczna 5): Wystawa „Szmatowe miasto” - Marek Firek. Czynna (do 8 listopada): pon. - pt. 11 - 17, sob. 12 - 15.

GALERIA ROZMAITOŚCI (DK „Podgórze”, ul. Krasickiego 18/20, I p.): Wystawa „Podgórze w zbiorach krakowskich kolekcjonerów”. Czynna (do 3 października): pon. - pt. 9 - 16, sob. 10 - 13.

Kina

Sobota

WANDA (ul. św. Gertrudy 5): „Magiczny miecz. Legenda Camelotu” (USA, b.o., dubbing) - 11.15, 13, 14.30, 16.15, „Lolita” (ameryk./fr., 15 l.) - 18, 20.30, 23; **POD BARANAMI (Rynek Główny 27):** „Kroniki domowe (pol. 15 l.) - 12.15, 18.45, „Hiszpański więzień” (USA, 15 l.) - 14, 20.30, „Boogie Nights” (USA, 18 l.) - 16, 22.30 (kino nocne).

APOLLO (ul. św. Tomasza 11a) (stereo, ekran perforowy): „Sześć dni, siedem nocy” (USA, 15 l.) - 15.45, 17.45, „Szeregowiec Ryan” (USA, 18 l., 14 l. z opiekunem) - 19.45.

ARS: ANEKS SZTUKI (ul. św. Jana 6, nowa sala) (Dolby Stereo, ekran perforowy): „Herkuless” (USA, b.o.) - 11, 12.45, „Kod Merkury” (USA, 12 l.) - 14.30, 21, „Fakty i akty” (USA, 15 l.) - 16.45, „Lepiej być nie może” (USA, 15 l.) - 18.30, „Goto i wesoło” (ang. 15 l.) - 23.15; **KINOTEATR REDUTA (ul. św. Jana 6) (Dolby Stereo SR, ekran perforowy):** „Szeregowiec Ryan” (USA, 18 l., 14 l. z opiekunem) - 12.45, 15.45, 18.45, 21.45; **SZTUKA (ul. św. Jana 6):** „Druga księga dżungli” (USA, b.o.) - 11.30, „Magiczny miecz” (USA, b.o., dubbing) - 13.15, „Armageddon” (USA, 12 l.) - 15, „Szeregowiec Ryan” (USA, 18 l., 14 l. z opiekunem) - 17.45, 20.45, „Łowca androidów” (USA, 15 l.) - 23.45 (wersja reżyserska).

PIF „APOLLO FILM”: KIJÓW (al. Krasińskiego 34) (dolby stereo digital, klimatyzacja): „Magiczny miecz” (USA, b.o., dubbing) - 9, 10.45, 12.30, 15.15, 17, „Mortal Kombat 2: Uniestwienie” (USA, 12 l.) - 18.30, 20.30; **WARSZAWA (ul. Stradom 15) (dolby stereo A):** „Titanic” (USA, 12 l.) - 12.15, „Buntownik z wyboru” (USA, 15 l.) - 15.45, „Godzilla” (USA, 12 l.) - 18, „Zabójcza broń 4” (USA, 15 l.) - 20.30; **MIKRO (ul. Lea 5):** „Dzikie żądze” (USA, 18 l.) - 16, „Siedem lat w Tybecie” (ameryk./ang., 15 l.) - 18, „Kika” (hiszp., 15 l.) - 20.30.

PASAŻ (Rynek Główny 9): „Królestwo Zielonej Polany” (pol., b.o.) - 12.30, „Dzień zagłady” (USA, 15 l.) - 14, „Wydział pościgowy” (USA, 15 l.) - 16.15, „Męzczyzna, przedmiot pożądania” (ameryk./niem., 18 l.) - 18.30, „Adwokat diabła” (USA, 18 l.) - 20.15.

UCIECHA (ul. Starowiślna 16) (dolby stereo, ekran perforowy): „Z archiwum X - pokonać przyszłość” (USA, 15 l.) - 13, 15.45, 18, 20.15, 22.30.

SFINKS (os. Górali): „Mr. Magoo” (USA) - 15, „Blues Brothers 2000” (USA) - 17, „Lepiej być nie może” (USA) - 19.

ŚWIT (os. Teatralne 10) (duża sala): „Magiczny miecz” (USA, b.o., dubbing) - 11, 15, 16.45, „Z archiwum X - pokonać przyszłość” (USA, 15 l.) - 18.30, 20.45, „mała sala): „Z archiwum X - pokonać przyszłość” (USA, 15 l.) - 17, „Godzilla” (USA, 12 l.) - 19.15.

WRZOS (ul. Zamoyskiego 50): „Lekcja przetrwania” (USA, 15 l.) - 15.45, „Wielkie nadzieje” (USA, 15 l.) - 17.45, „Na ostrzu szpady” (fr., 15 l.) - 19.45.

PARADOX (ul. Krowoderska 8): „Flubber” (93') - 17, „Historie miłosne” (87') - 18.45, „Polowanie na grube ryby” (112') - 20.15.

MYŚLENICE - MUZA (ul. Piłsudskiego 20): „Tarzan i zaginione miasto” (USA, 15 l.) - 17, „Armageddon” (USA, 15 l.) - 18.45.

CZECHOWICE-DZIEDZICE - ŚWIT (ul. Niepodległości 42): „Magiczny miecz” (USA, b.o.) - 15, 16.30, „Z archiwum X - pokonać przyszłość” (USA, 15 l.) - 18, 20.15, „Lolita” (ang., 18 l.) - 22.30.

ANIKINO - kraina zabaw dziecięcych: ul. Nieduża 4, tel. 411-30-07, FILIA: C.H. „Mozart”, ul. Mackiewicza.

KRAINA szaleństw dziecięcych „BZIKOLAND”: os. Willowe 29, 012/643-05-07.

OGRÓD ZOOLOGICZNY: Las Wolski, ul. Kasy Oszczędności m. Krakowa 14. Dojazd autobusem linii 134. Kasy czynne w godz. 9 - 18.

Muzea

KOPALNIA SOLI WIELICZKA (ul. Daniłowicza 10): **PODZIEMNA TRASA TURYSTYCZNA I - III poziom,** Kaplice solne: bł. Kingi, św. Antoniego, św. Krzyża; Jeziora solankowe: E. Barącza, J. Piłsudskiego, Weimar; Kolekcja solnych rzeźb; Kolekcja maszyn i urządzeń górniczych - (7.30 - 18.30);

MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH - EKSPOZYCJA PODZIEMNA (III poziom Kopalni Soli): Wyst. stała: *Dzieje górnictwa solnego w Polsce, dawne maszyny i urządzenia górnicze, sztuki górnicze;* wyst. czas.: *Ośrodki dawnego przemysłu solnego Europy w ikonografii* (do 31 grudnia) - poniedziałek, środa, czwartek, piątek, sobota, niedziela (7.30 - 18.30), wtorek (10 - 16);

ZAMEK ŻUPNY (ul. Zamkowa 8): Wyst. stała: *Dzieje Wieliczki, Solniczki;* wyst. czasowa: *400 lat kościoła św. Sebastiana w Wieliczce* (10 - 16) codziennie z wyjątkiem wtorku;

ZAMEK KRÓLEWSKI NA WAWELU: KOMNATY KRÓLEWSKIE: Wyst. czas.: *Sztuka cenniejsza niż złoto* (1 p., wejście o pełnej godzinie, jednorazowo do 10 osób); wyst. czas.: *Donatorce - w hołdzie* - odnowione obrazy z daru Karoliny Lanckorońskiej (wystawa w skrzydle zachodnim, II piętro, wejście schodami senatorskimi) - wtorek, piątek (9.30 - 16.30), środa (9.30 - 15.30, wstęp wolny), czwartek (9.30 - 15.30), sobota (9.30 - 15), niedziela (10 - 15), poniedziałek - nieczynne;

WAWEL ZAGINIONY: poniedziałek (9.30 - 15.30), środa (9.30 - 15.30, wstęp wolny), czwartek (9.30 - 15.30), piątek (9.30 - 16.30), sobota (9.30 - 15), niedziela (10 - 15), wtorek - nieczynne;

WSCHÓD W ZBIORACH WAWELSKICH: nieczynne;

SKARBIEC I ZBROJOWNIA: wtorek, piątek (9.30 - 16.30), środa (9.30 - 15.30, wstęp wolny), czwartek (9.30 - 15.30), sobota (9.30 - 15), niedziela (10 - 15), poniedziałek - nieczynne;

SMOCZA JAMA: codziennie (10 - 17);

KATEDRA: poniedziałek - sobota (9 - 15), niedziela (12.15 - 17.15);

MUZEUM KATEDRALNE: wtorek - niedziela (10 - 15), poniedziałek - nieczynne;

MUZEUM NIEPOŁOMICKIE (Niepołomice, Zamek): Wystawa Polskiego Związku Fotografików: *Woda - wszystkie dni tygodnia* (10 - 16);

MUZEUM REGIONALNE PTTK IM. WŁADYSŁAWA KOWALSKIEGO (Dobczyce, Stare Miasto): wyst. stała: *Historia, archeologia, etnografia - czynne:* wtorek - piątek (10 - 16), sobota - niedziela (10 - 18); rezerwacja tel. 271-14-55;

MUZEUM NARODOWE - SUKIENNICZE: wtorek - sobota (10 - 15.30), czwartek (10 - 18), niedziela, poniedziałek - nieczynne;

KAMIEŃCZA SZOŁAJSKICH (pl. Szczepański 9): nieczynne do odwołania;

MUZEUM ST. WYSPIAŃSKIEGO (ul. Kanonicka 9): wtorek, środa, piątek, sobota, niedziela (10 - 15.30), czwartek (9 - 17), poniedziałek nieczynne (telefoniczna rezerwacja dla grup: 422-83-37, 422-97-23);

DOM MATEJKI (ul. Floriańska 41): Wyst. czas.: *Z paletą wśród zwierząt. Czworonogi Matejki; Zbiory etnograficzne Jana Matejki* (do końca września); *Takie były początki* (do końca września) - wtorek, środa, czwartek, sobota, niedziela (10 - 15.30), piątek (10 - 18), poniedziałek - nieczynne;

GMACH GŁÓWNY (al. 3 Maja 1): Wyst. stała: *Galeria sztuki polskiej XX w.; Galeria Broni i Barwy;* wyst. czas.: *Warhol i dzieci* - poniedziałek nieczynne, wtorek, czwartek, piątek, sobota,

niedziela (10 - 15.30), środa (10 - 18); sprzedaż biletów zakończona pół godziny przed zamknięciem muzeum (rezerwacji grup na zwiedzanie wystawy należy dokonywać z tygodniowym wyprzedzeniem pod numerami telefonu: 0-12 634-33-77, 632-05-19); (niedziela dniem wolnego wstępu) (24 - 28 września zamknięty);

MUZEUM XX. CZARTORYSKICH (ul. św. Jana 19), Arsenał Muzeum Czartoryskich (ul. Pijarska 8): *Galeria Malarstwa Zachodnioeuropejskiego; Galeria Sztuki Starożytnej; Pamiątki z dziejów Polski od XIV do XVIII w.; Pamiątki Puławskie;* wyst. czas.: *Rafaël i Tycjan* (wystawa z Florencji) - wtorek, środa, czwartek, piątek, sobota, niedziela (10 - 18), poniedziałek - nieczynne;

DOM JÓZEFA MEHOFFERA (ul. Krupnicza 26): Muzeum biograficzne, Cykl - *Wieczór w Domu Mehoffera* - wtorek, czwartek - niedziela (10 - 15.30), środa (10 - 18), poniedziałek - nieczynne;

CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPANEJ (ul. Konopnickiej 26): Wyst. st.: *Hall Główny: Dawna sztuka japońska ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie - kolekcja Feliksa Jasińskiego; Współczesna sztuka japońska Kokugakai* (do 4 października) - poniedziałek - niedziela (10 - 18);

DWOREK JANA MATEJKI W KRZESŁAWICACH (ul. Wańkowiec 25): poniedziałek - piątek (10 - 14), sobota, niedziela (tylko po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym - tel. 644-56-74);

MUZEUM PRZYRODNICZE (ul. św. Sebastiana 9): *Zwierzęta epoki lodowej* - wtorek - piątek (9 - 14), sobota, niedziela (9 - 13); poniedziałek - nieczynne;

PAŁAC SZTUKI (pl. Szczepański 4): codziennie (9 - 20);

MUZEUM UBEZPIECZEŃ (ul. Dunajewskiego 3): Wyst. stała: *Z dziejów ubezpieczeń w Polsce* - wtorek - piątek (9 - 11); możliwość zwiedzenia także w innych godzinach (oraz w soboty) po telefonicznym uzgodnieniu, tel. 422-88-11 w. 75, wstęp bezpłatny;

MUZEUM ETNOGRAFIK (pl. Wolnica 1): Wyst. stała: *Polska kultura ludowa;* wyst. czasowa: *Atelier skawińskiego fotografa* - poniedziałek (do 31 października), (10 - 18), środa, czwartek, piątek (10 - 15), sobota, niedziela (10 - 14), wtorek - nieczynne; (ul. Krakowska 46): Wyst. czas.: *Różne oblicza Amazonii Peruwianskiej w fotografiach Luz H. Ruiz Silva* - poniedziałek, środa, czwartek, piątek (10 - 15), wtorek - nieczynne, sobota, niedziela (10 - 14);

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (ul. Poselska 3): Wyst. stała: *Starożytny Egipt; Starożytność i średniowiecze Małopolski; Pradzieje Nowej Huty; Kraków przed 1000 lat;* wyst. czas.: *Interpretacje* - wyst. tkanin Urszuli Kołaczekowskiej (do końca września); *Zamki basenu Karpat* - wystawa fotografii Zsoltana Szaboky (do końca września) - poniedziałek, wtorek, środa (9 - 14), czwartek (13 - 16), dla grup zorganizowanych po uprzednim telefonicznym zgłoszeniu, tel. 422-71-00 (9 - 13), niedziela (11 - 14) - wstęp wolny, piątek, sobota - nieczynne;

MUZEUM HISTORII FOTOGRAFII (ul. Józefitów 16): *August Sander* (do 4 października) - wtorek (12 - 17.30), środa - niedziela (10 - 15.30), poniedziałek - nieczynne;

COLLEGIUM MAIUS (ul. Jagiellońska 15): Ekspozycja stała: poniedziałek - piątek (11 - 14.30), sobota (11 - 13.30) (wstęp wolny, niedziela - nieczynne).

Telefony

ZAUFIANIA

TELEFON ZAUFIANIA: 633-71-37 (16 - 22). **MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFIANIA:** 988 - (14 - 19). **TELEFON ZAUFIANIA DLA NARKOMANÓW:** 656-42-93 (9 - 18). **OŚRODEK INTERWENCJI KRZYSOWEJ** - bezpłatna całodobowa pomoc psychologiczna dla osób w kryzysach życiowych - ul. Radziwiłłowska 8b: 421-92-82. **TELEFON ZAUFIANIA DLA RODZIN OFIAR ZBRODNI ORAZ PRZEMOCY** (Stowarzyszenie przeciwko Zbrodni im. Jolanty Brzozowskiej): 0-90-28-24-45. **TELEFON ZAUFIANIA TOWARZYSTWA KOBIECY PRZECIWI PRZEMOCY:** 429-55-42. **TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII:** 421-00-60 czynny w godz. 10 - 11. **OŚRODEK INFORMACJI DLA INWALIDÓW:** tel.: 422-28-11, czynny w godz. 15 - 17. **TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ CHOROZY „HOSPICJUM”** - ul. Fatimska 17, tel.: 643-49-10, 425-70-86 - czynne 10 - 14. **DOM OTWARTYCH DRZWI,** ul. Różana 5: Pomoc dzieciom i młodzieży w każdej sytuacji. Czekaj psycholog, pedagog, a jeżeli chcesz - terapeuta i duszpasterz. **INFORMACJA TOKSYKOLOGICZNA,** os. Złotej Jesieni 1 (Szpital im. L. Rydygiera), tel.: 411-99-99. **DLA LUDZI UZALEŻNIENI** (Skawina - 276-17-44 (czw. pt. godz. 16 - 19). **PORADY DLA OSÓB JAKĄCYCH SIĘ** - Polski Związek Jakąjących się (ul. Dunajewskiego 6/21); tel. 422-10-59. **OSRODEK PROFILAKTYKI ŚRODOWISKOWEJ** (młodzieżowe grupy wsparcia, grupy terapeutyczne, konsultacje dla pedagogów, wychowawców, rodziców, zajęcia integracyjne i mediacyjne w klasach, szkolenia podnoszące kompetencje zawodowe dla pracujących z ludźmi), ul. Pawia 3, tel. 423-10-91 (poniedziałek - piątek 15 - 19). **STOWARZYSZENIE PRZECIWI PRZEMOCY W RODZINIE „PROMYK”,** Kraków, ul. Radziwiłłowska 8b, tel.: 421-82-42 (środy i soboty godz. 17.30 - 19.30). **SZKOŁA RODZENIA im. dr Jadwigi Beaupré - AWF** ul. Jana Pawła II, tel. 646-14-51 - zajęcia dla kobiet w ciąży.

INTERWENCYJNE

URZĄD OCHRONY PAŃSTWA tel. 610-79-43 czynny całą dobę. **POLICJA KRYMINALNA:** telefon anonimowy 413-44-44 (automat), KRP Zachód - tel. 610-19-97, KRP Południe - tel. 610-29-97, KRP Wschód - tel. 610-39-97, KRP Centrum - tel. 610-79-97, KRP Proszowice - tel. 386-17-97, KRP Miyslenice - tel. 272-06-31. **ŻANDARMERIA WOJSKOWA:** tel. 613-40-61, czynny całą dobę. **TELEFON DŻURNY STRAŻY MIEJSKIEJ:** Komenda Straży Miejskiej, ul. Dobrego Pasterza 116 - tel. 411-26-81, Śródmieście - tel. 411-00-45 (całą dobę), Nowa Huta, os. Zgody 2 - tel. 644-17-81 (7 - 22), Krowodrza, ul. Stachewicza 3 - tel. 636-02-99 (7 - 22), Podgórze Prokocim, ul. Jerzmanowskiego 34 - tel. 658-47-86 (7 - 22), Podgórze Wola Duchacka, ul. Ossowskiego 4 - tel. 655-51-08, tel. 655-44-77 (czynne całodobowo). **SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT** - tel. 422-04-72. **TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI** - tel. 421-77-72, 421-26-85, fax 429-43-61 (ul. Floriańska 53, pon., śr. - pt. 9 - 15, wt. 11 - 17). **BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH** (al. Słowackiego 20) - tel. 634-42-66 w. 518 lub 633-65-26. **ZIELONY TELEFON** - tel. 421-33-64.

INFORMACYJNE

BIURO NUMERÓW - 913. **INFORMACJA PKP:** komunikacja krajowa - 933, 422-41-82; komunikacja międzynarodowa -

422-22-48, 424-54-39; informacja taryfowa - 424-55-29, 421-86-64. **PKS** - 936. **SŁUŻBA ZDROWIA** - 422-05-11 (dyżury aptek i szpitali - czynny całą dobę). **PRZYTULISKO DLA BEZDOMNYCH im. Brata Alberta,** ul. Kościuszki 22 - 421-85-25. **CENTRUM INFORMACJI KULTURALNEJ,** ul. św. Jana 2 - tel.: 421-77-87 (pn. - pt. godz. 10 - 19, sb. godz. 11 - 19). **TELEFONICZNA INFORMACJA KULTURALNA,** tel.: 421-91-20, od pon. do piątku 10 - 18. **INFORMACJA TURYSTYCZNA,** tel.: 939, (poniedziałek - piątek 9 - 21, sobota - niedziela 9 - 15). **MIEDZYNARODOWE POŁĄCZENIA AUTOKAROWE,** tel. 423-16-76 (pon. - pt. 9 - 18, sob. godz. 9 - 14). **INFORMACJA MORSKA I PROMOWA,** tel.: 422-54-88, 423-09-10 (pon. - pt. 9.30 - 18, sob. 9.30 - 14). **PRZEWOZY NIEPEŁNOSPRAWNYCH** - 963, 644-55-55. **SPORT** dla niepełnosprawnych - dzieci i młodzieży: tel. 423-06-36 pn. - śr. godz. 10 - 12.

AWARYJNE

STRAŻ POŻARNA - 998. **POLICJA** - 997. **GAZOWE** - 992, 656-50-36 (czynne całą dobę), 423-67-11 (czynne 15 - 7). **DŻWIGOWE** - 411-02-22, 411-53-40, 644-23-08. **ELEKTRYCZNE** 0602-775-904 (Kraków), 644-19-69 (N. Huta). **ENERGETYCZNE (Krowodrza)** - 633-06-97, (N. Huta) - 644-12-10, (Podgórze) - 656-21-55, (Śródmieście) - 421-27-49. **TECHNICZNE** - 648-00-84. **C.O.** - 644-38-46, 658-40-61, 648-41-08. **WODOCIĄGOWE** - 421-20-11 (N. Huta) - 648-28-61, (Podgórze) - 655-53-98, (okręg miejski) - 422-92-05. **MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI** - bezpłatna infolinia - 0-800-300-60 (informacje o czasowych ograniczeniach w dostawie wody, awariach i rejonach ich występowania). **CIEPLNE MPEC** - 993.

POMOC DROGOWA

CAŁODOBOWA: 421-18-21. **CAŁODOBOWA:** 262-01-69, (0-90) 31-96-93. **CAŁODOBOWA,** autoserwis: 415-01-90, 645-71-27. **CAŁODOBOWA:** 644-55-99. **WULKANIZACJA:** 24 h, 0602-746-348, 637-12-55, Piastowska 20.

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW

UL. REYMONTA 22: 637-97-82. **OSOBOWE, ŚLUBY:** Piastowska 20, 637-12-55. **„WIGO”:** ul. Bora-Komorowskiego 9, 413-07-16; 0602-634-088. **„WEGA”:** ul. Żmujdzka 10a, 411-00-34. **OSOBOWE:** ul. Makuszyńskiego 4, 644-08-86. **AUTO-BOOM:** ul. Jerzmanowskiego 40, 657-03-83, 0601-429-538, 0601-527-829. **OSOBOWE:** 415-38-87 i 0601-586-525. **INTER-AUTO:** 270-34-67, Kraków-Libertów 283.

USŁUGI POGRZEBOWE

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH spółka z o.o.

Zakłady Pogrzebowe: **ul. Rakowicka 41,** tel.: 411-47-76, **na cm. Podgórkim,** ul. Wapienna 13, tel.: 656-55-11, **obok cm. Prądnik Czerwony,** ul. Reduty 1, tel.: 411-35-26, **na cm. Grębałów,** tel.: 645-31-61, **ul. Pielęgniarek 5,** tel.: 632-31-77, **ul. Mostowa 8,** tel.: 423-50-39. Czynne codziennie w godz. 7 - 16, soboty i święta, ul. Rakowicka 41 w godzinach 8 - 14. Bezgotówkowe usługi pogrzebowe, w ramach zasiłków ZUS, tel. **całodobowy:** 411-45-02, 411-45-04.

Dziś rusza II liga piłkarek ręcznych

AZS AWF Kraków: kandydat do awansu

AZS AWF Kraków w ubiegłym sezonie zajął siódme miejsce w ówczesnej II lidze. Gdyby był o „oczko” wyżej zachowałby status I-ligowca i grałby teraz w serii B I ligi. Niestety, porażki w końcówce sezonu z dwoma kieleckimi zespołami

sprawiły, że akademicki muszą się teraz „tułać” po II-ligowych parkietach.

W klubowej kadrze nie nastąpiły poważniejsze zmiany. Do Beskidu Nowy Sącz powróciła Izabela Bachula, która skończyła naukę w Krakowie. Jedyne „nowe twarze” to Agnieszka Gwiaździska, która kiedyś występowała w Krakusie, oraz Beata Salamon, która grała w Bochni. Pozostała w drużynie Magdalena Majer, która od lat mieszka w Niemczech, a przyjechała do Krakowa, by tu studiować i grać w piłkę ręczną. Nie licząc Doroty Jakubowskiej, leczącej kontuzję stawu skokowego, wszystkie zawodniczki są gotowe do gry.

Krakowskie akademickie uważane są za kandydata numer jeden do awansu. Ich trenerka Lidia Walczyk nie ukrywa, że taki cel przyświeca jej drużynie: - Powinnyśmy zająć pierwsze miejsce. Co nie znaczy jednak, że lekceważymy rywali. Do każdego będziemy podchodzić poważnie. W wielu drużynach są juniorki. Młode, bardzo ambitne zawodniczki będą chciały pokazać, że

mogą powalczyć z seniorkami. Nam też nie może zabraknąć ambicji i woli walki. Moje dziewczęta są doświadczone, zgrane, dobrze grają w obronie i szybkim ataku. Nie ma wśród nich gwiazd. Na wynik musi pracować cała drużyna.

Zajęcia przed bieżącymi rozgrywkami akademickie rozpoczęły w połowie sierpnia. Trenowały u siebie i na obozie w Małkowie Podhalańskim. Podczas

Mecze w I rundzie

30.09	Beskid N. Sącz	(d)
3.10	Czesław Polkow.	(w)
12.10	SMS Gliwice	(d)
17.10	Sokół Żary	(d)
24.10	Gościbia Sułk.	(w)
7.11	Sparta Gubin	(d)
14.11	Trójka Kłodzko	(w)
21.11	MOSiR Żory	(d)
28.11	MKS Jastrzębie	(w)

akademickich mistrzostw Polski, które odbyły się w Krakowie, zajęły piąte miejsce. Podczas wspomnianego obozu rozegrały dwa sparingi z zespołem juniorów z Suchoj Beskidzkiej.

(FIL)

Gra III liga

Optymizm Kmity

Wszystko wskazuje na to, że Cracovia w niedzielny meczu przeciw Alitowi Ożarów zagra wreszcie w pełnym składzie. - Jedyne Walankiewicz nie jest w pełni sił, ale zapewne wyjdzie na boisko - mówi trener Grzegorz Kmita. - Po raz pierwszy w tym sezonie będę mógł zestawić optymalną jedenastkę. Poza tym gra zespołu wyraźnie zaczyna się zażybiać, co jest dobrym prognostykiem na przyszłość. Nie miałem okazji obserwować w akcji Alitu, wiem jedynie, że najgroźniejszym zawodnikiem tej drużyny jest napastnik Sajdak.

Zespół Dalinu mocno osłabiony przystąpi do meczu z Tłokami Gorzyce. - Mam nadzieję, że podtrzymamy serię zwycięstw na swoim boisku - mówi dyrektor klubu Czesław Ulman. - Za otrzymaną w ubiegłym tygodniu czerwoną kartkę pauzować będzie musiał Fornalik, nie wystąpią także kontuzjowani Malina i Szaporów. Pod znakiem zapytania stoi występ narzekających na urazy Cygana i najlepszego strzelca drużyny Rudzkiego.

Górnik Wieliczka wyjeżdża do Kielc na mecz z Błękitnymi. Smaczkowi tej rywalizacji dodaje fakt, że obecny trener Górnika Lucjan Franczak prowadził przez 4 lata Błękitnych. - Poza kontuzjowanym Pajorem będę miał wszystkich do dyspozycji - mówi trener Franczak. - Do końca nie wiem, w jakiej formie jest powracający po kontuzji Żołędź. Do kadry dołączył Mrowiec, który pauzował za czerwoną kartkę.

(PAN/AP)

Gościbia Sułkowice: wielkie roszady

Gościbia słynie z wielkich roszad przed każdym sezonem i z najmłodszej przeciętnej wieku w danej klasie rozgrywkowej. Nie inaczej jest teraz. Ba, ale tym razem doszło niemal do personalnego trzęsienia ziemi.

Z drużyny ubyło aż siedem zawodniczek! Urszula

Bielecka, Katarzyna Braś, Katarzyna Goryl i Edyta Pochopiń zostały wypożyczone do Cracovii, Małgorzata Piątkowska do Zgody Bielszowice, Joanna Stokłosa do Kolportera Kielce, a Maria Piątkowska przeszła do AZS AWF Gdańsk. Gościbi nie stać na transfery, bazuje więc na własnych wychowankach. W klubowej kadrze pojawiło się ich sześć. Są to same 15-latk: Katarzyna Rusek, Maria Podoba, Kamila Bartkiewicz, Sylwia Kowalce, Elżbieta Nędza i Danuta Klakla. Dopiero za miesiąc ma wrócić do drużyny o rok od nich starsza Agnieszka Bagińska, która od czerwca leczy kontuzję kolana. Najstarsza zawodniczka drużyny Celina Moskal ma zaledwie 24 lata. Wszystkie zawodniczki z roczników 1982 i 1983 uczęszczają do Liceum Sportowego w Sułkowicach.

Mimo wielkich roszad trener Władysław Piątkowski, przyzwyczajony do podobnych sytuacji, jest umiarkowanym optymistą: - Znowu mam najmłodszą drużynę w lidze, ale wszystkie moje podopieczne mają duże szanse rozwoju. Na-

szą siłą jest wyrównany skład, umiejętność zdobywania goli przez wszystkie zawodniczki w polu, silna obsada bramki i... bardzo dobra atmosfera. Jeśli dobrze wystartujemy, to możemy zająć dobrą lokatę. Młodość ma jednak swoje prawa, więc możemy zająć wysoko, ale

Mecze w I rundzie

26.09	MOSiR Żory	(d)
3.10	MKS Jastrzębie	(w)
10.10	Beskid N. Sącz	(d)
17.10	Czesław Polkow.	(w)
24.10	AZS AWF Kraków	(d)
7.11	Sokół Żary	(w)
14.11	SMS Gliwice	(d)
21.11	Sparta Gubin	(d)
28.11	Trójka Kłodzko	(w)

i równie dobrze uplasować się w dole tabeli.

Przygotowania do nowego sezonu sułkowiczanki rozpoczęły na początku sierpnia. Trenowały u siebie i uczestniczyły w turnieju w Kraśniku. U siebie zremisowały z Kolporterem i przegrały z Łysogórami Kielce.

(FIL)

Medale Krakusa

W Ochabach (Bielskie) odbyły się MP juniorów i juniorów młodszych zrzeczenia LZS w jeździe. Bardzo dobrze spisali się młodzi jeźdźcy WLKS Krakus Swozowice, którzy zajęli pierwsze miejsce wśród juniorów i juniorów młodszych. Indywidualnie złoty medal wśród junierek młodszych zdobyła Joanna Gałka, a srebrny Anna Kulińska. Wśród junierek Małgorzata Giza zajęła 2. miejsce. W mistrzostwach startowali także zawodnicy Krakowskiego Klubu Jazdy Konnej, którzy w klasyfikacji generalnej wśród juniorów sklasyfikowani zostali na 6., a wśród juniorów młodszych na 7. miejscu. Indywidualnie w konkurencji juniorów Tomasz Włodarski był 4. PAN

Wietnamski ping-pong

W Krakowie trwa kolejna edycja czwartkowych otwartych turniejów tenisa stołowego, organizowanych przez MKS KSOS. Trzeci turniej miał charakter międzynarodowy. Wzięło bowiem w nim udział dwóch Niemców, dwie Niemki, Turczynka i Wietnamka (wszyscy grają na co dzień w Niemczech w V lidze; łącznie w tym kraju jest aż 14 szczebli rozgrywkowych!).

Wśród kobiet zwyciężyła Kamila Kajniak przed Katarzyną Noworytą i Natalią Pacuń (wspólnie) oraz Hong Dang (Wietnam). Wśród mężczyzn triumfował Sven Vonneberg (Niemcy) przed Piotrem Schweichlerem, Florianem Hofsem i Waldemarem Kuzio.

Najbliższy turniej odbędzie się 1 października, jak zwykle w SP nr 18, ul. Półkole 11 (na Dąbiu). Początek o 16.15. (FIL)

Kalendarzyk sportowy

LEKKOATLETYKA

Mityng w chodzie sportowym „Na Rynek marsz” z udziałem Roberta Korzeniowskiego (n. 10)

PIŁKA NOŻNA

II liga: Wawel - Górnik Łęczna (s. 16)

III liga: Cracovia - Alit Ożarów (n. 12); Dalin Myslenice - Tłoki Gorzyce (n. 16)

IV liga: Kabel - Tymbark (s. 16); Garbarnia - Start (n. 11); Proszowianka - Rzemieśnik (n. 16); Wieczysta - Multivita (n. 14); Karpaty - Glinik (n. 16)

V liga: Podgórze - Wiślanka Grabie (s. 11); Gościbia Sułkowice - Prokocim (s. 15.30); Strażak Kokotów - Raba Dobczyce (s. 15.30); Orzeł Piaski Wielkie - Cracovia II (n. 12); Nadwiślanka Nowe Brzesko - Clepardia (n. 15); Skalanka - Węgrzanka (n. 15.30); Gdovia - Borek (n. 15.30); Pogoń Skotniki - Niedźwiedz (n. 15.30)

Klasa A - grupa I: Zwierzyniecki - Wanda Nowa Huta (s.

16); Kmita Zabierzów - Krakus Gamma Szczyglice (s. 16); Wisła Czernichów - Lotnik Krępsinów (s. 16.30); Dąbski - Nadwiślanka (n. 11); Hutnik II - Liszczanka (n. 11); Wawel II - Sparta Skrzyszowice (n. 16); Grębatowianka - Słomniczanka (n. 16); grupa II: Wolni Kłaj - Prądniczanka (s. 12); Bronowianka - Piłkarz Podłęże (s. 15); Bieżanowianka - Podgórze II (s. 16); Czarni Staniatki - Orzeł II Piaski Wielkie (n. 14.30); Wisła Niepołomice - Puszcza Niepołomice (n. 15); Zryw Szarów - Czarnochołce (n. 16); Rożnowa - Kabel II (n. 16); grupa III: Skawinka - Dziewiarz Cypis Tyniec (s. 15); Zielonka Wrzawice - Pcimianka (n. 14); Clavia Świątniki Górne - Grodzisko Raciechowice (n. 14); Staw Polanka - Krakus Swozowice (n. 15); Garbarnia II - Tempo Rzeszotary (n. 15); Skalnik Trzemesnia - Iskra Krzęcin (n. 15)

Klasa międzyokręgowa juniorów: Wanda Nowa Huta -

Wisła (s. 12); Krakus Nowa Huta - Podhale Nowy Targ (s. 11); Hutnik - Sandecja Nowy Sącz (s. 11); Wawel - SMS I (n. 11)

KOSZYKÓWKA

I liga kobiet: Wisła Cristal - AZS Toruń (s. 18)

II liga mężczyzn: Wisła Polfa - Iskra Częstochowa (s. 16)

PIŁKA RĘCZNA

II liga kobiet: Gościbia Sułkowice - MOSiR Żory (s. 17)

RUGBY

Interliga rugby z udziałem czterech drużyn, w tym dwóch z Czech (s. 10 i 14)

TENIS STOŁOWY

Ekstraklasa mężczyzn: Podgórze Realbud - Izolator Boguchwała (s. 17)

Ekstraklasa kobiet: Wanda - Noteć Inowrocław (s. 17)

AIKIDO

Pokazy walki, Centrum Młodzieży, ul. Krowoderska 8 (n. 11.30)

(PAN)

Informator Medyczny



WIZYTY DOMOWE

„ABACUS”: INTERNIŚCI EKG, kroplówki, analizy. 012/654-52-04.

ABC LEKARZY wizyty internistów, + EKG, pediatrów, laryngologów, chirurgów, gastrologów, dermatologów. Odrzuwanie - pielęgniarci. Tel. 658-56-64.

„ABA” choroby dzieci, wizyty. (012) 633-42-95.

ABC PEDIATRII, doświadczony specjalista, codziennie. (012) 423-79-68.

ABC DOKTOR. Specjaliści pediatry, cały tydzień. 636-45-91

CHOROBY dzieci - specjalista L4: 267-48-97, (0601) 520-082.

DOMOWA DIAGNOSTYKA USG. Badanie, leczenie 636-27-91.

INTERNISTA Ewa Pleszyńska. 632-92-11.

LARYNGOLOG. 0602-358-357.

LARYNGOLOG, wizyty. (012) 637-02-45.

LOGOPEDA 0601-86-48-48

MASAŻ kręgowanie - mgr Trybulec. Tel. 633-15-54.

MASAŻ, rehabilitacja, 012/414-11-97.

MASAŻ, rehabilitacja. (012) 633-62-22, 0601-45-32-03.

MASAŻ leczniczy, fizykoterapia (012) 633-12-92.

MASAŻE, rehabilitacja. /012/ 422-86-35

NEUROLOG. 012/65-65-510.

OKULIŚCI. (012) 266-47-19, (090) 392-544.

PEDIATRYCZNE wizyty domowe, L4, 8.00-24.00, (012) 422-00-49, 0603 181-110.

PEDIATRA 648-78-41.

PEDIATRA (012) 415-16-57.

PEDIATRA wizyty domowe, L4, 7 dni w tygodniu, tel. (012) 413-63-23, 0601-43-65-04.

PEDIATRA (012) 647-57-34.

PEDIATRA - specjaliści. 658-76-98.

PSYCHOLOG. (012) 647-17-72.

SPECJALISTA chirurg naczyńowy. Doppler - 647-59-52.

BEZBOLESNE przekłuwanie uszu. (012) 638-14-90.

KOLCZYKOWANIE. 643-73-49.

PIELĘGNIARKA. 643-73-49.

PIELĘGNIARSKIE usługi 422-08-18.

PIELĘGNIARSKI 644-39-51, 643-77-19, 655-88-43, 425-78-45

USŁUGI pielęgniarstwie. 0602-47-80-27

ZASTRZYKI, bańki, inne profesjonalne usługi. 0-12/267-32-62.

CAŁODOBOWE WIZYTY LEKARZY,

ODTRUWANIE POALKOHOLOWE

tel. 412-12-79

FALCK

96-75

CAŁODOBOWE WIZYTY LEKARSKIE Interniści, pediatry, EKG

CAŁODOBOWE WIZYTY DOMOWE DO DOROSŁYCH

● MEDYCINA OGÓLNA ● LECZENIE BÓLU, ELEKTROPRESURA

● ODTRUCIA POALKOHOLOWE, DROBNE ZABIEGI CHIRURGICZNE ● CEWNIKOWANIE PECHERZA MOCZOWEGO ● CEWNIKI DOŻYLNIE. Tel. 637-85-34 Tel. kom. 0601-447-191

DOMOWE WIZYTY LEKARZY,

chirurg, internista, pediatra, urolog, neurolog.

MEDICINA®

Tel. 411-13-78, całą dobę

MAXI-MED

wizyty domowe

- psychiatra, psycholog
- ODTRUWANIE POALKOHOLOWE
- terapia dla osób z problemami alkoholowymi, terapia małżeńska
- chirurg - ortopeda
- internista, EKG, testy zawałowe, cukier. Tel. 421-75-27 całą dobę 421-71-56 w godz. 20⁰⁰-6⁰⁰

DOMOWE WIZYTY LEKARZY SZPITALI KRAKOWSKICH

• INTERNISTA, EKG, REUMATOLOG, PEDIATRA, CHIRURG, GINEKOLOG, NEUROLOG, ORTOPEDA, ENDOKRYNOLOG, DERMATOLOG, LARYNGOLOG, PSYCHIATRA, PSYCHOLOG
• BADANIA OKRESOWE
• BADANIA KIEROWCÓW
• ODTRUWANIE poalkoholowe, wszywanie ESPERALU L4
647-43-18
649-14-70
codziennie 9-22

MEDICUS

Zgłoszenia z całego Krakowa

WIZYTY SPECJALISTYCZNE „ALFA-MED”

• internista • chirurgia-urologia
• laryngologia • neurologia
• onkologia • EKG
• odtrucie poalkoholowe • L4

☎ 633-95-17
codziennie do godz. 23⁰⁰

WIZYTY DOMOWE

Dr med. INTERNISTA, ☎ 655-61-69, (do 24)
EKG - USG - L4
testy zawałowe - wątrobowe -
- nerkowe, cukier, moczu, grypa

„LEKARZ” 658-49-59

WIZYTY DOMOWE LEKARZY SZPITALI I KLINIK
• Pediatrów
• Internistów - EKG
• Laryngologów

Codziennie 8-22
Przyjmujemy zgłoszenia z całego Krakowa

badania analityczne

w domu pacjenta

TRANSPORT CHORYCH

Badania wstępne i okresowe

SZCZEPIENIA OCHRONNE

GABINETY



CENTRUM GASTROLOGICZNE
 ul. Długa 43, tel. 634-54-12
 czynne pn.-pt 8⁰⁰-19⁰⁰

USG - aparat najnowszej generacji

- GASTROSKOPIA testy na helicobakter pylori
- KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE - choroby żołądka, wątroby, dróg żółciowych
- Szczepienie przeciw „żółtaczce zakaznej”

GABINET LEKARSKI LECZENIE BIOREZONANSEM
 Kraków, ul. Kasprownicza 3/1
 tel. 412-35-26

- ◆ Alergie ◆ Bezbolesne testy ◆ 400 alergenów ◆ Odczulanie ◆ Spirometria
- ◆ Stany zapalne ◆ Terapie przeciwbólowe ◆ Nerwice ◆ Nadciśnienie ◆ Diagnostyka obciążeni metalemami ciężkimi i grzybicami - odtruwanie.

USG SOPHIA

jama brzuszna, piersi, tarczycza i inne

- * KONSULTACJE wszystkich specjalistów
- * ONKOLOGIA także choroby sutka
- * OKULISTYKA szkła kontaktowe
- * ZABIEGI OPERACYJNE, ANALIZY, ENDOSKOPIE, EKG

RYNEK GŁ. 34 tel. 421-95-83

SPECJALISTYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-ZABIEGOWE
 MEDICINA®
 „CERMED”
 ul. Barska 12 (Dębniki) tel. 266-50-62, 266-96-65

- * EEG głowy (dzieci i dorośli) * operacje i zabiegi chirurgiczne u dzieci i dorosłych (przepukliny, stulejki, kaszaki, naczylniki, tłuszczaki, niezstąpione jądra, wodniaki jądra, hemoroidy, usuwanie paznokci itp.) * stomatologia zachowawcza * usuwanie zębów w znieczuleniu ogólnym i miejscowym (protezy) * gabinet leczenia zęza i niedowidzenia * gabinet endoskopii (gastroskopia, rektoskopia) * chirurgia plastyczna (pełny zakres) * bezoperacyjne usuwanie żyłaków odbytu (mrożenie, laser) * obliteracja żyłaków kończyn dolnych * diagnostyka i leczenie schorzeń kończyn górnej i dolnej (rekonstrukcja ścięgien, tętnic, nerwów itp.) * badania dla kierowców * badania okresowe dla zakładów pracy * analiza (pełny zakres) * sondy żołądkowe i dwunastnicze * usuwanie zmian skórnych metodą niskich temperatur (mrożenie) * bakteriologia * terapia manualna * hepatologia

KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE dla dorosłych i dzieci

- * chirurg * chirurg plastyk * ortopeda * naczyniowiec * urolog * gastrolog * proktolog (chirurgia odbytu) * kardiolog * internista * endokrynolog (leczenie tarczycy, cukrzycy i otyłości) * alergolog * pulmonolog * okulista * dermatolog * neurolog * laryngolog * ginekolog-położnik (leczenie niepłodności) * psychiatra * psycholog (dzieci i dorośli) * reumatolog * pediatra * stomatolog * ortopeda * logopeda * gabinet leczenia nerwicy (terapia małżeńską) * seksuolog.

Specjaliści krakowskich klinik zapraszają

AKUPUNKTURA, akupresura. Medycyna Dalekiego Wschodu. /012/411-58-78, (10-18, sob. 9-13). Sobota: pierwsza wizyta bezpłatna.

ALERGIA, testy aparatem „BICOM-BRT”, odczulanie; pediatra, internista; Włoczków 20. (012) 634-31-26, 0501-188-149.

ANOREKSJA - bulimia. /012/423-20-58

BADANIA psychologiczne, psychoterapia (012) 423-80-90.

CENTRUM PSYCHOTERAPII, Kraków, ul. Batorego 2, tel. 633-76-08 - psychiatry, psycholodzy, internista, seksuolog, logopeda.

CHOROBY WĄTROBY, USG, L4, lek. Śliwińska, Krakowska 4, tel. 421-55-29.

CHIRURGIA plastyczna, transplantacja włosów (022) 615-57-15

DLA PAŃ - odchudzanie, siłownia, sauna, masaże, cellulit, bioterapia. Studio, (0-12) 656-48-82, Józefińska 11.

FIZYKOTERAPIA - mgr Wąż. 413-79-07.

GABINET leczenia schorzeń: internistycznych, układu pokarmowego, EKG, USG. Ul. Żuławska-go 14/7, 633-14-75.

GABINET neurologii. Tel. 423-71-65, 0601-43-65-06.

GABINET PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNY, Filarecka 17; (012) 421-71-57, 636-59-04.

„GADUŁA”: logopedzi, psycholog. (012) 633-47-36

GINEKOLOGIA, i położnictwo codziennie, dr n. med. Mieczysław Hetnał, (012) 656-38-35.

GINEKOLOGIA, tani. 0-90-367-503, 0601-45-47-47, Kraków.

GINEKOLOGIA, 090-215-991, 0601-428-158.

GINEKOLOGIA, 0601-86-75-39.

GINEKOLOGIA, tani. 090-690-482.

GINEKOLOGICZNO-POLOZNICZY, specjalistka Lidia Jończyk. (012) 655-05-30.

GASTROSKOPIA, kolonoskopia (znieczulenie), leczenie, Helicobacter, test żółtaczkowy. SZEWSKA 4/5, 421-25-20 (8-17).

GINEKOLOGIA, (012) 412-69-94

„HIPOKRATES” - USG, urolog, Pomorska 10/1, 632-14-22.

KRAKOWSKA PORADNIA TERAPII NERWIC. Lękartowicza 14, tel. 633-72-16. Psychoterapia dzieci i dorosłych, leczenie zaburzeń seksualnych i lęknienia, odwyk palenia.

„KTSM” GABINETY LEKARSKIE, USG, Starowiska 13. (012) 422-78-08.

LASEROWE leczenie włosów. 012/429-46-31

LOGOPEDA, 012/655-61-69.

LOGOPEDA certyfikowany. (012) 421-07-86.

MAGNETOTERAPIA (MRS): (0-12) 656-48-82, Józefińska 11 - Studio

OKULISTYKA, wizyty - Szyllinga 24, 266-55-46.

OKULISTA - soczewki. 658-76-98.

OKULIŚCI, soczewki, (012) 637-22-00.

PSYCHOLOG Bogumiła Cichowicz. (012) 415-11-57, (012) 413-80-47.

PSYCHOLOG, psychoterapeuta Jadwiga Litwin. (012) 267-43-46.

PSYCHOTERAPIA nerwic - mgr M. Dubińska - 422-06-50.

REUMATOLOG, laseroterapia, wizyty domowe. 422-05-61

SPECJALISTYCZNY gabinet psychiatryczny. (012) 421-15-77

SEKSUOLOGIA, depresje, nerwice, uzależnienia, akupunktura. Pro-Vita, Kraków, ul. Majora 5/1, (012) 413-80-47.

SEKSUOLOG, (012) 423-20-58.

OL MED
 624-36-15
 422-90-29
 ul. Pawia 9 (9-19)

ZABIEGI LASEROWE W DERMATOLOGII, UROLOGII I CHOROBYCH UKŁADU KROSTNEGO

- SPECJALIŚCI M.IN. • ENDOKRYNOLOG • UROLOG • KARDIOLOG • INTERNISTA • DERMATOLOG • ORTOPEDA • CHIRURG NACZYNIOWY • AKUPUNKTURA • DIAGNOSTYKA • ECHO • USG • HOLTER • REUMATOLOG • HEPATOLOG

TOMOGRAF KOMPUTEROWY

PRZYCHODNIA PROFESORÓW i DOCENTÓW
Medicina®
 ul. Rzeźnicza 2,
 tel. 422-41-06, 421-79-27,
 pon.-czw. 9-18, pt. 10-17

- konsultacje specjalistyczne • gastroscopia (oznaczanie helicobacter, wycinki) • badania biochemiczne

SKOŁ MED GABINETY LEKARSKIE
 Prązmowskiego 26 b
 411-88-03, 413-32-14

GASTROSKOPIA CYTOLOGIA USG ENDOKRYNOLOG GINEKOLOG NEUROLOG UROLOG KARDIOLOG DERMATOLOG ALERGOLOG LARYNGOLOG OKULISTA CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYŃ MAMMOGRAGFIA

Rejestracja w godz. 8-19

PORADNIA GASTROENTEROLOGICZNA
endo sono
 Kraków, ul. Lubomirskiego 7
 (obok Dw. Wsch. PKP) rej. 9-18, 421-63-63

ENDOSKOPIA ■ gastroscopia ■ helicobacter pylori ■ rektoskopia ■ sigmoidoskopia ■ kolonoskopia ■ chirurgia ogólna. USG ■ OKULISTA ■ laryngologia ■ ortopedia ■ leczenie chorób tarczycy, otyłości

SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGICZNY
 dr hab. med. Zygmunt Dobrowski
 Kraków, ul. Wygoda 13/15 m. 16, czynny wtorek i czwartek w godz. 16.00 - 18.00.

Rejestracja tel. 656-32-29 od poniedziałku do piątku w godz. 10.00 - 16.00.

USG GABINET LEKARSKI
 DIAGNOSTYKI ULTRASONOGRAFICZNEJ
 Kraków, ul. Szwedzka 27 (Przech. Rej.)

- PEŁNY ZAKRES BADAŃ USG DOROSŁYCH I DZIECI
- BAD. SUTKÓW, TARCZYCY ORAZ BIOPSJE (BAC)
- GINEKOLOGIA I POŁOZNICTWO (głowica EV)
- ECHOKARDIOGRAFIA
- USG BIODER-PROFILAKTYKA+ZAPATRZENIE ORTOPEDYCZNE • ORTOPEDIA DOROSŁYCH I DZIECI

rejestracja godz. 8⁰⁰ - 19⁰⁰
(0-12) 267-69-66

BÓLE KRĘGOSŁUPA
 leczenie dyskopatii, lumbago oraz pochodnych jak: bóle i zawroty głowy, ból kończyn i klatki piersiowej, uczucie „duszenia się”, rwa kulszowa itp.

Gabinet Rehabilitacji Leczniczej
 Kraków, ul. Długa 31,
 tel. 633-38-12 (10-17), pn.-pt.

USG
 JAMA BRZUSZNA, GINEKOLOGIA -POŁOZNICTWO, TARCZYCA, PIERSI
BADANIA USG-DZIECI, ul. Długa 30
 Codz: 9-20; sobota: 9-14
 tel: 632-80-80, 633-02-58

ORT TRA Gabinet Ortopedyczno-Urazowy dorośli i dzieci

Dr med. Julian Dutka
 wtorki godz. 15³⁰-17⁰⁰
 Kraków, ul. Skarbowska 4,
 rejestracja: tel. 633-34-00

EEG - GRAF - MED
 KRAKÓW, UL. JÓZEFITÓW 19B

EEG EEG Z OPISEM DZIECI I DOROŚLI
 NEUROLOGI
 NEUROPEDIATRY
 PSYCHIATRY
 PSYCHOLOGY

TEL. (012) 633-03-96.
 PRACUJEMY OD PON. DO PT. 9⁰⁰ - 19⁰⁰.

GINEKOLOGIA GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOZNICZY
POŁOZNICTWO, GINEKOLOGIA ONKOLOGIA, KOLPOSKOPIA
 cytologia, próby ciężowe, analiza.
 codz: 9-20, sobota 9-14
 Długa 30, tel.: 633-02-58, 632-80-80

MULTIMEDICA
 KARDIOLOG, NEUROLOG, ENDOKRYNOLOG, REUMATOLOG, INTERNISTA, DERMATOLOG, EKG.

ul. Czysza 8, tel. 633-46-62
 czynne 14.00 - 19.00

ANALIZY
 KRAKÓW, UL. AUGUSTIAŃSKA 22/12; tel. 656-20-94
 PRACOWNIA WYKONUJE BADANIA:
 ANALITYCZNE, BIOCHEMICZNE, HORMONALNE, BAKTERIOLOGICZNE, SEROLOGICZNE, TESTY ALERGOLOGICZNE W SUROWICY KRWI.

RENTGEN USG
KRZYZTOF WYROBEK
 SPECJALISTA RADIOLOG.
 Kraków, Smoleńsk 25a,
 tel. 422-00-63.

Pełny zakres badań dorosłych i dzieci.
 KRÓTKIE TERMINY

Małopolskie Centrum Osteoporoz
 Diagnostyka i leczenie osteoporozy reumatolog, reumatolog dziecięcy, ginekolog-położnik, ginekolog-endokrynolog, internista, ortopeda, kardiolog, neurolog

badania laboratoryjne, EKG z opisem
USG: pełny zakres, biopsje

Ceny promocyjne.
 ul. Karmelicka 55, tel. 633 36 07, 634 17 37
 czynne pn.-pt. 9.00-20.00, sob. 9.00-14.00

MEDICINA „CERMED”
 ul. Barska 12,
 tel. 266-50-62, 266-96-65

JERZY FRIEDIGER WITOLD TURCZYŃSKI

Specjaliści chirurgii

Chirurgia ogólna oraz choroby odbytu, odbytnicy i jelita grubego. Leczenie instrumentalne (gumowe podwiązki, mrożenie, laser) i operacyjne schorzeń odbytu, zabiegi chirurgiczne.

CHIRURG: leczenie żyłaków „pajaczków”, hemoroidów, ch. odbytu
 GINEKOLOG, UROLOG, INTERNISTA

USG również dopochwowe

RAJSTOPY PRZECIWWŻYLAKOWE
 Rej. tel. (012) 415-58-00, 415-60-31, ul. Pleszowska 23.

AMICOR
 CENTRUM KARDIOLOGICZNE
 ul. Oboźna 31,
 tel. 633-59-06, 633-91-73
 pn.pt. 9-19, sob. 9-13

oddz. Nowa Huta os. Złotego Wieku 19-20
 tel. 649-95-25

Kardiolog, kardiolog dziecięcy, kardiolog, kardiolog, kardiolog, kardiolog

- Echokardiografia - Doppler + kolor, dorośli i dzieci
- EKG wysiłkowe na bieżni na ergometrze rowerowym • 24-godzinny zapis na met. Holtera
- Badania analityczne

UNIwersyteckie Centrum Diagnostyczno-Lecznicze
 KLINIKI COLLEGIUM MEDICUM UJ
 Informacja 657-12-20. Rejestracja:
 • Chirurgia - I Katedra 421-21-59 w. 273
 • Chirurgia 618-86-22 (8⁰⁰-14⁰⁰)
 • Endokrynologia 421-05-06
 • Laryngologia 618-83-19
 • Gastrologia 421-11-64 w. 281

• Interna, choroby metaboliczne 421-37-82 Czyn. ryz. chor. wień. 421-92-22 w. 243
 Leczenie niestrawności 618-86-49

- Badania diagnostyczne Diagnostyka obrazowa 618-85-27
 RTG 618-81-14, 618-84-12
 Hormonalna, cytologiczne 421-41-02
 USG i biopsja 421-92-22 w. 205
 Diag. wirusy zapal. wątroby C i B
 cytomegalii 421-92-22 w. 255
 Helicobacter pylori 618-86-47 (13-15)
 Gastroscopia 618-86-47 (13-15)

• **Badania laboratoryjne** (pełny zakres, 24 h i cito 618-85-69 (8¹⁵-15⁰⁰), 618-85-42, 618-83-02 (15⁰⁰-8¹⁵))

PRZYCHODNIA LEKARSKA
 Kraków, Madalińskiego 10,
 tel. 266-66-57 w godz. 8.00-18.00

Chirurg, endokrynolog, ginekolog - położnik, internista, neurolog, dermatolog, poradnia wieku rozwojowego, stomatolog, seksuolog, urolog, laryngolog.

USG - pełny zakres, EKG, KTG, cytologia, próby ciężowe, biocenoza, analiza, rehabilitacja lecznicza.

DELTA - INTERLAB
 KRAKÓW, Basztowa 24
 7³⁰-10 i 15-17

ANALITYKA
 CYTOLOGIA
 BAKTERIOLOGIA

także **HELICOBACTER**

421 17 52
 Analizy dla zakładów pracy

HORMON - DIA LABORATORIUM

- ➔ **BADANIA HORMONALNE**
- ➔ **MARKERY NOWOTWOROWE**
- ➔ **CHOROBY ZAKAZNE**
- ➔ **PEŁNY ZAKRES BADAŃ KRWI I MOCZU**

Kraków, Mazowiecka 25,
 (012) 633 44 55 w. 20-06
 632-77-32

PUVA

Fototerapia łuszczycy, bielactwa, łysienia plackowatego.

Rej. tel. 648-19-55,
 godz. 8 - 11.

PRACOWNIA ANALITYCZNA

tel. 634-17-84 do 21⁰⁰

Krowoderskich Zuchów 23/31
 6.30-9.30 każda sobota 8.00-9.30

Wyniki w tym samym dniu także wizyty domowe

OŚRODEK DIAGNOSTYCZNO-LECZNICZY CHIRURGIA JEDNEGO DNIA
 30-061 Kraków, ul. Trynitarska 11; tel. 656-00-55 w. 193, 423-52-74

- Operacje laparoskopowe (pęcherzyka żółciowego, przepuklin, wyrostka robaczkowego i inne).
- Diagnostyka laparoskopowa jamy brzusznej
- Chirurgia naczyń.
- Chirurgia kolana i ręki.
- Choroby przewodu pokarmowego, wątroby i dróg żółciowych. Otyłość.
- Ostre i przewlekłe zespoły bólowe
- Onkologia
- Choroby sutka
- Kardiologia
- Urologia.
- Endokrynologia
- Psychiatria - leczenie uzależnień
- Badania diagnostyczne i laboratoryjne.
- Szczepienia przeciw żółtaczce
- Szczepienia przeciw grypie
- USG pełna diagnostyka: m. in. narządy jamy brzusznej, ginekologiczne, tarczycza, piersi, kolana, echokardiografia.

CMm Kraków, ul. Mazowiecka 4-6
 OSRODEK MEDYCZNY 633-21-11, 633-66-66 w. 233
 Maszachaba pn.-pt. g. 8-20

SZEROKI ZAKRES SPECJALISTYCZNYCH USŁUG MEDYCZNYCH, STOMATOLOGICZNYCH, LABORATORYJNYCH

W OPTYK
WIESŁAW KOCZOROWSKI
 os. Niepodległości 3
 tel. 649-66-66, 649-48-88
 10-18, soboty do 14

SOLIDNOŚĆ I RENOMA dla wszystkich OKULARY już od 53 zł

- SUPERNOWOŚĆ
- TWÓJ WIZERUNEK WPISANY W KOMPUTER
- ZOBACZYSZ SIĘ W GOTOWYCH OKULARACH
- OCENIASZ! DECYDUJESZ!
- LEKARZ OKULISTA
- REALIZACJA RECEPT

AR MEDICA
 ul. Warszawska 17, tel. 633-18-67, 423-38-34

LIPOPLASTYKA

- * odsysanie nadmiaru zniekształcającego tłuszczu (głównie z brzucha, bioder, ud, tyłoc)
- * powiększenie i ujednolicenie piersi
- * usuwanie bruzd nosowo-wargowych oraz zmarszczek twarzy i szyi
- * powiększanie warg, korekty nosa, uszu, blizn
- * przeszczepianie włosów
- * nieoperacyjne leczenie żyłaków
- * chirurgia plastyczna i estetyczna w pełnym zakresie

AR MEDICA
 ul. Warszawska 17, tel. 633-18-67, 423-38-34

INFORMUJEMY O NOWYCH GABINETACH SPECJALISTYCZNYCH

- * KARDIOLOGIA
- * echo serca, próby wysiłkowe, EKG
- * OKULISTYKA
- * m. in. soczewki kontaktowe
- * PULMONOLOGIA

Szpital Zakonu Bonifratrów św. Jana Grandego w Krakowie, ul. Trynitarska 11

PEŁNY ZAKRES BADAŃ LABORATORYJNYCH (CZYNNIE CAŁĄ DOBE) • RTG • USG • ENDOSKOPIA

- GABINETY LEKARSKIE: CHOROBY WEWNĘTRZNE, ALERGOLOGIA, LARYNGOLOGIA, GASTROLOGIA, DERMATOLOGIA, UROLOGIA, OPIEKA POLIATWYWA, LECZENIE BÓLU, NEUROLOGIA, KARDIOLOGIA, CHOROBY PIERSI, NACZYŃ OBWODOWYCH, ODDBYTU, ODDBYTNICY, JELITA GRUBEGO OGÓLNA, NACZYNIOWA, ONKOLOGICZNA, PROKTOLOGICZNA
- CHIRURGIA:
 ZABIEGI OPERACYJNE, AMBULATORIYNE I STACJONARNE
 ZAPRASZAMY CHOROCH W GODZ. 10-19 PN.-PT.
 REJESTRACJA I INFORMACJA TEL. 421-20-23 godz. 8-16 lub 656-00-55 w. 116

AR MEDICA

Kraków, ul. Warszawska 17, tel. 633-18-67, 423-38-34
 Czynne od pon. do pt. 8⁰⁰-19⁰⁰.

- CHOROBY WEWNĘTRZNE - KARDIOLOGIA: próby wysiłkowe - ENDOKRYNOLOGIA - GASTROENTEROLOGIA - DERMATOLOGIA - GINEKOLOGIA - POŁOZNICTWO - ANDROLOGIA - SEKSUOLOGIA - UROLOGIA - CHIRURGIA: onkologiczna, naczyniowa, ortopedyczno-urazowa - PSYCHIATRIA - PULMONOLOGIA - OKULISTYKA - NEUROLOGIA
- HYPERTERMIA - nieoperacyjnie, niebolesnie leczenie chorób prostaty • CHIRURGIA PLASTYCZNA - ZABIEGI CHIRURGICZNE - ZABIEGI GINEKOLOGICZNE - diagnostyczne i lecznicze. - NIEPŁODNOŚĆ - pełna diagnostyka i leczenie. - KLIMAKTERIUM - profilaktyka i leczenie dolegliwości okresu przekwitania. - MEDYCYNA NATURALNA - akupunktura, akupresura, bioelektrostymulacja.
- **USG** - pełna diagnostyka, m.in.: narządy jamy brzusznej, narządy płciowe, tarczycza, piersi, kolana. - EKG KOMPUTEROWE - GASTROSKOPIA, REKTOSKOPIA. SONDY ŻOŁĄDKOWE. - CYTOLOGIA - BADANIE NASIENIA - TESTY PŁODNOŚCI - TESTY CIĄŻOWE - ANALIZA BIOCHEMICZNA KRWI I MOCZU - BADANIA HORMONALNE - BADANIA MIKROBIOLOGICZNE I IMMUNOLOGICZNE.

Podgórska Poradnia Lekarska
 Kraków Rynek Podgórski 14

tel. 656-27-51, 656-24-90, pn.-pt. 8-20, sob. 8-13

Specjaliści. Badania laborator., bakter.

(w domu), hormony, EKG, USG - pełny zakres, echo serca, gastroscopia, cytologia, testy, badania okresowe, badania kierowców.

zwolnienia lekarskie; rabaty do 20%

SALON OPTYCZNY ul. Na Kozłowiec 8

- ◆ Duży wybór opraw okularowych
- ◆ wszystkie rodzaje i moce szkieł
- ◆ naprawy i akcesoria okularowe
- ◆ lupy dla słabowidzących
- ◆ gabinet okulistyczny
- ◆ realizacja recept

ZAPRASZAMY: OTWARCIE 22.09.98

APARATY SŁUCHOWE i AKCESORIA

- sprzedaż ratalna • niskie ceny
- zniżki dla stałych Klientów

- ◆ bezpłatne badania słuchu
- ◆ indywidualne dopasowanie
- ◆ naprawy i regulacje
- ◆ miniaturowe modele
- ◆ dobór komputerowy
- ◆ profesjonalna obsługa

"FONMED" S.C. KRAKÓW, ul. św. Katarzyny 4 (wejście od Augustiańskiej)
Informacja i zapisy: TEL. 656-18-06

GABINET DIAGNOSTYKI GINEKOLOGICZNEJ

ALPOL GINEKOLOG
CYTOLOGIA
BAKTERIOLOGIA
MYKOLOGIA

Kraków, ul. Kielecka 7a
Tel. 411-96-13, 411-95-44 w. 35
0-602-35-80-54

Pol Dent

Centrum stomatologii

Biernackiego 3 (boczna Kazimierza Wielkiego), tel. 633-44-42, (090) 666-788

- bezbolesne borowanie laserem twardym (usuwanie próchnicy)
- bezbolesne zabiegi w znieczuleniu miejscowym i narkozie
- bezbolesne usuwanie zębów przy użyciu lasera
- chirurgia stomatologiczna implanty
- stomatologia dziecięca
- leczenie protetyczne
- stomatologia zachowawcza
- profilaktyka próchnicy - lakierowanie
- protezy natychmiastowe
- najnowsze wypełnienia chemo i światłoutwardzalne
- bezbolesne usuwanie kamienia nazębnego ultradźwiękami
- rekonstrukcja złamanych zębów
- wkłady koronowo-korzeniowe
- laser - ortodoncja - aparaty stałe

Niedziele i święta 9-20

STUDIO STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ

dr n. med. Barbara Książkiewicz-Józwiak
SPECJALISTA Z PROTETYKI I STOMATOLOGII OGÓLNEJ

Kompleksowe leczenie stomatologiczne, Carisolvgel - usuwanie próchnicy bez wiercenia, Wybielanie zębów metodą NITE WHITE, Implanty (wszczepy) STRAUMANN'A - autoryzacja Instytutu Straumanna Waldenburg-Szwajcaria
Tel. 633-20-38 Kraków, ul. Batorego 6/2

APARATY SŁUCHOWE

wysoka jakość - niskie ceny-raty
laryngolog-indywidualny dobór - również w domu pacjenta

F.U.P.H. "dor-MED" KRAKÓW
ul. Św. Gertrudy 19 ☎ 421-15-77
os. Uroczyska 2 ☎ 644-27-55

CENTRUM REHABILITACJI ZDROWIE

pełny zakres zabiegów

w schorzeniach:
■ kregostupa i układu kostnego
■ mięśni i stawów
■ układu krążenia
■ układu oddechowego
■ skóry
■ osteoporozy
■ zespołach przecięciowych i nerwicach
Kraów, Hotel „Royal”, ul. św. Gertrudy 28 (od strony Plant), tel. 429-53-99

PRYWATNA KLINIKA DERMATOLOGICZNA ZDROWIE

- Medycyna estetyczna
- Monitorowanie i leczenie zmian barwnikowych
- Centrum Leczenia grzybic
- Rehabilitacja dermatologiczna
- Konsultacje lekarzy wszystkich specjalności

Kraów, ul. Krakowska 30,
tel. 656-25-57, 656-36-84

POLSKO AMERYKAŃSKA KLINIKA STOMATOLOGICZNA

DentAmerica

KRAKÓW, PL. SZCZEPAŃSKI 3,
Tel. 421 89 48

- stomatologia zachowawcza i kosmetyczna
- protetyka - implanty STRAUMANN'A - Szwajcaria
- chirurgia - zabiegi w narkozie
- RTG PUNKTOWY I PANORAMICZNY

Pn - pt 9⁰⁰ - 20⁰⁰, sob., niedz. 9⁰⁰ - 14⁰⁰.

SKUTECZNA POMOC PRZY:

- bólach /np. kregostup, stawy, inne/
- chorobach neurologicznych
- infekcjach - skutecznie uodparnia
- chorobach skóry/tuszczycy/
- chorobach serca
- chorobach naczyniowych
- bezsenności, depresji
- zrastania kości-dwa razy szybciej

GABINET MAGNETOSTYMULACJI
ul. Stradom 11, t.421-93-31 (9-17)

APARATY SŁUCHOWE PHILIPS

MARKE-MED
Kraów, ul. Ślaska 3
tel. (012) 633 56 81
pon-pt 9.00-18.00

Profesjonalne Studio Umiejętności Psychologicznych

zaprasza do udziału w TRENINGU „Jak opanować stres”

Informacje i zapisy:
Trakon, Kraków, ul. Karmelicka 29/4a
pn.-pt. 9 - 15⁰⁰, tel. 633-79-40, tel./fax 634-32-74
Zajęcia w małych grupach prowadzi psychologowie

MEDICINA

usuwanie zębów i korzeni zębowych w narkozie, protezy natychmiastowe.

al. Pokoju 3,
412-68-20, 412-24-59.

KRAK-DENTAL polsko-niemieckie

Laboratorium Techniki Dentystycznej
Usługi dla gabinetów stomatologicznych

GABINET STOMATOLOGICZNY

- specjalistyczne leczenie zachowawcze
- bezbolesne usuwanie zębów
- protezy, korony, mosty, rekonstrukcje

pon.-pt. 9 - 20, ul. Rakowicka 1, (róg Lubicz i Rakowickiej) tel. 421-08-66

EuroDent

CENTRUM DENTYSTYKI
Leczenie zachowawcze, ortodoncja, protetyka, chirurgia, implanty, RTG panoramiczny
Konsultacje profesorskie
Choroby przyzębia i błon śluzowych
Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20, sob. 9-16
tel. 634-58-93, 634-24-09

ATOPIA-ALERGIA

Centrum Diagnostyki i Leczenia Chorób Alergicznych i Płucnych oraz Wewnętrznych
Testy skórne i z krwi, SPIROMETRIA, KATARY - ASTMA - ODCZULANIE
PEDIATRA: CHOROBY PRZEWODU POKARMOWEGO - ALERGIE, NIETOLERANCJE POKARMOWE U DZIECI
DERMATOLOG: CHOROBY ALERGICZNE SKÓRY

al. J. Słowackiego 39, tel. 012 - 633-01-75
632-00-44, pn.-pt. 15.30-19.30, sob. 9-11.
Rejestracja w godz. 9⁰⁰-20⁰⁰

CENTRUM MENOPAUZY I ANDROPAUZY „OSTEOMED”

ul. Kazimierza Wielkiego 57,
tel./fax (012) 423-40-43, 632-79-72,
pon.-pt. 9-20, sobota 9-14

- SPECJALIŚCI ● EKG ● USG PEŁNY ZAKRES ● BADANIA HORMONALNE ● OSTEOPOROZA ● KLIMAKTERIUM

DOM SERDECZNEJ TROSKI DLA OSÓB STARSZYCH

prowadzony przez Hotel "Luna" Sp. z o.o w Krakowie os. Na Skarpie 18 oferuje:

- * całodobową opiekę pielęgniarską
- * całodzienne wyżywienie

Kontakt:
☎ 644-22-19
☎ 644-57-69

Pogotowie stomatologiczne

godz. 19.00-23.00
Garncarska 5/2,
tel. 090-25-29-34

STOMATOLOGIA

PEŁNY ZAKRES USŁUG
ul. Lubelska 18
godz. 15 - 20
tel. 632-32-32

CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ „DENTINA”

Pełny zakres usług stomatologiczno-protetycznych.
Rynek Podgórski 12,
TEL. (012) 423-54-45

SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGICZNY

Kraów, ul. Grzegorzeczka 81
Dr n. med. Sławomir MROZICKI

nieoperacyjne leczenie chorób prostaty metodą terapii laserowej oraz najnowsza technika operacyjna TUNA

tel. 411-04-95

CHOROBY SKÓRY

- metoda tradycyjna
- laseroterapia
- colon-hydro-terapia
- trądzik
- różne postacię łysienia
- grzybice
- łuszczycyca
- inne

Gabinet Lekarski 637-95-39, (090) 37-45-80

ANNDENTAL - stomatologia, protetyka, ortodoncja.

Grzegorzeczka 12, tel. 411-36-62. Protezy niemiękkie.

FAMA - DENT

PROTETYKA ORTODONCJA
CHIRURGIA - NARKOZY
Kraów - 637-28-04
UL. KRÓLEWSKA 65a
Myślenice - 274-21-14
UL. SOBIESKIEGO 4

EXPROM

protezy bez klamer metalowych, naprawy dostawy zębów

ul. Kurasia 26, tel. 266-01-18,
pon.-pt. 8-20, sob., niedz. 10-16
SUPEREKSPRES!
Miła obsługa, przystępne ceny, wysoka jakość usług

Przychodnia Stomatologiczna

ul. Kalwaryjska 92, tel. 656 47 73

- leczenie zachowawcze
- leczenie protetyczne
- zabiegi chirurgiczne
- LECZENIE ORTODONTYCZNE

Czynne 8-20, sobota 8-18
NIEDZIELA 10-15

DIAGNOSTYKA PEŁNA DIAGNOSTYKA LABORATORYJNA KONKURENCYJNE CENY PUNKT POBRAŃ

ul. Sławkowska 1
tel. 422-53-29, 422-53-49
PN-PT: 8.00-10.00 ORAZ 16.00-18.00
ul. Wielicka 114, (KFK Kabel) Kraów, tel. 655-97-90
PN-PT: 7.00-19.00 SOB.: 9.00-13.00

GABINETY REHABILITACJI MASAŻ LECZNICZY, FIZYKOTERAPIA, ULTRADŹWIĘKI

LASEROTERAPIA, AKUPUNKTURA
LIKWIDACJA NADWAGI I CELLULITE
METODĄ „GUAM”

SPECJALISTYCZNY GABINET LECZENIA BÓLU
Rejestracja telefoniczna - 412-12-66

STOMATOLOGIA

ARNA DENT

os. Złoty Wiek 77,
tel. 649-92-10

- pełny zakres usług
- wysokiej jakości korony porcelanowe wykonywane w technologii niemieckiej

pon. - pt. 9 - 12, 15 - 20 RATY

CENTRUM STOMATOLOGICZNE PROTETYCZNE

os. Złoty Wiek 77,
tel. 649-92-10

- pełny zakres usług
- wysokiej jakości korony porcelanowe wykonywane w technologii niemieckiej

pon. - pt. 9 - 12, 15 - 20 RATY

STOMATOLOGIA VADENT

LECZENIE, PROTEZOWANIE, PORCELANA, REKONSTRUKCJE ZŁAMANYCH ZĘBÓW
LASEROWE LECZENIE BEZ WIERTŁA

ul. Szlak 53 (14-20), tel. (012) 423-31-92

Gabinet Stomatologii Estetycznej

lek. stom. Barbara Borowska-Jachym - korekta kształtu i koloru zęba
Kraów, os. Teatralne 10 (budynek kina „Świt”)
tel. (012) 644-89-01.
ORTODONCJA

KRI-MED GABINET LEKARSKI DIAGNOSTYKA LECZENIE

- * CHIRURGIA: naczyniowa, proktologiczna, dziecięca
- * GINEKOLOGIA * DERMATOLOGIA: dorośli, dzieci
- * NEUROLOG * AKUPRESURA * KOLONOSKOPIA
- * specjalista chorób zakaźnych * USG

Kraów, Friedleina 8, tel. 633-82-82

ANALCO Kraków, Pl. Inwalidów 3

tel. 632-46-58, tel./fax 633-88-86

LABORATORIUM

badania analityczne w chorobach zakaźnych, reumatycznych, endokrynologicznych (hormony) oraz pełny zakres badań krwi i moczu

ALEJA Słowackiego 54, leczenie, usuwanie, protezy natychmiastowe, tel. 632-23-89.

BEZBOLESNE, kompleksowe, specjalistyczne leczenie stomatologiczne (protezy bezklamerowe, porcelana, rekonstrukcje, implanty, RTG - Józefów 3/10, 634-43-00.

DOSTAWY zębów, protezy natychmiastowe, naprawy, ekspres. Poniedziałek-niedziela 10.00-18.00, Wrocławska 19/5, (012) 632-90-24.

ARMA DENT

PORADNIA STOMATOLOGICZNA

- stomatologia zachowawcza i kosmetyczna
- chirurgia (zęby zatrzymane, resekcje, zabiegi rekonstrukcyjne)
- protetyka (porcelana, protezy bezklamerowe)

Pon.-Pt. 10 - 19
ul. Straszewskiego 6/1A, tel. 422-73-97
(krótkie terminy, możliwość sfinansowania usługi w nieoprocentowanych ratach)

PROTEZY naprawy

ul. Wadowicka 3 (HYDROPOL) II piętro, pok. 211
czynne: 9 - 19, SOB. 10 - 13
tel. 269 28 70
EXPRESS

GABINET CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ

Kazimiera i Marek Witkowsy
Kraów, ul. Królowej Jadwigi 247a,
codziennie 425-33-69

- usuwanie zębów - leczenie - protezy natychmiastowe zabiegi w narkozie

Fundacja Pomoc Krakowskiemu Hospicjum SPECJALISTYCZNA PORADNIA MEDYCZNA „SAMARYTANKA”

os. Słoneczne 8, tel. 643 65 70

CHIRURGIA NACZYŃ, CHIRURG ORTOPEDA, DERMATOLOG, INTERNISTA, KARDIOLOG, LARYNGOLOG, NEUROLOG
BADANIA KIEROWCÓW, DRUKI L-4
Czynna od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-19.00

MEDYCINA NATURALNA z DALEKIEGO WSCHODU

AKUPUNKTURA - AKUPRESURA

LECZENIE SKUTECZNE
ul. Kąciak 2, tel. 423-53-53
Rej. pon., środa-piątek 15-18

„KAMA DENT”

Stomatologia, protetyka, protezy natychmiastowe, reńcisi - 20%. Prądnicka 59. (012) 633-14-74.

LIBRODENT 8-20, ul. Librowszczyzna 3, 421-09-62. Pełny zakres usług, rentgen.

PROIMED - ul. Na Blonie 3B/34, 637-76-24. Bezpłatne porady. Rentgen. Pn.-sob. 9-20, NIEDZIELA 9-15.

Gabinet Stomatologiczny

Kraów, ul. Wielopole 9, tel. 423-16-87

- stomatologia zachowawcza
- protetyka w pełnym zakresie
- chirurgia (zabiegi w narkozie)
- ortodoncja (aparaty ruchome)

Możliwość kredytu na wykonanie usługi

PRODENT

os. Niepodległości 3 (pawilon)
czynne codziennie od godz. 10.00-18.00
soboty 10.00-14.00
tel. 649-07-67

- stomatologia ● ortodoncja ● protetyka

Informacja całodobowa 0601 50 28 35
30% zniżka emeryci i renciści

GABINET STOMATOLOGII RODZINNEJ „VITA-DENT”

zaprasza na ul. Rusznikarską 24 (obok Giganta)
pon.-pt. w godz. 16⁰⁰ - 19⁰⁰
tel. 633-37-06

NOWA HUTA

SPECJALIŚCI CHOROBY WEWNĘTRZNYCH

USG ECHO
JAMY BRZUSZNEJ TARCZYCY KARDIOGRAFIA DOPPLEROWSKA

PLAC CENTRALNY-OS. CENTRUM E 15 (OBOK APTEKI) ☎ 644-10-49

Poradnia specjalistyczna abcMED konsultacje

alergologiczna, pulmonologiczna, internistyczna, badania spirometryczne, testy skórne, inhalacje, immunoterapia

rejestracja czynna od poniedziałku do piątku w godzinach od 10 do 18
Kraów, ul. J. Lea 114, tel. 637 63 70

OSRODEK INFORMACJI MEDYCZNEJ DLA ALERGIKÓW
http://www.medinet.com.pl

POGOTOWIE stomatologiczne, ul. Mogilska 121. Czynne pon.-sob. 10.00-20.00, niedziela 9.00-15.00. (012) 413-04-66.

PROTEZY w domu, „ADH-dent” 632-89-70.

PROTETYKA, ul. Krakowska 6. (012) 422-39-24.

STOMATOLOGIA-PROTETYKA, Os. Zgody 7/35, (Świat Dziecka), (012) 644-29-70.

STOMATOLOGIA, narkoza, protezy natychmiastowe (raty), ul. Teligi 8/216, 421-49-56.

USUWANIE ZĘBÓW w znieczuleniu miejscowym i ogólnym. Wykonywanie protez natychmiastowych. 633-82-82, Friedleina 8.

STOMATOLOGIA PROTETYKA ORTODONCJA

BEZBOLESNE BOROWANIE LASEREM

UL. AUGUSTIAŃSKA 13
tel. 656-56-44

GABINET STOMATOLOGICZNY KRAKÓW, ul. ŁOBZOWSKA 35/2

pełen zakres usług stomatologicznych:
- lakowanie i lakierowanie zębów
- leczenie zębów w znieczuleniu
- materiały światłoutwardzalne
- korony porcelanowe
- protezy szkieletowe

Relestracja telefoniczna:
tel. (012) 632-88-81,
0601-46-41-58, (012) 649-26-30

STOMATOLOGIA DZIECIĘCA JUNIORDENT

STOMATOLOGIA DZIECIĘCA, LECZENIE ZACHOWAWCZE, WAD ZGRYZU, CHIRURGIA, PARODONTOLOGIA, LOGOPEDA
RENTGEN, NARKOZY
KONSULTACJE PROFESORSKIE
Kraów, Pl. Matejki 8, II p., tel. 422-78-51, 421-72-24 pon.-pt. 9-19, sob 9-14

APARATY SŁUCHOWE

tel. 422-22-91
tel./fax 422-52-13
31-025 Kraków
ul. M. C. Skłodowskiej 4

Najdłuższa tradycja • Najniższe ceny

ERGOMED

Kraów, ul. Rydlówka 8 (rondo Mateczny, Krakowskie Uzdrówka)
pn.-pt. godz. 8⁰⁰ - 16⁰⁰
tel. 269-20-36

Szczepienia przeciwko grypie

również na terenie zakładu pracy
• Badania okresowe pracowników

WIE-MAR-DENT - stomatologia zachowawcza, chirurgia, protetyka. Laboratorium. Bonifikata 20%. Pon.-piątek 9-19, sobota 9-13, tel. 637-14-41; 0602-110-644, Stachiewiczza 3 (Azory).

RENTGEN ZĘBÓW PANORAMICZNY, PUNKTOWY, ul. Św. Gertrudy 8 -codz. 8-19, soboty 9-14. NAJTANIEJ. 421-92-72.

PANORAMICZNY, PUNKTOWY, os. Słoneczne 1. Godz. 8⁰⁰-18⁰⁰, sob. 9⁰⁰-13⁰⁰. Tel. 425-70-49.

NAPRAWA PROTEZ

na poczekaniu
korony, mosty z porcelany.
PROTEZY W CIĄGU 1 DNIA.
Łokietka 13, 633-97-88.
8.30-20.00.

PORADNIA STOMATOLOGICZNA OS. WIDOK, TEL. 638-02-02

ul. Balicka 14 a (od ulicy Na Błonie)

Lekarze specjaliści w zakresie:
- stomatologii zachowawczej
- protetyki
- chirurgii
- ortodoncji

Bezpłatne porady, rentgen

Gabinet Stomatologiczny RATY

- stomatologia zachowawcza
- chirurgia
- nowoczesna protetyka

SUPERPROMOCJA !!!

ul. Dobrego Pasterza 16
pon-pt 9-19, tel. 412-32-03

Wszystkim, którzy towarzyszyli w ostatniej drodze mego Męża

śp. TADEUSZA BEREŹNICKIEGO

oraz okazali mi pomoc, współczucie,
tyle serca i życzliwości
za wszystko składam serdeczne podziękowania

Jadwiga Bereźnicka z Synem

Ś t p

ZENON ZIELIŃSKI

Urodzony 27 X 1934 r. - zmarł 24 IX 1998 r.,
opatrzony św. Sakramentami,
odszedł od nas Najdroższy Mąż, Tato, Brat, Teść i Dziadziuś.

Człowiek wielkiego serca, rzetelny, pracowity i skromny.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w poniedziałek,
dnia 28.09.98r. o godz. 13.00
w kaplicy na cmentarzu w Batowicach,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego
do grobowca rodzinnego,
o czym zawiadamia pogrążona w wielkim bólu

Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 19 września 1998 roku zmarł

Prof. dr hab. inż. JAN BROŚ

nauczyciel akademicki Politechniki Krakowskiej, wybitny specjalista w dziedzinie technologii pojazdów szynowych i tribologii, były Dziekan Wydziału Transportu PK, współtwórca Wydziału Mechanicznego PK, twórca i wieloletni dyrektor Instytutu Pojazdów Szynowych, członek Senatu Akademickiego PK w latach 1975 - 1995, były długoletni przewodniczący Stowarzyszenia Wychowanków Politechniki Krakowskiej. Był organizatorem i opiekunem naukowym Pracowni Hamulców Pojazdów Szynowych Centralnego Ośrodka Badań i Rozwoju Techniki Kolejnictwa Ministerstwa Komunikacji, wieloletnim członkiem Komitetu Budowy Maszyn i Komitetu Transportu PAN, przewodniczącym Zespołu Tribologii Oddziału Krakowskiego PAN, długoletnim przewodniczącym Sekcji „Pojazdy Szynowe” oddziału SIMP w Krakowie oraz Zarządu Głównego Sekcji „Pojazdy Szynowe” SIMP w Poznaniu. Za swoją ponad 50-letnią, pełną zaangażowania pracę naukową, dydaktyczną i organizacyjną był wielokrotnie nagradzany i odznaczany. Otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty Krzyż Zasługi, Medal Komisji Edukacji Narodowej oraz wiele odznaczeń państwowych, resortowych, regionalnych i uczelnianych. Żegnamy szanowanego i cenionego Nauczyciela i Wychowawcę wielu pokoleń młodzieży, serdecznego Kolegę.

Łącząc się w żalobie składamy Rodzinie zmarłego Profesora wyrazy najgłębszego współczucia.

Msza święta żałobna odprawiona zostanie w poniedziałek, 28 września 1998 r. o godz. 13.40 w kaplicy na cmentarzu w Batowicach, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Rektor i Senat Akademicki, Dziekan i Rada Wydziału Mechanicznego oraz pracownicy i studenci Politechniki Krakowskiej im. Tadeusza Kościuszki

Serdeczne wyrazy współczucia Pani

Agacie Gach

z powodu śmierci OJCA i Panu
Wojciechowi Gachowi

po utracie TEŚCIA składają

Rada Nadzorcza, Zarząd,
Koleżanki i Koledzy z PSS „Społem” w Zakopanem

W drugą rocznicę śmierci

śp. mgr ELŻBIETY GABORY

za spokój Jej duszy zostanie odprawiona msza św.
w dniu 26 września 1998 r. o godz. 18.30 (sobota),
w kościele N.M.P. z Lourdes przy ul. Misjonarskiej 37 w Krakowie

Ojciec i Siostry z Rodzinami

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 23 września 1998 roku,
po długiej i ciężkiej chorobie odeszła z naszego grona

ś t p

dr inż. MAŁGORZATA KREMER

W Zmarłej żegnamy wieloletniego, zasłużonego pracownika Instytutu Zootechniki. Zaangażowała w pracę społeczną w Radzie Zakładowej IZ, zawsze była chętna do niesienia pomocy innym, dobra, koleżeńska, prawa, rzetelna i uczciwa.

Łączymy się w bólu z Rodziną Zmarłej.

Pogrzeb odbędzie się 28 września (poniedziałek) br.
o godz. 14.00 na cmentarzu Podgórskim.

Zgodnie z życzeniem Zmarłej prosimy pieniądze przeznaczone na kwiaty przekazać na rzecz fundacji „LIVER”.

Dyrekcja, Koleżanki i Koledzy
oraz NSZZ „Solidarność” z Instytutu Zootechniki w Krakowie

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 września 1998 roku, po długiej i ciężkiej chorobie,
zmarł w wieku 51 lat
nasz Najukochańszy Syn, Mąż, Tatuś i Dziadzio

ś t p

KRZYSZTOF SAMP

b. długoletni pracownik i współtwórca firmy „POLMEX - SERWIS” w Krakowie.

Msza święta żałobna odprawiona zostanie w poniedziałek,
dnia 28 września o godz. 13.00 w kaplicy
na cmentarzu Podgórskim,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego
na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrążeni w smutku

Rodzice, Żona, Córka, Zięć, Wnuczka i Rodzina

*Patrz, mówią do nas obłoki,
zorce gwiazdy
wiatry
a my nie rozumiemy...*

Nie mogliśmy uwierzyć
w tragiczną śmierć

ś t p

ELŻBIETY JURZECKIEJ

naszej koleżanki z Biura Prognoz.
Jak bardzo brakuje nam Twego ciepła, spokoju,
radości życia i ciekawości świata, wiemy, Elu, dopiero teraz,
kiedy dla Ciebie niebo będzie już zawsze pogodne

Koleżanki i Koledzy
z Biura Prognoz IMGW Kraków

Drogiej Koleżance

mgr Irene Szczepaniak

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci OJCA
składają

Koleżanki i Koledzy
ze Szkoły Podst. Nr 12

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 25 września 1998 roku,
po ciężkiej chorobie odeszła od nas na zawsze
Najukochańsza Żona, Mama i Babcia

ś t p

ZOFIA KNAPIK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 29 IX 1998 r. o godz. 13.40
na cmentarzu w Krakowie - Batowicach,
o czym zawiadamiają pogrążeni w żalobie i smutku

Mąż, Córki, Syn, Zięciowie
i Wnuki

Ogłoszenia ekspresowe

Praca

DOŚWIADCZONYCH kaletników (drobna produkcja skórzana) zatrudnię. 012/632-58-80. 160748

FIRMA zatrudni murarzy, pracowników budowlanych, całe brygady budowlane. 012/637-02-80. 565971

PANIĄ do kiosku, najchętniej rencistkę. 012/421-28-15 po 17.00. 160865

PBIEA "Automedon" S.A. Kraków, os. Złotej Jesieni 6 przyjmie do pracy na budowach prowadzonych w kraju kierownika budowy posiadającego: uprawnienia budowlane branżowe, aktualne uprawnienia SEP do 15kV, tel. 012/649-11-56, 648-45-62. 567137

PRZEDSIĘBIORSTWO budowlane zatrudni cieśli i zbrojarzy. 012/411-43-66 wewn. 244. 567060

PRZEDSTAWICIELI handlowych, branża telekomunikacyjna. 0602-897-092. 566940

PRZYJMĘ barmanów. 012/272-00-81.566671

SPAWACZE mag, elektryczni! Zrobię weryfikację uprawnień wg EN za spawanie. 012/648-20-22 w.257. 567221

ZATRUDNIĘ ekspedientki do sklepu z odzieżą. Zgłoszenia: Kraków, Batorego 4a, 14.00. 160813

Nauka

A. A. Angielski dla dzieci, profesjonalnie! (Podgórze). 0501-40-90-37. 566573

A. Kursy prawa jazdy. 012/413-85-34, 0501-188-079. 341/Altair

HISTORIA. 0602-175-339, 012/633-55-14. 160764

KURS fotografii artystycznej. 012/422-08-14, 012/422-19-55. 160622

KURSY angielskiego, niemieckiego. 012/413-85-34, 0501-188-079. 341/Altair

MATEMATYKA. /012/421-38-09. 566126

NIEMIECKI. 012/266-83-15.

NIEMIECKI dla dzieci i młodzieży. 012/657-37-96. 566760

POLSKI. 012/647-52-86. 160686

Kupno

KUPIĘ numer telefonu. Tel. 0602-516-892. 160800

Sprzedaj

PIANINO. 0603-22-87-26. 160859

ROTTWEILERA bez rodowodu sprzedam. 012/278-26-11 w. 175. 159908

Motoryzacyjne

ASTRA automatik, 1994. 012/638-15-34. 160626

AUTA powypadkowe kupię. (012)645-03-72. 560160

FORD Mondeo 1,8 TD, 1994r., sprzedam. 012-642-18-12, 648-63-25. 567222

MERCEDES 609 D, 1993, kontener, winda, sprzedam. Tel. 012/411-84-44. 160771

POLONEZ Caro, 1987/ 89. /012/632-86-50. 566598

SPRZEDAM Peugeot 406 ST, 1,8, szary metalik, kontyngent '96, 1 właściciel, garażowany. 012/267-46-17 po 17.00 lub 0501-422-727. 160910

SPRZEDAM Tipo 1,4, 1991, biały, hak holowniczy. 0501-173-339. 566621

SUPEROKAZJA! Bus 9-osobowy, 1996r., cena 24 tys. pilnie sprzedam, tel. 0604-248-535. 566236

VW Jetta, 1.6 CL, 1991r. przebieg 118.000 + 4 opony zimowe, cena 18.500 zł. tel. 0601 54-41-29. 566659

126p, 1987/8. /012/425-77-19. 567220

Lokale

BIURO do wynajęcia. 0501-424-412.566633

CZTEROPOKOJOWE do wynajęcia. 012/423-78-39. 567190

DO wynajęcia czteropokojowe, umeblowane, blisko centrum. 0602-74-31-32. 160835

DWUPOKOJOWE, Kozłówek, 850.- /012/632-73-93, 0602-329-575. 567003

JEDNOPOKOJOWEGO poszukuję (wynajem). 0603-22-66-37. 160847

MIESZKANIA do wynajęcia poszukuję. 012/278-19-28. 566267

MIESZKANIE dla studiujących, tanio. /012/414-28-56. 567034

NOWE mieszkanie, pow. 213m², atrakcyjna lokalizacja i cena. Możliwość adaptacji poddasza, lub podziału na dwa. 0601-431-573, 9.00- 16.00.

STUDENTOM - dwupokojowe, samodzielne, umeblowane, /012/388-44-38. 566748

STUDENT poszukuje garsoniery do wynajęcia. /041/38-11-928. 566970

SZUKAM lokalu na bar lub restaurację, okolice centrum Krakowa. Tel. 012/422-97-57. 564411

Dokończenie ogłoszeń ekspresowych na stronie 20.

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 11.09.1998 r. w wieku 54 lat zginęła tragicznie

ś t p

mgr ELŻBIETA JURZECKA

Odeszła od nas długoletnia pracownica Biura Prognoz w Krakowie. Większość swego życia poświęciła pracy na stanowisku synoptyka. Cechowało ją szczególne zaangażowanie w pracę. Pozostanie w naszej pamięci jako serdeczna i życzliwa wszystkim koleżanka i bardzo sumienny pracownik.

Serdeczne wyrazy głębokiego współczucia
Jej mężowi Kol. Stanisławowi Jurzeckiemu i Jego córce składa

Dyrekcja
i Pracownicy Oddziału IMGW w Krakowie

Jednocześnie zawiadamiamy, że pogrzeb odbędzie się 28.09.1998 r. o godz. 13.40 na cmentarzu Rakowickim.

**ZAKŁAD USŁUG
POGRZEBOWYCH „LILIA” S.C.**

Kraków, ul. św. Łazarza 19, tel. 421-24-80
zakład czynny w godz. 7 - 16

poleca

**BEZPŁATNE USŁUGI POGRZEBOWE
W RAMACH ZASIŁKÓW ZUS**

Sprzedaj trumien, obsługa żałobników, transport krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi.

KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ POGRZEBÓW

Dyżur całodobowy, przewóz z mieszkań,
również w niedziele i święta. ☎ 637-88-76



**ZAKŁADY
POGRZEBOWE**

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o

ul. Rakowicka 41 7.00 - 16.00, święta 8.00 - 14.00 tel. 411-47-76
cm. Grębałów 7.30 - 15.30, sobota 8.00 - 14.00 tel. 645-31-61

ul. Reduty, obok cmentarza Batowice, całą dobę
również w niedziele i święta, tel. 411-35-26
cm. Podgórze 7.30 - 15.30, tel. 656-55-11

**BEZGOTÓWKOWE USŁUGI POGRZEBOWE
w ramach zasiłków ZUS, KRUS i inne**

Kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien
obsługa żałobników, transport krajowy i zagraniczny,
kremacja, wieńce, nekrolog, formalności w USC.

CAŁODOBOWY PRZEWÓZ Z MIESZKAŃ

także w soboty i święta

☎ 411-45-02,

☎ 411-45-04

Wiesz na kompaktach, czyli...

CD pod strzechą

(INF. WL.) Nowoczesna technologia wkracza w literaturę - już w przyszłym miesiącu będziemy mogli posłuchać wydanego na płytach kompaktowych „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza.

W marcu Polskie Radio Bis zorganizowało „Maraton z Panem Tadeuszem”, czyli publiczne czytanie narodowej epopei. Przez kilkanaście godzin w gmachu Studia Koncertowego w Warszawie 13 znanych polskich aktorów interpretowało po jednej z ksiąg „Pana Tadeusza”: „Gospodarstwo” - Gustaw Holoubek, „Zamek” - Krzysztof Kowalewski, „Umizgi” - Anna Seniuk, „Dyplomatykę i łowy” -

Krzysztof Gosztyła, „Kłótnię” - Wiktor Zborowski, „Zaścianek” - Joanna Trzepiecińska, „Radę” - Michał Żebrowski, „Zajazd” - Daniel Olbrychski, „Bitwę” - Zbigniew Zapasiewicz, „Emigrację. Jacek” - Jan Englert, „Rok 1812” - Krzysztof Kołbasiuk, „Kochajmy się” - Andrzej Seweryn, „Epilog” - Jerzy Trela.

Impreza była transmitowana przez radio, telewizję i Internet. - Po wprost entuzjastycznym przyjęciu „Maratonu” przez polskie społeczeństwo przyszedł czas na zdyskontowanie tego sukcesu. Dlatego wspólnie z Polskim Radiem Bis postanowiliśmy wydać zapis epopei na płytach kompaktowych - powiedział „Dzienniko-

wi” Wojciech Jędrzychowski, szef redakcji wielomedialnej Wydawnictw Szkolnych i Pedagogicznych. - W drugiej połowie października „Maraton” zostanie wydany na 12 płytach kompaktowych. Każdej płycie towarzyszyć będzie specjalna wkładka z komentarzem filologicznym profesora Marty Piwińskiej.

W stosunku do oryginalnej obsady, z uwagi na trudności natury technicznej, zaszły dwie zmiany. Na kompaktach Księgę VII interpretować będzie Olgierd Łukaszewicz, a Księgę VIII - Krzysztof Kolberger.

Cena kompletu płyt ma nie przekroczyć 200 zł (!).

(KRM)

Pocztowi związkowcy wykluczają strajk

Listonosze się odwdzięczą

(INF. WL.) „Bez względu na postępy w pracach nad nowelizacją ustawy o łączności wykluczamy strajk oraz wszystkie formy protestu, które mogą spowodować uciążliwość dla klientów Poczty Polskiej” - postanowiła Rada Sekcji Krajowej „Solidarności” Pracowników Poczty Polskiej.

Rząd pracuje nad nowelizacją ustawy, która ma dać prawo do bezpłatnych akcji Telekomunikacji Polskiej SA także pocztowcom, którzy pracowali w przedsiębiorstwie państwowym Polska Poczta, Telefon i Telegraf oraz pracownikom Telekomunikacji Polskiej SA przyjętym po rozdzieleniu się przedsiębiorstwa w roku 1991. Grono uprawnionych z 80 tysięcy osób, poszerzyłoby się wówczas do 180 tysięcy. Przeciwno przyznaniu akcji pracowniczych pocztowcom protestuje TP SA.

- Związki zawodowe w Poczcie, podobnie jak w Telekomunikacji, nagle zaczęły bardzo dobrze współpracować, bez względu na to, jaki sztandar nad nimi powiewa - OPZZ czy „Solidarności”. Telekomunikacyjna „Solidarność” nie chce się z nami dzielić akcjami. Nie wiadomo, czy nie dojdzie do rozpadu Sekretariatu Łączności w Komisji Kra-

jowej „Solidarności”, gdyż nasi związkowcy chcą z niego wystąpić na znak protestu, a podobne stanowisko zajmuje Sekcja Transportu - mówi Bogumił Nowicki, przewodniczący Rady Sekcji Krajowej Poczty Polskiej.

Na październik pracownicy Poczty zapowiadają w Warszawie manifestację poparcia dla rządu, który zamierza znulizować ustawę o łączności. Twierdzą, że jest to krok w kierunku realizacji postulatu powszechnego uwłaszczenia, ogłoszonego przez AWS. Dlatego też liczą na poparcie posłów tej opcji, a w zamian obiecują akcją promocyjną na ich rzecz, którą poprowadzą listonosze.

- Bez względu na ostateczny wynik chcemy nagłośnić, kto poparł nasze starania. Mamy 24 tysiące listonoszy w kraju - to duży potencjał marketingowy. Kiedy się wypłaca emeryturę czy rentę lub dostarcza list polecony, zawsze jest chwila, by powiedzieć kilka słów - argumentuje Bogumił Nowicki.

Po zakończeniu sprawy pocztowcy zamierzają też wysłać do odbiorców w całym kraju druki z podziękowaniami dla konkretnych polityków.

(KAR)

Ogłoszenia ekspresowe

Dokończenie ze strony 19.

WYNAJME dwupokojowe, trzypokojowe (Sanocka). 0604-860-989. 160722

WYNAJME lokal 46 m², centrum Podgórzca. /012/421-52-74. 566876

WYNAJME studentom na dobrych warunkach. Tel. 0601-965-609. 160912

Nieruchomości

TANIO 37-arowa, Grabówki. /012/411-06-89, po 16.00. 566958

Usługi

FLIZOWANIE, wylewki, tynki. 0602-53-86-17. 566593

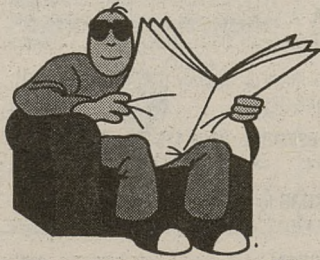
MALOWANIE, panele, montaż. 0601-43-46-77. 566870

Pozyczki

A. Atrakcyjne pożyczki pod RTV, złoto, samochody, nieruchomości, działki, najkorzystniejsze oprocentowanie. Rabaty, skup, komis. Grzegorzeczka 17, tel. 012/411-55-75. 567043

Różne

WRÓZKA. /012/637-43-16. 566599



Oferta dla firm
OGŁOSZENIA NA TELEFON!
Chcesz zamieścić reklamę w „Dzienniku Polskim” - zadzwoń: **tel. 422-75-88 w. 153, 135, 143 tel./fax 422-03-32 tel. 411-20-88,** w godz. 10-15.
Przedstawiciel Działu Sprzedaży Reklam poinformuje, doradzi, przyjedzie do firmy.
Oferta dotyczy tylko ogłoszeń ramkowych
Pamiętaj!
Ogłoszenie w „Dzienniku Polskim”, to ogłoszenie skuteczne!

Zarząd Domów Mieszkalnych w Zakopanem, ul. Jagiellońska 42 zleci

wykonanie ekspertyzy konstrukcyjno-budowlanej dla budynku Polna 5

w Zakopanem - w drodze wyboru ofert.

Oferty składać należy w zamkniętych kopertach oznaczonych napisem „Ekspertyza - Polna 5” w terminie od 1.10.98 r. do 5.10.98 r.

Termin realizacji określony zostanie umową.

Szczegółowych informacji udziela Dział Techniczny Z.D.M. oraz administrator obiektu codziennie w godzinach od 8.00 do 14.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 6 października 1998 r. o godz. 10.00 w siedzibie Z.D.M. - bez udziału oferentów.

2667

LINIA SERC®

ZAWRZYJ NOWE ZNAJOMOŚCI - MOŻE NA DŁUŻEJ!



(0-22) 629-95-70

Codziennie. 8⁰⁰ - 21⁰⁰

0-700-71-631

24 godziny na dobę!

Nadaj ogłoszenie - podyktuj treść, a otrzymasz numer skrytki głosowej do nagrania dodatkowych informacji, oraz tajny kod do odsłuchiwania nadanych do Ciebie wiadomości.

Zadzwoń. (4.22 zł/min) Podaj numer skrytki głosowej (ogłoszenia) interesującego Cię anonsu. Komputer odtworzy żądane nagranie. Nagraj wiadomość. Ogłoszeniodawca nawiąże z Tobą kontakt.

Pani pozna Pana

♥ **Jeżeli jesteś starszym, samotnym mężczyzną, szukającym ciepła i szczęścia** - proszę zadzwoń. Województwo krakowskie i ościenne. Skrytka głosowa:7260

♥ **Poznam Pana w wieku 60-70 lat, miłego, kulturalnego, o wesołym usposobieniu.** Województwo bielskie, katowickie, krakowskie. Skrytka głosowa:7450

♥ **Poszukuję Pana, bardzo wysokiego, „z klasą”** w wieku 48-55 lat, który podobnie jak ja nie ma czasu ani okazji poznać towarzysza życia. Skrytka głosowa:7455

♥ **Jestem samotną kobietą, kulturalną, zaradną, finansowo niezależną, mam 43 lata, 167cm** wzrostu, czuję się bardzo samotna, poznam Pana do 50 lat. Woj. Katowickie. Skrytka głosowa:7460

♥ **36-letnia, drobna, wesoła, energiczna szatynka** pozna Pana do lat 39, bez nałogów, może być z dzieckiem. Cel matrymonialny niewykluczony. Województwo katowickie i ościenne. Skrytka głosowa:7141

♥ **29-latkę, 170 cm, szczupłą, ciemne włosy,** wysportowaną i niepalącą, wyksz. wyższe, wesołe usposobienie, pozna Pana do lat 35, z poczuciem humoru, poważnie myślącego o życiu. Kraków. Skrytka głosowa:7204

♥ **Szczupła, wysoka blondynka, z okolic Krakowa,** pozna przystojnego, wysokiego Pana do 40 lat, dobrze sytuowanego dżentelmena o dobrym sercu. Skrytka głosowa:7221

♥ **24 letnia brunetka, atrakcyjna, uroda, figurę i inteligencją, niezależna** po studiach szuka zamożnego, inteligentnego przyjaciela do lat 40 stu z Warszawy. Skrytka głosowa:7224

♥ **29-letnia sympatyczna, krakowianka, wysoka, szczupła,** pozna miłego, odpowiedzialnego kawalera z poczuciem humoru do lat 35, z Krakowa lub okolic. Skrytka głosowa:6923

♥ **Poszukiwany wolny, wysoki, i inteligentny dżentelmen z Krakowa w wieku do 35 lat.** Skrytka głosowa:6975

♥ **Wesoła, sympatyczna, kobieca, zadbana 47-letnia,** puszysta legnickanka pozna kulturalnego, sympatycznego Pana w stosownym wieku. Skrytka głosowa:7006

♥ **Sympatyczna, wysoka i szczupła, jasnowłosa** czterdziestolatka z Krakowa, wyższe wykształcenie pozna miłego Pana po studiach, do lat 50. Skrytka głosowa:7014

♥ **Zgrabna, kobieca, 41-latkę z Gliwic, wysoka** z dużym poczuciem humoru, pozna wysokiego, interesującego Pana w stosownym wieku. Skrytka głosowa:7018

♥ **Młoda, atrakcyjna blondynka, pogodna i optymistycznie nastawiona do życia,** wychowująca samotnie dziecko pozna odpowiednie mężczyźną z klasą, do lat 40. Kielce i Polska centralna. Skrytka głosowa:7037

♥ **Interesująca 40-latkę, wolna i zgrabna szatynka,** pozna taktownego, zaradnego i wysokiego Pana z województwa katowickiego, na dłużej albo na zawsze. Skrytka głosowa:7038

♥ **Zmysłowa, atrakcyjna, bardzo elegancka, ładna,** szczupła blondynka pozna Pana w wieku 35-45 lat, równie eleganckiego, przystojnego, wysportowanego, wolnego dżentelmena z Krakowa. Skrytka głosowa:7042

♥ **Atrakcyjna brunetka, lat 32, jedno dziecko,** pozna wysokiego, uczciwego Pana, który się nami zaopiekuje. Kraków i okolice. Skrytka głosowa:7021

♥ **Wdowa, 42 lata, pracująca, M3, pozna** wysokiego mężczyznę, poważnie traktującego życie, zainteresowanego trwałym związkiem. Skrytka głosowa:7051

♥ **Wolna, lat 39, miła, szczupła, bez nałogów,** domatorka, język niemiecki, dwoje dzieci 12 i 16 lat, poślubi Pana w wieku do 49 lat z Niemiec najchętniej z miasta Ludwigshafen. Skrytka głosowa:6694

♥ **Wolna 56-letnia krakowianka, wykształcony,** wrażliwy i uczuciowy mężczyzna, pozna samotnego Pana bez zobowiązań, bez problemów finansowych, w wieku 55-62 lata. Skrytka głosowa:6732

♥ **Uczciwego, kulturalnego, sympatycznego,** wysokiego Pana w wieku 30-45 lat, najchętniej z katowickiego lub okolic, pozna ładną, szczupłą, kulturalną Panią. Żonaci wykluczeni. Skrytka głosowa:6799

♥ **Panna z dzieckiem, 24 lata, 170 cm,** pozna wyższego od siebie, sympatycznego, kulturalnego Pana bez nałogów, z Krakowa lub okolic w wieku 25-32 lat. Skrytka głosowa:6680

♥ **40-latkę, brunetkę, elegancką, niezależną** pozna przystojnego Pana. Skrytka głosowa:6817

♥ **27-letnia panna, szatynka, o niebieskich** oczach, czująca się samotnie, pozna kulturalnego chłopaka w wieku 26 do 30 lat poważnie myślącego o życiu. Województwo katowickie. Skrytka głosowa:6493

♥ **Rozwiedziona, atrakcyjna, 43 lata, wyso-** ka, dobrze sytuowana, wykształcenie wyższe, pozna stosownego Pana w wieku do 55 lat z Tarnowa i okolic. Skrytka głosowa:6529

♥ **Mam 170 cm wzrostu, 29 lat, lubię podró-** że, góry i sport, poznam wysokiego mężczyznę do 35 lat, poważnego, ale z poczuciem humoru. Skrytka głosowa:6499

♥ **Krakowianka, miła, niebrzydka, niezależ-** na finansowo, w średnim wieku pozna przystojnego, wykształconego, zamożnego, z poczuciem humoru Pana do lat 60. Skrytka głosowa:6600

♥ **Elegancka blondynka po 40, wesoła, ener-** giczna, kochająca muzykę, podróże i świat, wyksz. wyższe pozna wysokiego, kulturalnego Pana do lat 45 z zachodniej Polski. Skrytka głosowa:6604

♥ **Szalonego krakowianka, 25/180/67, kochają-** ca zwierzęta, zwłaszcza psy pozna miłego i kulturalnego Pana. Skrytka głosowa:6622

♥ **Wdowa po 50-tee, szczupła blondynka** pozna normalnego, przeciętnego mężczyznę do 60 lat. Skrytka głosowa:6605

♥ **Panna z Kielc, 31/159, szczupła, spoko-** jna, niekonfliktowa pozna uczciwego Pana, spokojnego, który poważnie myśli o życiu. Skrytka głosowa:6631

♥ **38/170, lekko puszysta, z Lublina, włas-** ne mieszkanie, samodzielna, niezależna, domatorka pozna Pana opiekuńczego, wyrozumiałego, nienadużywającego alkoholu, lubiącego dzieci. Skrytka głosowa:6324

♥ **30/180/85 z Warszawy, wykształcenie** średnie, sprzedawca, spokojny domator, bez nałogów, pozna na dobre i złe sympatyczną dziewczynę z mieszkaniem. Skrytka głosowa:7291

♥ **Wolny, 38/180/75, własny dom, w miarę** przystojny, ale samotny, pozna miłą i ładną Panią, która pragnie ciepła i trwałego związku, najchętniej z Katowickiego lub okolic. Skrytka głosowa:7420

♥ **Cześć. Mam na imię Piotrek, 24 lata, 170** cm wzrostu, mieszkam w Nowej Hucie, chciałbym poznać dziewczynę do 24 lat, z Krakowa, ceniącą szczerość i uczucie. Skrytka głosowa:7436

♥ **Szalnym 29/173/65, wykształcenie wyższe** pozna Panią w wieku 18-35 lat. Polska południowa. Skrytka głosowa:7438

♥ **Samotny chłopak z Krakowa, lat 19, szuka** naprawdę szczerej przyjaciółki, której mógłby się zwierzyć ze swoich kłopotów. Skrytka głosowa:7088

♥ **25-latek, 170 cm, szalony romantyk, bezpo-** średni, szczery i kochający góry. Jeśli jesteś taka sama to zadzwoń! Kraków. Skrytka głosowa:7098

♥ **Samotny 45-letni kawaler, romantyczny, o do-** brej aparaturze, wyksz. średnie, własny dom pozna miłą, atrakcyjną dziewczynę do lat 35. Województwo tarnowskie. Skrytka głosowa:7101

♥ **Szukam i znaleźć nie mogę, tej najważniejszej,** jedynej, prawdziwej. Zadzwoń jeżeli masz 23-27 lat, doceniasz zachód słońca, drobny kwiat na łące, uśmiech i przyjaźń. Kraków. Skrytka głosowa:6825

♥ **Student z Krakowa, 22 lata, nieco nieśmiały,** brunet, wysoki, lubiący sport i zwierzęta pozna wrażliwą Panią w wieku 19-24 lata, bez nałogów, ceniącą przyjaźń i uczuciowość. Skrytka głosowa:7129

♥ **38 lat, kawaler z Katowic, poszukuje** stałej kochanki, przyjaciółki i matki dla przyszłego dziecka - w jednej osobie. Cel matrymonialny niewykluczony. Skrytka głosowa:7133

♥ **Kawaler, lat 36, szuka towarzyski** życia do 33 lat, najchętniej z Krakowa lub okolic. Skrytka głosowa:7142

♥ **38-letni przedsiębiorca, 177 cm, wolny,** niezależny, bez nałogów, ceniący partnerstwo, uczciwość lojalność, werność pozna wykształconą, elegancką i kobietą Panią, bizneswomen, 26-42 lata. Skrytka głosowa:7150

♥ **Przystojny, energiczny, wesoły brunet,** 36/180, pozna miłą Panią z celu towarzyskim. Kraków i okolice. Skrytka głosowa:7161

♥ **Kulturalny, wesoły brunet, 180 cm** wzrostu, 37 lat pozna wesołą lubiącą zabawę w dwójke Panią do lat 45. Kraków i okolice. Skrytka głosowa:7167

♥ **Pani Ania, która nagrała się na skrytce** 6245 proszona jest o ponowny kontakt (numer telefonu). Skrytka głosowa:7169

♥ **30-latek, 190 cm wzrostu, pozna** wysoka dziewczynę w wieku do 30 lat z Krakowa. Skrytka głosowa:7186

♥ **Samotną w uczuciach Panią, w wieku** 22 do 30 lat, po rozwodzie lub w separacji, pozna będącą w podobnej sytuacji mężczyznę w wieku 31 lat, 180 cm wzrostu. Kraków i okolice. Skrytka głosowa:7206

♥ **Młody, przystojny krakowianin, pozna** miłą i ciepłą Panią z Krakowa i okolic. Skrytka głosowa:7210

♥ **Brunet 34/172, kawaler, inteligentny, ener-** giczny, ustabilizowany, niezależny materialnie, po studiach, pozna sympatyczną, wrażliwą i nietuzinkową dziewczynę do lat 30. Kraków i ok. Skrytka głosowa:7219

♥ **Jestem stanu wolnego bez nałogów, cenię** werność i szacunek, mam własne M i auto. Poznam miłą, ładną blondynkę do 35 lat. Skrytka głosowa:7222

♥ **36 lat, 180/80, pałacy, pozna, turystkę** lubiącą wyprawy motorówką, Warszawa i okolice. Skrytka głosowa:7227

♥ **Kawaler 32 lata, 168 cm, mieszkanie, niezal-** eżny finansowo pozna panią 25-35 lat z woj. Katowickiego i ościennych, tylko poważne oferty. Skrytka głosowa:7231

♥ **25 letni pozna panią 25-35 lat, może być** z dzieckiem. Kobieta powinna rozsądnie myśleć o życiu, lubić długie spacery i dobrą muzykę, najchętniej Lublin i okolice. Skrytka głosowa:7232

♥ **Atrakcyjny biznesmen, mieszkający** w Niemczech szuka reprezentacyjnej dziewczyny-partnerki, ceniącej komfort we dwoje, mającej świadomość piękna swojego ciała. Skrytka głosowa:7233

♥ **Kawaler 38/180, niezależny finansowo,** pozna atrakcyjną Panią do lat 35. Kraków i okolice. Skrytka głosowa:7242

♥ **Barzo wysoki 29-latek, przystojny, szczupły** blondyn o niebieskich oczach, wykształcony, inteligentny, czuły, z temperamentem, pozna Panią młodszą od siebie, o podobnych cechach. Skrytka głosowa:7247

♥ **Szczupły, 38/174, lubiący turystykę i ze-** glarstwo pozna niewysoką, skromną dziewczynę do lat 40 (uroda nie jest najważniejsza), która pragnie kochać i być kochaną. Skrytka głosowa:6877

♥ **21 lat, niezależny finansowo, bez zobowia-** zań pozna samotną Panią około lat 30, z Opola lub okolic. Skrytka głosowa:6891

♥ **Przystojny, 184/80, 26-letni, romantyk** pozna szczupłą, atrakcyjną dziewczynę z Krakowa i okolic. Skrytka głosowa:6900

♥ **30/180/85 z Warszawy, wykształcenie** średnie, sprzedawca, spokojny domator, bez nałogów, pozna na dobre i złe sympatyczną dziewczynę z mieszkaniem. Skrytka głosowa:6901

♥ **40-latek, pozna bezpruderyjną partnerkę.** Skrytka głosowa:6974

♥ **Kawaler lat 32, po studiach, niezależny** finansowo, odpowiedzialny i czuły pozna ciemnoskórą Panią, niebrzydka i kobieca, pragnąca założyć szczęśliwą rodzinę. Cel matrymonialny. Skrytka głosowa:6987

♥ **Przystojny brunet, lat 31, pozna** zadbaną, elegancką Panią w wieku do 45 lat, chętnie puszystą, na dłużej, z województwa bielskiego lub ościennych. Skrytka głosowa:7069

♥ **31-letni blondyn, 175 cm, spokojny, bez** nałogów, rozwiedziony, samochód, pozna kobietę o podobnych cechach, w odpowiednim wieku, może być z dzieckiem. Woj. bielskie. Skrytka głosowa:7071

Różne

UWAGA OKAZJA!

Tylko do 30.09.98 r. korzystna bonifikata do 5% przy gotówkowym zakupie cegieł w Przedsiębiorstwie Ceramiki Budowlanej Sp. z o.o. w Kazimierzy Wielkiej.

Szczegółowych informacji udzielają zakłady: Odonów, tel. (041) 3521-115, 3522-230, Busko-Zdrój, tel. (041) 378-39-32

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

ŚNIEŻKA

30-036 Kraków, ul. Mazowiecka 16, tel. 633-74-06, tel./fax 633-223-27

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Śnieżka” oferuje

na os. Złocień w Krakowie-Bieżanowie

na zasadzie własnościowego prawa do lokalu spółdzielczego mieszkania od 31 m² do 67 m² (dwupoziomowe) w budynku jednoklatkowym, dwupiętrowym, o 16 mieszkaniach.

Każde mieszkanie posiada balkon.

W parterze usytuowano 12 garaży.

Cena 1 m² wg cen II kwartału 1998 r. wynosi 1980 zł wraz z wyposażeniem w armaturę, biały montaż, telewizję kablową.

Centralne ogrzewanie i ciepła woda z EC Łęg.

Spółdzielnia ułatwia załatwienie formalności związanych z uzyskaniem kredytu.

Przewidywany termin realizacji I kw. 2000 roku.

Dojazd na os. Złocień autobusem 143 i 108 z pl. Boh. Getta.

Zgłoszenia: SM „Śnieżka”, ul. Mazowiecka 16, poniedziałek od 10.00 do 16.00, wtorek, środa, czwartek od 10.00 do 14.00, telefon 633-23-27

Biuro Inwestycyjne „INBUD”

w Zakopanem

działające jako inwestor zastępczy Zarządu Gminy Poronin

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie kanalizacji sanitarnej w Poroninie w ramach przedsięwzięcia pt.:

„Grupowy system kanalizacyjny - Poronin”.

W zakres wykonania wchodzi:

1. Kolektor „Majerczykówka - A”;
- kolektor główny od St. Nr A 70/II (włączenie do kolektora „Ta-trzańska - A” poprzez A-101/IV; A-1/IV, A-6/IV do A-116/II, śr. 300 - 368 m.b., śr. 200 - 3565 m.b.
- kolektory boczne do pierwszej studzienki zgodnie z dokumentacją projektową - śr. 150 - 104 m.b., śr. 200 - 502 m.b. Razem 4539 m.b.
- przejście kolektora pod potokiem Poroniec, szt. 1 - 50 m.b.

Termin realizacji zamówienia: 11.1998 r. - 30.10.1999 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 9.10.1998 r., w siedzibie Urzędu Gminy Poronin, ul. Piłsudskiego 5, 34-520 Poronin o godz. 11.00.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 70 zł) można odebrać w siedzibie zamawiającego, tj. Biuro Inwestycyjne „INBUD” w Zakopanem, ul. Samków 10, 34-500 Zakopane, pok. nr 9, codziennie w godz. od 9.00 do 12.00, z wyjątkiem soboty, tel. (018) 20-121-48, tel./fax (018) 20-68-599. Wadium 65.000 zł.

Potwierdzenie zapoznania się ze szczegółowymi warunkami przetargu jest jednym z warunków uznania ważności oferty.



„CHEMOBUDOWA-KRAKÓW” S.A.

zatrudni

natychmiast na budowach na terenie miasta Krakowa pracowników w zawodach:

- MURARZ
- ZBROJARZ

Wymagana praktyka.

Po zakończeniu zadań istnieje możliwość wyjazdu na budowy do Niemiec.

Zgłoszenia i informacje:

Kierownictwo Wielkiego Zespołu Budów w Krakowie, ul. Klimeckiego 14, tel. (012) 656-04-98, (012) 423-64-28, (012) 423-65-57.

0937/R

Czy chcesz pracować w „Dzienniku Polskim”?

Jako dziennikarz, korespondent, akwizytor biura ogłoszeń, specjalista ds. marketingu i promocji. Na Podhalu, Podtatrzu, w Zakopanem, Nowym Targu, Rabce, Suchej Beskidzkiej, Mszanie Dolnej, ale także w Limanowej, Krynicy i Gorlicach. Czekamy na twoją ofertę zawierającą krótki życiorys, referencje, w przypadku dziennikarza - kserokopie opublikowanych kilku - kilkunastu tekstów. Wymagania: wiek do 35 lat, wykształcenie (najlepiej) wyższe (studenci - zwłaszcza dziennikarstwa - mile widziani), umiejętność obsługi komputera. Predyspozycje: łatwość nawiązywania kontaktów z ludźmi, pozytywne myślenie. Pisemne oferty prosimy kierować na adres: Oddział „Dziennika Polskiego” w Nowym Sączu, ul. Narutowicza 6, 33-300 Nowy Sącz, tel. 018/443-54-78, 443-54-49.

Zapraszamy. Szansę mają tylko najlepsi!

Ba/95/ms

ROSYJSKI W BIZNESIE

Międzynarodowy certyfikat według standardów Rady Europy Centrum Egzaminacyjne przy Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie organizuje kursy i egzaminy z języka rosyjskiego i z języka ukraińskiego. Wymagania: wiek do 35 lat, wykształcenie (najlepiej) wyższe (studenci - zwłaszcza dziennikarstwa - mile widziani), umiejętność obsługi komputera. Predyspozycje: łatwość nawiązywania kontaktów z ludźmi, pozytywne myślenie. Pisemne oferty prosimy kierować na adres: Oddział „Dziennika Polskiego” w Nowym Sączu, ul. Narutowicza 6, 33-300 Nowy Sącz, tel. 018/443-54-78, 443-54-49.

Informacji udziela: Sekretariat SPNJO, ul. św. Anny 6, tel. 421-92-48, 422-10-33 w. 1217.

250124

LEKcje PRZYGOTOWAWCZE DO EGZAMINU WSTĘPNEGO NA STUDIA - DO AKADEMII SZTUK PIĘKNYCH - NA POLITECHNIKE, NA WYDZIAŁ ARCHITEKTURY

Z ZAKRESU:

MALARSTWA RZEŹBY RYSUNKU

/W TYM RÓWNIEŻ AKTU / ZAJĘCIA W PRYWATNYCH PRACOWNIACH ARTYSTÓW NA STARYM MIEŚCIE I W BRONOWICACH ZAJĘCIA ZACZYNAJĄ SIĘ OD 9 PAŹDZIERNIKA 1998 R. SZCZEGÓLNE INFORMACJE TEL. 422-11-83

250124

HANDEL * USŁUGI * PRODUKCJA oraz treść ogłoszeń drobnych z ostatniego tygodnia w „Dzienniku Polskim”



94-77

Telefoniczna Agencja Informacyjna http://www.tai.com.pl

Biuro Inwestycyjne „INBUD”

w Zakopanem

działające jako inwestor zastępczy Zarządu Gminy Poronin

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie kanalizacji sanitarnej w Poroninie

w ramach przedsięwzięcia pt.:

„Grupowy system kanalizacyjny - Poronin”.

W zakres wykonania wchodzi:

1. Kolektor, ul. Za Torem;
- kolektor główny od sięgacza bocznego kolektora „Kasprowicza” St. Nr S 2.4/III 1 poprzez St. Nr S-1/I do St. Nr S-87/II, śr. 200 - 2107 m.b.
- kolektory boczne do pierwszej studzienki zgodnie z dokumentacją projektową - śr. 200 - 712 m.b., śr. 150 - 72 m.b. Razem 2891 m.b.
- przejście kolektora głównego pod drogą krajową Zakopane - Kraków oraz torami PKP, szt. 1 - 50 m.b.

Termin realizacji zamówienia: 11.1998 r. - 30.09.1999 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 8.10.1998 r., w siedzibie Urzędu Gminy Poronin, ul. Piłsudskiego 5, 34-520 Poronin o godz. 11.00.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 70 zł) można odebrać w siedzibie zamawiającego, tj. Biuro Inwestycyjne „INBUD” w Zakopanem, ul. Samków 10, 34-500 Zakopane, pok. nr 9, codziennie w godz. od 9.00 do 12.00, z wyjątkiem soboty, tel. (018) 20-121-48, tel./fax (018) 20-68-599. Wadium 55.000 zł.

Potwierdzenie zapoznania się ze szczegółowymi warunkami przetargu jest jednym z warunków uznania ważności oferty.

2666a

Zarząd Zakładu Energetycznego Kraków S.A. w Krakowie, ul. Dajwór 27, 30-960 Kraków

ogłasza

PISEMNY PRZETARG OFERTOWY na sprzedaż:

1. Prawa wieczystego użytkownika gruntu oznaczonego jako działka ewidencyjna nr 538/72 o powierzchni 500 m², położonego w Rożnowie gm. Gródek n. Dunajcem.
2. Prawa własności położonego na tym gruncie budynku (były sklep) o powierzchni użytkowej 193,90 m². Budynek jednokondygnacyjny, podpiwniczony ze strychem nieużytkowym i garażem. Budynek o charakterze użytkowym wyposażony w zaplecze magazynowe.
3. Nieruchomość ta objęta jest księgą wieczystą nr 78688 - Rożnów prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Nowym Sączu.

Cena wywoławcza wynosi 67.097,00 zł. Pisemne oferty kupna należy składać w siedzibie ZEK S.A. Zespół Regulacji Terenów, budynek B, pok. 300 w kopertach z dopiskiem „przetarg”, za potwierdzeniem, z dołączonym dowodem wpłaty wadium co najmniej na dwa dni robocze przed datą przetargu. Wadium wynoszące 10% ceny wywoławczej należy wpłacać przelewem na konto BPH I O/Kraków 10601376-459-27000-400101, lub w kasie ZEK S.A.

- Oferta winna zawierać:
1. imię, nazwisko i adres oferenta
 2. oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń
 3. oferowaną cenę i sposób jej uiszczenia
 4. dowód wpłacenia wadium

Oferentom, których oferta nie zostanie przyjęta, wpłacone wadium będzie niezwłocznie zwrócone po ustaleniu wyniku przetargu. Oferentem, który przystąpił do przetargu i wpłacił wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia.

Przetarg odbędzie się 14 dnia od daty ukazania się ogłoszenia w prasie lub w kolejny dzień roboczy, gdy data przetargu przypadnie na dzień ustawowo wolny w siedzibie Zakładu Energetycznego Kraków S.A. O wynikach przetargu zainteresowani zostaną niezwłocznie poinformowani na piśmie. Zastrzega się:

- prawo swobodnego wyboru ofert bądź unieważnienia przetargu bez podania przyczyn
- utratę wadium na rzecz sprzedawcy w przypadku uchylecia się oferenta od zawarcia umowy notarialnej
- wadium przepada na rzecz spółki, jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje ceny wywoławczej
- prawo prowadzenia dodatkowych rokowań związanych z przetargiem
- koszty związane z przeniesieniem praw do nieruchomości ponosi nabywca.

Zainteresowani oferenci mogą otrzymać dodatkowe informacje oraz zapoznać się dokumentacją przetargową w Zespole Regulacji Terenów, budynek „B”, pokój 300, oraz telefonicznie pod numerem telefonu (012) 261-22-05 lub (012) 261-22-10.

250165

Gospodarstwo Pomocnicze przy Urzędzie Gminy w Lipnicy Wielkiej

zaprasza na ZŁOŻENIE OFERT

na dostawę stolarki okiennej i drzwiowej na budowę przejścia granicznego w Lipnicy Wielkiej.

Zestawienie stolarki znajduje się u kierownika Gospodarstwa Pomocniczego w Urzędzie Gminy, pokój nr 7. Oferty należy składać do dnia 10 października 1998 r. na adres: Urząd Gminy, 34-483 Lipnica Wielka.

Informacje: Urząd Gminy Lipnica Wielka, tel. 263-45-95.

2299nt

Rejonowy Zarząd Infrastruktury, 30-901 Kraków, ul. Mogilska 85

ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY

na opracowanie technologii remontu tarasu II piętra budynku szpitalnego przy ul. Świdzińskiego w Krynicy w zakresie zabezpieczenia przecieków przy zachowaniu obecnej konstrukcji i warstw.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia otrzymać można w RZI Kraków, ul. Mogilska 85, pok. nr 14. Kryterium wyboru najkorzystniejszej oferty stanowiącą będą: cena i doświadczenie firmy w realizacji podobnych zamówień. Termin realizacji zamówienia: październik - listopad 1998 r. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w siedzibie RZI, Kraków, ul. Mogilska 85, pok. nr 1, w terminie do dnia 12.10.1998 r., godz. 10.30. Otwarcie ofert nastąpi w świetlicy RZI, Kraków, ul. Mogilska 85, pok. nr 30, w dniu 12.10.1998 r. o godz. 11.00. Szczegółowych informacji technicznych udziela insp. W. Karaczyn, tel. 613-12-99.

250233

Rejonowy Zarząd Infrastruktury, 30-901 Kraków, ul. Mogilska 85

ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie remontu w budynku nr 7 (Oddział Neurologii 5 WszKzP w Krakowie), w tym pomieszczeń fizykoterapii i sanitarium.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia otrzymać można w RZI Kraków, ul. Mogilska 85, pok. nr 14. Kryterium wyboru najkorzystniejszej oferty stanowiącą będą: cena i doświadczenie firmy w realizacji podobnych zamówień. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w siedzibie RZI, Kraków, ul. Mogilska 85, pok. nr 1, w terminie do dnia 9.10.1998 r., godz. 10.30. Otwarcie ofert nastąpi w świetlicy RZI, Kraków, ul. Mogilska 85, pok. nr 30, w dniu 9.10.1998 r. o godz. 11.00. Szczegółowych informacji technicznych udziela insp. A. Fanderowski, tel. 613-12-99.

250234

Reklamy Ogłoszenia

Praca

APTEKA "Na Stawach" przyjmie magistra. /012/421-23-04, 0601-417-001. 564081

APTEKA zatrudni mgr. farmacji. /012/388-25-65. 563418

ATRAKCYJNA 2.000 zł. Tel. 012/636-26-44. 160510

KIA zatrudni grupę aktorską dwuosobową z gotowymi przedstawieniami dla dzieci (35 - 40 min.). Wynagrodzenie zespołu: 50 zł za spektakl. Gwarantowane 20 przedstawień tygodniowo. Tel. 012/644-86-22 wew. 211

BIURO turystyczne poszukuje młodej, dyspozycyjnej dziewczyny do pracy w biurze lub jako pilot. 0501-19-02-81. 565979

CHAŁUPNICTWO. /012/648-88-25. /012/643-63-84. 552481

CIEŚLI, murarzy zatrudnię. 0602-31-99-22. 564429

DOCHODOWA, umysłowa. 090-650-168. 160424

Pracowników ochrony (kobiety i mężczyzn) preferowani posiadający doświadczenie zatrudni od zaraz agencja ochrony. Informacja całodobowa, tel. 413-57-93. 250031

FIRMA jubilersko-zegarmistrzowska zatrudni zegarmistrza do pracy w sklepie. 012/ 421-91-57 10.00-18.00. 564520

FIRMA zatrudni cieśli, dekarzy, blacharzy, murarzy, robotników budowlanych, mogą być brygady lub firmy. /012/637-34-66. 558768

FIRMA zatrudni główną księgową, kosztorysanta, operatora dźwigu 18 t. /012/637-10-70. 558767

KIEROWNIKA studia kuchennego. Wadowicka 8a "Euromeble". 160574

Przedsiębiorstwo Produkcyjno - Usługowe "METALODLEW" S.A. w Krakowie (tel. 425-80-01) zatrudni

SPECJALISTĘ DS. MARKETINGU I HANDLU
Kandydaci powinni spełniać następujące wymagania:
• wykształcenie wyższe lub średnio-techniczne • dobra znajomość języka niemieckiego • znajomość obsługi komputera • posiadanie prawa jazdy • uregulowany stosunek do służby wojskowej • dyspozycyjność.
Pisemne oferty wraz z kopiami dokumentów potwierdzających posiadanie kwalifikacji prosimy przesłać na adres: Przedsiębiorstwo Produkcyjno - Usługowe "METALODLEW" S.A., ul. Ujastek 1, 30-969 Kraków, skr. pocztowa nr 61, z dopiskiem "Oferta pracy". 4632K

OGRODNIKA po studiach z praktyką zatrudnię. Mieszkanie dla rodziny, bardzo dobre warunki finansowe. Andrzej Pagowski 98-300 Wieluń, Sieradzka 75, tel. 043/843-4210. 564968

PANIĄ w średnim, wieku do prac domowych 2 razy w tygodniu. 012/415-01-07 wieczorem. 160190

POSZUKUJĘ samotnej pani, 30-40 lat do opieki, w zamian za mieszkanie. 012/643-09-50. 564338

SOLIDNA brygadę do docieplania, szpachlary, zatrudnię. 0602-281-236, 041/303-15-62. 160152

ZATRUDNIĘ handlowca na skład materiałów budowlanych w Zabierzowie, Kraków. 033/54-34-58, 033/172-137, 090-317-672. 565885

ZATRUDNIĘ kosmetyczkę, /012/266-37-33, wieczorem. 564189

ZATRUDNIĘ na bardzo dobrych warunkach manicurzystkę do prosperującego studia. 012/654-41-24. 565986

ZATRUDNIĘ sekretarkę na weekendy. Oferty 159403 Kraków, Wiślna 2. 159403

ZATRUDNIĘ stróża nocnego. 012/632-92-96. 565247

Szukam pracy

ABSOLWENT wydziału ogrodniczego, prawo jazdy "B", angielski, komputer, poszukuje pracy. 0602-554-324. 160548

BIEGŁY rewident przyjmie doradztwo, nadzór księgowości. /012/644-09-15. 563985

GEODETA uprawniony. 012/411-87-20. 563978

TECHNIK "złota rączka", "B" zawodowe, dyspozycyjny, uczciwy - referencje, szuka pracy, raczej samodzielnej. Najchętniej kurier, postanowienie, zaufany kierowca itp. 012/429-22-48 (18.00-20.00). 562488

Nauka

A. Kursy prawa jazdy. /012/413-85-34, 0501-188-079. 564217

A. Nauka jazdy "Lider". 012/647-67-17. 563520

AMERICAN Spoken English. (012)637-24-34. 557761

ANGIELSKI. /012/266-19-98. 560693

ANGIELSKI. 012/412-06-69. 563654

ANGIELSKI. 012/636-97-09. 160601

ANGIELSKI. 012/649-82-18. 160542

ANGIELSKI, niemiecki. Młode małżeństwo nauczy. 0501-406-149. 160332

ANGIELSKI, praktyka. 012/267-11-83. 158248

ANGIELSKI uczniom. 012/412-59-44. 160145

ANGIELSKI z Anglikami: "Stairway School". 012/422-18-36. 554985

"ARMA" nauka jazdy, "A,B,C,E". 012/632-70-19. 563509

"BRITISH Centre, Szkoła Języka Angielskiego". Wszystkie poziomy, Studencka 13. /012/422-25-73 (12.00-19.00). 565706

CHEMIA. /012/411-00-78. 160185

CHEMIA. /012/634-47-12. 565868

CHEMIA. /012/654-63-24. 160174

EKONOMISTA, Policealne Studium ogłasza zapisy. 012/633-50-04, 616-74-54. 562641

FRANCUSKI. /012/411-76-94. 562117

FRANCUSKI, przygotowanie do matury. /012/412-60-19. 565815

GITARA, lekcje. /012/636-72-65. 554290

HARMONIA. 0601-39-31-72. 564985

HISTORIA. /012/657-24-07. 561815

KURS tańca. /012/634-44-25. 559134

KURSY angielskiego, niemieckiego. /012/413-85-34, 0501-188-079. 564215

KURSY przygotowawcze na studia medyczne, wykładowcy z Collegium Medicum UJ. 012/421-91-49. 565206

MATEMATYKA. 012/389-46-20. 564252

PROPHETE
Otwarte Centrum Lingwistyczne

31-136 Kraków
ul. Jana III Sobieskiego 5
tel. +12/632 92 19
tel. +12/632 86 29
tel./fax +12/632 86 31

zaprasza dorosłych i młodzież na

KURSY
ANGIELSKIEGO, NIEMIECKIEGO
ORAZ
POLSKIEGO

w roku 1998/99

standardowy
132 godziny lekcyjne (3 semestry)
Koszt jednego semestru (44 godz. lek.) od 264 zł.

intensywny
132 godziny lekcyjne (6 tygodni)
Koszt 2 tygodni od 264 zł.

terminy do uzgodnienia telefonicznie
zapisy od 8.00 do 20.00

MATEMATYKA. /012/634-47-12. 565866

MATEMATYKA. 012/636-39-46. 158047

MATEMATYKA. /012/648-92-59. 556335

MATEMATYKA. 012/649-08-25. 160557

MATEMATYKA, doświadczone nauczycielka. 012/633-47-32. 564974

MATEMATYKA, fizyka, chemia. /012/642-17-91. 555909

MATEMATYKA, fizyka, chemia. /012/644-26-54. 558524

MATEMATYKA, fizyka, chemia. /012/421-05-75. 561020

MATEMATYKA, nauczyciel przygotowuje do liceum. 012/636-69-73. 158789

MATEMATYKA, niedrogo. 012/421-58-53. 555418

MATEMATYKA solidnie. 012/637-44-34 wew. 314. 562960

SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH LINGO

OGŁASZA ZAPISY NA KURSY JĘZYKA ANGIELSKIEGO.

Wszystkie poziomy.
Doświadczeni lektorzy.
Konkurencyjne ceny.

Ul. Wielopole 3/3, tel. 012/429-30-50, 012/413-55-16, 0601 49-21-94.

MATEMATYKA, tanio. 012/657-19-14. 564428

NIEMIECKI. /012/647-04-71. 562502

NIEMIECKI, Dębica. Tel. (014)670-20-29. 562573

NIEMIECKI, germanistka, pedagog. /012/637-03-08. 159816

NIEMIECKI, korepetycje, studentka IV. /012/411-74-01. 160182

NOWOUCIE CENTRUM KULTURY
Kraków, Aleja Jana Pawła II 232

ANGIELSKI * FRANCUSKI NIEMIECKI * WŁOSKI
kursy przygotowawcze Cambridge FCE, CAE, matura
rozpoczęcie zajęć 1 X 98
zadzwoń 644 09 39 zapytaj

NIEMIECKI, studentka UJ. 012/413-09-10. 160605

NIEMIEC udziela korepetycji, konwersacji i lekcji niemieckiego u ucznia w domu. 0604-239-460. 564386

ÓSMOKLASISTO! Kurs przygotowawczy do egzaminów wstępnych. Krakowskie Centrum Edukacyjne "Interprof". 012/633-40-43. 159409

POLSKI, każdy poziom. 012/412-02-31. 158404

POLSKI, niemiecki. 012/643-28-48. 160560

PRAWO jazdy "Codex". 012/644-08-95, 012/648-79-62. 559224

PRAWO jazdy "Iskra", ul. Łobzowska 20. 012/634-05-54, 012/637-59-78. 561342

PRAWO jazdy, Szlak 65/107 (012)632-29-18. 557759

PRAWO jazdy, Uno, Polonez. 012/647-74-68. 563846

TANIEC. 0602/727-005. 555201

WŁOSKI Instytut Kulturalny w Krakowie - zapisy na kursy języka włoskiego 15-30 września 1998, pn. - śr. godz. 14.00-17.00, wt. - czw. - pt. godz. 10.00-13.00 w bibliotece Instytutu ul. Grodzka 49, tel. (012)421-89-43. 560614

Matrymonialne

MASZ dość samotności, pragniesz założyć szczęśliwą rodzinę - pośrednictwo matrymonialne krajowe, zagraniczne. Zaufaj - napisz: "Carmen", skrytka 9, 30-961 Kraków - skuteczna pomoc gwarantowana. Informacja bezpłatna. 565798

ROZWIEDZONA, samotna emerytka, skromne mieszkanie pozna kulturalnego pana emeryta posiadającego mieszkanie, niepalącego. Oferta skr. poczt. 126, 33-300 Nowy Sącz 1. 564941

SAMOTNE panie, panowie - "Małżeństwo" - zadzwoń. 083/352-24-57. 565646

Kupno

A. Skup, komis, RTV. (012)411-55-75. 565690

ANTYCZNE obrazy kupi Salon "Connoisseur", Rynek Główny 11. 012/421-02-34. 157314

ANTYKI, meble, zegary, obrazy, srebro, porcelana. Tel. 012/422-72-38. 159535

ANTYKI, obrazy, meble, srebra. /012/632-71-97, /012/647-80-50. 557397

OBRAZY stare, srebra, meble stylowe, kupi pilnie "Antyk", ul. Smoleńsk 22, tel. 012/422-26-32, 0601-51-13-32. Wycena, transport bezpłatnie. Pożyczamy pieniądze pod zastaw antyków. 158280

SUKNIĘ ślubną rozmiar 38-40. /012/658-96-57. 563864

WIDEO projektor. 012/423-77-94. 158519

ZŁOM, makulatura. Sinoma, ul. Łowińskiego 9. 012/425-96-96. 154472

Sklepy

KSIĘGARNIA "Ekslibris". Rydla 6. 546158

Sprzedaz

AUTOMAT do produkcji pasztecików. /012/648-83-23. 565958

BIURKO, faks, inne biurowe, odsprzedam tanio. 012/632-07-24. 160604

BRAMY przesuwane skrzydłowe - zdalnie otwierane ogrodzenia stylowe, balustrady. Tel. (018)26-77-084. 558053

FOLIA laminowana. /012/274-15-27. 562593

FUTRO /nowe/ norki, bezowe /lebkij/, tanio. /012/422-06-69. 563646

GILOTYNY. (014)26-84-19. 561282

GROBY, grobowce. Okazja! 012/421-38-41. 557088

GRZEJNIKI żeliwne. 012/653-10-34. 565828

GSM. Aktywacje, telefony. 0602-263-653. 563684

IDEA - Centertel, promocja, sprzedaż, ul. Felicjanek 27 (róg Zwierzynieckiej). 012/422-29-35, 0501-607-727. 157681

KIOSK na "Tandecie". 0601-44-73-07, 090-33-06-27. 565882

KOCIĘTA perskie. 012/267-38-14. 565598

KOMORĘ chłodniczą nr. 6 składaną, ładę chłodniczą Detroit. Tel. grzecz. /012/267-59-14, /18.00-21.00/. 563463

KOMPLET wycpynkowy skórzany na stelażu drewnianym, meblóścianka stylizowana. 0501-18-26-97. 564065

KOSZE do zamrażarek wszystkich typów, regaly oraz inne wyroby z drutu /atesty/ "Olmi" Sp. z o.o. Hurt, detal, w godz. 8.00-15.00, tel. /012/634-08-88. 564231

KRZEWY róż, różne gatunki. /012/654-29-89. 160308

KSEROKOPIARKE, 1200 zł. /012/632-07-20 (10.00-17.00). 160390

LAMPY sufitowe biurowe, tanio. 0501-18-26-97. 564075

MEBLE biedermeier, zegary wiszące. Tel. 012/422-72-38. 159536

MEBLE kuchenne niemieckie, używane, z obudowanymi sprzętem AGD. 0501-18-26-97. 564070

PALMĘ okazjynie. /012/425-18-50. 160103

PIANINO. /012/267-18-36. 565742

PIEC do pizzy, 6 kW, 1200 PLN. 012/659-03-91. 565974

PODRĘCZNIKI. Rydla 6. 546157

POLIETYLEN, przemiał. /012/422-91-35. 160054

PRZYCZEPE gastronomiczną. 012/633-48-86. 160464

PRZYKRYWY, bloczki betonowe, parking zielony. /012/267-45-80. 565643

SPÓŁDZIELNIA Inwalidów "Raba" sprzedaje nowe i używane elementy kotłowni żelwnych Eca IV. Chętnych prosimy o kontakt telefoniczny lub osobisty w siedzibie spółdzielni, 32-400 Myslenice, ul. Słowackiego 86, tel. /012/272-21-40, 272-13-57 w. 24. 564741

SPRZEDAM armatkę śnieżną Arecco pr. szwedzkiej wraz z osprzętem. Tel. 018/20-68-474, 090-689-672. 565541

SPRZEDAM ładę chłodniczą, Nowy Targ, Rynek 32. Tel. (018)266-73-00. 561323

SWETRY, czapki, skarpety, szaliki oferuje producent. Kraków, Liściasta 5. 012/267-29-31. 563312

SZCZENIĘTA dobermanów po rodowodowych rodzicach. /012/66-58-136. 565831

TANIO, meble do sypialni, kalwaryjskie. /012/388-19-79 (18.00-20.00). 564915

TARCICA, więźby, foszty sezonowane. /012/273-17-75. 544845

URZĄDZENIA chłodnicze /lady, szafy, regaly/ firm "Cold", "Yuka". Ceny fabryczne, gwarancja i serwis pogwarancyjny, realizacja 7 dni. "Olmi" Sp z o.o. Tel. /012/634-08-88 w godz. 8.00-15.00. 564232

WIERTARKE słupową dużą, maszynę portalową do cięcia palnikiem, piłę tarczową. /012/274-33-78. 564120

WYOŻYCZALNIA kaset wideo. 012/657-10-11 po 21.00. 563372

WYOŻYCZALNIE kaset wideo - sprzedam. /012/423-41-12, 0602 11-72-91. 564437

ZACHODNIE meble używane, pawilon MIX, Makuszyńskiego 4. 0501-18-26-97. 564064

Zwierzaki

BERNEŃCZYKI. 065-573-64-96. 159923

DALMATYŃCZYKI rodowodowe. 012/632-65-76. 160072

JAMNIKI długowłose, miniatry, rodowodowe, sprzedam. /0

POLONEZ 1988 sprzedam. 012/648-79-95. 563033
POLONEZA kupię. 090-23-08-44. 158350
POLONEZ Truck 5-osobowy, 1995, pilnie sprzedam. /012/27-04-379. 565922

POWYPADKOWE, zniszczone, kupię. 0601-81-30-29. 157331

RENAULT Megane 1997, I właściciel, sprzedam. 014/665-69-59, 0602-76-17-64. 564196

SAMARĘ 2107, Poloneza kupię. /012/274-18-10. 565307

SAMOCHODY powypadkowe zdecydowanie kupię. 012/656-06-64. 564844

SIERRA, 1998, - sprzedam. 090-27-77-00. 565968

SKODA 105L, 1983, 012/648-99-02. 565964

SPRZEDAM Fiat 126 Bis, 1990, biały, cena ok. 2.800.-, /012/632-74-10. 565197

SPRZEDAM Lada Samara, 1990/91, szyberdach, gaz. 090-368-510. 565117

SPRZEDAM tania Skodę 105 L. 012/425-51-39. 160367

SPRZEDAM VW Passat 1985, 163.000 km, 8.000.-, /012/648-42-32. 159893

STAR chłdnia 28, listopad 1984, 7.000 zł, /do uzgodnienia/. /014/26-67-82. 566017

VW Jetta II 1,6 CL, 1991r. przebieg 118.000+ 4 opony zimowe, cena 18.500 zł, tel. 0601-54-41-26. 564637

WARSZAWA 203, biała, 1962, 3.200 zł /do uzgodnienia/- sprzedam. 0501/426-075. 558257

ZDECYDOWANIE powypadkowe kupię. 090-354-003. 555507

ZŁOMOWANIE samochodów. /012/266-79-93. 558108

126p, 1988, stan bardzo dobry. 012/415-55-35 po 19.00. 160567

AGENCJA ROZWOJU GOSPODARCZEGO KRAKÓW-WSCHÓD Sp. z o.o. oferuje BIURA o pow. 15 - 20 m2 przy ul. Mrozowej w Krakowie CENY BEZ POŚREDNIKÓW

LOKAL 100-200 m2 na hurtownię kupię lub wynajmę na dłużej. /012/421-07-86. 159838

LOKALU magazynowo-biurowego o powierzchni od 700 -1000 m2, poszukuję do wynajęcia na terenie Krakowa lub najbliższych okolic. Oferty 160086 Kraków, Wiślna 2. 160086

MIESZKANIA poszukuję. /012/634-44-19, 429-44-60. 562765

MIESZKANIA poszukuję do wynajęcia. /012/422-01-10. 564615

MIESZKANIE trzypokojowe 57 m2, sprzedam (kuchnia, przedpokój, wc, ul. Zakątek). 0601-63-07-75. 159858

NOWOWIEJSKA, 3-pokojowe sprzedamy. /012/411-19-85. 564076

PAWILONIK handlowy, 12 m2, sprzedam, wdzierzawie. /012/653-12-29. 565822

PILNIE, tania sprzedam trzypokojowe, 72 m2. Tel. 0601-500-999. 160075

POKOJE dla studentów do wynajęcia. /012/637-23-57. 563634

POKÓJ dla pani. 012/266-41-04. 565889

POSZUKUJEMY garsonier. (012)656-49-20. 556081

POSZUKUJEMY lokali sklepowych. (012)656-49-20. 556131

POSZUKUJEMY mieszkań 1-pokojowych. (012)656-49-20. 556084

POSZUKUJEMY mieszkań, domów, lokali. 012/654-19-59. 563159

POSZUKUJEMY mieszkań, lokali, wynajem. 012/413-78-69. 565359

PRZYJMĘ do wspólnego mieszkania osoby. Fiolkowa 7/37. 160273

SPRZEDAM garsonierę meblowaną, Kozłówek, 63.000 zł. /012/658-03-36. 563367

SPRZEDAM mieszkanie do wykończenia, 35 m2, Podgórze. /012/634-38-69. 160539

SPRZEDAM mieszkanie w Nowym Targu, 72 m2. 012-26-48-312 lub 0601-46-72-46. 565990

SZUKAM 2-pokojowego z telefonem do wynajęcia (pośrednictwo wykluczone). 012/632-93-63 po 18.00. 160456

WYNAJMĘ 2 pokoje dwóm studentom. 012/412-35-57. 160092

WYNAJMĘ garsonierę superkomfortową z loggią, umebłowaną, telefon, 500.- + kaucja. /012/415-19-42. 565177

ZAMIANY. Kielecka 6. 012/411-19-85. 564078

ZAMIENIĘ dwupokojowe. 012/269-13-89. 160507

ŻABINIEC, 66 m2 sprzedam. 012/429-24-21. 565353

Nieruchomości ADMINISTROWANIE nieruchomościami. 012/423-13-12. 159016
BIELANY, luksusowy dom na 6 arach, działkę 21 arów, bez pośredników sprzedam. /012/267-53-39. 160597
DOBCZYCE, dom wykończony sprzedam. 012/2711-855. 565054
DZIAŁKĘ w Glogoczowie, sprzedam. /012/637-23-57. 563637
KUPIĘ dom, tania, może być do remontu. 0604-247-325. 565955
MODLNICA, sprzedam działkę budowlaną 30 arów, 4500.00 zł/ ar. 012/411-42-42. 565901
MYŚLENICE- Zarabie! Dom 300 m2 okazałnie sprzedam. 012/274-30-42. 565340

OKAZJA! Pilne! Parcela budowlana, Myślenice - Zarabie! 10 arów i 5,5 ara uzbrojonych, walory krajoobrazowe, atrakcyjna lokalizacja, bardzo tania sprzedam. Myślenice 012/272-13-32. 565335
OKAZYJNIE sprzedam działkę w Brzoskwini k. Krakowa 4.800.- przy autostradzie Kraków - Katowice. Tel. (061)867-11-25 po 16.00. 564807

OLSZANICA! Działka budowlana-rolna 49 arów, zadrzewiona, blisko lotniska, autostrady, 85.000 zł. 012/282-31-98. 564954

PARK Ojcowski. Okazja! Dom na pensjonat, klinikę, rezydencję, działka 56 arów, wszystkie media, do wykończenia. Bez pośredników. 012/282-31-98. 564958

SPRZEDAM dom 350 m2 w okolicach Poznania. 061/813-17-57. 160490

SPRZEDAM działkę budowlaną nie uzbrojoną 54 a po 400 a w Gorkowie koło Wieliczki. 0603-222-826. 565846

ZARZĄDZANIE nieruchomości. 012/412-53-72. 155693

Zguby

INDEKS, legitymacja studencka AGH, Pulchny Maciej. 565076

LEGITYMACJA LO VI. Mól Anna. 565565

LEGITYMACJA studencka UJ, Magdalena Zięba. 565957

LEGITYMACJA szkolna Zawodowe Studium Medyczne, Bara Anna. 565888

LEGITYMACJA Technikum Gazowniczego. Rozumek Dariusz. 565025

LEGITYMACJA VI LO, Zuzanna Sołtys. 160609

ZGUBIONO legitymację UJ, Młynarczyk Celina. 160360

Usługi ALARMY. 012/269-06-07 554275
ALARMY. /012/648-25-88. 562478
ALARMY solidnie. (012)415-53-65, 0601-400-867. 555419
ANTENY. (012)648-30-42. 558171
ANTENY. Alarmy. Bramofony. 0501-417-455. 561383
ANTYWŁAMANIA, tapicerka, kraty. /012/411-72-39, 0501-402-456. 557571
CYKLINOWANIA, układania. (012)643-29-40. 558337
CYKLINOWANIA, układania. (012)643-11-59. 558340
CYKLINOWANIA, układania. 012/643-36-90. 565472
CYKLINOWANIA, układania. 012/633-84-76. 565473
CYKLINOWANIE ekspresowe. /012/262-06-68. 562185
CZYSZCZENIA. /012/412-72-58. Dywanów, tapicerki. 555757
CZYSZCZENIA. 012/647-90-83 dywany, tapicerki. 565479
CZYSZCZENIA 1,5 zł/ m2. 090-325-772. 559841
CZYSZCZENIA Karcherem. 012/422-27-31. 562648
CZYSZCZENIE 012/637-82-24, 0602-37-41-20 absolutnie tania, dywanów, tapicerek Karcherem. 158975
DEZYNSEKCJA, deratyzacja, odgrzybianie. /012/654-50-73. 557896
DOMOFONY. /012/648-25-88. 562479
ELEKTROINSTALACJE. /012/632-91-16. 546398
ELEKTROINSTALACJE. /012/277-44-47. 556336
ELEKTROINSTALACJE. 0601-48-01-62. 556337
ELEKTROINSTALACYJNY zakład koncesjonowany. 0602-69-99-93. 562171
FLIZOWANIA, hydrauliczne, itp. 0602-576-956. 160380
FLIZOWANIE, 012/642-10-22. 564508
GAZ. A. Hydraulika. Płecyki. (012)425-90-57. 556620
HYDRAULIKA. /012/423-23-95. 555566
HYDRAULIKA. /012/658-31-21. 561511
HYDRAULIKA, instalacje miedziane. 0602-259-961. 160492
KOMINKI. 012/425-58-63. 552568
KONTENEROWY wywóz gruzu, śmieci. /012/658-28-33, 090-37-33-00. 554514
KOPARKŁADOWARKA, Białoruś, mikro-parka. 0602-51-62-42. 556170
KOSZENIE. (012)285-30-32. 557846
KRATY. /012/632-39-38. 546441

Usługi TANIA atrakcja transportem bagażowym. /012/649-69-15. 545437
TANI transport. 012/644-59-74, 0602-173-422. 562001
TANI transport. Star. 0602-597-415, 0602-584-625, /012/657-84-65 po 20.00. 562650
TRANSPORT. /012/266-00-37, 0602-352-539. 552404
TRANSPORT. /012/643-47-60. 157260
TRANSPORT 1-10 t, 8-41 m2, 18 europalet. /012/656-37-99, 0602-239-370. 529153
TRANSPORT budowlany Starem. 012/637-90-99. 160270
TRANSPORT, Mercedes, 1 tona. /012/657-51-03. 564602
TRANSPORT, przeprowadzki. /012/425-59-84. 554545
TRANSPORT Starem, Volvo. /012/658-28-33, 090-37-33-00. 537684
TYNKI, filizowanie. 0602-53-86-17. 563859
VIDEO - Master. 012/415-53-56. 159995
WIDEOFILMOWANIA, fotografowanie. /012/632-33-46. 152905
WIDEOFILMOWANIE. (012)645-47-68. 560335
WIDEOFILMOWANIE. Fotografowanie. /012/415-77-94. 551010
WORECZKI próżniowe. /012/274-15-27. 562590
ŻALUZJE poziome, pionowe, rolety tekstylne, antywłamaniowe. (012)634-20-60. 559968
ŻALUZJE poziome, pionowe. /012/423-70-09. 564421

Usługi BUDOWLANIE. /012/423-21-09. 562364
MALOWANIE. /012/266-73-26. 160049
MALOWANIE. (012)641-24-64. 555421
MALOWANIE. Gładź. Lakierowanie. VAT. 012/637-23-52. 557515
MALOWANIE. Tapety natryskowe. 012/636-18-49, 090-26-97-28. 553763
MYCIE okien. 0501-404-763. 160156
NAPRAWA pralek. /012/649-19-80, 0602-29-32-42. 553951
NAPRAWA profesjonalna, dojazd gratis. RTV Sony, Sanyo. /012/285-92-75. 158647
NAPRAWA telewizorów. /012/411-63-27. 555691
PRZEPISYWANIE. /012/648-44-22. 565035
PRZEPISYWANIE, tania. /012/266-28-36. 549346
PRZEPROWADZKA. 012/643-46-83. 555561
PRZEPROWADZKI, Avia. /012/644-88-03. 158812
PRZEPROWADZKI, transport fortepianów. /012/267-24-79. 555486
PRZEWIERTY pod drogami. 0602-51-62-42. 556174
SPRZĄTANIE strychów, piwnic. 012/423-17-18. 561027
SZKLARSTWO całodobowe. (012)425-71-20. 555401
ŚCINANIE. (012)285-30-32. 557845
ŚCINKA drzew. 012/632-95-71. 565397
ŚLUSARSTWO, serwis zamków, tapicerka, blacha. 012/423-05-03, 0601-47-54-70. 561918

KOMINKI. 012/425-58-63. 552578
KOMINKI. /012/632-83-01. 553015
KOPARKŁADOWARKA firmy "Case" + Jelcz wywrot. 012/28-37-204, 090-252-264. 158814
KOSTKĘ brukową profesjonalnie ułożę. 0601-511-471. 160378
KWASOODPORNE wkłady kominowe. /012/272-08-62, 272-35-65. 550568
MAŁOPOLSKIE Pogotowie Budowlane. Usługi murarskie, malarskie, wod-kan., co, gaz, filizowanie, elektryczne, dekarские. 012/411-90-65. 157777
OGRODZENIA stylowe, bramy automatyczne. /012/267-59-27. 527017
PANELE, siding. 0602-290-657. 544927
PARKIETY tania. /012/415-63-18. 561492
ROBOTY murarskie. /012/285-34-87 po 18.00. 564865
SIDING. /012/414-23-49. 540091
SIDING. Panele, tynki, docieplanie. /012/267-59-27. 544923
SIDING, montaż. 012/647-06-09. 159317
SIDING, panele PCV, hurtownia, montaż. 012/647-04-33. 159319
SUCHE tynki, wykończenia - tania. 0603/224-809. 156781
WSZELKIE remonty na raty. 0501-420-395. 159918
WYNAJMĘ dzwign budowlany WBT. 012/637-90-99. 160271
ZADASZENIA, zabudowy, balustrady, aluminium. /012/423-54-14. 157228

LOMBARD, Kalwaryjska 6. 0601-49-73-41. 563753
SZYBKIE kredyty. (012)411-52-03. 555135

Różne BEZPŁATNY wywóz złomu. /012/656-33-18. 564183
PRZYJMĘ ziemię. /012/637-34-30. 160543
WESELA, bankiety, przyjęcia okolicznościowe. Perletto, tel. /012/656-49-49. 563557
WESELA do 40 osób, restauracja. 012/656-08-93. 564486
WESELNE przyjęcia - promocja. (012)648-36-04, 278-29-33. 558134
WRÓŻBY. /012/421-58-84. 562968
WRÓŻKA, jasnowidz. 0602-735-983. 561234
Z gwarancją przytyjesz, schudniesz. 012/634-13-58. 1606072

Turystyka ATRAKCYJNĄ wycieczkę (Maroko) tania odstąpię. 090-36-97-13 lub Myślenicka 78. 160568
BILETY autokarowe - "La Strada", Kraków, Rynek Główny 34, tel. /012/422-54-53, 422-75-67, 422-69-97. 564371
HOTEL Górski w Krynicy. Pokoje z łazienkami. Osobodzień z wyżywieniem 58 zł. /018/471-21-71. 157847
POKOJE, Zakopane. 018/20-637-08, 012/637-23-57. 560307
RABKA, pensjonat, wypoczynek, leczenie. /018/26-77-071. 156386

Towarzyskie ADISSA. (012)637-24-22. 561103
ATRAKCYJNE. /012/656-24-63. 564257
CAŁODOBOWO Warszawska 14. (012)423-34-48. 556610
CLUB. /012/267-23-35. 561066
EKSKLUZYWNA. /012/656-09-14. 557093
INMYTMNIE. /012/412-01-10. 564640
"MODELKA". /012/411-40-80. 565947
PRZYSTOJNY. 0602-823-800. 565945
ZAPRASZAM. 0603-187-569. 56386
/012/422-19-27. 159117
/012/634-51-82. 565950
0602/533-539. 160400

Biznes AGENCJA Exsecutor, windykacja należności. /012/412-14-67. 564267
KSIĘGI, ryczałt, VAT. 012/647-08-97. 565636
MATECZNY, plac utwardzony. /012/267-31-96. 565154
ODZIEŻ używana. Hurtownia poleca mix niemiecki. 0601-43-31-10, 0601-41-36-88. 561003
PRZEMIAŁ odpadów foliowych. /012/422-91-35. 160055
PRZYJMĘ przedstawicielstwo firmy zagranicznej, budownictwo, handel. /012/267-31-96. 565156
SKLEP mięsny odstąpię. 012/425-86-42. 565332

Pożyczki AKTUALNIE atrakcyjny lombard, udzielanie kredytów, Długa 76. 012/632-43-66. 563404
ATRAKCYJNY lombard, Długa 5. /012/422-15-54. Pożyczki pod zastaw wszystkiego, także nieruchomości. 563402
"KERAM". Pożyczki pod zastaw, korale, antyki, złoto, srebro, RTV. Skup-komis, sprzedaż. Starowiślna 12. 012/429-42-61. 557305
KORZYSTNY lombard, Kalwaryjska 18 naprzeciw "Korony". 012/65-65-150, 0601-56-51-50. 565115

II PRYWATNE LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE w Krakowie, ul. Grodzka 26, tel. 422-03-57 organizuje otwarty KURS WYRÓWNAWCZO-PRZYGOTOWAWCZY DO SZKÓŁ ŚREDNICH. Kurs obejmuje: j. polski, matematykę, j. angielski lub niemiecki. Zajęcia odbywać się będą od listopada '98 w soboty. 22431

II PRYWATNE LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH, ZAOCZNE w Krakowie, ul. Grodzka 26 organizuje nabór NABÓR DO KLAS PIERWSZYCH LICEUM NA ROK SZK. 1998/99. Informacji udziela sekretariat szkoły: pon. - pt., w godz. 8.00 - 15.00. 22432

SALON TECHNICZNY BOSCH ELEKTRONARZĘDZIA • AGREGATY PRĄDOTWÓRCZE KRAKÓW, OS. HANDLOWE 1, TEL. (012) 644-23-74 KRAKÓW, UL. KRAKOWSKA 36, TEL. (012) 656-22-22 KRAKÓW, UL. CIEPŁOWNICZA 1A, TEL. (012) 644-23-74 TARNÓW, UL. HODOWLANA 4, TEL. (014) 22-10-06

Lokale A. A. Agencja "Gmach" kupi, wynajmie mieszkania. 0601-875-358, /012/423-06-02. 565135
A. A. Drązkiewicz. (012)413-11-22, 413-11-44. 520603
A. A. "Gmach" do wynajęcia mieszkania, domu. 0601-875-358, /012/423-06-02. 565143
A. Agencja Magierowska. (012)654-19-59. 562544
A. Kwatery studenckie. /012/633-64-56. 159205
A. Mieszkania wynajmujemy. /012/422-01-10. 564616
APARTAMENT koło Wawelu, nad Wisłą, dla cudzoziemca. /012/270-15-48. 565880
CICHY Kącik, 60 m2 do wynajęcia. 012/644-03-37. 565962
DO wynajęcia 3-pokojowe. /012/415-24-10. 160436
DO wynajęcia domek, 95 m2. 012/632-92-96. 565246
DO wynajęcia frontowy, handlowy, 67 m2, Kalwaryjska. 012/ 656-59-37. 564835
DO wynajęcia lokal 50 m2, (ul. Felicjanek), bez pośrednictwa; częściowo wyremontowany. 012/655-89-68 wieczorem. 160180
DO wynajęcia lokal handlowo-usługowy po kapitalnym remoncie, 80 m2, rejon Krakowskiej i Dietla. /012/655-60-55. 561352
DO wynajęcia mieszkanie. /012/422-07-76, /012/429-47-85. 562762
DO wynajęcia oficyna przy Ryнку Głównym na działalność biurową lub usługową (bez gastronomii). Trzy kondygnacje (144 m2). 012/421-91-57 10.00-18.00. 564518
DO wynajęcia poszukuję 1-, lub 2-pokojowego. 012/657-17-51. 160272
GARSONIERA umebłowana, Nowa Huta, do wynajęcia. 012/6435-777, po 20.00. 565879
KUPIĘ trzypokojowe, Widok. /012/632-60-91 po 18.00. 563828
KWATERY. /012/657-55-18. 550275

ATRAKCYJNA LOKALIZACJA NA DZIAŁALNOŚĆ HANDLOWĄ Nowy Targ - budynek 1000 m2 z działką 0,6 ha wynajmę lub sprzedam. 090 682-331 8.00 - 16.00

Sport

Ekstraklasa hokeja: Cracovia - Unia-Dwory 1-6

Sił na 30 minut

CRACOVIA - UNIA-DWORY OSWIECIM 1-6 (1-1, 0-3, 0-2), gole Cracovia: Kudasik 19, Unia: Horny 2 min, Parzyszek 2 (23, 49), Klisiak 35, Malicki 36, Wieloch 50. Kary: Cracovia 41 min w tym kara meczu (25 min) dla Rutkowskiego za próbę zranienia rywala, Unia 22 min. Widzów 300.

Cracovia: Szweda - Smreczyński, Malacz, Baryła, Kulman, Paweł Gil, Rutkowski - T. Podlipni, Słowakiewicz, Jękner - Paweł Radzki, Rafał Radzki, Łukasz Gil, Urban, Cieślak, Witowski - Kudasik.

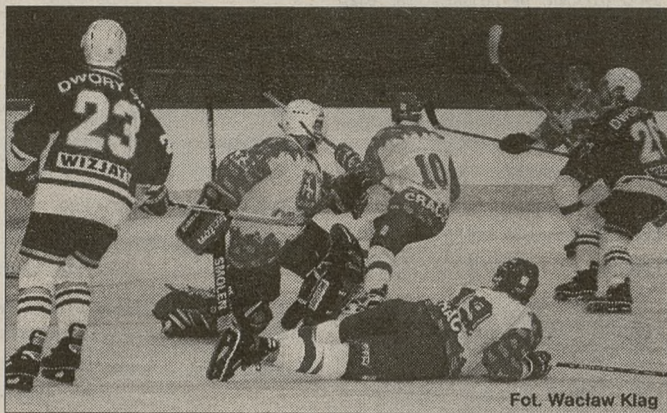
Unia: Szabanow - Magiera, Kłys, Gonera, Artymienko, Kuberski, Witek, Zeman, Baran - Puzio, Parzyszek, Klisiak - Wieloch, Garbocz, Horny - Malicki, Karatajew, Kotoński - Wojciechowski, Sadołcha, Gryzowski.

Najciekawsza była I tercja. Cracovia grała z mistrzem Polski jak równy z równym. W 38 sek T. Podlipni nie trafił do pustej bramki, za moment Szabanow wygrał pojedynek sam na sam z R. Radzkim. Moment nieuwagi obrońców Cracovii i 1.45 min Czech Horny z dobitki uzyskał gola. Cracovia nadal atakowała, znowu T. Podlipni nie wykorzystał świetnej pozycji, potem Słowakiewicz. Ataki Unii kończyły się na świetnie broniącym 19-letnim bramkarzu Marcinie Szwedzie (najlepszy gracz Cracovii). Wreszcie w 19 min gospodarze dopięli swego, w zamieszaniu Kudasik wyrównał.

Od II tercji Unia zwiększała tempo akcji. Mistrz Polski grał na 4 piątki, podczas gdy gospodarze tylko na 3 formacje. Z minuty na minutę rosła przewaga Unii. W 23 min „paszy” straciły

W III tercji Unia nie wysiadała się już zbyt długo, dwa gole zdobył Parzyszek (dobitka po strzale Klisiaka) i Czech Horny.

Mecz oglądało 300 osób, tylko tyle biletów mogła sprzedać



Fot. Waclaw Klag

Najlepszym graczem „pasów” był 19-letni bramkarz Marcin Szweda

pechowego gola. Podawał ze skrzydła Parzyszek, a Paweł Gil skierował krążek do własnej bramki! W 28 min Cracovia straciła obrońcę Rutkowskiego, który za atak kijem na zawodnika Unii otrzymał karę meczu. Na dodatek bezmyślnym faulem popisał się Rafał Radzki, sędzia sygnalizował karę dla Wielocha (2x2 min), wówczas Radzki rzucił na bandę Hornego i też otrzymał karę 2x2 min. Szweda w bramce dokonywał cudów, 3 razy pod rząd bronił strzały z paru metrów, ale w 35 i 36 min był bezradny po uderzeniach Klisiaka i Malickiego.

Cracovia z uwagi na to, że nadal nie posiada zezwolenia Urzędu m. Krakowa na organizowanie meczów na lodowisku.

Ryszard Bialik, trener Cracovii: - Rywal miał zdecydowanie większą siłę ognia, grał na 4 piątki. My mamy skromniejszą kadrę. Nie mogłem wystawić do składu nowo pozyskanych Aprina i Kiriłowa, bo Toruń czyni jakieś problemy. Trenuje z nami też Kubowicz z Podhala, mam nadzieję, że we wtorek przeciwko KKH Katowice (mecz w Krakowie) będę mógł skorzystać z całej trójki.

(AS)

PZU SA KTH Krynica - KKH Hortex Katowice 0-2

Triumf rutyny

PZU KTH - KKH KATOWICE 0-2 (0-1, 0-1, 0-0), Sarnik 7, Koszowski 25. Kary: KTH 2 min, KKH 2 min. Sędziował: Karaś z Warszawy, Rokicki i Kempa z Nowego Targu. Widzów 2 tys.

PZU KTH: Jaworski - Precek, G. Piekarski, Cholewa, Mintel, Kuc, Tyczyński, Zasadny, R. Piekarski - Ślusarczyk, Słabon, Zabawa, Adamczik, Voznik, Laszkiewicz, Twardy, Chabior, Cieraciew, Chmielowski, Piaksa, Jakóbczyk.

KKH: Brull - D. Garbocz, Sawko, Szymański, Mareczek, Strzempk, Niedźwiedź - Józwiak, Koszowski, Podsiadło, Sarnik, Grobarczyk, Gurazda, Czupka, Morawiecki, Trybuś, Sobała, Wołkowicz, Zdunek, Stawiana.

Początek I tercji - nerwowo. Akcje z obu stron były nieskuteczne. Pierwszy strzał na bram-

kę Jaworskiego oddał Zdunek. W rewanżu - groźnie strzelali z dystansu Laszkiewicz i Cholewa, ale zastąpił Brull pewnie obronił. W 5 min dobra akcja Słabonia, ale nieskuteczna. W 7 min szybka kontra katowicz. Podanie Koszowskiego przedłużył Gurazda i Sarnik nie dał szans Jaworskiemu. W 3 minuty później mogło być 2-0, ale prezentu KTH nie wykorzystał Zdunek. Później kilka składnych akcji przeprowadziło KTH, ale uderzenia Laszkiewicza, Ślusarczyka i Słabonia wyłapuje pewnie Brull. Pod koniec I tercji Zdunek i Sarnik zmarnowali wyborne okazje. Przed syreną mógł jeszcze wyrównać Ślusarczyk, ale strzelił obok słupka.

W II tercji zdecydowaną przewagę mieli kryniczanie. Zaraz po wznowieniu doskonałą sytuację zmarnował Laszkiewicz. I niewykorzystywanie

okazji stało się normą KTH. Za chwilę strzelił znów Laszkiewicz, poprawił Cholewa - bez rezultatu. Goście wyprowadzili błyskawiczną kontrę. Szymański podał do Koszowskiego i ten w 25 min meczu strzelił drugiego gola. Od tej chwili rozpoczęło się obalenie bramki Brulla. Strzelali Voznik, Mintel, Chabior, Zabawa, ale bramkarz gości łapał wszystko. W 33 min - jedyne dotąd wykluczenie katowicz. Mimo przewagi, czterech znakomitych sytuacji, gospodarze nie zdobyli kontaktowego gola. W 37 min dla odmiany uciekł hokeistom z Krynicy Zdunek, ale Jaworski nie dał się pokonać.

W III tercji meczu zdecydowaną przewagę miało KTH, ale grało bardzo nieskutecznie. Wygrali zasłużenie goście, demonstrując bardziej dojrzały hokej.

(JEC)

STS Sanok - Tymbark-Podhale 2-5

Obrońcy w roli strzelców

STS AUTOSAN SANOK - TYMBARK-PODHALE 2-5 (2-1, 0-1, 0-3). Bramki dla STS: Sziwrin 2 (8 i 13); dla Podhala: Puławski 2 (19 i 36), P. Gil 52, Zamojski 53, Semenchenko 59. Kary: STS 14 min, Podhale 12 min. Widzów 1000.

STS: Wawrzkiwicz - Poliszczuk, Popow, Pomykała, Zubik, M. Burnat - Demkowicz, Sziwrin, Zotow - Radwański, M. Mermer, Lowas - Rysz, G. Mermer, Secemski - Niemiec, Milan, Breja.

Podhale: Mega - Zamojski, Sroka, Różański, Puławski, Piotr Gil, Śmiełowski - P. Podlipni, Szopiński, Hajnos - Z. Podlipni, Tomasiak, Lyszczycki - Se-

menczenko, Koivunoro, Ahloors - Iskrzycki, Zych.

W I tercji zanosilo się na sensację, gospodarze po strzałach Sziwrina prowadzili w 13 min 2-0. Dopiero w 19 min strzał obrońcy Puławskiego z 10 metrów dał „Szarotkom” kontaktowego gola. W II tercji częściej atakowało Podhale, gospodarze nastawiali się na grę z kontry. W 36 min po szybkiej akcji znowu Puławski celnie strzelił.

Mecz rozstrzygnięto w III tercji w przeciągu kilkudziesięciu sekund. Najpierw Piotr Gil, potem Zamojski pokonali Wawrzkiwicza. Aż 4 gole zdobyli wczoraj dla Podhala obrońcy.

(AS)

Gołota faworytem

(INF. WŁ.) Warszawska firma bukmacherska „Betako” rozpoczęła wczoraj przyjmowanie zakładów na walkę Andrzeja Gołoty z Timem Witherspoonem, która odbędzie się 2 października we Wrocławiu. Faworytem bukmacherów jest na razie polski pięściarz.

Zakłady na zwycięstwo Gołoty - niezależnie od tego, czy odniesie je przed czasem, czy walka będzie trwała pełne dziesięć rund - przyjmowane są w stosunku 1,5 do 1, czyli trafnie postawiona złotówka na jego zwycięstwo pozwoli zarobić 50 groszy, bo 1 zł to zwrot stawki. Ci, którzy postawią na remis, mogą pomnożyć swój majątek 11-krotnie. Szanse Amerykanina na wygraną oceniane są niżej - w stosunku 2,15 do 1 (zysk z postawionej złotówki wyniesie więc może 1,15 zł).

Bukmacherzy przyjmują również zakłady na zwycięstwo któregoś z bokserów w konkretnej rundzie, a także przez dyskwalifikację. Tylko 80 groszy (przy stawce 1 zł) można zarobić typując, że Witherspoon uderzy poniżej pasa Gołotę, a aż 2 zł (zakład w stosunku 3 do 1) - będzie odwrotnie.

Gołota	-	Witherspoon
1,5	12	2,15
Zwycięstwo w rundzie		
7	I	7
6,25	II	7
6	III	6,5
6,5	IV	6,5
7	V	6,5
7,5	VI	8
6	VII	8
6	VIII	7
5,5	IX	6
5	X	6,25
3	wygrana przez dysk.	1,8 (K.W.)

W objęciach Frasyniuka

- We Wrocławiu czuję się jak u siebie w domu, w Ameryce. Jestem pewien, że wygram tu walkę z Andrzejem Gołotą. Nie sądzę, aby Gołota uderzył mnie w nieodpowiednie miejsce - powiedział były dwukrotny mistrz świata wagi ciężkiej w boksie, Tim Witherspoon na konferencji we Wrocławiu. Murzyn przybył do Polski w czwartek. Do siedziby Browarów Piast, głównego sponsora Gali, Witherspoon przyjechał czarnym, terenowym hummerem należącym do pre-

zesa browarów. Powitał go poseł Władysław Frasyniuk, prezes sekcji bokserkiej Gwardii Wrocław. Obaj panowie objęli się i tak szli przez dziedziniec.

Konferencja prasowa przypominała piknik. Amerykanin na pytania odpowiadał ze swadą, inteligentnie i dowcipnie. - Wy mnie tu zarzucacie pytaniami, a ja nie mam czasu na przygotowanie się do walki - mówił. Wczoraj Witherspoon był na zawodowej gali boks w Poznaniu.

(PAP, KAW)

Jawa dla Jacka

Pod nieobecność Tomasza Golloba, który lecać do Wrocławia z Anglii utknął na lotnisku w Wiedniu, Złoty Kask wygrał jego brat Jacek (14 pkt). W nagrodę zawodnik Jutrzenki otrzymał najnowszy model jawy. Trzeci był Piotr Świst z rzeszowskiego Van Puru (11).

W decydującym o końcowej klasyfikacji biegu XIX Świst miał jeszcze szansę na wyprzedzenie Golloba, pod warunkiem, że wygrałby, a bydgoszczanin zająłby ostatnie miejsce (przy trzecim doszłoby do barażu). Jacek wystartował jednak znakomicie i już na pierwszym łuku pozbył rywala szans. Gollob przegrał

wczoraj tylko z Jackiem Krzyżaniakiem. Wyalczył w tym sezonie dublet, gdyż triumfował także w finale mistrzostw Polski. Poprzednio wygrał Złoty Kask przed dwoma laty.

Śwista wyprzedził jeszcze Rafał Dobrucki z piłskiej Polonii (12 pkt). Rzeszowianin rozpoczął słabo, od porażki z Dadosem i Protasiewiczem, ale później było coraz lepiej. Zawody, które oglądnięto 5 tysięcy widzów, były interesujące. Przed X biegiem zapalił się motocykl Mirosława Kowalika - bezradni porządkowi nie mogli uruchomić trzech gaśnic.

(KAW)

Zdrowi i cali

Turniej Interklasy południowej Polski zadał kłam tezie, iż młodzieżowe zawody muszą być corrają. Było wprawdzie aż osiem upadków, kontuzji na szczęście nie doznał nikt.

Rekordzistą okazał się junior Wandy, Marcin Rudzki. Leżał trzykrotnie, za każdym jednak razem wstawał i kontynuował (lub usiłował kontynuować) jazdę. Najoryginalniejszy upadek nadspodziewanie liczni widzowie obejrzyli przed VIII biegiem, kiedy wyjeżdżający z parkingu Marcin Pawłowski wpadł w zmierzającego na start Krzysztofa Mikutę.

Ale - generalnie - zawody nie mroziły krwi w żyłach. Pod

sprawnym nadzorem sędziego Józefa Rzepy toczyły się rekordowo sprawnie: nie trwały nawet dwóch godzin.

Kolejność: 1. Mikuta (Unia) 14, 2. Furgo (RKM) 12, 3. Świerzb (J.A.G.) 12, 4. Budzik (Unia) 11, 5. Włodarczyk (Wanda) 10, 6. Kiermaszek (RKM) 10, 7. Kalinowski (Inter-Polan) 9, 8. Kondratowicz (LKŻ) 8, 9. Kaczor (Unia) 8, 10. Grudniak (Wanda) 7, 11. Sekreta (Inter-Polan) 7, 12. Ryszka (RKM) 4, 13. Rudzki (Wanda) 3, 14. Remian (Wanda) 3, 15. Pawłowski (LKŻ) 1.

Najlepszy czas: P. Świerzb w III biegu - 74,0 s. Sędziował J. Rzepa z Krakowa. Widzów 300.

(DELL)

Trzy zdania z za słupka

Inwestorzy strategiczni

Szwajcarski wydawca „Tempa” zrobił to samo, co niemiecki właściciel „Gazety Krakowskiej”. „Tempo” będzie teraz zaledwie wkładką do „Przeglądu Sportowego”, pisma należącego także do Szwajcarów. Niegdyś Neue Passauer Presse unicestwił w ten sposób „Echo Krakowa”, dołączając je do „Gazety Krakowskiej”.

TOMASZ DOMALEWSKI

■ **PROWADZI WIECZOREK.** Wacław Wiczorek (Aeroklub Krakowski) jest liderem po dwóch konkurencjach rozgrywanych w Częstochowie Samotowych Nawigacyjnych Mistrzostw Polski. Trzeci jest Marek Kachaniak (A. Rzeszowski).

■ **PEKAES POKONANY.** W meczu ekstraklasy koszykarzy niespodzianka - PEKAES uległ w Pruszkowie Bobrom Bytom 79-97 (42-44).

■ **JIMENEZ ZMIENIŁ OLANO.** Rosjanin Andriej Zinczenko (Vitalicio) wygrał 20. etap kolarskiego wyścigu dookoła Hiszpanii, prowadzący z Segovii do Navacerrada (206 km). Hiszpan Abraham Olano stracił koszulkę lidera na rzecz Jose Mari Jimeneza (Banesto).

■ **REKORD PŁYWAKA.** Podczas pływackich mistrzostw Australii na basenie 25-metrowym Ian Thorpe pobił rekord świata na 400 m stylem dowolnym czasem 3.39,82. (K)

W poniedziałek

„Dziennik Olimpijski”

W najbliższy poniedziałek ukazuje się 39. numer „DZIENNIKA OLIMPIJSKIEGO” (w dodatku „Dziennik Sportowy”). W nim m.in. ● O złożeniu Akt Kandydaty w siedzibie MKOl w Łozannie ● O promocji Zakopanego w Seulu ● Polacy popierają igrzyska w Zakopanem.

Sportowy ekran

Sobota. 16-18 EUROSPORT: Vuelta Espana; 17.15-18.15 TV Polonia: Polska Litwa (elim. MŚ piłkarzy ręcznych); 17.15 CANAL PLUS: Amica - Górniki; 18-20 SAT 1: Bundesliga; 22.20-23.10 CANAL PLUS: Liga +; 22.25-22.40 TVP 1: Sportowa sobota; 3-5 POLSAT: Lewis - Mavrovic (walka o MŚ w ciężkiej).

Niedziela. 11.50-11.55, 12.25-12.35, 14.15-14.30 i 15.35-15.50 TVP 1: Na Rynek marsz! (chód z Korzeniowskim); 13-16.50 RTL i 13.50-16 CANAL PLUS: Formula 1; 14-15.25 POLSAT i 19-20 DSF: Lewis - Mavrovic; 15-17 EUROSPORT: Vuelta Espana; 15 WIZJA TV: żużel (Polonia P. - Unia); 15.30-16.30 TV Polonia: finał turnieju tenisowego PBK Open; 17 TV Kraków: I liga koszykarzy (PEKAES - Pogoń Ruda Śl.); 17 SAT 1: Eintracht Fr. - Nuernberg; 18.20-19 RAI UNO: liga włoska; 21.40-23.05 CANAL PLUS: Sport + (mag.); 22.40-23.15 TVP 1: Sportowa niedziela; 23.05-23.55 CANAL PLUS: Za ciosem (mag. boks zawodowego); 24.00-1.30 POLSAT: Magazyn sportowy; 0.25 TV Rzeszów: żużel (Jutrzenka - Van Pur).

Ile wygralesz?

Liga Polska: 15 rozw. z 13 traf. po 4 906 zł 30 gr, 668 rozw. z 12 traf. po 82 zł 62 gr, 7615 rozw. z 11 traf. po 3 zł 62 gr, 41256 rozw. z 10 traf. po 66 gr.

Multi Lotek

Losowanie z piątku:

1, 3, 9, 17, 19, 25, 27, 31, 33, 38, 41, 45, 54, 55, 60, 63, 64, 66, 70, 77

Bełchatów - Wisła, sobota, godz. 15

Siódme zwycięstwo?

GKS BEŁCHATÓW - WISŁA, I liga, sobota, godz. 15. Sędziuje Jacek Granat z Warszawy.

Krakowianie wybrali się w długą podróż po Polsce. We wtorek pojechali do Olsztyna, gdzie po przeciętnej grze pokonali Stomil 2-1. Następnie udali się prosto pod Bełchatów. Mieszkają około 25 km od miasta w ośrodku, mając do dyspozycji boisko. Dopiero w sobotę wieczór wrócą do Krakowa.

W tym dniu po południu zmierzą się z zespołem GKS. Krakowianie wykazali w Olsztynie, że nawet przy słabszej dyspozycji potrafią rzucić rywala na deski. Nie grał Węgrzyn, będący w świetnej formie. Pan Kazimierz ma pecha, albo złamany nos, albo kartki czy zwykłe zatrucie co chwilę nie pozwalają mu na występ. Kulawik, leczący kostkę nogi od pojedynku w Katowicach, z kolei grał część meczu ze Stomilem. Liczymy, że w Bełchatowie problemów będzie mniej i krakowianie zagrają jak z Legią, nie mając problemów ze zwycięstwem. Siódmym już w tym sezonie ligowym.

- Zespół trenuje w spokoju - mówi kierownik drużyny **Kazimierz Antkowiak**. - Wraca do

zdrowia Węgrzyn i pewnie zagra. Lekarz czyni wszystko, by także wyzdrowiał Kulawik. Pozostali są zdrowi. W Krakowie

boisku Bełchatów wygrał z Widzewem 3-2, strzelając dwa gole z karnych (Krzynówek), a ostatnią jedenastkę egzekwo-



Z lewej Kazimierz Węgrzyn

Fot. Wacław Klag

zostali natomiast Sunday, ale może będzie gotowy do gry z Teatanikiem, oraz Kałużny. Osobiście liczę na dobry wynik, na bojowe ustawienie zespołu przez trenera Smudę.

Wisła lideruje ekstraklasie z 19 pkt. Wygrała 6 spotkań, tylko raz zremisowała (z Ruchem Radzionków). Beniaminek z Bełchatowa zajmuje 10 pozycję z 9 pkt, wygrał 3 mecze przegrał 4. Ostatnio na swoim

wano w 90 min! Tak więc beniaminek przed swą publicznością nie boi się potentatów, o czym boleśnie przekonali się faworyzowani Łodzianie. Słabszy jest na wyjazdach, w środę uległ Lechowi 0-3.

Inne mecze: **Lech - Odra, Katowice - ŁKS, Ruch R. - Pogoń, Widzew - Zagłębie, Amica - Górnik, w niedzielę: Stomil - Polonia, Legia - Ruch CH.** (JOT)

Wawel - Górnik Łęczna, sobota, godz. 16

Odwróci się karta?

WAWEL - GÓRNIK ŁĘCZNA, II liga, sobota, godz. 16, sędziuje Jankiewicz z Wałbrzyska.

Po serii porażek Wawel znalazł się w strefie spadkowej, a tu w sobotę przyjdzie mu grać z bardzo groźnym zespołem Górnika Łęczna. - Wszyscy, piłkarze, my trenerzy mamy już dość porażek po dobrej grze - mówi trener Wawelu **Marek Motyka**. - Liczę, że choć rywal jest silny, w tym meczu odwróci się karta. Nie mamy innego wyjścia - musimy wy-

grać! Temu celowi podporządkowuję taktykę na to spotkanie.

W Wawelu nie wystąpią na pewno obrońcy Księżyc (czeka go jeszcze co najmniej 2 tygodnie przerwy) oraz Pydyś (naciągnął mięsień w Alwerni). Prawdopodobnie Wawel zagra w składzie: **Boraczyński - Szary, Kazimierski, Madej - Przytuła, Szwajca, Wołowicz, Łatka, Szewczyk - Szeliga, Careca**. W zespole Górnika ma zabraknąć kilku podstawowych

graczy, kontuzjowani są: **Góra, Nazaruk, Czarnecki**, nie wiadomo, czy zagrają **Bugała i Szczawiński**. Czy chłopcy „Grzybka” (tak mówią o piłkarzach Wawelu z racji sponsorowania ich przez **Stanisława Grzybkę**) potrafią to wykorzystać?

Pierwszych sto osób, które wykupią bilety na mecz, otrzyma gratisowo kawę z „Kogutkiem” ufundowaną przez firmę „POLKAF”. (AS)

Stal Sanok - Hutnik, niedziela, godz. 15

Wizyta u beniaminka

STAL SANOK - HUTNIK, II liga, niedziela, godz. 15, sędziuje Piotr Brodecki (Łódź).

Uważany przed sezonem za jednego z kandydatów do awansu Hutnik zagra na boisku beniaminka II ligi. Obie drużyny grają na razie bardzo słabo. Krakowianie (2 wygrane, 1 remis i 5 porażek) zajmują 13. lokatę, a sanoczanie (3 remisy i 5 porażek) 15., ostatnią. Dzieli ich różnica czterech punktów.

Przed tygodniem Hutnik pauzował w lidze, wykorzystał więc wolny czas, by udać się na zgru-

powanie do Brennej i rozegrać dwa sparingi (3-2 w Brennej z Rakowem i 3-3 z Naprzodem w Rydułtowach). - Mielismy okazję przyjrzeć się zawodnikom, którzy byli odłączeni od krakowskiego środowiska i mogli spokojnie i solidnie potrenować - powiedział drugi trener krakowian **Aleksander Brożniak**.

Nie wiadomo, czy w Sanoku zagra **Strojek**, który miał nogę w gipsie. W poniedziałek zdjął wprawdzie gips i wznowił treningi, ale nie jest jeszcze w pełni sił. Gotowy do gry jest natomiast

Ozimek, który ostatnio nie grał z powodu czerwonej kartki.

Stal trzy remisy zanotowała na własnym boisku. Teraz nawet o jeden punkt będzie jej bardzo ciężko. Na kontuzje narzekają **Bryndza, Pastuszek i Zięba**, za cztery żółte kartki musi pauzować **Birówka**, a **Zabawski** wyjechał do Niemiec i nie zagra już do końca jesiennej rundy. Nic więc dziwnego, że trener **Jerzy Daniło** nie ma najlepszego humoru. Może tylko liczyć na ambicję i wolę walki swoich podopiecznych. (FIL)

Odra z duetem Wieczorek - Bęben

Dymisja Mikulskiego

Albin Mikulski złożył rezygnację z funkcji trenera pierwszoligowej Odry Wodzisław, a zarząd klubu przyjął dymisję. W meczu z Lechem zespół poprowadzą asystenci Mikulskiego - Ryszard Wieczorek i Marek Bęben.

- Nie mieliśmy pretensji do trenera Mikulskiego. Po prostu ostatnie miejsce w lidze, cztery punkty w ośmiu meczach bez zwycięstwa

wskazują, że coś jest nie tak. Na razie żadna kandydatura następcy trenera Mikulskiego nie padła. Chcielibyśmy tę sprawę w przyszłym tygodniu rozwiązać - powiedział Jerzy Knopek, kierownik sekcji piłkarskiej Odry. Albin Mikulski objął funkcję szkoleniowca piłkarzy Odry wiosną tego roku. Zastąpił Marcina Bochynka. Wcześniej prowadził Wawel Kraków. (PAP)

Następca Szarmacha

Mirosław Jabłoński objął stanowisko trenera pierwszoligowej drużyny piłkarskiej Zagłębia Lubin. W piątek prowadził już zajęcia z drużyną.

Mirosław Jabłoński w poprzednim sezonie był trenerem Legii Daewoo Warszawa. Wcześniej pracował w Polonii Warszawa i Górniku Wałbrzych. Dotychczasowy szkoleniowiec lubińskiego Zagłębia - Andrzej Szarmach przebywa na 9-dniowym zwolnieniu lekarskim. (PAP)

Jeziórak - Unia, sobota, godz. 16

Osłabieni goście

JEZIORAK HAWA - UNIA TARNÓW, II liga, sobota, godz. 16, sędziuje Adam Szubielski (Łódź).

Tarnowianie spisują się w lidze nadspodziewanie dobrze. 4 zwycięstwa, 2 remisy i 3 porażki zapewniły im 14 punktów i wysokie, czwarte miejsce w tabeli. Jeziórak (mający o jeden mecz mniej) zgromadził 12 punktów, dzięki 3 wygrany, 3 remisom i 2 przegranym. Co ciekawe, obaj rywale legitymują się takim

samym dorobkiem bramkowym (11-8). Kto okaże się lepszy w bezpośrednim spotkaniu? W ubiegłej kolejce Unia wygrała u siebie z Piotrcovią 1-0, a Jeziórak zremisował w Świdniku 1-1.

Unia już wczoraj rano wyjechała do Ławy. Niestety, nie zagra w najsilniejszym składzie. **Szczeniowski** pauzuje za cztery żółte kartki, **Stawarz** ma porażenie nerwu policzkowego, a **Wójcik** narzeka na „Achillesa”. Mimo to

trener **Zbigniew Kordela** jest umiarkowanym optymistą. Liczy, że jego podopieczni zdobędą przynajmniej jeden punkt, choć zdaje sobie sprawę, że gospodarz postawi im trudne warunki.

Pozostałe pary II ligi: **Radomsko - Ceramika Opoczno, Piotrcovia - Korona Kielce, Hetman Zamość - Stal Stalowa Wola** oraz **Petrochemia Płock - KSZO Ostrowiec Świętokrzyski**. Pauzuje Avia Świdnik. (FIL)



TOTO LIGA

Od dziś do poniedziałku rozgrywane będą kolejne mecze w naszej I i II lidze oraz w angielskiej ekstraklasie i I lidze.

Nasz ekspert **Stanisław Wayda** proponuje grę na 48 zakładów redukcyjnych, za które należy zapłacić 14.40 zł. 3 mecze typuje trzydrogowo, 4 dwudrogowo, a w 6 stawia na pewniaków. Gwarantującą wygranych jest 1 dwunastka, 5 jedenastek i 10 dziesiątek.

Liga polska

1. Amica - Górnik Zabrze	5	4	1	1	X	-
2. GKS Bełchatów - Wisła	1	1	8	-	-	2
3. GKS Katowice - ŁKS/Ptak	4	4	2	1	X	2
4. Lech - Odra Wodzisław	5	3	2	1	-	-
5. Legia - Ruch Chorzów	6	3	1	1	X	-
6. Ruch Radzionków - Pogoń	4	4	2	-	X	-
7. Stomil - Polonia Warszawa	3	4	3	1	X	2
8. Widzew - Zagłębie Lubin	4	4	2	1	-	-
9. Aluminium Konin - Varta	5	3	2	1	-	-
10. Myszków - Lechia/Polonia	4	3	3	1	-	2
11. Raków - Śląsk Wrocław	6	2	2	1	-	-
12. Petrochemia Płock - KSZO	5	3	2	1	X	2
13. Wawel - Górnik Łęczna	4	4	2	1	X	-

Liga angielska

1. Aston Villa - Derby	6	3	1	1	X	-
2. Charlton - Coventry	4	4	2	1	X	-
3. Chelsea - Middlesbrough	7	2	1	1	-	-
4. Everton - Blackburn	4	2	4	1	X	2
5. Leicester - Wimbledon	5	3	2	1	-	-
6. Newcastle - Nottingham	7	2	1	1	X	2
7. Sheffield Wed. - Arsenal	2	2	6	-	X	-
8. Tottenham - Leeds United	4	2	4	1	-	-
9. Bradford - Barnsley	3	4	3	1	X	2
10. Crystal P. - Sheffield U.	2	5	3	1	-	-
11. Norwich - Birmingham	4	4	2	1	X	-
12. Watford - Ipswich	5	2	3	-	X	2
13. Wolverhampton - Bury	7	2	1	1	-	-

(FIL)

„Tak” dla toru w Witowie

W Krakowie obraduje Zarząd Międzynarodowej Federacji Sportów Saneczkowych

Wczoraj w Krakowie rozpoczęły się dwudniowe obrady Zarządu Międzynarodowej Federacji Sportów Saneczkowych (FIL) pod przewodnictwem prezydenta tej federacji **Josefa Fendta z Niemiec**. Obrady otworzył prezydent m. Krakowa **Józef Lassota**.

- Po raz pierwszy w Polsce obraduje Zarząd FIL - powiedział nam prezes Polskiego Związku Sportów Saneczkowych **Jan Błoński**. - Jest to duże wyróżnienie dla Polski, dla Krakowa. Krakowskie obrady poświęcone są uściśleniu kalendarza imprez na sezon 1998/99, który przyjęty został na ostatnim, czerwcowym kongresie FIL w Colorado Springs.

Szef polskiego związku saneczkowego przeprowadził owocne rozmowy z kierownictwem FIL, które obiecało pomóc w szkoleniu polskich zawodników. 4-5 naszych młodych saneczkarzy na koszt fe-

deracji ma szkolić się przez cały sezon w międzynarodowej szkółce saneczkowej, FIL umożliwi też polskimi zawodnikom bezpłatny trening na kilku sztucznych torach.

Krakowskie obrady są dobrą okazją do promowania idei organizacji w Zakopanem i Krakowie Zimowych Igrzysk Olimpijskich w 2006 roku. - Kierownictwo FIL bardzo przychylnie patrzy na budowę w Polsce sztucznego toru saneczkowo-bobslejowego w Witowie w ramach przygotowań do proponowanych w 2006 roku zimowych igrzysk - mówi Jan Błoński. - Takiego sztucznego toru brakuje w Europie Środkowej. Niedawno eksperci obu międzynarodowych federacji bobslejowej i saneczkowej wydali pozytywną opinię o projekcie nowego toru w Witowie. FIL nie wyklucza, iż w razie realizacji toru w Witowie udzieli nam pomocy finansowej. (AS)

Jeden dzień Rodmana

Dziś sławny koszykarz przylatuje do Warszawy

Kibice koszykówki, którzy dziś wybierają się do Warszawy, mają szansę zobaczyć na własne oczy Dennisa Rodmana.

Plan dnia koszykarza Chicago Bulls nie był znany nikomu w Polskim Związku Koszykówki. - Może coś wiedz w Polskiej Lidze Koszykówki? - zastanawiano się tam. We wrocławskiej siedzibie PLK było jednak podobnie. Może dlatego, że Rodman, który przyleci dziś przed południem, wcale nie będzie grał, tylko promował buty Converse Basketball Shoe The D-Rod.

Zatrzyma się w hotelu „Marriott”. O godzinie 16.30 będzie podpisywał autografy w sklepie Inter Mega Sport przy placu Zbawiciela 2. O 19.30 odbędzie się konferencja prasowa, o 21 zje kolację. Od 22 w klubie nocnym „Ground Zero” odbędzie się zamknięta impreza z jego udziałem (oraz Dariusza Michalczewskiego), na której będą m.in. pokazy laserowe. W niedzielę o 11 w hotelowym „Champions Bar Restaurant” będzie ostatnia szansa spotkać się z koszykarzem. O 14 wraca do Nicei, gdzie uczestni-

czy w sesji zdjęciowej na planie „Simon Say’s”. Koszykarz, który występuje w filmie po raz drugi (zadebiutował, fatalnie, w „Rzyzykantach” u boku Claude’a van Damme’a i Michaela Rourke), tym razem wcielił się w rolę tajnego agenta Interpolu.

Rodman pochodzi z biednej murzyńskiej rodziny w Dallas w Teksasie. Dopiero po skończeniu szkoły średniej rozpoczął regularne treningi. Wcześniej pracował jako dozorca. W 1986 roku trafił do Detroit Pistons. Tam w latach 1989-90 zdobył dwa pierwsze tytuły mistrza NBA. Zaczęto wybierać go Najlepszym Defensywnym Graczem ligi. Lata 93-94 spędził w San Antonio Spurs. To był nieudany okres, jesienią 1993 roku siedział już w swej furgonetce ze strzelbą w rękach, by popełnić samobójstwo... W 1995 roku trafił do Chicago Bulls. Wpisał się w historię „Byków” przyczyniając się do wydłużenia pasma sukcesów. Budzi kontrowersje, czasem agresją na parkiecie, częściej ubiorami (damskie fatalaszki), zmieniającym kolorem włosów i romansami (w tym z Madonną). (KAW)

Na Rynek marsz!

Robert Korzeniowski zaprasza

Robert Korzeniowski – złoty medalista igrzysk w Atlancie, mistrzostw świata i mistrzostw Europy w chodzie na 50 km. Zawodnik i jednocześnie organizator – pomysłodawca mityngu „Na Rynek marsz!”.

– Spotykamy się więc w Krakowie, wokół Sukiennic, po raz drugi!

– Cieszę się z tego. W ub. roku mityng „Na Rynek marsz!” spotkał się z dużym zainteresowaniem. Miejsce chodu okazało się idealne. Startowaliśmy w scenarii starego, zabytkowego miasta, otoczeni zagzewającymi nas do boju kibicami. Mityng w Krakowie zrobił na moich konkurentach, a zarazem przyjaciółach z różnych krajów duże wrażenie. Dlatego wszyscy przyjęli ponowne zaproszenie na ten rok.

– Ta impreza popularyzuje chód sportowy, a nieczęsto zwykli kibice mają okazję śledzić Waszą walkę...

– Choć mieszkam w Krakowie, rzadko istotnie zdarza się mi startować w moim mieście. Plan zawodów sportowych rzuca nas po różnych krajach i kontynentach. Także treningi i zgrupowania muszą odbywać daleko stąd. Tymczasem sympatykom „królowej sportu” w Krakowie coś się należy. Tak powstał pomysł imprezy na Rynku. Ponadto myślę, że jeśli nasz kraj aspiruje do organizowania wielkich imprez, typu igrzyska olimpijskie, to każda dobrze zorganizowana impreza służy promocji Polski.

– Stawka zawodników jest mocna...

– Bodaj najsilniej obsadzony chód w tym roku na świecie. Żałuję tylko, że nie dotrze do Krakowa Fin Valentin Kononen, miał wypo-

dek samochodowy. Szkoda, bo to dobry kolega i groźny konkurent. W Budapeszcie na 50 km był drugi za mną. Niemniej obsada jest znakomita. Rosjanie Szczennikow i Markow to wielokrotni medaliści wielkich imprez, Markow wygrał w tym roku ME na 20 km. Jest brązowy medalista z Budapesztu na 50 km Płotnikow, bardzo szybki Meksykanin Rodriguez, robiący szybkie postępy Łotysz Fadijew, dynamiczny Hiszpan Garcia, bar-

– Wymaga odpowiednich przygotowań. Oczywiście lepiej czuję się na długich dystansach, ale nie rezygnuję ze zwycięstwa w niedzielę. Dlatego pojechałem ostatnio do Spały, by w spokoju i w dobrych warunkach potrenować. Ćwiczyłem solidnie, a jak będzie, zobaczymy. Rywale są bardzo mocni i na pewno pragną wygrać na „moim podwórku”.

– Do zobaczenia więc na Rynku!



Na czele stawki rok temu maszerowali Rodriguez i Korzeniowski
Fot. Waclaw Klag

dzo dobrzy zawodnicy ze Słowacji, Węgier, Białorusi i Włoch. Nie zapominajmy o krajowej czołówce, udział weźmie piąty zawodnik z Budapesztu na 50 km Tomek Lipiec, krakowianin Waldek Dudek i inni.

– Zaproszone są też Panie...

– Zony czołowych zawodników, też uprawiające chód: Urbanik, Chmielnicka, Misiuła oraz Polki z Katarzyną Radtke na czele.

– Jakie są Pana szanse?

– Wszak 10 km to nie jest koronny, jak 50 km, dystans Roberta Korzeniowskiego...

– Serdecznie zapraszam wszystkich krakowian, turystów, kibiców w niedzielę na nasz mityng. Myślę, że emocji sportowych oraz dobrej zabawy nie braknie, będą występy estradowe. Z dużą pomocą przy organizacji mityngu przyszedł Urząd Miasta Krakowa, patronat objął prezydent Józef Lassota. Dużą relację obiecuje w bezpośredniej transmisji TVP w programie I, radiowa Trójka. Patronat prasowy objął „Przegląd Sportowy” wraz z Waszą redakcją. Wszystkim, którzy pomagają, bardzo dziękuję.

Pierwsi goście

Wczoraj do Krakowa przybyli pierwsi uczestnicy krakowskiej imprezy.

Ze Spały, gdzie tydzień trenował, dojechał Robert Korzeniowski. Z zagranicznych zawodników zjawiała się pierwsza trójka. Spotkano się na konferencji prasowej, w siedzibie Jagiellońskiej SA wydającej „Dziennik Polski. Jesteśmy bowiem jednym z patronów mityngu.

Jesusowi Angelowi Garcii (Hiszpania) dobrze utknął w paśmie pobyt rok temu w Krako-

wie. Nie spodziewał się wtedy tyłu wrażeń sportowych i turystycznych. Przyjechał ponownie, chce wywalczyć znacznie wyższe miejsce niż przed rokiem.

Natomiast pozostała dwójka jest u nas pierwszy raz. Aigras Fadijew (Łotwa) nie ukrywa, że jego wzorem jest Robert Korzeniowski i chce razem z nim trenować. Ponieważ jest młody, marzy, by w przyszłości królować w chodzie jak nasz zawodnik. Andriej Płotnikow (Rosja) po 17 latach treningu wreszcie w tym

roku błysnął formą, zdobył brązowy medal na ME. Spróbuje potwierdzić swą dyspozycję na krakowskim Rynku.

Pozostali uczestnicy byli w drodze. Dzięki pomocy PLL Lot część przylotów odbywa się nieodpłatnie. Najdalszą drogę ma zwycięzca z ub. roku Meksykanin Rodriguez.

Przewidziany jest też na Rynku jednorundowy marsz VIP-ów: Artura Partyki, Pawła Nastuli, Andrzeja Bachledy juniora i innych.

Program mityngu

Niedziela, krakowski Rynek Główny

9-9.50 występy estradowe, m.in. orkiestry dęte
10-10.40 powitanie gości, publiczność, zawodników
10.45 start kobiet na 3 km
11.15-11.25 prezentacja VIP-ów
11.25-11.45 występ kabaretu „Elita”
11.55 start chodźczy na 10 km
12.40-13 występ kabaretu „Elita”
13-13.25 runda VIP-ów
13.25-13.45 dekoracja zwycięzców
13.45-14.30 występy estradowe

Trasa i premie

Zawodnicy pokonują 16 pętli wokół Sukiennic, trasa posiada atest PZLA. Nazwiska zwycięzców pętli będą podawane. Mężczyźni pokonują dystans 10 km, panie 3 km.

Zwycięzca wśród mężczyzn otrzyma 1000 USD, nagrodę prezydenta miasta, wśród kobiet – 500 USD – nagrodę wiceprezydenta. Ponadto zawodnicy czołówki światowej mają wynegocjowane za start (zależnie od swej klasy: od kilkuset do 2 tys. dolarów).

Tak było...

Rodriguez rok temu

W ub. roku 5 października po raz pierwszy rozegrano chód na Rynku w Krakowie. Na 10-km trasie zwyciężył Meksykanin Rodriguez.

1. Miguel Angel Rodriguez (Meksyk) 39.16 min (rek. życiowy), 2. Robert Korzeniowski (Polska) 39.23, 3. Ilia Markow (Rosja) 39.52, 4. Tomasz Lipiec (Polska) 40.30, 5. Denis Langlois (Francja) 40.54, 6. Jacek Mueller (Polska) 41.15, 7. Michaił Szczennikow (Rosja) 41.33, 8. Giovanni Perricelli

(Włochy) 41.55, 9. Roman Magdziarczyk (Polska) 41.59, 10. Jesus Angel Garcia (Hiszpania) 42.00. Uczestniczyło 13 zawodników.

Panie walczyły w krajowej obsadzie na 3 km: 1. Agnieszka Anduła (Stal S. Wola) 13.48, 2. Sylwia Korzeniowska (UKS Kalisz) 14.24, 3. Anna Kot (AZS AWF Warszawa) 14.34.

Teksty o mityngu:
Jan Otałęga

ROBERT KORZENIOWSKI ZAPRASZA NA MIĘDZYNARODOWY MITYNG W CHODZIE SPORTOWYM

NIEDZIELA 27 WRZEŚNIA, RYNEK GŁÓWNY

9⁰⁰ otwarcie mityngu

10⁴⁵ start kobiet na 3 km

11⁵⁵ start mężczyzn na 10 km

13⁰⁰ runda honorowa VIP-ów i zwycięzców

Na estradzie zaśpiewają: Norbi, Anna Maria Jopek,
Prowadzenie mityngu: Włodzimierz Szaranowicz
i Tadeusz Drozda

Swój przyjazd zapowiedzieli znakomici goście:
Artur Partyka, Paweł Nastula, Nina Terentiew,
Olaf Lubaszenko.

KRAKÓW '98 NA RYNEK MARSZ



Robert Korzeniowski

TYMBARK

INTERSPORT
Salon Firmowy Kraków

JAN-POL
AGENCJA TURYSTYKI

POLSKIE LINIE LOTNICZE
LOT

EDEN
naturalna woda źródłana

SAN

HOTEL
CRACOVIA
★★★

LOTTO

CITROËN
POLUBIŁSZA KAŻDĄ DROGĘ

POLSKIE RADIO PROGRAM III

program 3

DZIENNIK POLSKI

Niedziela

TVP1

- 7.00 Co w kraju piszczy?
- 7.20 Notowania
- 7.50 Nasza gmina
- 8.00 Wesołych zwierzaków świat - angielski serial animowany
- 8.30 Teleranek
- 8.55 „Emilka ze Srebrnego Nowiu” (10/26) - serial kanadyjski
- 9.50 Wiadomości naukowe
- 10.00 **W Starym Kinie: „Bądź ko-walem swego losu” - kome-dia angielska (1952), reż. Roland Neame, wyk. Alec Guinness, Glynis Johns, Valerie Hobson (87 min)**
Dzieje i kariera ubogiego optymisty.
- 11.35 Moc - motoryzacyjny maga-zyn Krzysztofa Hołowczyca
- 11.50 Na Rynek marsz!
- 12.00 Anioł Pański - transmisja z Watykanu
- 12.15 Czytadło warszawskie
- 12.25 Na Rynek marsz!
- 12.35 Ludzki świat
- 13.00 Wiadomości
- 13.10 **Świat podziemnego pań-stwa polskiego: Batalion śmierci - reportaż**
- 13.20 Tydzień - magazyn rolniczy
- 13.45 Zwierzęta świata: Dziennik wielkich kotów (1/2) - an-gielski serial dokumentalny
- 14.15 Na Rynek marsz!
- 14.30 Seriale wszech czasów: „Szpital na peryferiach” (13/20) - serial czechosło-wacki (emisja z teletekstem)
- 15.35 Na Rynek marsz!: Marsz VIP-ów
- 15.50 Kamera wśród ludzi: Zdziszu
- 16.25 Studio komitetów wybor-czych (ogólnopolskie)
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Śmiechu warte
- 17.50 Dziennik telewizyjny - pro-gram satyryczny Jacka Fedo-rowicza
- 17.55 Wybory w Niemczech
- 18.10 „Dotyk anioła” (45) - serial USA (emisja z teletekstem)
- 19.00 Wieczorynka: Chip i Dale
- 19.30 Wiadomości
- 19.50 Wybory w Niemczech
- 20.10 „Matki, żony i kochanki” (5/10) - serial TVP
- 21.10 Taksówka Jedynki: Góralka
- 21.30 Zwyczajni - niezwyčajni
- 22.10 Losowanie nagród konkursu audiotele
- 22.15 Opinie: Wybory w Niem-czech
- 22.40 Sportowa niedziela. W tym - Na Rynek marsz!
- 23.15 Zbigniew Preisner „Requiem” - film dokumentalny
- 23.30 Zaproszenie do Teatru TV: „Portret wenecki”
- 23.40 **„Złamane serca” - film USA (1984), reż. Bobby Roth, wyk. Peter Coyote, Nick Mancuso, Carole Lau-re (130 min)**
- 1.20 Stykówki - francuski film dokumentalny
- 1.35 Spotkanie z Balthusem

TVP2

- 6.55 Sport telegram
- 7.00 Echa tygodnia (dla niesły-szących)
- 7.30 Film dla niesłyszących: „Matki, żony i kochanki (5/10) - serial TVP
- 8.25 Słowo na niedzielę (dla nie-słyszących)
- 8.30 Studio komitetów wybor-czych (regionalne)
- 9.14 Program lokalny
- 9.35 Korzenie jedności - program redakcji katolickiej
- 10.00 Szalone liczby
- 10.30 Kręcioła
- 10.50 Festiwal Krzysztofa Pende-reckiego - studio festiwa-łowe (1)
- 11.00 Studio komitetów wybor-czych (ogólnopolskie)
- 12.05 Feliks - przyjaciel na całe ży-cie - serial niemiecki

- 12.50 **Bogactwo to nie grzech - angielski film dokumental-ny**
- 13.50 30 ton! - Lista, lista - lista przebojów
- 14.20 Ulica Sezamkowa - program dla dzieci
- 15.00 Familiada - teleturniej
- 15.30 „Złotopolscy” - telenowela TVP
- 16.05 **Goran Bregović - koncert muzyki filmowej**
- 17.00 „Czarne chmury” (3/10) - serial TVP
- 18.00 Panorama
- 18.10 Program lokalny
- 18.35 Magia liter - teleturniej
- 19.05 7 dni świat
- 19.35 Muzyczny gwiazdociąg: Beata Kozidrak i Bajm
- 20.00 Kabaret Koń Polski - Bal na poligonie
- 21.00 „Nowojorscy gliniarze” - se-rial USA
- 21.50 Dwójkomania
- 22.00 Panorama
- 22.40 „Latający Cyrk Monty Py-thona” (17) - angielski serial komediowy
- 23.10 VII Festiwal Polskich Wide-oklipów „Yach Film” - gala
- 0.15 Sport telegram

POLSAT

- 6.00 Muzyka na bis
- 6.30 Disco Polo Live
- 7.30 Jesteśmy - magazyn redakcji programów religijnych
- 8.00 Rekin wielkiego miasta - serial animowany USA
- 8.25 Power Rangers - serial ko-miksowy
- 9.00 Kalambury
- 9.30 Dyżurny satyryk kraju - pro-gram Tadeusza Drozdy
- 10.00 Disco Relax
- 11.00 Pomoc domowa (104) - se-rial komediowy USA
- 11.30 Sabrina, nastoletnia czarow-nica (17) - serial komediowy USA
- 12.30 **„Powrót Lassie” - film USA (1943), reż. Fred M. Wil-cox, wyk. Roddy McDow-all, Edmund Gwenn, Eli-zabeth Taylor, Elsa Lanche-ster**
Opowieść o biednej rodzinie, która, zmuszona życiowymi okolicznościami, sprzedaje ukochanego owczarka collie. Dzielna Lassie ucieka i prze-mierza wielki kraj w drodze powrotnej do domu.
- 14.00 Retransmisja walki Lenox Lewis - Żeljko Mavrović o ty-tuł zawodowego mistrza świata
- 14.30 Pacific Blue (40) - serial USA
- 15.25 Rykowsko
- 16.00 Informacje
- 16.10 Zepter Sport Magazyn
- 16.20 Bill Cosby i straszne dziecia-ki (4) - serial komediowy USA
- 16.45 Miłość od pierwszego we-jrzenia
- 17.20 Jeziro marzeń (4) - serial USA
- 18.15 Herkules (41) - serial USA
- 19.05 Idź na całość - show z nagro-dami
- 20.10 Strażnik Teksasu (28) - se-rial sensacyjny USA
- 20.50 Losowanie Lotto
- 21.00 **„Ja cię kocham, a ty śpisz” - komedia USA (1995), reż. Jon Turteltaub, wyk. Sandra Bullock, Bill Pull-man, Peter Gallagher (99 min)**
Kasjerka ze stacji metra ra-tuje życie swemu idolowi, który jednak wskutek wy-padku zapada w śpiączkę. Dziewczyna, podając się za nieznaną nikomu narzeczo-ną, instaluje się w rodzinie.
- 22.55 Wyniki losowania Lotto
- 23.00 Na każdy temat - talk show
- 24.00 Magazyn sportowy
- 0.30 Muzyka na bis

POLSAT 2

- 6.00 Talent za talent 6.30 Affi-cionado 7.00 SPOM - Strefa Poma-

- rańczy 7.30 Junior - show Jerzego Petersburskiego Juniora 8.00 Bonanza (2) 09.00 Droga do Avonlea (53) 10.00-11.00 Seriale animowa-ne 11.00 Nancy Drew (1) 11.30 Po drugiej stronie lustra (2) 12.00 Gra o wszystko z Billem Cosby 12.30 Wesoły wdowiec (1) 13.00 Wojna i pamięć (1) 14.00 „Sprawa Nelsona” - film USA (powt.) 16.00 Lucky Luke - pilot serialu 17.30 Benny Hill 18.00 Dynastia (177) 19.00 Droga do Avonlea (54) 19.50 „Casablanca Express” - film włosko-amerykań-ski (powt.) 21.30 Pani de Monsore-au (4) 22.00 Plastik TV 22.30 RockMkk 23.00 Afficionado 23.30 DJ Club 24.00 Koncert tygodnia

tvn

- 7.00 Telesklep
- 8.00 Sylwan - serial animowany
- 8.30 Ich czworo i pies - serial dla dzieci
- 9.00 Twój problem, nasza głowa
- 9.55 Mowgli (4) - serial dla dzieci
- 10.25 Key West (4) - serial przygo-dowy USA
- 11.20 Automaniak - magazyn mo-toryzacyjny
- 11.45 TVN - Między nami mówiąc
- 12.00 Fakty, sensacje XX wieku: Tragiczne wydarzenia XX wieku - katastrofa „Titanica” - cykl filmów doku-mentalnych
- 13.00 Pod dobrą gwiazdą
- 13.45 Gotuj z Kuroniem
- 14.15 Film na deser: „Anielska intryga” - komedia USA (1980), reż. John Berry, wyk. Peter Strauss, Richard Kiley, Barbara Hershey, Janis Paige, Seymour Cassel (120 min)
Gangster po wyroku śmierci otrzymuje w zaświatach jesz-cze jedną szansę: wróci na ziemię jako szlachetny praw-nik zwalczający zło.
- 16.15 Teleplotki
- 16.45 Zwirowana forsą - program rozrywkowy
- 17.15 Rodziców nie ma w domu (4) - serial polski
- 17.45 Mini Playback Show
- 18.55 Pogoda
- 19.00 TVN Fakty
- 19.25 Sport
- 19.30 „Oczami zabójcy” - film sensacyjny USA (1992), reż. Peter Markle, wyk. Richard Dean Anderson, Marge Helgenberger, Joe Pantoliano, David Marshall Grant (105 min)
Kobieta i mężczyzna do-świadczeni przez życie po-znajają nawzajem swoją prze-szołość.
- 21.15 Talk-show
- 21.45 Ludzie w drodze - program reporterów TVN
- 22.15 Ale plama - program roz-rywkowy
- 22.30 Pogoda
- 22.35 „Kobiety na skraju załama-nia nerwowego” - kome-dia hiszpańska (1988), reż. Pedro Almodovar, wyk. Carmen Maura, Anto-nio Banderas, Julieta Serra-no (100 min)



Wyrafinowana, przewrotna i szalona komedia uznawa-na za jeden z najlepszych fil-mów Almodovara.

Dziewczyna, podając się za nieznaną nikomu narzeczo-ną, instaluje się w rodzinie.

0.15 Granie na ekranie

- 8.00 Dog Tracer - serial animowa-ny
- 8.30 Dogtanian i trzej muszkiete-rowie - serial animowany
- 9.00 Moje życie pod psem (2) - serial przygodowy dla mło-dzieży

NASZA TV

- 8.00 Dog Tracer - serial animowa-ny
- 8.30 Dogtanian i trzej muszkiete-rowie - serial animowany
- 9.00 Moje życie pod psem (2) - serial przygodowy dla mło-dzieży

- 9.30 Rycerze nie zawsze bez ska-zy (2) - serial angielski
- 10.30 Szczęśliwa ósemka - propo-zycja do listy przebojów
- 11.00 Czarne kapelusze (2) - serial kryminalny USA
- 12.00 Muzyczny regał
- 12.30 Życie zwierząt (38) - serial dokumentalny
- 13.00 Gotowanie z dziadkiem
- 13.15 Cinema - magazyn nowości filmowych
- 13.45 Lista przebojów podwórko-wych - program rozrywko-wy
- 14.15 Na wokandzie (4) - serial USA
- 14.45 Philip Marlowe (2) - serial kryminalny USA
- 15.45 Wielkie romanse XX wieku (2) - serial dokumentalny
- 16.15 Obiad z VIP-em: Piękni i sławni, czyli nasza wizyta u Aleksandra Guzowatego - program Doroty Wellman
- 16.45 **„Duch orła” - film przygo-dowy USA (1989), wyk. D. Haggerty, B. Smith (90 min)**
Ojciec i syn żyjący na odludziu, w harmonii z przyro-dą, niekiedy - w kolizji z ludźmi.
- 18.30 Telewizyjne Biuro Matrymo-nialne
- 19.05 McCall (4) - serial sensacyj-ny USA
- 20.00 **Hit tygodnia: „Bat 21” - film USA (1988), reż. Peter Merkle, wyk. Gene Hack-man, Danny Glover, David Marshall**
- 21.50 Wieczór z wampirem - talk-show Wojciecha Jagiel-skiego
- 22.55 **„Najlepszą zemstą jest sukces” - film angielski (1984), reż. Jerzy Skoli-mowski, wyk. Michael York, Anoux Aimee, Joan-na Szczerbic (85 min)**
Polski reżyser teatralny na emigracji w Londynie: poka-łeniowa odmienność postaw i poglądów w rodzinie, szu-kanie sukcesu zawodowego.
- 0.30 Gry nocne

TELEWIZJA KRAKÓW

- 7.00 Owadolandia - serial animo-wany
- 7.10 Sówka Pusia poznaje świat - serial animowany
- 7.20 Czarodziejski ołówek
- 7.30 Przygody Guliwera - serial animowany
- 7.50 Czy wiesz, że...?
- 8.30 Wybory samorządowe
- 9.00 Kalejdoskop sportowy
- 9.30 Nasz świat - program mu-zyczny dla młodzieży
- 10.00 Opowieści znad rzeki - an-gielski serial dokumentalny
- 10.30 Grilowanie na ekranie
- 11.00 Badacze dalekich stron
- 11.30 Mozart w podróży (17/20) - niemiecki serial dokumen-talny
- 12.40 Rola - magazyn
- 12.55 **Gazdówka - magazyn za-kopiański**
- 13.10 Z plecakiem i walizką - ma-gazyn turystyczny
- 13.35 Kinomania - teleturniej
- 14.10 Kufer babci Aliny
- 14.30 Kobieta w bieli (4/12) - se-rial francuski
- 15.30 Było sobie życie - serial ani-mowany
- 16.00 Tropiciele gwiazd (20/26) - serial australijski dla mło-dzieży
- 16.30 Drużyna marzeń (32/64) - serial angielski
- 17.00 Sport: Koszykówka - trans-misja z meczu Pekaes Pruszków - Pogoń Ruda Śląska
- 19.00 Nasz świat - program mu-zyczny dla młodzieży
- 19.30 **Muzyczny świat Paula McCartney’a - angielski film dokumentalny**
- 20.30 Rokendrol i inni
- 21.00 Sprawozdawczy magazyn sportowy
- 21.30 Kronika
- 21.45 Gość Telewizji Kraków
- 22.00 Opowieści znad rzeki - an-gielski serial dokumentalny

- 22.30 **„Matka Królów” - film polski (1982), reż. Janusz Zaorski, wyk. Magda Tere-sa Wójcik, Zbigniew Zapa-siewicz, Bogusław Linda, Adam Ferency, Franciszek Pieczka**

CANAL+

- 7.00-8.00 PROGRAM NIE KO-DOWANY: 7.00 Szymon mó-wi show 7.15 Rozkodowany Bugs Bunny
- 8.00-12.25 PROGRAM KODO-WANY
- 8.00 Wyspa Noego - serial ani-mowany
- 8.30 Wycieczki przyrodnicze - cykl dokumentalny
- 9.00 „Przygoda na Alasce” - film przygodowy USA (109 min)
- 10.55 „Jaś Fasola. Nadciąga total-ny kataklizm” - komedia an-gielska (85 min)
- 12.25-13.50 PROGRAM NIE KO-DOWANY 12.25 Nie prze-gap 12.30 Reflektor 13.20 Strefa mroku (39) - serial s.f. USA
- 13.50-19.00 PROGRAM KODO-WANY
- 13.50 Formuła 1 (Grand Prix Lu-xemburga)
- 16.00 „Póki czas” - komedia USA (107 min)
- 17.50 Paul Weller - koncert
- 19.00-20.00 PROGRAM NIE KO-DOWANY: 19.00 Star Trek. Voyager IV (5) - serial s.f. USA 19.45 Łapu capu
- 20.00-6.55 PROGRAM KODO-WANY
- 20.00 **„Śmieszność” - francuski film historyczny (1996), reż. Patrice Leconte, wyk. Charles Berling, Jean Ro-chefort, Fanny Ardant (98 min)**



Zamach terrorystyczny na Pałac Buckingham eliminuje kilkunastu następców tronu Anglii. Rozpoczynają się poszukiwania kolejnego na liście kandydata. Odszukany okazuje się konferansjerem kabaretowym z Las Vegas.

- 18.50 7 minut
- 19.05 McCall - serial sensacyjny
- 20.00-22.55 Przebojowa niedzie-la:
- 20.00 **„Bat 21” - film wojenny USA (1988), reż. Peter Mar-ke, wyk. Gene Hackman, Danny Glover, Jerry Reed, David Marshall Grant (105 min)**
- 21.50 Wieczór z wampirem - talk-show Wojciecha Jagiel-skiego
- 22.55 „Videodrome” - horror ka-nadyjski (1983), reż. David Cronenberg, wyk. James Woods, Sonja Smits, Debo-rah Harry, Peter Dvorsky (86 min)
- 0.25 McCall - serial sensacyjny
- 1.10 Wieczór z wampirem - talk-show
- 2.05 „Videodrome” - horror ka-nadyjski

Katowice

- 7.00 - 8.30 Pasma wspólne
- 8.30 Na ryby 8.45 W cztery świata strony 9.00 Koszałek Opalek 9.30 Nasz świat 10.00 - 12.30 Pasma wspólne 12.30 Teleliga '98 13.05 Studio sport 13.30 Sacrum profa-num 13.50 Klub globtrotera 14.30 - 20.30 Pasma wspólne 20.30 Studio sport 21.30 Aktualności 22.00 - 24.00 Pasma wspólne

TVPOLONIA

- 7.00 Polonia zaprasza 7.05 Sło-wo na niedzielę 7.10 Złotopolscy (7, 8) 8.00 Hulaj dusza 8.40 Testament wieków (1): Gasnące mity 9.20 Dzień dobry na dzień dobry 10.00 Śniadanie z Polonią 10.30 Panteon 10.45 **Niedzielne muzykowanie: Varsovia na dziewięć symfonii i pięciu dyrygentów - reportaż** 11.30 Kot w butach 12.00 Polskie ABC 12.30 Skarbiec 13.00 Transmisja niedzielnej mszy świętej 14.05 Teatr Familijny: Barbara Biel i Marek Gaj „Krakowskie abecadło” (1991), reż. Marek Gaj, wyk. Marek Litewka, Anna Dymna (40 min) 14.45 On, czyli kto - program roz-rywkowy 15.30 Sport z satelity: Fi-nał PBK Open w tenisie 16.30 Czy nas jeszcze pamiętasz? 16.50 Poczt-ylion 17.00 Teleexpress 17.15 Hra-bia Kaczula 17.40 **Wspomnień czar: „Czy Lucynda to dziewczyna” - komedia polska (1934), reż. Ju-liusz Gardan (77 min) 18.55 Bi-zantyński klejnot w gotyckiej opra-wie - reportaż 19.15 Dziwny świat kota Filemona 19.30 Wiadomości 19.48 Kto jest kim w Polsce? 20.00 **„Nad Niemnem” (1) - film polski (1986), reż. Zbigniew Kuźmiński, wyk. Iwona Pawlak, Janusz Zak-rzewski, Marta Lipińska Adam Mariański (78 min) 21.20 IV Letni Festiwal Kabaretów Koszalin '98: To pisać ten bilet (2) 22.05 Szym-borska 22.30 Panorama 23.05 Trudna ojczyzna - reportaż 23.30 Team i Tym raz jeszcze 0.15 Młoty w dłoń, czyli pierwsza władza lu-dowa w Polsce****

Za zmiany wprowadzone w ostatniej chwili do poszcze-gólnych programów redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Telewizja

Sobota

TVP1

- 7.00 Rolnictwo na świecie
- 7.15 Agrolinia
- 7.45 Śniadanie na farmie
- 8.05 Wszystko o działce i ogrodzie
- 8.30 Wiadomości
- 8.42 Pogoda
- 8.45 **Pod niebem Anglii - reportaż**
- 9.05 Ziarno - program redakcji katolickiej
- 9.30 5-10-15 - program dla dzieci i młodzieży
- 9.55 Kto ty jesteś?
- 10.20 Walt Disney przedstawia: Kacza paczka oraz „Niepewne czasy” (emisja z tekstem)
- 11.40 Co w kraju piszczy?
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Zwierzozbliżenia
- 12.40 Czasy - katolicki magazyn informacyjny
- 12.50 Od rozbioru do wolności - teleturniej historyczny
- 13.25 Stop-klatka - magazyn filmowy
- 13.35 Goniec kulturalny
- 13.50 Sensacja XX wieku: Operacja Zeppelin
- 14.15 Zabawy językiem polskim
- 14.45 Od przedszkola do Opola: Janusz Kondratowicz, Halina Frąckowiak
- 15.25 „Pan Złota Rączka” (27) - serial USA
- 15.55 Studio komietów wyborczych
- 17.00 Teleexpress
- 17.25 Jaka to melodia? - quiz
- 17.50 To jest telewizja
- 18.10 „Przygody Sindbada” (4/2) - serial USA
- 19.00 Wieczorynka: Tabaluga
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 „Córka D'Artagnana” - film francuski (1994) reż. Bertrand Tavernier, wyk. Sophie Marceau, Philippe Noiret, Sami Frey (130 min) *Dalszy ciąg „Trzech muszkieterów” - już nie Dumasa.*
- 22.25 Sportowa sobota
- 22.40 **Kabaret Olgi Lipińskiej: Ogólne fiku-miku**
- 23.40 „Upiór w operze” - film USA (1989) reż. Dwight H. Little, wyk. Robert Englund, Jill Schoelen, Alex Hyde-White (89 min)
- 1.15 „Po tamtej stronie” - serial USA

TVP2

- 7.25 Sport telegram
- 7.30 Folkowe nuty z Równicy
- 8.00 Tacy sami
- 8.30 Studio komitetów wyborczych (regionalne)
- 9.14 Program lokalny
- 9.35 Życie obok nas: Tajemnice oceanów - angielski serial dokumentalny
- 10.00 Bogusław Kaczyński zaprasza: Muzyczne pytania ze znakiem zapytania
- 11.00 Studio komitetów wyborczych (ogólnopolskie)

- 12.00 Kino bez rodziców: Spotkanie z Hanna - Barbarą oraz „Cudowne lata” (46)
- 13.10 Jeden świat - film dokumentalny
- 13.30 Jake i Ben (13) - serial kanaadyjski
- 14.20 Tele-Eko
- 14.45 Bogusław Kaczyński zaprasza - rozwiązanie zagadek
- 15.00 Familiada - teleturniej
- 15.30 „Złotopolscy” - telenowela TVP
- 16.00 Dozwolone od lat 40
- 16.55 „Czterdziestolatek - 20 lat później” (2) - serial TVP (emisja z teletekstem)
- 18.00 Panorama
- 18.10 Program lokalny
- 18.35 Magia liter - teleturniej
- 19.00 Międzynarodowy Festiwal Muzyki Współczesnej Warszawska Jesień '98 - Koncert finałowy (1)
- 20.05 **Benefis Szymona Szurmieja (1)**
- 21.20 Katastrofy na żywo (4): Na śmierć i życie - serial dokumentalny USA
- 21.45 Dwójkomania
- 21.50 Słowo na niedzielę
- 22.00 Panorama
- 22.40 „Dzieci prerii” (2 - ost.) - film USA, reż. David Green wyk. Sidney Poitier, Michael Moriarty, Farrah Fawcett
- 0.05 Benefis Szymona Szurmieja (2)
- 0.45 Sport telegram

POLSAT

- 6.00 Muzyka na bis
- 6.30 Disco Relax
- 7.30 W drodze - magazyn redakcji programów religijnych
- 8.00 Kapitan N - serial animowany
- 8.25 Power Rangers - serial komiksowy
- 8.55 Kalambury
- 9.25 Klip-klaps
- 9.55 Owocmocna lista przebojów - program muzyczny
- 10.05 Strażnik Teksasu (27) - serial sensacyjny USA
- 11.00 „Niewyrównane porachunki” - western USA (1971) reż. Andrew V. McLaglen, wyk. George Peppard, John Vernon, Diana Muldaur (103 min)
- 12.55 „Mały Fauss i Wielki Halsy” - film USA (1970) reż. Sidney J. Furie, wyk. Robert Redford, Michael J. Pollard, Lauren Hutton (90 min) *Kierowca owałdnęty całkowicie marzeniem o zwycięstwie na torze i jego piękna dziewczyna.*
- 14.30 Extralarge (3) - włoski serial sensacyjny
- 15.30 Fundacja Polsat
- 16.00 Informacje
- 16.10 Zepeter Sport Magazyn
- 16.20 Dziewięciu wspaniałych
- 17.15 Pacific Blue (39) - serial sensacyjny USA
- 18.10 Xena, wojownicza księżniczka (4) - serial USA
- 19.05 Disco Polo Live
- 20.00 Idź na całość - show z nagrodami
- 20.50 Losowanie Lotto i Szczęśliwego numerka
- 21.00 Nocny patrol (17) - serial USA
- 22.00 „Arachnofobia” - horror USA (1990) reż. Frank Marshall, wyk. Jeff Daniels, John Goodman, Harley Jane Kozak (105 min) *Małomiasteczkowy doktor opiekuje się południowoamerykańskim pajakiem, który okazuje się morderczą bestią.*

- 23.55 Ogłoszenie wyników Lotto
- 24.00 Ostatni do wzięcia (4) - serial komediowy USA
- 0.30 Playboy: „Pamiętnik Czerwonego Pantofelka” oraz „Marzenia na jawie”
- 1.30 „Lubię tę grę” - film erotyczny USA
- 3.10 Muzyka na bis
- 4.00 Transmisja z walki bokserkiej Lenox Lewis - Żejlko Mavrović o tytuł zawodowego mistrza świata (transmisja niedostępna drogą satelitarną)

POLSAT 2

- 6.00 Przytul mnie 7.00 SPOM - Strefa Pomarańczy 7.30 Link New Look 8.00 Bonanza (1) 9.00 Droga do Avonlea (52)
- 10.00-11.00 Seriale animowane
- 11.00 Bracia Hardy (1) 11.30 Po drugiej stronie lustra, (1) 12.00 Gra o wszystko z Billem Cosby (1) 12.30 Tajemnicza dama (144) 13.30 Magazyn motoryzacyjny młodych 14.00 Soundtrack 14.30 ROM 15.00 Junior 15.30 Superstar 16.00 „Sprawa Nelsona” - film USA (1973) reż. James Cellan Jones, wyk. Glenda Jackson, Peter Finch, Anthony Quayle 18.00 Dynastia (176) 19.00 Droga do Avonlea (53) 19.50 „Słodki ptak młodości” - film USA (1962) reż. Richard Brooks, wyk. Paul Newman, Geraldine Page, Ed Begley 21.30 Idź na całość 22.45 „Casablanca Express” - film włosko-amerykański (1989) reż. Sergio Martino, wyk. Jason Connery, Glenn Ford, Donald Pleasence, Jean Sorel 0.15 Przytul mnie

tvn

- 7.00 Telesklep
- 8.00 O czym szumią wierzyby - serial animowany
- 8.30 Latarnia Solusia - serial animowany
- 8.45 De De Reporter
- 9.00 Twój problem, nasza głowa
- 10.00 Rzut za 3 - następcy Jordana
- 10.30 Gillette
- 11.00 „Karambol na autostradzie” - film USA (1976), reż. John Llewellyn Moxey, wyk. Robert Conrad, Buddy Ebsen, Vera Miles, David Groh, Harriet Nelson (90 min)
- 12.30 Portrety natury
- 13.00 Salon gier komputerowych
- 13.25 Big Star Party - superlista
- 14.15 Gwiedzne wrota (4) - serial s.f. USA
- 15.15 Buffy - postrach wampirów (4) - serial USA dla młodzieży
- 16.15 Multikino
- 16.45 Studio tramwaj
- 17.15 Maraton uśmiechu
- 17.45 Ale plama
- 18.00 Wszystko albo nic - teleturniej
- 18.55 Pogoda
- 19.00 TVN Fakty
- 19.25 Sport
- 19.30 „Majowe wino” - komedia USA, reż. Carol Wiseman, wyk. Joanna Cassidy, Guy Marchand, Lara Flynn Boyle, Paul Freeman (95 min)
- 21.05 To było grane!
- 22.20 TVN Pogoda
- 22.25 „Uczciwa wymiana” - film sensacyjny USA (1988), reż. Cedric Sundstrom, wyk. Robert Vaughn, Oliver Reed (100 min)

- 0.05 „Nieustraszony Frank” - film USA (1969), reż. Philip Kaufman, wyk. Jon Voight, Monique Van Vooren, Joan Darling (80 min)



Satyra na współczesne mity o supermanach, mafiosach szalonych naukowcach, cyborgach.

NASZA TV

- 7.00 Nasz sklep
- 8.00 Zaginione miasto (7) - angielski serial dla młodzieży
- 8.30 Opiekunki (10) - serial hiszpański
- 9.00 Zagraj - wyśpiewaj
- 9.30 Loving (55) - serial USA
- 10.00 Antonella (99) - serial argentyński
- 11.00 City (182) - serial USA
- 11.30 Płonąca pochodnia (19, 20) - serial meksykański
- 12.30 Melanzeria - program muzyczny
- 13.00 Nie ma jak w domu (10) - serial australijski
- 13.30 Przynęta (9) - serial kryminalny USA
- 14.00 Klub 1001 podróży
- 14.30 Moje życie pod psem (2) - serial przygodowy dla młodzieży
- 15.00 Słoneczny maraton
- 15.30 Rycerze nie zawsze bez skazy (2) - angielski serial kostiumowy
- 16.30 VIP
- 16.45 Czarne kapelusze (2) - serial kryminalny USA
- 17.45 Nasze wiadomości
- 18.00 Królewski interes - film dokumentalny
- 19.05 McCall (3) - serial sensacyjny USA
- 20.00 „Tobruk” - film USA (1967) reż. Arthur Hiller, wyk. Rock Hudson, George Peppard, Nigel Green, Guy Stockwell *Grupa komandosów realizuje zadanie specjalne w okupowanym przez Niemców Tobruku.*
- 21.55 Nasze wiadomości
- 22.15 - 0.30 Róża Anglii *Historia księżnej Kłopoty z Dianą - angielski film dokumentalny*
- Spotkanie z lady Di - reportaż
- Tajemnica śmierci Diany - angielski film dokumentalny
- 0.30 Techno-party

TELEWIZJA KRAKÓW

- 7.00 Detektyw Bogi
- 7.25 Czarodziejski ołówek
- 7.30 Król Artur i kwadratowi rycerze okrągłego stołu
- 7.55 Podróże z małą gwiazdką
- 8.30 Wybory samorządowe
- 9.15 Kronika
- 9.30 Niebezpieczna zatoka (18/23) - serial kanadyjski
- 10.00 **Podróże kulinarne po Francji (4/12)**
- 10.30 El TV Muzyk
- 11.00 Motocyklem dookoła świata
- 11.30 Kung fu (4/23) - serial
- 12.30 Euromagazyn
- 13.00 Gwiazdy Hollywood

- 13.30 Krok do przodu - teleturniej dla młodzieży
- 14.00 Krajobrazy - magazyn
- 14.30 Viva il Canto - gala operowa
- 15.30 Świat przyrody
- 16.30 Tak, panie ministże (18/21) - angielski serial komediowy
- 17.00 Pasaż - magazyn nie całkiem kulturalny
- 18.10 Kronika
- 18.30 Pełna kultura
- 19.00 Marginałki - magazyn kabaretowy
- 19.15 **Mały jazz**
- 19.30 „Kawaler srebrnej róży” (2) - widowisko operowe
- 21.15 Religie i ludzie
- 21.30 Kronika
- 21.45 Wiadomości sportowe
- 22.00 Podróże kulinarne po Francji (4/12)
- 22.30 „Kalahari Harry” - komedia południowoafrykańska, reż. Dirk de Villiers, wyk. Ian Roberts, Bill Flynn

CANAL+

- 7.00-8.00 PROGRAM NIE KODOWANY: 7.00 Łapu capu 7.15 Diabelski Młyn
- 8.00-12.30 PROGRAM KODOWANY
- 8.00 Wyspa Noego - serial animowany
- 8.30 „Klakier” - film polski (93 min)
- 10.00 Kaskaderzy - film dokumentalny
- 10.25 „Po sąsiedzku” - komedia USA (91 min)
- 11.55 Mundial Futbol
- 12.30-14.30 PROGRAM NIE KODOWANY: 12.30 Rozkodowany Bugs Bunny 13.15 Szymon mówi show 13.30 Szroki horyzont - cykl dokumentalny
- 14.30-19.30 PROGRAM KODOWANY
- 14.30 Wyprawy z National Geographic: Królestwo białych niedźwiedzi - film dokumentalny
- 15.30 „Spacer w chmurach” - film USA (103 min)
- 17.15 Mecz tygodnia ligi polskiej
- 19.30-20.00 PROGRAM NIE KODOWANY: 19.30 Aktualności filmowe
- 20.00-6.55 PROGRAM KODOWANY
- 20.00 „Dzień Niepodległości” - film s.f. USA (1996), reż. Roland Emmerich, wyk. Will Smith, Bill Pullman, Jeff Goldblum (139 min) *Zrealizowana z rozmachem opowieść o inwazji statków kosmicznych na Ziemię.*
- 22.20 Liga + - magazyn sportowy
- 23.10 „Informator” - thriller USA (105 min)
- 1.00 „Prawdziwe kłamstwa” - komedia USA (135 min)
- 3.20 „Obsesja” - film sensacyjny USA (106 min)
- 5.10 „Walka o sprawiedliwość. Historia Nancy Conn” - film sensacyjny USA (87 min)
- 6.40 Deser: Rozgrzane łóżka - film krótkometrażowy
- 6.20 Ukryta kamera - program rozrywkowy
- 6.40 Na zawsze - serial
- 7.30 Teleshopping
- 8.00 Miłość i dyplomacja - serial

RTL 7

- 8.25 Sunset Beach - serial USA
- 9.10 Odjazdowe kreskówki
- 11.55 „Człowiek, który spadł na Ziemię” - angielski film s.f. (powt.)
- 14.15 Ukryta kamera
- 14.40 Rodzina Potwornickich - serial komediowy
- 15.05 Trzecia planeta od Słońca - serial komediowy
- 15.30 Steven Spielberg przedstawia: Niesamowite historie
- 16.20 Czynniki PSI - serial s.f.
- 17.10 Sliders - serial s.f.
- 18.00 M.A.N.T.I.S - serial s.f.
- 18.50 7 minut
- 19.05 McCall - serial sensacyjny USA
- 20.00 „Tobruk” - film USA (1967) reż. Arthur Hiller, wyk. Rock Hudson, George Peppard, Nigel Green, Guy Stockwell (105 min)
- 21.55 „Oblubienica diabła” - horror niemiecki (1997) reż. Klaus Knoesel, wyk. Florian Fitz, Jophi Ries, Peter Fitz, Holger Petzold (95 min)
- 23.35 Alfred Hitchcock przedstawia
- 0.00 Finney - serial sensacyjny
- 0.50 Czynniki PSI - serial s.f.
- 1.30 McCall - serial sensacyjny
- 2.15 „Tobruk” - film USA
- 4.00 „Oblubienica diabła” - horror niemiecki
- 5.30 Nocne granie na ekranie

tvKatowice

- 7.00 - 8.30 Pasma wspólne
- 8.30 Opolski tydzień 8.55 Weekend 9.30 - 12.30 Pasma wspólne
- 12.30 Teatromania 12.50 Krynickie reminiscencje - artyści ślący na Festiwalu im. Jana Kiepury w Krynicy 13.10 Kobieta, kobiece, kobiecość... 13.30 El TV Muzyk 14.00 Krajobrazy 14.30 Śląska kronika filmowa
- 14.50 Dance Club 15.30 Świat przyrody (4/26) 16.30 Tak, panie ministże 17.05 Telefonada 17.45 Skąd ten cytat? 18.00 Panorama 18.10 Aktualności 18.25 Wiadomości sportowe 18.30 Skandynawia - reportaż 19.00 Śląski high life 19.30 - 24.00 Pasma wspólne

TVPOLONIA

- 7.05 W Wiązajnach - reportaż
- 7.20 Kabaretowy Osjaków (3)
- 7.35 Hity satelity 7.55 Dzień dobry na dzień dobry 8.30 Wiadomości 8.40 Dzień dobry na dzień dobry 9.30 Ala i As 9.50 Szafiki 10.20 Zwierzolub 10.40 Brawo! bis! 13.00 Wiadomości 13.10 Spojrzenia na Polskę 13.30 Od przedszkola do Opola 14.15 Magazyn wschodni 14.45 Powrót Arabeli (21/26) 15.15 Od rozbioru do wolności 15.40 Ach, co to był za czołg - reportaż 16.00 Wieści polonijne 16.15 Mówi się... 16.35 Ludzie listy piśszą 17.00 Teleexpress 17.15 Sport z satelity: Eliminacje MŚ w piłce ręcznej mężczyzn: Polska - Litwa 18.15 Złotopolscy (7, 8) 19.15 Dobranocka 19.30 Wiadomości 20.00 „Matka swojej matki” - film polski (1996), reż. Rober Gliński, wyk. Krystyna Janda, Maria Seweryn, Joanna Żółkowska, Jerzy Stuhr (92 min) 21.40 Sopot Moł Jazz Festival 22.30 Panorama 23.05 **Wędrownia przez życie: Jerzy Waldorff** 23.45 Co nam zostało z tych lat: Spotkania sentymentalne - ballady i limeryk

DZIENNIK POLSKI
 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1
 www.dziennik.krakow.pl
Redaktor Naczelny:
CZESŁAW T. NIEMCZYŃSKI
 tel. 422-63-04, fax: 422-82-49,
 e-mail: redakcja@dziennik.krakow.pl
 Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca.
Redaktor wydania: Kazimierz Starowicz

Centrala: tel. 422-75-88
 (łączy ze wszystkimi działami)
 Dział Łączności z Czytelnikami:
 tel. 422-95-92,
 Sekretarz Redakcji: tel. 422-28-98
 (od godz. 16 tel./fax: 422-05-67),
 Dział Krajowy: tel. 422-47-06
 Dział Ekonomiczny: tel. 422-25-79
 Dział Zagraniczny: tel. 422-07-56
 Dział Miejski: tel. 422-87-25,
 Dział Sportowy: tel. 421-97-23

ODDZIAŁY WYDAWNICTWA JAGIELLONIA SA I REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO”:
NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, tel./fax: (0-18) 443-54-49, 443-54-78, 443-85-45
 Ekspozytura: NOWY TARG, al. Tysiąclecia 37, tel./fax: (0-18) 266-30-72
 OŚWIĘCIM, ul. Dąbrowskiego 11a, tel./fax: (0-33) 44-16-00
 ZAKOPANE, KMPiK, ul. J. Zborowskiego 2, l.p., tel./fax: (0-18) 201-35-30,
 ŻYWIEC, tel./fax: (0-33) 61-48-65
RZESZÓW, ul. Księdzka Jałowego 29, tel./fax: (0-17) 85-22-478, tel. (0-17) 85-22-479
 Ekspozytura: KROSNO, ul. Lewakowskiego 31, tel./fax: (0-13) 43-622-90, 43-258-23 w. 29
 PRZEMYSŁ, ul. Katedralna 3, tel./fax: (0-16) 678-77-43
TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel./fax: (0-14) 21-35-20, 22-31-48
 Ekspozytura: BOCHNIA, ul. Kazimierza Wlk. 37, tel./fax: (0-14) 61-256-22
 DEBICA, ul. Rzeszowska 14, tel./fax: (0-14) 670-87-72

WYDAWCA:
 Wydawnictwo Jagiellonia SA
 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1,
 tel. 422-07-12, fax: 422-08-78
Prezes Zarządu:
WOJCIECH TACZANOWSKI
 Druk: Centrum Prasowo-Poligraficzne w Krakowie Spółka z o.o. Drukarnia w Krakowie, al. Pokoju 3
 Prenumeratę krajową przyjmują wszystkie Oddziały Terenowe RUCH S.A., zagraniczną RUCH S.A. Oddział Warszawa, ul. Towarowa 2

Biura Reklam i Ogłoszeń:
KRAKÓW, ul. Wielopole 1,
 tel. 421-99-77, fax: 421-97-77,
Informacja: tel. 422-08-87
 421-45-72
 kasy: czynne w godz. 8-18
 w soboty 10-14
 ul. Starowiślna 2, tel. 421-45-72
 ul. Wiślna 2, tel. 422-70-89
 oraz terenowe oddziały i ekspozytury redakcji
 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada)

MAKŁAD KONTROLOWANY
 ZNAK KONTROLI OPISTROFICZNA PRAST

Weekend z DZIENNIKIEM

Jan Kościuszko, ksywa „Naczelnik”. Postać jak ze starego obrazu. Barwna i przekorna. Jan Kościuszko twierdzi, że robił w swoim życiu tyle rzeczy, iż sam już dokładnie nie pamięta, ile. Wie, że nigdy nie był niczym podwładnym i że sławny Tadeusz to jego przodek.

Srodowisko rajdowe zna Janka jako człowieka o nieprzeciętnej inteligencji, refleksie oraz błyskotliwym humorze. Trudno się przy nim nudzić. Tysiące pomysłów, jakie rozpiekają czaszkę Jana Kościuszki, nigdy nie zostało zrealizowanych, ale te, które znalazły drogę do urzeczywistnienia, zaskakują swoją niecodziennością. Ot, choćby książka, którą napisał...

Mówi się o nim także jako o mitomanie. Być może fantazja rozpieka Janka od środka niczym drożdże ciasto, ale czymże byłoby życie rajdowca bez ścinających krew w żyłach opowiadań?

Ziarno rajdowego niepokoju zasiał w duszy Janka jego starszy o trzy lata, nieżyjący już dzisiaj brat Maciej. Na dodatek w bezpośrednim sąsiedztwie krakowskiego domostwa Kościuszków mieszkał Andrzej Nytko, na owe czasy rajdowiec tyleż w kręgach krakowskich znany, co tytułowany. Janek nie miał w zasadzie innego wyjścia, jak tylko zakochać się w sporcie samochodowym po uszy.

— Stara rama ze złomowiska, plus silnik WSK-i, skęcione do kupy na słowa honoru, to pierwszy pojazd, za sterami którego upalałem bez opamiętania po trasach odcinków specjalnych Rajdu Polski. Wcześniej rano, kiedy okolica spała w najlepsze, przemierzałem OS w Łasku Wolskim tam i z powrotem, napawając się szybkością, jaką zdolna była rozwinąć wmontowana w ramę 125-ka. Pamiętam, że mój pierwszy kontakt z kolegim do spraw wykroczeń związany był właśnie z nieformalnymi sesjami treningowymi za kierownicą karta.

Rajdowiec bez licencji to jak żołnierz bez broni. Pod koniec lat siedemdziesiątych Janek Kościuszko przysposobił do sportu zastawę 750 i wraz z bratem Maciekiem w roli pilota wyruszył na podbój tras. — Drzwi naszej maszyny rajdowej otwierały się pod prąd, przypominając wyglądem wiatrołapy. Ale nam nie przeszkadzało to zbyt. Mieliliśmy jasno wytknięty cel i dążyliśmy do niego z konsekwencją, którą sam dzisiaj podziwiam.

Kiedy stosowny kartonik ze stosownymi pieczętkami klubu i Polskiego Związku Motorowego znalazł się w posiadaniu Janka, a droga do kariery rajdowca stanęła otworem, zrodził się nowy, nieprzewidywany wcześniej problem. Okazało się oto, że spełniający do tej pory wszystkie warunki dobrego pilota brat Maciek nie może uczestniczyć w dalszej zabawie z powodu braku... prawa jazdy! Człowiek miał wprawdzie na swoim koncie sto tysięcy przejechanych samochodem kilometrów, ale stosowny dokument zdobył do-

piero w okresie stanu wojennego, kiedy proceder poruszania się w ruchu drogowym bez papierów groził karą więzienia.

Później przyszedł czas trabanta. Erę tego kartonowego pojazdu Kościuszko wspomina z łezką w oku. Po pierwsze z powodów sentymentalnych,

Maciej Hołuj

Naczelnik Kościuszko

Fantazja rozpieka go niczym drożdże ciasto, buzuje pod pokiereszowaną w kraksach czaszką



Fot. Autor

po drugie dlatego, że nie potrafił powstrzymać salw śmiechu. „Trociniak” lub jak kto woli „mydelniczka” — to samochód, który do sportu nadawał się jak kij do zawracania rzeki. Podobnie zresztą jak kiedyś „maluch” czy dzisiaj cinquecento. Takie były czasy. Siermiężne i durne.

— Był to w pełni wyczynowy samochód rajdowy klasyfikowany w grupie II, z klatką przeciwkapatową, oraz na szerokich oponach. Silnik budowaliśmy w... kuchni na stole, zaś całość składana była w... pokoju sypialnym. Mieszkaliśmy wówczas na parterze jednego z dużych mieszkań czynszowej kamienicy. Nie było więc żadnych problemów z wniesieniem części oraz karoserii do środka. Kłopoty pojawiły się dopiero wtedy, kiedy kompletną maszynę przyszło przetransportować na podwórko. W żaden sposób szpej nie

chciał zmieścić się w oknie, chociaż wcześniej uczynił to bez trudu. Wpadliśmy jednak na genialny pomysł, aby rozbrać auto i po przeniesieniu części na podwórko, tam ponownie złożyć do kupy. Udało się! I optało, bowiem rajdowym trabantem wygrałem kilka imprez okręgowych.

(Ośrodek Badawczo-Rozwojowy FSO) nadeszła tuż po incydentalnym okresie startów zastawą 1100. Na przestrzeni pięciu lat Janek zajeżdżał około sześciu „bartosi”, w tym także egzemplarz własnej produkcji.

— Był to okres, w którym prosperowała moja prywatna

ta, czułeś się, jakbyś wsiadał do wnętrza gigantycznej bomby z opóźnionym zapłonem. Nigdy nie wiedziałeś bowiem, ile kilometrów rajdu wytrzyma silnik, ile skrzynia biegów, a ile zawieszenie. Detonacja wchodziła w grę o każdej porze dnia i nocy i chociaż zawsze żyłeś nadzieją, że cię

egzemplarz fiata 125p turbo. Komisja techniczna wysłuchała mojego wykładu o tym, jakoby patent nie do końca został dopracowany, ale rokuje duże nadzieje na przyszłość. Stek bzdur płynął z moich ust żwawym potokiem, aż wreszcie jeden z komisarzy nie wytrzymał i zapytał, czy turbina nie jest aby pomysłem inżyniera Bartosia. W tym samym momencie inżynier Bartoś, stojący do tej pory na uboczu, wysunął się gwałtownie przed tłum otaczający mój samochód i z głośnym okrzykiem: wypraszam sobie, wypraszam! dał koniec farsie.

Prawy fotel w „bartosiu” Jana Kościuszki zajmowało dwóch pilotów, ale tym który wrył się w pamięć kierowcy bardziej był Piotr Wróbel, pseudonim „Gliniarz”, funkcjonariusz jednego z krakowskich posterunków MO.

— Piotr był nie tylko bardzo dobrym pilotem. Miał kilka innych cennych zalet. Kiedy podczas trwania rajdu zdarzało nam się złamać przepisy ruchu drogowego, o co w ferwore walce nietrudno, Piotr wyciągał z kieszeni szmatę (czyt: legitymację służbową — przyp. autora) i ze słowami: pozdrowienia od Komendy Ruchu Drogowego w Krakowie, uśmiechał się tyleż wymownie co filuternie. Nigdy nie zapłaciliśmy mandatu podczas trwania rajdu. Zawsze też mieliśmy najświeższe informacje dotyczące pogody oraz sytuacji na drogach. Milicjanci, podobnie jak dzisiaj policjanci, potrafili zintegrować się w działaniu, jeśli tylko zachodziła tego potrzeba.

Tym, który partneruje Kościuszcze w rajdowych wyczynach aktualnie jest Janusz Bronikowski, ksywa: „Czapka”. Kto nie zna „Czapki”, nie wie nic. A na pewno tego, że jest to jeden z najdowodniejszych pilotów rajdowych w Polsce. Kawalarz nad kawalarze, a do tego fachura jak mały kto. Ten syjący niczym z rękawa i na zawołanie rajdowymi anegdotami człowiek zasiadał w towarzystwie takich gwiazd, jak Rysiek Adamek czy Bogdan Herink. Wie zatem doskonale, o co biega w tych klockach i jak je układać w logiczną całość.

To właśnie „Czapka” usiadł obok Jana Kościuszki w rajdowym clio, kiedy po siedmiu latach przerwy i rozbratu ze sportem zapadła decyzja: jedźmy! Na początku 1997 roku w Kłodzku, gdzie ruszał kolejny sezon rajdowy, pojawiło się kanarkowe clio williams grupy A z Kościuszką i Bronikowskim na pokładzie. Niedowiarkom opadły szczęśliwie.

Powroty nigdy nie są łatwe. Kościuszko przekonał się o tym na własnej skórze. Podczas trwania Rajdu Elmot '97 w jego clio maxi awarii uległ silnik i to w momencie, kiedy kierowca zamierzał wcielić w życie taktykę bardziej zdecydowanego ataku. Na nie zdążył się doskonale czasy kręczone na poszczególne odcinkach specjalnych. Milczący silnik maszyny rajdowej przypomniał Kościuszcze o tym, że w tej dyscyplinie sportu nie wystarczy do-

Jakkolwiek proces dozbierania rajdowego trabanta obwarowany był przepisami stosownego regulaminu, to jednak nikt nie próbował interpretować go w sposób zgodny z intencjami autorów. Trabanty całkiem nieźle poruszały się w terenie, a to za sprawą na przykład doładowania tlenem, którego butlę wożono tuż za siedzeniem kierowcy. — Śmieszna historia. Po pierwsze dlatego, że w każdej chwili groziła całkowitą demolką na skutek połączenia tlenu z żywym ogniem dwusuwa, po drugie, bowiem wymuszała dość dziwne komendy w opisie, np. dwa pełny pod górę, odkręć! To ostatnie odnosiło się oczywiście do zaworu butli z tlenem.

Era „bartosia”, czyli fiata 125p sprofilowanego w sławnym na owe czasy, a dowodzonego przez inż. Jacka Bartosia fabrycznym OBR-ze

wytwórnia blach. Postanowiliśmy więc wytoczyć fiata 125 p, tyle że znacznie cieńszego od tych, które opuszczały garaż fabryczny. Grubość blachy w moim egzemplarzu wynosiła 0,4 milimetra, dzięki czemu auto zeszło z wagą grubo poniżej tony. Nie muszę tłumaczyć, jak niebezpieczną zabawą była sportowa jazda tym autem. Jakikolwiek dzwon, a samochód rozpadł się w drobny mak. Były jednak i zalety tej konstrukcji. Wygrywałem nią bowiem z samochodami o niebo lepszymi jak choćby z toyotami corollami grupy A podczas wyścigu górskiego stanowiącego jedną z eliminacji ME '86.

„Bartoś”, a raczej zajeżdżany do śmierci technicznej tabun „bartosiów”, służył Kościuszcze przez kilka lat. Dziś kierowca wspomina ten okres (1985-89) z sentymentem. — Wsiadając do tego au-

ominie, kiedy bezawaryjnie docierałeś do mety rajdu, wydawało ci się, że jesteś wybrańcem losu.

Z „bartosiem” Kościuszki związanych jest kilka anegdot. Oto podczas jednego z rajdów zimowych zaszła konieczność zmiany przynależności grupowej samochodu. Z grubsza rzecz biorąc, chodziło o to, aby fiat 125p przygotowany w klasie A-14 zaseregowany został do klasy B-21. — Jedynym rozwiązaniem było uzbrojenie naszego samochodu w turbodoładowanie. Z dmuchawy od wołgi i węża od odkurzacza serwis wykonał coś w rodzaju imitacji turbiny. Aby uwiarygodnić patent, pomalowano wszystko na stosowne kolory i tak przygotowanym samochodem udało się na badanie techniczne. Tutaj czym prędzej otwarto maskę auta, chcąc zobaczyć, jak wygląda jedyny w Polsce

Adam Rymont

Kniaź Wenecji

Gdy przewodnik opowiada, dlaczego wszystkie gondole są jednakowego, czarnego koloru, tłumacząc, że doża chciał w ten sposób zapobiec manifestowaniu nierówności społecznych, „nowi Rosjanie” ze zrozumieniem kiwają głowami

Nasz statek nazywa się „Prince of Venice”. Został zbudowany w Australii, pływa pod banderą Słowenii, w sezonie wozi turystów z chorzackich miejscowości Rovinj i Porec do włoskiej Wenecji. Konkurencja na tej linii jest duża. Organizatorzy wycieczek rywalizują ze sobą ceną i komfortem podróżowania. „Książę Wenecji” to nowoczesny, szybki i wygodny katamaran. Na swoje klimatyzowane kryte pokłady może przyjąć ponad 300 osób. Dziś, jak obwieszczają megafony, wśród pasażerów są obywatele 23 państw. Zdecydowanie najliczniejszą grupę stanowią turyści mówiący po rosyjsku. Właśnie z ich powodu wyruszamy z niemal godzinnym opóźnieniem. Zapodział się gdzieś autokar z gośćmi, jadącymi do portu z Opatii, drogiego kurortu w pobliżu Rijeki.

Nasz rejs potrwa niemal trzy godziny, więc jest trochę

da: nosimy wyłącznie rzeczy markowe, najdroższe, w najlepszym gatunku, najmodniejsze. Żadnych podróbek, żadnej tandety. Nic, co wyglądałoby na sprane, zużyte, z poprzedniego sezonu. T-shirt, ale taki, za który w firmowym sklepie w Moskwie trzeba zapłacić dwie średnie pensje. Buty, za które górnicza rodzina w Donbasie wyżyłaby się przez kwartał. Do tego gustowne drobiazgi

moda na „niemanie” złota w uzębieniu, wówczas można się spodziewać spowodowanego dramatycznym spadkiem cen światowego kryzysu na rynku tego kruszcu.

W każdym z krajów, które niegdyś tworzyły obóz pokoju i postępu, w wyniku upadku socjalizmu wyłoniła się grupa beneficjentów zmiany ustrojowej. Żadna jednak nie wzbudziła takiego zainteresowania, nie obrosła tak żywą anegdotą i legendą, jak tzw. „nowi Rosjanie”. Stanowią znikomy ośrodek rosyjskiego społeczeństwa, ale w liczbach bezwzględnych daje to mimo wszystko grupę więcej niż pokażną (podobno w Moskwie mieszka więcej dolarowych milionerów niż w całej Szwajcarii). Trudno zresztą nie zauważyć ludzi, krążących po świecie z walizkami pełnymi pieniędzy. Cechą charakterystyczną „nowych Rosjan” jest bowiem ostentacyjna konsumpcja, szastanie forsy. Liczy się szeroki gest, zaimponowanie bliźnim grubością portfela.

Na ulicy w Nowym Jorku Sasza spotyka Griszę:

- Podoba ci się mój nowy krawat? Dałem za niego 700 dolarów...

- Och, durak. Pokazałbym ci sklep, w którym za taki sam krawat zapłaciłbyś ponad 1000!

„Nowi Rosjanie” pozbawili Arabów z naftowych szejkanatów opinii najlepszych klientów. Zmusili personel eleganckich hoteli i sklepów do nauki języka Tołstoja. Być może w tym konsumpcyjnym szaleństwie tkwi ziarno rozsądka. Trzeba żyć, odreagować lata niedostatku i upokorzeń. Dzisiaj mamy swoje 5 minut, a jutro kto wie, wrócą bolszewicy i...

„Nowi Rosjanie” inwestują w nieruchomości. Na Cyprze, Lazurowym Wybrzeżu, w rajach podatkowych. Widać ich w Monte Carlo, na włoskiej Riwierze. Trudno w to uwierzyć, ale według niektórych oficjalnych źródeł obywatele dawnego ZSRR ulokowali za granicą być może nawet 400 mld dolarów!

Teraz częśćka tych gigantycznych pieniędzy płynie z nami australijskim katamaranem do Wenecji. „Nowi Rosjanie” z Polakiem pogadają chętnie, ale wystrzegają się wdawania w szczegóły swojego życia w kraju.

O to zwalisty-blondyn o posturze żapańnika wagi ciężkiej. Do modnie przydziejanej sylwetki nie bardzo pasują ręce. Ręce człowieka, który musiał wiele lat ciężko pracować fizycznie. Na knykciach palców prawej dłoni wytatuowane litery, układające się w imię: W-A-S-Y-L. Wasyl mówi, że był... dyrektorem państwowej firmy, która korzystnie się sprywatyzowała i odrobina tego dostatku spłynęła i na niego.

światowca, spija każde życzenie, nieustannie kursując do bufetu, a to po pepsi-colę, a to po kawę czy piwo. Na kupionych na katamaranie widokówkach z fotografiami Wenecji (pocztówka plus znaczek za równowartość 15 złotych) pracownicy kaligrafują pozdrowienia dla znajomych w kraju.

W towarzystwie tym zwraca uwagę również Aniuta, wysoka, opalona i perfekcyjnie zgrabna modelka z Moskwy, która pracuje dla jednej z tamtejszych agencji reklamowych i dwutygodniowe wczasy nad Adriatykiem dostała od szefa jako ekstrapremię. Nic o sobie za to nie chce powiedzieć zażywna blondyna, która choć mówi po rosyjsku,

staje dolar). Proponują jedną z możliwości: obiad w restauracji, przejażdżkę gondolą lub podziwianie Canal Grande z pokładu wodnej taksówki. Albo po co decydować już teraz? Można przecież wykupić karty na wszystkie te, wzajemnie wykluczające się czasowo atrakcje. To w końcu tylko po kilkadziesiąt „zielonych” od głowy... Chwilę potem okazuje się, że pieniądze pieniążkami, ale żeby zwiedzić bez wizy Wenecję, nasi „nowi Rosjanie” muszą pozostawić służbom granicznym swoje paszporty, za które otrzymują specjalne przepustki. Zwiedzając, wydawajcie, konsumujcie, lecz później... wracajcie do siebie.

Program wycieczki zawiera jeden wspólny dla wszystkich uczestników punkt - wizytę w warsztacie promującym słynne weneckie szkło, murano. Na naszych oczach sprawne ręce rzemieślnika wyczarowują figurę szklanego konia. Droga do wyjścia prowadzi przez sklep z tymi cudaczkami. Oczarowani bajecznie kolorowymi i bajecznie drogimi cudaczkami „ludzie postradzieccy” szybko dobijają targu. Będzie czym pochwalić się znajomym. Przy okazji można obejrzyć coś nieco ze złota. Jak kapitalizm, to kapitalizm. Jednak nie do końca.



czasu, by przyjrzeć się współpasażerom. Z tłumu wyróżniają się choćby ubiorem. Nie brakuje elegantek, hołdujących modzie z czasów Związku Radzieckiego: bistorowe sukienki w jaskrawe, kwieciste wzory, koronkowe bluzki w kolorze intensywnego różu, girlandy biżuterii. Przeważają jednak miłośnicy stylu sportowego - krótkich spodenek, bawełnianych koszulek, sandałów, „adidasów”. Obowiązuje jedna podstawowa zasada

- szwajcarski zegarek, fantazyjne okulary przeciwsłoneczne, szaszetka z paryskiego butik. Wschód w zachodnim sztafażu. Sztuka mimikry opanowana w stopniu doskonałym. Może aż za doskonałym. Ale nie szata zdobi człowieka, a słowiańszczyzny i dziesięcioleci życia w ojczyźnie Lenina nie da się zamaskować makijażem z pieniędzy. Zresztą ostatnie wątpliwości rozwiewa uśmiech. Jeżeli w Rosji nadejdzie kiedyś



Albo Kostia, który przedstawia się jako właściciel niewielkiego baru szybkiej obsługi w St. Petersburgu. Kostia wygląda na 25 lat, a narzeczona, z którą podróżuje - najwyżej na 18. Jest najwyraźniej wierny firmie Nike, co tworzy kontrast z jego towarzyszką, jakby żywcem przeniesioną z epoki NEP. Zwiewna biała sukienka, lekki kapeluszek z szerokim rondem, karminowo czerwone usta... Dziewczyna z oczu niewzruszonego Kostii, który gra rolę

to legitymuje się paszportem białoruskim. Jej dwaj nastoletni synowie ubrani są w piłkarskie koszulki z pseudonimami idoli na plecach: Ronaldo i Bebeto.

Wkrótce przybijemy do przystani San Basilio. Czas na odprawę z przewodnikami. Zachęcają do wymiany pieniędzy jeszcze na statku (widać wtedy, że choć znajdujemy się w rejonie Europy absolutnie zdominowanym przez niemiecką markę, to jedyną walutą obywateli WNP pozo-

ca. Gdy przewodnik opowiada, dlaczego w Wenecji wszystkie gondole są jednakowego, czarnego koloru, tłumacząc, że doża chciał w ten sposób zapobiec manifestowaniu nierówności społecznych, nasi „nowi Rosjanie” ze zrozumieniem kiwają głowami.

Upalny dzień w Wenecji mija szybko. Wracamy. „Prince of Venice” odpoczywa, drzemie. Tylko ci, którzy mówią po rosyjsku ustawiają się w długiej kolejce do sklepu wolnocłowego...

Dokończenie ze str. 29

bra wola człowieka i szczerą chęć. Potrzebne jest jeszcze szczęście. Dużo szczęścia.

O dobrodziejstwach tego ostatniego załoga przekonywała się zresztą kilkakrotnie. W tamtym roku, podczas Rajdu Krakowskiego, na jednej z szybkich partii odcinka specjalnego doszło do kraksy. W rajdach to normalka. Raz droga, raz rowem. Kościuszko opowiada o wypadku jakby relacjonował przebieg udanych wakacji. Tymczasem wcale nie było wesoło.

- Szybki, trójkowy zakręt. Opóźniam hamowanie. Wbijam bieg, ale bezskutecznie. Auto nie ciągnie i nie jest w stanie pokonać siły odśrodkowej. Machinalnie zaciągam hamulec ręczny, zanim jeszcze maszyna opuszcza drogę. Potem lot i zgrzyt rozdzieranej blachy. Taranujemy trzy dorosłe drzewa i grzęźniemy w koronie jed-

Naczelnik Kościuszko



nego z nich. W tym samym momencie auto staje się śmiertelną pułapką. Drzwi z obu stron zakleszczone przez pnie drzew, ewakuację przez bagażnik uniemożliwiają zastrzały klątki przeciwkapotażowej, zaden z nas nie jest w stanie rozbić przedniej szyby, która dziwnym zrządzeniem losu ocalała. Nie chcę myśleć czym mogłoby zakończyć się pożar auta.

Nie dalej jak kilka miesięcy temu szczęście znowu dało znać o sobie. Podczas zapoznawania się z trasą Rajdu Elmot '98 samochód Kościuszki pędził poboczem zakrętu. Pech chciał, że z drugiej strony nadjechał inny samochód. Aby uniknąć czołówki, rajdowiec

wykonał manewr oskrzydłający. Na dużej szybkości ominął białe audi, ale nie ustrzegł się podróży do rowu. Tu, niestety, aby tradycji rajdowej stało się zadość, wyrznął w pień drzewo. Obolałą załogę przewieziono do szpitala, gdzie na głowie Jana Kościuszki założono 24 szwy. Mogło skończyć się znacznie gorzej. Dzisiaj po incydencie pozostał jeden, jedyny ślad. Blizna w kształcie wianuszka na samym czubku czaszki Jana Kościuszki.

Wypadek w Zagórzu zdecydowanie pokrzyżował plany startowe załogi. Potencjalne punkty w rajdowych MP uciekły w siną dal i trzeba było zmienić scenariusz działań.

Kościuszko zdecydował, że weźmie udział w Wyscigowych Górskich MP. Pomysł okazał się trafiony. Sześć startów i przekonujące prowadzenie we wszystkich możliwych tabelach oraz perspektywa zdobycia dwóch tytułów mistrzowskich - to dorobek, o jakim inni mogą zaledwie pomarzyć. Teraz wystarczy dobrze wypaść w ostatniej eliminacji, a liczba zgromadzonych tytułów mistrzowskich zwiększy się z siedmiu do dziewięciu.

W krótkiej notce biograficznej zamieszczonej na okładce książki Jana Kościuszki czytamy, że jej autor wzbudza dokładnie tyle samo nienawiści, co głębokiej sympatii, zaś każde jego działanie wywołuje podobne emocje - od pełnej akceptacji do bezrozumnego sprzeciwu. Gdyby było inaczej, Jan Kościuszko nigdy nie wypłynąłby ponad horyzont szarej codzienności. I co wtedy?

Zebraka poczęstowano w kuchni kawałkiem świętecznej babki. Żyd wraca do domu i opowiada żonie o smakołykach, jakie spożywają bogacze.

- Idź, poproś kucharkę o przepis, a upiekę ci taką samą - namawia go żona.

Żebrak wraca i cytuje z pamięci:

- Bierze się dziesięć jaj...
- Na to nas nie stać. Wystarczy dwa.

- Funt masła...
- Masło jest drogie!

- Niech będzie bez masła. Dalej... ćwierć kilo rodzynek...

- Aj, ty masz rozum? A bez rodzynek, to ty myślisz, ciasta nie będzie?

- Niech będzie bez rodzynek. Funt białej mąki pszennej...

wych bufetów, może być, dzięki umiejętnemu zastosowaniu dodanych do niej wędlin, dzięki papryce i majerankowi, całkiem znośnym daniem. Jednak nawet wtedy pozostanie nazewniczym fałszem, bo wiem nie ma ma nic wspólnego z przypisywanym jej w nazwie rodowodem. Podobnie

Andrzej Koziół

Krył i fałszywy zajęc

Prawdziwe kulinarne fałszerstwa rodzi bieda, ale nie zawsze...

dzień, po ludzku. Żarły parowane ziemniaki z dodatkiem śrutu i pokrzyw, chłęptały pomyje, czasami do ryjów wpadało im nawet mleko, przede wszystkim jednak nie znaly smaku przemysłowych pasz, a przemysłowe pasze to zabójstwo, to śmierć dobrego smaku, koniec prawdziwego mięsa.

Kiedyś, przed kilku laty, kupiłem indyka. Nie za duży, foremny, zapakowany w plastikową folię, leżał obok innych indyków, a wszystkie wyglądały tak samo, jakby przed chwilą wyszły spod sztancy. Kiedy rozmrożony ptaszek znalazł się w piekarniku, kiedy zaczęła rumieć się skórka, a tłuszcz sływał na dno brytfanny, w domu zapachniało rybą. Nie, właściwie powinienem powiedzieć, że zaśmierdziało. I nie rybą, bo zapach pieczonej ryby nie jest przykry, ale czymś obrzydliwie rybim, zjechałym i tranowatym. A później okazało się, że pięknie wyglądająca, ogromna bryła mięsa nie nadaje się do jedzenia. I moja psina przez kilka dni miała indyczą wyzerkę. Indyka z ryżem, indyka z makaronem, indyka z tartą marchewką...

Ktoś, kto ma dwadzieścia, dwadzieścia kilka lat, nie ma natomiast krewnych na wsi, nie zna i nigdy nie pozna prawdziwego smaku kurczaka, nigdy nie posmakuje prawdziwego rosółu, z prawdziwej kury. Co najważniejsze - nikt nie potrafi wytłumaczyć, jak smakuje prawdziwy kurczak, jak pachnie prawdziwy rosół - z okami żółtego tłuszczu, ugotowany na kurcze, która przez całe swe życie chodziła po podwórzu, grzebała w ziemi i w, za przeproszeniem, gnoju, była karmiona ziarnem. Skończyły się czasy najbardziej kla-

sycznego letniego dania - kurcząt z mizerią. Po prostu nie ma kurcząt, są brojlery, hodowane w przemysłowy sposób w wielkich obozach koncentracyjnych dla ptaków. Dlatego nie dziwię się popularności przygotowywanych na amerykański spo-

prawom rynku, nie drożało, bo mięso droźce nie mogło. Groziło to wyjściem ludzi na ulice i, kto wie, może nawet spalaniem siedzib kilku kilku partyjnych komitetów. Stosowano więc różne wybiegi. A to wędliny zmieniały nazwę, a to otwiera-

wyrodu cukru (oczyszczanie i miazdzenie buraków, wymywanie, oczyszczanie i zagęszczanie soku, cedzenie i krystalizacja syropu, rafinowanie cukru), a wreszcie zużytkowanie odpadów sposobem domowym - zachwalał wydawca.

W „Bibliotece wiedzy praktycznej” znalazły się książeczki o zużytkowaniu odpadów kuchennych i starej odzieży, o tym, jak własnymi siłami zrobić lalkę, konika na biegunach, mebelki, pieska, łuk, ping-pong i wiele innych zabawek. Broszurka zatytułowana „Fabryka w domu” zawierała 180 sposobów domowego wyrobu mydła, artykułów kosmetycznych, past, atramentów, klejów, lakierów, farbowania i czyszczenia przedmiotów. Być może odgrzebał ją ktoś na przełomie lat osiemdziesią-

no „sklepy komercyjne”, nie bacząc na śmieszność, bo prze-

sób pikantnych skrzydełek, kawałków brojlera, które można zjeść dzięki przyprawom i sosom przydającym jakiegoś smaku trociniastemu mięsu bez wyrazu, bez charakteru...

Czy nieuchronny, postępujący niczym uporczywa choroba, proces industrializacji naszego pożywienia można nazwać fałszerstwem? I tak, i nie, bo czy można uznać za świadome fałszerstwo coś, co jest nieuniknione? Tak - ponieważ nieuchronnie zmienia się coś, co w jedzeniu najważniejsze - smak. O herbicydach, pestycydach, azotanach i azotynach, rtęci, ołowiu, kadmie, o tym całym chemicznym świństwie zatruwającym chleb nasz codzienny, nasze codzienne mleko, mięso codzienne, nawet nie wspominam, chociaż i ono zapewne wpływa na to co najważniejsze - na smak.

Jednak od nieuchronnego - nazwijmy je cywilizacyjnym - fałszerstwa, do fałszerstwa właściwego, dokonywanego z premedytacją, tylko krok. Przypomnijmy sobie sprawę kryla...

Krył, malutki morski raczek czy też inne skorupiaste cholerstwo, miał się stać wielkim zbawcą polskiego przemysłu spożywczego, mówiąc dokładniej - przemysłu mięsnego. O krylu, jako triumfie polskiej myśli naukowej, trąbiła telewizja. Kryłem - jak przypuszczam - zajmowało się politbiuro, a już z pewnością rząd. Dlaczego? Aby to zrozumieć, trzeba przypomnieć ówczesną, z końca lat siedemdziesiątych, sytuację...

Było źle, chociaż czasy idealnie pustych półek sklepowych miały dopiero nadejść. Źle było zwłaszcza z mięsem. Z jednej strony brakowało go, z drugiej, wbrew oczywistym

KUCHARZ POLSKI

JAKI BYĆ POWINIEN.

KSIAŻKA PODRĘCZNA

DLA

EKONOMICZNO - TROSKLIWYCH GOSPODYŃ.

PRZEZ

Bronisławę L.....ską.



WARSZAWA.

Nakładem S. H. MERZBACHA, Księgarza,
przy ulicy Miłowej Nr. 486.

1856.

ILLUSTROWANY KUCHARZ KRAKOWSKI

dla
OSZCZĘDNYCH GOSPODYŃ.

Smaczne i tanie obiady dla domów obywatelskich,
według kuchni krakowskiej, litewskiej, francuskiej i wiedeńskiej,
z uwzględnieniem higieny i dyetyki,
z podaniem dyspozycji

na stosowne obiady każdego dnia całego roku, sposobu
podawania potraw, ubierania stołu i przyjmowania gości:
z osobnym rozdziałem o kuchni kartoflanej.

Praktyczne przepisy do ciast, legumin, konfitur, likierów, lodów, marynat itp.

Ważne wskazówki do gospodarstwa domowego, oraz konserwowania i przechowania
w należytym stanie różnych przedmiotów, na podstawie wieloletniego doświadczenia
i według wzorowych dzieł

ułożone przez
Maryę Gruszecką.

Wydanie siódme ilustrowane, zupełnie przerobione i pomnożone,
z podaniem miar i wag dawniejszych (funty, kwarty) i metrycznych.

KRAKÓW.

Nakładem księgarni J. M. Himmelblaua.

Warszawa: G. Centnerszwer.

- My mamy tylko czarna.
- Niech będzie czarna... To wszystko wkłada się do formy i piecze w piekarniku.

- Nie mamy ani formy, ani piekarnika. Ale... upiekę babkę na gorącym popiele...

Po pewnym czasie żona kosztuje świeżo upieczoną babkę, spluwa i powiada:

- Nu, że bogacze jedzą takie paskudztwo!

(Według Szolema Alejchema Horacy Safrin)

Klasyczny, z przewrotną pointą, przykład kulinarnego fałszerstwa, autofałszerstwa, chciałoby się powiedzieć, bo przecież ciasto upieczono na domowy użytek. A dlaczego fałszuje się żywność? Przynajmniej z trzech powodów. Tak jak w tym przypadku - z biedy. Dla zysku. W imię tradycji, która każe nazywać potrawy zupełnie niezgodnie z ich rodowodem lub składnikami. Od lat polska gastronomia, najpierw uspołeczniona, później prywatna, serwuje (gastronomia, podobnie jak kelnerzy, zawsze s e r w u j e, nigdy nie podaje, kolejny fałsz, kolejna pozłotka) fasolkę po bretońsku. Znacnie to doskonale - niedogotowana lub wręcz przeciwnie, przegotowana fasola, krążki taniej kiełbasy lub plasterki boczk, do tego pomidorowy sos, gęsty od mąki albo wręcz odwrotnie - wodnisty. Fasolka po bretońsku, żelazna pozycja menu dworc-

jak ruskie pierogi, torcik hiszpański, ostryga po polsku i kawior po żydowski...

Prawdziwe fałszerstwa rodzi bieda, ale bywa też odwrotnie. Jedzenie, zwłaszcza wytwarzane przemysłową lub półprzemysłową metodą, traci jakość wskutek zamożności pozwalającej producentom na zakup nowoczesnej technologii. Pamięć podsuwa znakomite tworożki z dzieciństwa - mięciutki, pulchne, słodkawe, czasami tylko przełamane odrobiną naturalnego kwasu. Oczywiście produkowane w domu lub kupione u znajomych bab-dostarczycelek. Im dalej, im bliżej współczesności - tym gorzej z tworożkami. Jeszcze w czasach licealnych zajadałem się „serkiem myślenickim”, a później skończyło się jak nożem uciął. Kupowane w sklepach serki albo smakowały jak kwaśne trociny, albo - z chwilą kiedy przy ich nazwach zaczęto pisać obrzydliwy przymiotnik „homonizowany” - stały się podobną do płynnego gipsu papką. Od trzydziestu lat, nie licząc tworożków spreparowanych gdzieś na wsi, tradycyjną metodą, naprawdę dobry serek jadłem dwa razy. Raz, w latach siedemdziesiątych, w Kijowie, i drugi raz w Konstanczynie, małym miasteczku na Podlasiu. Oba smakowały jak tworożki z dzieciństwa, oba pochodziły z okolic, do których jeszcze nie dotarła nowoczesna technologia mleczarska...

BIBLIOTEKA WIEDZY PRAKTYCZNEJ

ZOFIA SERAFIŃSKA

ZIEMNIAKI

NA PIERWSZE... NA DRUGIE... NA TRZECIE...

135 NOWYCH PRZEPISÓW NA CZASIE



KRAKÓW 1940

NAKŁADEM Drukarni Przemysłowej

K. Podgórczyka i S-ki

KRAKÓW, UL. ZIELONA 7.

cież „commerce” to nic innego, jak handel lub sklep. Jednym z wybiegów miał być krył, mówiąc dokładniej - białko uzyskane z kryla i dodawane do wędlin. Ktoś doszedł do wniosku, że skoro wieloryby żrąc to świństwo są wielkie i silne, podobnie na raczkach utuczają się Polacy. Zaczęły się prasowo-telewizyjne zachwyty nad kryłem, Polska wyrastała na krylowe mocarstwo i nagle wrzawa ucichła. Zaczęły krążyć plotki, że krylowe białko nie tylko nie jest przyswajane przez ludzki organizm, ale na dodatek powoduje, że równie bezwartościowe stają się zmieszane z nią prawdziwe mięso. Ile w tych pogłoskach było prawdy, trudno dzisiaj dociec, w każdym razie krył zniknął z kiełbasy i z ekranu telewizorów. I bardzo dobrze.

Jednak ówczesna bieda wyjada się obfitością przy prawdziwym niedostatku - na przykład podczas okupacji...

W moich zbiorach kulinariów znajduje się osobliwa książeczka, broszurka wydana w 1940 roku przez Gebethnera i Wolfta, zatytułowana „Ziemniaki na pierwsze... na drugie... na trzecie”. 134 nowe przepisy na czasie”. Nie jedyna to pozycja w „Bibliotece wiedzy praktycznej”. Znalazła się w niej między innymi „Domowa fabryka cukru z dodatkiem o wyrobie miodu”. - Tania ta książeczka daje wyczerpujące wskazówki, dotyczące zarówno uprawy buraka cukrowego, jak i techniki

tych, kiedy na głowę - ale także dłonie, nogi i resztę - statystycznego Polaka przypadała miesięcznie jedna kosteczka kartkowego mydła. Nagle, pod koniec XX wieku, w środku Europy, telewizja i prasa uczyły nas, jak z ługu i tłuszczu wyprodukować domowym sposobem mydło...

Wróćmy jednak do „Ziemniaków”. Czego nie ma w tej książeczce! Jest wszystko - od zup, poprzez sałatki i „rozmaite potrawy”, po „ciasteczka, pieczywo, torty”. Z pozoru prawdziwy wegetariański raj, w rzeczywistości smutna konieczność czasów niedostatku. A skoro o wegetarianach mowa, to czy nie uważać, że tkwią w nich, głęboko zepchnięci do podświadomości, mięsożercy. Wegetarianie są prawdziwymi kulinarnymi oszustami, którzy oszukują samych siebie. Jeżeli smażą sojowe kotleciki, nie tylko starają się upodobnić je do mięsnych sznycelków, ale na dodatek chwalać się, że w smaku niczym nie ustępują mięsu. W swoich jadłospisach umieszczają jakieś „fałszywe zajęc”, a jeden z nich opowiadał mi kiedyś, że jest arcymistrzem, geniuszem fałszywych flaczek. Owszem, można było zjeść tę potrawę, i to nawet bez wstępu, wyglądem nawet przypominała prawdziwe flaczki, smakiem mniej, chociaż mocno pachniała majerankiem; zamiast pasemek mięsa pływały w niej odpowiednio pocięte kawałki naleśników...

Z hejnałem

Zofia Łuczyńska

Kościół na Kazimierzu

Marginalki

Ostatnia wizyta

Był rok 1917, Franciszek Józef I już nie żył, wojna zbliżała się do końca, już wkrótce, między innymi na zgłiszczach cesarsko-królewskiej monarchii, miała odrodzić się Polska, kiedy do Krakowa zjechał Karol – ostatni cesarz Austrii. Przyjechał wraz z małżonką, cesarżową Zytą, która miała dożyć późnej starości, przeżyć II wojnę światową.

Była to pierwsza i jednocześnie ostatnia wizyta Najjaśniejszego Pana w naszym mieście. Gdzieś w moich zbiorach znajduje się zaproszenie na mszę św. w mariackim kościele, z udziałem cesarskiej pary. A jak wyglądała ta ostatnia wizyta? Chyba smutno, tak jak całe cesarstwo. *Mimo że na tę paradę ubrano żołnierzy w nowe mundury i buty, postawą i wiekiem przypominali raczej przebranych odświętnie maruderów niż wojsko* – pisał w swych wspomnieniach Roman Kiełkowski, wówczas uczeń gimnazjum. Uczniów – czyli, mówiąc po krakowsku, studentów – także ustawiono na ulicach, aby tworzyli żywy szpaler. Bo uczniowie, podobnie jak żołnierze, są najwdzięczniejszym materiałem, z którego zawsze można ulepić tłumy. Cesarzka para otwartym powozem ruszyła z Dworca Głównego, przez Basztową, Barbakan, czyli Rondel, gdzie ją uroczście powitano, następnie Floriańską do kościoła Panny Marii. *Cesarz Karol w mundurze i z bagnietem u boku, wprowadzonym w tym czasie dla oficerów w miejsce szabli, salutował uprzejmie na prawo i lewo, dziękując za słabe i nieliczne okrzyki urzędowych klakierów, rozmieszczonych wzdłuż trasy. Cesarzowa Zyta, ubrana w jasną toaletę i jasny kapelusz z szerokim rondem, uśmiechała się słodko. Cesarz ani wyglądem, ani wyrazem twarzy nie różnił się od swoich oficerów, uganiających się za dziewczynkami po linii A-B...*

Za cesarską parą ulicami przejechał długi szereg dworskich, sześciokonnych karet. Każda powożona przez woźnicę w stosownym kapeluszu, szamerowanym fraku, krótkich spodkach, pończochach i pantoflach z kokardami. Z tyłu każdej karety siedział nieruchomy jak posąg, z nieruchomymi nawet oczami, liberyjny fagas. Wszystkie karety były puste...

Smutna to była wizyta, ale jednocześnie radosna, bo oto, kiedy cesarska para zbliżała się do kościoła, nagle buchnęła znana, żwawa melodia. Potoczyła się po Rynku, odbiła od ścian starych kamienie i płoścąc pocziwie krakowskie gołębie, uleciała ku niebu. To któraś z gimnazjalnych orkiestr rąbnęła „Jeszcze Polska nie zginęła”. Hymn nie był oczywiście zakazany, grano go chętnie i często, ale w tej sytuacji, zagrany pod koniec wojny w obecności cesarza na krakowskim Rynku, stawał się zapowiedzią radosnych wydarzeń. Już wkrótce nad ratuszem, miała załopotać polska flaga, przed odwachem mili zaciągnąć wartę polscy żołnierze...

AMK

Powstanie kazimierzowskiej fary, usytuowanej w narożu ulic Bożego Ciała i św. Wawrzyńca, wiąże się z legendą, spisana przez Jana Długosza. Otóż w oktawę święta Bożego Ciała z krakowskiego kościoła ww. Świętych rabusie skradli monstrancję wraz z hostią. Kiedy oddalili się na bezpieczną odległość, stwierdzili oglądając łupy, że monstrancja jest jedynie pozłacana i nie stanowi dla nich wielkiej wartości. Porzuciwszy ją zatem w bagnistych zaroślach wsi Bawół, uciekli. Wieść o kradzieży paramentów kościelnych i świętej hostii rozeszła się po Krakowie powodując powszechne oburzenie i przerażenie świętokradztwem. Rozpoczęto we wszystkich kościołach przebłagalne modły. Po niedługim czasie bawiące się w rejonie zarośli dzieci zauważyły niezwykle światłą i rozbitą, zaciekawione tym, znalazły porzuconą monstrancję z hostią. Na miejsce znaleziska przybył z asystą biskup Bodzanta i w uroczystej procesji przeniósł bezcenne znalezisko z powrotem do kościoła ww. Świętych. Panujący wówczas król Kazimierz Wielki, poruszony wydarzeniem, postanowił wznieść w miejscu znalezienia hostii kościół. Po osuszeniu bagien, przystąpiono do budowy. Kierownictwo robót powierzono znanym w Krakowie budowniczym z rodziny Czipserów. Popłynęły liczne i bogate dary od krakowskich i kazimierskich mieszczan. Rozpoczęto wznoszenie kościoła w roku 1370 i budowano go bardzo długo – konsekracja bowiem nastąpiła

21 stycznia 1405 roku, ale dotychczas ona jedynie głównego korpusu świątyni. Ostateczne zaś ukończenie budowy, wraz z poświęceniem ośmiu ołtarzy, nastąpiło dopiero w r. 1477.

Wiele razy restaurowany, odbudowywany po pożarach (1556, 1599), i po zniszczeniach podczas najazdów szwedzkich (1655, 1657), kiedy w kościele urządzono magazyny i... stajnie dla koni, jest znakomitą okazją gotyckiej architektury sakralnej, bazylikowej z zastosowaniem systemu filarowo-szkarpowego. Ma 73 m długości, 24 szerokości i niemal 30 m wysokości. Sześciokondygnacyjna wieża (obecnie w remoncie) wznosi się na wysokość 70 metrów.

Do świątyni prowadzą trzy wejścia. Główne, od zachodu oraz pozostałe od północy i południa. Obudowane są XVII-wiecznymi kruchtami, a w jednej z nich znajduje się pewna osobliwość, datująca się z czasów budowy korpusu głównego. Są to małe pomieszczenia, nakryte kolebkowo, służące niegdyś jako karcery. W dniu świątecznym, wystawieniu na publiczne pośmiewisko, pokutowali za swe niecne uczynki, pijacy, rozpustnicy oraz wielce swarliwe baby. Najczęściej jednak zamykano tam młodych obojga płci (rozdzielnie!) za wykroczenia przeciw szóstemu przykazaniu.

Kościół otoczony malowniczym przypościelem (niegdyś przykościelny cmentarz), osłonięty murem od otaczających go ulic, wraz z budynkami klasztoru, stanowi jeden z najznakomitszych zabytków architektury

sakralnej w Krakowie, niewiele ustępując Katedrze Wawelskiej oraz bazylice Mariackiej.

Wnętrze świątyni wprowadza niezwykły, kontemplacyjny nastrój. Piękna, gotycka konstrukcja, smukłość proporcji, kontrastuje z bardzo ciekawą snyderką i zespołem barokowych ołtarzy. Znajdujące się tu stalle z 1629 roku należą do najpiękniejszych w Krakowie. Natomiast olbrzymi główny ołtarz, pochodzący z pierwszego połowy XVII stulecia, zawiera dwa obrazy prawdopodobnie pędzla świetnego malarza – Tomasza Dolabelli. Są to – Narodzenie i Zdjęcie z krzyża. Temu samemu artyście bądź jego naśladowcy przypisuje się obrazy znajdujące się na zapleczkach stalli.

Wnawie północnej rzuca się w oczy manierystyczne mauzoleum bł. Stanisława Kazimierczyka, zakonnika tut. klasztoru kanoników regularnych laterańskich, zmarłego w roku 1480 w opinii świętości. Relikwie Kazimierczyka spoczywają w małej trumnie na ołtarzu, a obok znajduje się 11 małych obrazów wotywnych, o dużej wartości nie tyle artystycznej, lecz historycznej, malowanych na desce. Przedstawiają one sceny łask, których doznano za wstawieniem bł. Stanisława (obecnie w kościele znajdują się kopie oryginałów).

Sąsiadujące z nimi duże obrazy wotywnie malowane przez Łukasza Porębskiego, przedstawiają sceny z życia bł. Kazimierczyka.

W pobliżu opisywanego mauzoleum znajduje się płyta

epitafijna rajcy kazimierskiego, a jednocześnie znakomitego artysty włoskiego, głównego twórcy kaplicy Zygmuntownskiej na Wawelu, współtwórcy Zamku Królewskiego – Bartłomieja Bercecciego. Jego szczątki spoczywają w podziemiach kościoła. A jego pracowite i twórcze życie zostało zakończone nagle i tragicznie, zginął bowiem zaszytowany na Rynku krakowskim, przez nie ustalonego zamachowca, prawdopodobnie także Włocha.

W skarbcu kościelnym, między innymi cennymi ekspozycjami o dużej wartości artystycznej i historycznej, znajduje się obraz przypisywany Łukaszu Cranachowi Starszemu, pochodzący z początku wieku piętnastego, a przedstawiający Matkę Bożą. Wizerunek Madonny przywieźli tu z Moraw zakonnicy. A używany był on do wypędzania z opętanych szatana, czyli do egzorcyzmów. Stąd jego nazwa „Madonna terribilis daemonibus”.

We wnętrzu kościoła zwraca także uwagę piękna ambona w kształcie łodzi z wiosłami, żaglami, masztem i sieciami, która stała się w późniejszych latach często naśladowanym w innych świątyniach wzorem.

Przylegający do kościoła klasztor, połączony z nim wąskim przejściem, ze względu na kaluzurę nie jest udostępniony do zwiedzania. W połowie XV wieku istniała tu izba chorych, przy której zorganizowano aptekę. Przygotowywał w niej lek. Mikołaj, a były one rozdawane najuboższemu. W archiwum klasztoru znajduje się cenny egzemplarz podręcznika medycy-

ny z roku 1480 oraz z 1474 r. księga zawierająca opisy ziół leczniczych. Od XV także wieki zakonnicy regularni laterańscy prowadzili parafialną szkołę w której m.in. studiował Andrzej Frycz Modrzewski, a rektorami bywali późniejsi profesorowie Akademii Krakowskiej. Na przełomie XIX i XX wieku parafia kościoła Bożego Ciała zasłynęła z działalności charytatywnej w ramach tzw. Konfederacji św. Wincentego á Paulo. Codziennie tłumy kalek, żebraków i bezdomnych przybywały do kościoła w oczekiwaniu pomocy. Przeglądał się temu nie jeden raz znakomity malarz Adam Chmielowski. Dramatyczny widok w znaczącym stopniu wpłynął na jego późniejsze decyzje i wybór drogi życiowej, prowadzącej do świętości jako Brata Alberta.

Niegdys, przy klasztorze znajdowała się także ciekawa biblioteka, z której korzystały takie osobistości jak Jan Długosz, Paweł Włodkowic i inni. Niestety, w dużym stopniu została ona zniszczona w czasie pożaru oraz najazdów szwedzkich, kiedy w zabudowaniach klasztornych stacjonowały przez pewien czas wojska Karola Gustawa.

Na zakończenie należy wspomnieć, że kanonicy regularni laterańscy opierający się na regule św. Augustyna przybyli do Polski już w XI wieku, zaś w Krakowie pojawili się 26 marca 1405 roku przybywając z Kłodzka.

Obecnie zakon ma w Polsce 6 klasztorów zwanych kanoniami i prowadzi 11 parafii.



Austriackie gadanie

czyli
encyklopedia
galicyjska



Mieczysław Czuma
&
Leszek Mazan

LIBERUM CONSPIRO, nieokreślona swoboda Polaków w spiskowaniu, pogardliwa nazwa nadana przez konserwatyistów krakowskich (Stanisław Tarnowski, Józef Szujski, Stanisław Koźmian, Ludwik i Antoni Wodziczcy) próbującym wchrzyć liberalizm. Organizowane przez liberałów w Galicji po powstaniu styczniowym wiecie i demonstracje pod hasłami wolność i demokracji dla narodu polskiego wywołały ostry sprzeciw konserwatywistów. Wszelkie ruchawki stwarzały – ich zdaniem – klimat do l.c., nikomu niepotrzebnej konspiracji, a w konsekwencji nawet wybuchu powstania. Przymocowano do pogorszenia jego położenia uległo katastroficznie, a w konsekwencji nawet wybuchu powstania. Przymocowano do pogorszenia jego położenia uległo katastroficznie, a w konsekwencji nawet wybuchu powstania.

pomyślnie, gdy społeczeństwo polskie bez względu na epokę i okoliczności przestrzegało zasady posłuszeństwa i lojalności wobec istniejącej w danych czasach władzy państwowej” (J. Buszko).

LUFTMASZYNA, najpopularniejszy hotel i restauracja w Rzeszowie (róg Farnej i Różańskiej, obecnie Kościuszki i Słowackiego); jako zajazd istniała już przed 1833 r. Poch. nazwy, wg ustnej tradycji od oficera austriackiego, któremu przy wejściu do zajazdu przeciąg strącił czapkę mundurową, i który miał wtedy powiedzieć: „Das ist eine Luftmaschine”! Właściciel, Ojzias Fink, zmienił w 1886 r. nazwę „L” na „Hotel pod Różą” wychodząc naprzeciw postulatowi rajców miejskich twierdząc, że „chyba na całym świecie nie ma takiej niedorzecznej nazwy hotelu jak Luftmaszyna”. W L. odbywały się najbardziej ekskluzywne bale i przyjęcia rzeszowskiej elity i oficerów 40 pp „rzeszowskie dzieci”, 6 pułku ułanów (prawie wyłącznie

Węgrzy) i 17 pułku Landwehry. Sławne były tradycyjne doroczne bale karnawałowe, „jedyny dzień, gdy w L. ktoś posprzątał”.

RÓG WIELICKI, symbol władzy przedstawiciela Bractwa Górniczego w Wieliczce, zawieszany w chwilach szczególnie uroczystych na piersiach na złotym łańcuchu. R. w wykonaniu ze złota najprawdopodobniej w XVI w. przez złotnika na dworze Zygmunta Starego, waży 2848 g i uchodzi za światowe arcydzieło. Ekspozowany w 1873 r. w Wiedniu na Wystawie Powszechnej r. w. zwrócił uwagę znanego kolekcjonera barona Nataniela Rothschilda – członka rządzącej finansami Europy sławnej dynastii bankierskiej (Dom Bankowy Rotschildów założył w 1766 r. w rodzinnym Frankfurtu Mayer Amschel). Mimo oferowania znacznych kwot (zdobytch przez Rothschildów m.in. na finansowaniu Kolei Północnej i Kanalu Sueskiego) zarząd salin wielickich nie zgodził się na sprzedaż r. w. Po kilku miesiącach bezowocnych pertraktacji róg zniknął z Wieliczki bez śladu. Mimo zaangażowania policji kilku stolic europejskich bezzwrotny skarb wrócił do podkrakowskich salin dopiero w 1906 r. przekazany (wraz z okazałą sumą pieniędzy na cele gwarcetwa) rozporządzeniem testamentaryjnym N. Rothschilda.

RUDOLF HABSBUERG (1858 – 1889), poddany austr. arcyks., jedyny syn FJ I i Elżbiety Bawarskiej, nast. tronu Austro-Węgier wykształcony, mówiący kilkoma językami (w tym czeskim, który pozwalał mu – jak twierdził – rozumieć polski. „Po Najjaśniejszym Ojcu swoim odziedziczyłem sympatię do waszego kraju”). Odsunięty

(mimo sprzeciwów) przez FJ I całkowicie od steru rządów, żyjąc w wiecznym strachu o pierwsze symptomy dziedzicznej choroby umysłowej, koncentrował się na sprzyjaniu pozycji węgierskiej, plotce politycznej, polowaniach, grze w karty i miłostkach (rzeźączka 1886 r.). Dłuższe romanse z Polką Oraczeńską (otrzymał od FJ I milion guldenów odprawy), córką namiestnika Galicji Alfreda Potockiego Klementyną (cesarz osobiście zapoznał jej ojcę z brakiem perspektyw tego związku) i z poznaną na Balu Polskim w Wiedniu baronówną Marią Vetserą. Wraz z nią popełnił z niejasnych do dziś powodów samobójstwo (wg innych wersji został zamordowany, próby ustalenia prawdy przez otwarcie trumny nie doszło w 1989 r. do skutku) w pałacyku myśliwskim Mayerling pod Wiedniem, co spowodowało m.in. odwołanie w monarchii wszystkich zabaw karnawałowych (Bale).

Zaręczony R. z 16-letnią księżniczką Stefanią odbyły się w 1880 r. w czasie podróży inspekcyjnej FJ I do Galicji (z Krakowa wysłano R. zawiadomienie o awansie na generała). Stwierdzenie przemysłowe i przygotowane przez parę cesarską małżeństwo (maj 1881 r.) R. z księżniczką belgijską Stefanią już od nocy poślubnej całkowicie nieudane.

R. trzykrotnie (1886 – 1888) odwiedził Galicję, podobnie jak jego dostojny ojciec, z najwyższym szacunkiem i miłością. W czerwcu 1887 r. wraz z małżonką arc. Stefanią przeszedł w Krakowie od Barbakanu (gdzie podał rękę prezydentowi miasta) do kościoła Mariackiego i pałacu Pod Baranami, gdzie łaskawie rozmawiał

m.in. z deputacją szlachty oraz z każdym (wg sprawozdawcy „Czasu”) z 70 witających go włościan. W czasie wizyty w Collegium Novum, przemawiając w imieniu Najjaśniejszego Cesarza i Króla Franciszka Józefa I, zgodnie z wolą profesury Wydziału Filozoficznego i za zgodą Senatu rektor UJ prof. hr. Stanisław Tarnowski wręczył R. tytuł doktora h.c. W Gimnazjum św. Anny arc. R. wpisał się (piórem podanym przez ucznia kl. VII Zamietowskiego na arkuszu papieru pod suniętym przez ucznia kl. VIII Turnaua) do księgi pamiątkowej. W Muzeum Czartoryskich cesarzowiec wyraził chęć bliższego obejrzenia nawet tych przedmiotów, które przechowywano w zamkniętych gablotach. Po wizycie w szkole żeńskiej św. Scholastyki wielka liczba uczennic w strojach krakowskich, huculskich, rusińskich i ukraińskich udekorowała cały pojazd pary arcyksiężęcej bukietami kwiatów. Od J. Matejki ta sama para raczyła przyjąć szkic do obrazu „Joanna d'Arc” oraz obraz „Pieśni”. Wieczorem dumny z tak znakomitych gości mieszkańcy Krakowa iluminowali kopiec Kościuszki; Wisłą popłynęły wianki ze sztucznych ogniów z monogramami arcyksięstwa; „puszczono także na wodę przeżoćce z popiersiami Rudolfa i Stefani i z napisem „Salve!”. Założywszy specjalne płaszcze dla Dostojnych Gości R. i Stefania zwiedzili kopalnię soli w Wieliczce (arc. Stefania miała do dyspozycji lektkę). Następca tronu miłościwie zezwolił, by jego imieniem nazwać szyb, którym spuścił się do kopalni (d. Daniełowicz, nast. Rudolfa, aktualnie Daniełowicz).



Fot. Anna Kaczmarska

skwapliwie notował obserwator anonimowy tych wydarzeń. Zapisał też, że bramy tryumfalne zbudowano „wyśmienitą robotą z napisami i osobami złocistymi przodków Króla JM. przy krzykliwej, dętej i instrumentalnej muzyce ozdobione”. Pierwszą u wylotu ulicy Floriańskiej na Rynek zdobił portret Augusta i Orzeł Biały z rozpostartymi skrzydłami, klejnot Korony Polskiej reprezentujący, który misterną sztuką skłaniał się nisko dla powitania wjeżdżającego Pana. Dodajmy, że zachował się opis poetycki bron tryumfalnych, pióra Mikołaja Aleksandra Schedla. Bramy zdobiły pompacyjne napisy w języku łacińskim, gloryfikujące nowego monarchę, pełne panegirycznej barokowej retoryki.

Wedle relacji Schedla druga brama tryumfalna ustawiona na ulicy Grodzkiej, tuż przy Rynku, wyglądała tak:

Trasa procesji wiodła Stradomem i Kazimierzem aż do konwentu Paulinów. Bramę Krakowską rajcy kazimierscy przybrali choiną oraz papierem z herbami. Króla powitał w niej burmistrz Jakub Groszkiewicz. Przy dzwonicy koło kościoła św. Katarzyny wzniesiono specjalny most przystrojony zielenią. Godnie też przywitani Augusta II paulini, którzy na kościelnym cmentarzu postawili także łuk tryumfalny z inskrypcjami czytania godnymi.

Podobnie, jak poprzednio zaczęto wznosić bramy tryumfalne. Pracami kierowali rajcy Michał Behm i Zygmunt Zaleski. Monarcha przybył do Krakowa znacznie wcześniej niż się tego spodziewano i zamieszkał w pałacu królewskim w Łobzowie, gdzie 1 sierpnia 1697 r. przyjął na audiencji krakowskich rajców. 8 sierpnia wjechał do Krakowa, żądając od jego mieszkańców złożenia przysięgi na wierność. Rajcy odmówili, oświadczając, iż złożą przysięgę, ale zgodnie z obyczajem... po koronacji. Uroczysty wjazd do Krakowa i koronację naznaczono na wrzesień. Król już od 8 września przygotowywał się do tej ceremonii, dającej mu pełnię praw monarszych. W niedzielę (8 września) po uroczystej spowiedzi w kościele jezuitów św. Piotra i Pawła, zaczął – jak odnotował współczesny – przysposabiać się do koronacji,

maszerowała rajtaria z gwardią pałacową i 48 trębaczami, dmącymi w srebrne trąby, opatrzone herbowymi proporcami elektora saskiego. Za tymi prowadzono bogato przywdziane konie i muły. Tutaj bogactwem wyróżniały się dwa muły, które niosły królewską lektykę bogatą, od złota piękna. Za nimi jechały dworskie karoce oraz pięć karet posła cesarskiego. Dopiero teraz zgromadzeni ujrzeni wspaniałe królewskie karoce kapiące od złota i klejnotów. Na szczególną uwagę zasługiwało tych dwadzieścia bogatych, a osobliwie ostatnia, najbogatsza, złotem haftowana wewnątrz i po wierzchu, którą 8 koni wiozła. Za karetami prowadzono ozdobnie przybrane rumaki, a dalej postępowała rajtaria. Tak starannie wyreżyserowany przez dwór drezdeński wjazd koronacyjny należał w kulturze polskiej do rzadkości, przyćmiewając przepy-

tuż się wydaje brama w perspektywie

W Grodzkiej ulicy misternie robiona.

W tej postumentach osoby jak żywe

Przodków królewskich, tymi uzłożona.

Na wierzchu bramy wieże trzy życzliwe

Reprezentuje cnota uwieńczona,

Tamże geniusz lecący w tę stronę

Królowi niesie zwycięską koronę.

Obydwa łuki tryumfalne pokrywały emblemy z lemmami, które odnotował dla potomności Zygmunt Zaleski i jego dzieło przechowuje dzisiaj Biblioteka Jagiellońska (rękopis nr 1837).

Przez tak znakomicie udekorowane miasto przejechał August II. Dopiero wieczorem ten niezwykle orszak dotarł do zamku. Przed katedrą wawelską

tuż. theatrum, na którym zasiadł August II. W imieniu rajców przemówił burmistrz Stanisław Łopacki, równocześnie wręczając monarsze Księgę Przywilejów oraz na tacy klucze od miasta. Odpowiedział mu imieniem króla biskup przemyski Jerzy Denhoff. Następnie król nadał siedmiu mieszczanom godność Eques Auratus, czyli Kawalera Złotej Ostrogi. Wieczorem nad Krakowem rozbiły się sztuczne. Rozpoczął się fajerwerk. Współczesny odnotował: gorzały napisy Vivat Augustus, z których race wypadły. Ogień sztuczny wraz z iluminacją całego Krakowa przygotowano wzorowo. Monarcha był nimi zachwycony. Miasto zyskało w jego oczach. Po królewskim odejściu z Rynku, na tym historycznym placu cztery woły nadziewane pieczono i kilka kuf wielkich wina ex mandato regis populo wystawiono, które miało z fontanny wypadać, dla krótkości czasu nie wygotowanej.

Obserwatorzy zgodnie stwierdzali, że od dawna takiego wjazdu do Krakowa nie odprawił żaden monarcha. Pozostały po tej uroczystości ulotne druki, które szeroko rozreklamowały koronację na polskiego króla saskiego elektora, kładąc w Europie kres wierutnym plotkom jakoby wybrany był na wolnej elekcji tylko przez część szlachty; jak bowiem wiadomo sporo głosów zebrał książę de Conti. Elektor saski i jego ludzie wręcz genialnie zadbali o właściwy wizerunek monarchy, licząc się z tym, że liczne druki ulotne dotrą do najdalszych zakątków kontynentu europejskiego, sławiąc krakowskie uroczystości koronacyjne. I tak graficzne wyobrażenie monarszego ingresu – o wybitnie propagandowym charakterze – znaleźć można w ulotnym druku pt. „Beschreibung des Grossen Herzogs und Churfürstens zu Sachsen Friderici Augusti...” opublikowanym w Norymberdze w roku 1697. Tutaj przedstawiono też ikonografię wjazdu i koronację Augusta II.

Wraz z koronacją Augusta II zaczął się kilkudziesięcioletni okres panowania Wettinów w Rzeczypospolitej. Czasy unii polsko-saskiej. Konfliktów politycznych, rozpaniania magnackiego, ale też i znakomitego mecenatu artystycznego, któremu patronował głównie August II. Epoka nadal pełna kontrowersji i sprzeczności. Meandry tych lat jeszcze do dzisiaj antagonizują uczonych.

Marginalki

„Betlejem”

Już trochę zapomniany, jeden z trzech dramatów Lucjana Rydla, Pana Młodego z „Wesela”, kiedyś stanowił żelazną pozycję repertuaru krakowskich teatrów. Jeszcze w latach sześćdziesiątych całą klasą zaprowadzono nas, uczniów V Liceum do niezbyt odległego Teatru Młodego Widza (tak się zwał wówczas dzisiejszy teatr Bagatela) na poranne przedstawienie. Prawdę mówiąc, cieszyło nas tylko to, że diabli wzięli kilka lekcji. Teatr był przeraźliwie zimny, ze sceny, nie wiadomo dlaczego, dmuchało mrozem, aktorzy ziewali, skrycie, do środka, czemu trudno było się dziwić, bo który aktor może być wyspany o dziesiątej rano...

Kiedyś było jednak inaczej. Zygmunt Leśnodorski tak wspominał Rydłową sztukę: *Najdawniejsze moje wspomnienia teatralne łączą się z „Betlejem polskim” (...). Było to ongiś najbardziej barwne i niecierpliwie oczekiwane widowisko świąteczne, na które obowiązkowo chodziło się co roku. Wszystko tutaj było prawdziwe, piękne i niezwykle. Anioł zlatywał z góry między śpiących pasterzy, otwierało się niebo, zapadała podłoga z bezgłowym kadłubem Heroda. Cztery pary tańczyły zamasyżycie krakowiaka. Aniołowie z ognistymi mieczami w rękach bronili rozśpiewanego ludu przed siepacami Heroda. Nad stajenką betlejemską zapalała się gwiazda, za której promieniem dążył barwny korowód postaci w strojach, jak z obrazów Matejki. Królowie, husarze skrzydłaci, żołnierze w mundurach z najrozmaitszych epok, szlachta i chłopcy.*

Nie tylko Kraków przepadał za „Betlejem”, z zachwytem przyjęła je w 1914 roku Warszawa, chociaż zaprezentowano jej uboższą, okrojona przez cenzurę, wersję dramatu pana Lucjana. W Krakowie można było o wiele, wiele więcej. Kiedyś Bolesław Puchalski, malarz, o którym pisaliśmy już w „Marginalkach”, grając króla Heroda, ucharakteryzował się na Wilhelma II.

Wraz z odzyskaniem niepodległości przyszedł blask, poszarzały kolory cudownego przedstawienia. Młodzi widzowie już nie chwyłali martyrologicznych aluzji, do pierwotnego tekstu dopisywano aktualności – robił tak Maciej Szukiewicz, Edward Leszczyński, Józef Wiśniowski, Zygmunt Nowakowski, wreszcie najbardziej podobno niefortunny poprawiacz, Tadeusz Kremer.

„Betlejem polskie” z wysokiego parteru zaczęło zjeżdżać do roli popularnej popołudniówki, wznawianej z obowiązku w okresie świątecznym – pisał Leśnodorski.

Zabrakło też, zniszczonych przez czas, dekoracji Włodzimierza Tetmajera. Nowe kostiumy i scenografię zaprojektowała Zofia Gramatyka-Ostrowska. Chyba nikt nie był nimi zachwycony, nawet Boy, który pisał w „Czasie”: *Nie wierzę, aby symbol anielstwa nie dał się rozwiązać po malarzku inaczej aniżeli za pomocą paru wyszarzanych, chudych, podskubanych gęsi skrzydeł, przypiętych gdzieś w okolicy krzyżów.*

Jak twierdził Leśnodorski, „Betlejem” ostatecznie dobił spektakl Osterwy, zniknął urok pierwotnych inscenizacji, malarzowska krasa nocy betlejemskiej i kolorowy przepych pałacu Heroda... **AMK**

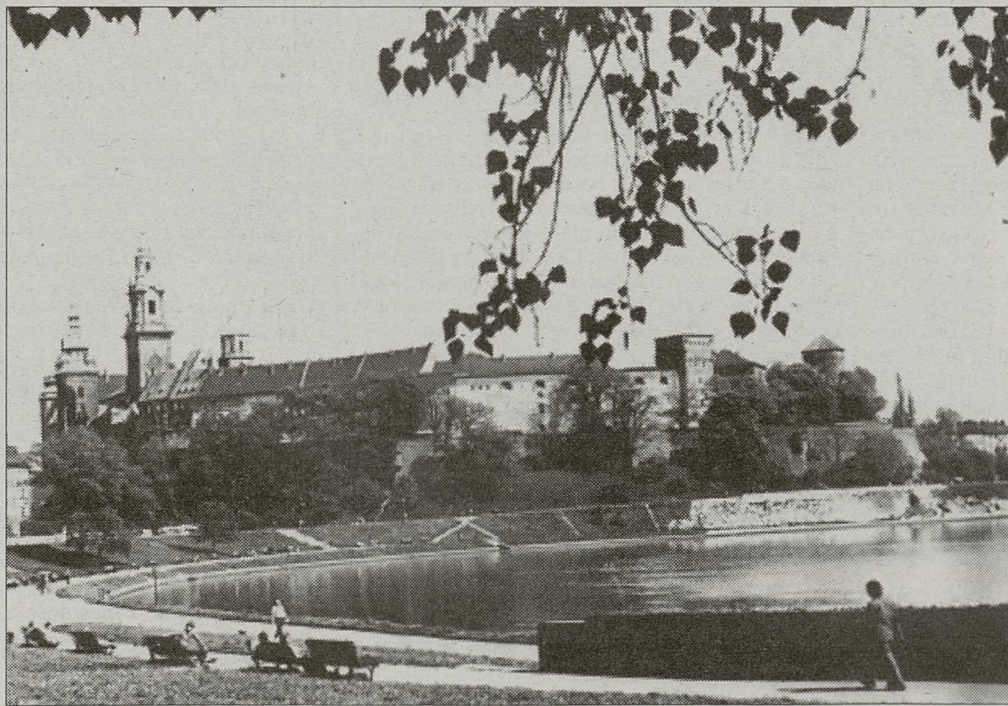
Michał Rożek

Przed trzydziestu laty

Tak na dobrą sprawę fakty poniżej opisane wydarzyły się równo przed 301 laty. Przed trzydziestu laty rządy w Polsce objął elektor saski Fryderyk August I – jako król – przyjął imię August II. Elekcję kurfurstu saskiego poprzedził niespodziewany zgon króla Jana III Sobieskiego. Monarcha zmarł w Wilanowie 17 czerwca 1696 r. Wiadomość o śmierci króla dotarła szybko do Krakowa. Już 3 lipca rajcy uchwalili, że uroczystości żałobne odbędą się w farze Mariackiej. Nakazano ją odpowiednio przystroić. W prezbiterium, na głównym ołtarzu, postawiono dwadzieścia lanych świec. Ponadto wybudowano okazałe castrum doloris, czyli okolicznościowy bogaty katafalk. Przetrawiały jego rysunki. Wokół castrum rozmieszczono okolicznościowe napisy oraz sześć embleatów. Niebawem w niecierpliwością oczekiwano wyniku wolnej elekcji.

Z końcem czerwca 1697 r. szlachta w czasie burzliwych obrad, idąc za głosem prymasa Michała Radziejowskiego, obrała królem Franciszka Ludwika księcia de Conti. Podczas gdy prymas udał się do kolegiaty św. Jana w Warszawie, by odśpiewać dziękczynne „Te Deum laudamus”, pozostała na Woli szlachta okrzyknęła gromko królem elektora saskiego Fryderyka Augusta. Wybór ogłosił biskup kujawski Stanisław Dąbski. W kilka godzin później zwołeni Sasa odśpiewali konkurencyjne „Te Deum laudamus”, tym razem pod przewodnictwem biskupa Dąbskiego. Była już noc 27 czerwca i Rzeczpospolita miała dwóch monarchów, co więcej wybranych viritim, czyli mąż w męża. Powszechnie uważano, że ten, kto pierwszy stanie w Krakowie i ukoronuje się w katedrze wawelskiej, zostanie władcą Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Conti mimo wsparcia politycznego Ludwika XIV działał opieszale. Szybszy okazał się kurfurst saski. Miał za sobą dwory Berlina, Moskwy i Wiednia. Jako August II Mocny przez z górą trzydzieści lat panował będzie na polskim tronie.

Na wieść o elekcji rajcy krakowscy zaczęli się starannie przygotowywać do powitania nowego monarchy. Tym razem zdecydowano, że pogrzebu poprzednika nie będzie, co znacznie upraszczało ceremoniał powitania Au-



Fot. Archiwum „Dziennika Polskiego”

gusta II. Podobnie, jak poprzednio zaczęto wznosić bramy tryumfalne. Pracami kierowali rajcy Michał Behm i Zygmunt Zaleski. Monarcha przybył do Krakowa znacznie wcześniej niż się tego spodziewano i zamieszkał w pałacu królewskim w Łobzowie, gdzie 1 sierpnia 1697 r. przyjął na audiencji krakowskich rajców. 8 sierpnia wjechał do Krakowa, żądając od jego mieszkańców złożenia przysięgi na wierność. Rajcy odmówili, oświadczając, iż złożą przysięgę, ale zgodnie z obyczajem... po koronacji. Uroczysty wjazd do Krakowa i koronację naznaczono na wrzesień. Król już od 8 września przygotowywał się do tej ceremonii, dającej mu pełnię praw monarszych. W niedzielę (8 września) po uroczystej spowiedzi w kościele jezuitów św. Piotra i Pawła, zaczął – jak odnotował współczesny – przysposabiać się do koronacji,

chem, a przede wszystkim europejską reklamą poprzednie ingresy monarsze.

Przy kolegiacie uniwersyteckiej św. Floriana przywitała króla Akademia Krakowska, a przed Bramą Floriańską rajcy wraz z burmistrzem Stanisławem Łopackim. Dodajmy, że przed fosą wokół Barbakanu, wtedy nazywanego Rondlem, stało 600 wielkich żołnierzy. W Bramie Floriańskiej rajcy wzięli baldachim i unieśli nad Królem Imścią przez miasto aż do zamku, jak

monarchę powitała kapituła katedralna. Nazajutrz odprawiono w katedrze mszę św. żałobną za duszę króla Jana III. Udział w niej wzięli zaproszeni rajcy.

Na 14 września ceremonia przewidziana procesją na Skałkę, jako że każdorazowy nasz monarcha przed koronacją musiał – zgodnie z ceremoniałem – odbyć pokutną pielgrzymkę na Skałkę, do miejsca śmierci św. Stanisława ze Szczepanowa, biskupa krakowskiego, który tutaj wedle tradycji poniósł męczeńską śmierć z rąk króla Bolesława Śmiałego.

Nieduże Podróże

W Beskid Sąddecki



Suskie rowerowe ambicje

Sucha Beskidzka ma ambicje stać się znaczącą miejscowością turystyczną, organizującą weekendowy wypocznik dla mieszkańców województwa małopolskiego. Ambicje te nie są jedynie pustostawem, retoryczną figurą; za potwierdzenie, że samorząd traktuje te hasła poważnie, uznać można wytyczenie latem ubiegłego roku ośmiu tras rowerowych dla miłośników kolarstwa górskiego.

Punktem startowym wszystkich jest parking obok zamku; to spore ułatwienie dla przyjezdnych amatorów wycieczek po suchych ścieżkach. Trasy - oznakowane czytelnym i charakterystycznym symbolem roweru - mają różną długość, różny stopień trudności; bez wyjątku natomiast poprowadzono je po atrakcyjnych terenach. Zainteresować więc powinny każdego, bo też i każdy może z nich skorzystać; również turyści piesi, dla których jedynym ograniczeniem jest konieczność ustępowania drogi rowerzystom - głównym gospodarzom szlaków.

Dlatego warto zwrócić uwagę na suską ofertę. Trasy przebiegają po Paśmie Jałowieckim Beskidu Wysokiego, zboczami kilku efektownych gór: Jasienia (521 m - to jeszcze Beskid Mały), Magurki (872), Surzynówki (810), Kiczory (905), Lachów Gronia (703) i Skupniówki (649).

Najkrótsza jest 4-kilometrowa trasa „Jasień I”, na pokonanie której wystarczy 25 min. Dwukrotnie dłuższy dystans pokonać trzeba na „Jasieniu II”, wymaga to również dwa razy więcej czasu. Prawie 24 km liczy okrężny szlak, z Suchej przez Magurkę i Grzechynię, z powrotem do Suchej; czas przejazdu 110 min. Na 10-kilometrową trasę Sucha - Magurka - Zawoja Za Kamień potrzeba 45 min, razem z powrotem czas przejazdu wynosi 110 min.

Godzinę trwa jazda z Suchej przez Magurkę do Zawoi Przysłopu (8 km), powrót pod zamek zajmie dodatkowo 30 min. Pięć kwadransów przewidziano na pokonanie 14 km z Suchej przez Magurkę do Zawoi Fajacy, 5 min mniej potrzeba na przejazd tą samą trasą do Zawoi Smyraków (11 km), równe 100 min natomiast zajmuje przejechanie prawie 22-kilometrowej pętli, przez Magurkę i Stryszawę. Czasy przejazdów ustalone zostały na podstawie „osiągów” średnio zaawansowanych kolarzy.

Dużą pomocą w planowaniu wycieczki powinna być mapa tras, wydana przez Miejski Ośrodek Kultury w Suchej Beskidzkiej. Szczególnie przydatne są zamieszczone na jej odwrocie treściwe opisy szlaków. (DELL)

Bloto po piasty, szybkie zjazdy, owce i owczarki.

W kolejną niedużą podróż rowerową wyruszamy ze Szczawnicy. Jeżeli przyjechalibyśmy samochodem, możemy zaparkować go na parkingu nad Dunajcem. Dalej będziemy poruszać się wyłącznie na dwóch kołach.

Zaczynamy od jazdy w górę asfaltową drogą w kierunku Jaworków. Jeżeli nie zadbaliśmy o zabranie napojów, możemy zaopatrzyć się w wodę mineralną, czerpaną z bezpłatnego źródła Szymona. W Szczawnicy Wyżniej kierujemy się na zielony szlak, prowadzący na most, a następnie skręcamy w prawo, w polną drogę - ulubioną nawierzchnię zwolenników cross-country. Dość ostry podjazd w niektórych miejscach jest bardzo kamienisty, czasem można jednak korzystać z wydeptanych ścieżek.

W miarę nabierania wysokości polna droga wkracza w las, zmieniając się w wąski leśny trakt, a niekiedy zgoła śliską ścieżkę, wymagającą miejscami zejścia z roweru i pokonania odcinka pieszo. Docieramy tak do skrzyżowania z szeroką leśną drogą, jednak wciąż trzymamy się szlaku zielonego. Dalej trasa zmienia swoje ukształtowanie - jedziemy w górę i w dół. Będzie tak do miejsca, gdzie kończy się wąska ścieżka i zaczyna szeroka droga, biegnąca najpierw trochę w górę, a następnie płasko. Na tym odcinku możemy złapać oddech po wyczerpującym podejździe - i nabrać sił przed następnym.

naną korzeniami drzew. Dalej jest znów stromy zjazd o bardzo nierównej nawierzchni, z mnóstwem uskoków i wystających korzeni - to gratka dla posiadaczy rowerów typu „full-suspension” (wyposażonych w amortyzację na oba koła). Dysponujący amortyzowanym przednim widelcem mogą ten zjazd pokonać dość szybko, sztywniacy natomiast muszą zjeżdżać bardzo ostrożnie.

Na dole napotkamy rozwidlenie dróg - zdobywcy szczytów mogą jechać w lewo na Radziejową (1262 m n. p. m.), bardzo stromym, wymagającym pieszego marszu, podjazdem. Zdecydowawszy się na drugi wariant, wjeżdżamy na szeroką leśną drogę, biegnącą prawie całkiem płasko, przy kolejnym rozwidleniu skręcamy w prawo w dół, opuszczając czerwony szlak (uwaga na koleiny). Wkrótce spotka nas niespodzianka: drogę przecina szeroko rozlewający się leśny potok; można go bez trudu przejechać.

Niebawem wracamy na czerwony szlak, rozpoczynając ostatni, najprzyjemniejszy etap wycieczki - bardzo długi zjazd. Ruszamy ostrożnie, brzegiem drogi pokrytej głębokimi koleinami, a następnie gładką drogą przecinającą pastwiska. Trzeba uważać tylko na stada owiec i pilnujących je owczarek, które - jak przystało na dobrych pasterzy - umieją zaopiekować się swoim stadem i przepędzić nieproszonych gości.

Z łąki wpadamy na drogę z dwoma koleinami po bokach, niewiele dalej mamy sytuację odwrotną: koleina biegnie środkiem, zmuszając nas do



Na kolejnym leśnym skrzyżowaniu pojawia się oznaczony symbolami białego rowerka szlak rowerowy. Rozpoczynamy go długim podjazdem, na tyle łagodnym, że bez problemu jedziemy na rowerze, na górze spotykamy następną skrzyżowanie, skręcamy w lewo, zjeżdżamy - uwaga na zdradliwie kałuże: na pierwszym rzut oka wydają się płytkie, kiedy jednak próbujemy przez nie przejechać, wpadamy w błoto po piasty! - by na koniec zostać zmuszonym do lekkiego podjazdu. W ten sposób osiągamy schronisko pod Przehybą (1175 m n. p. m.), gdzie warto urządzić sobie przerwę na posiłek i dłuższy odpoczynek.

Nabrawszy nowych sił, rozglądamy się za czerwonym szlakiem, prowadzącym w kierunku Radziejowej; najpierw czeka szybki zjazd, po którym nastąpi łagodny podjazd wąską ścieżką poprzeci-

jazdy brzegiem, gdzie z kolei czają się wystające gałęzie drzew. Następnie czeka fragment nawierzchni kamienistej, bardzo nieprzyjemnej dla sztywniaków, rowerów pozbawionych amortyzatorów - i dojeżdżamy do małej kapliczki, skąd blisko (trzeba pokonać tylko krótki kręty zjazd) do asfaltowej drogi w Jaworkach, nieco poniżej rezerwatu „Biała Woda”. Zjeżdżamy nią do Szczawnicy, do miejsca, gdzie rozpoczęliśmy liczącą około 38 km wycieczkę.

Wybierając się na taką eskapadę musimy pamiętać o zabraniu małej podręcznej apteczki i skromnego serwisu rowerowego, czyli przynajmniej zapasowej dętki oraz latek. Najczęstszym bowiem defektem jest dziurawa dętka, którą nie zawsze udaje się załatać. Jak zawsze przypominamy o założeniu kasku. (MER)

Jesień w wąskotorówce

Epoka pary na kolejach żelaznych dawno minęła - ostatnie parowozy wycofano z ruchu w latach osiemdziesiątych. Im jednak dalej od jej końca, tym więcej pojawia się miłośników trakcji, przez ponad sto lat dominującej na torach.

Szczególnie licznych wielbicieli mają koleje wąskotorowe, uzupełniające kiedyś „poważną” sieć PKP. Są one wszędzie: troszczą się o stan ocalałych linii, dokumentują ich historię, zbierają pamiątki - a przede wszystkim tworzą nieformalne lobby, skutecznie potrafiące

powstrzymać likwidatorskie zapędy ortodoksów, ślepo zapatrzonych w rachunek ekonomiczny.

Hobbystycznym miłośnikom wąskich szlaków - wielu da się znaleźć między pracownikami PKP - zawdzięczać trzeba zmianę podejścia kolejowych bossów do tych relikwów. Likwidowanie, jako jedyny pomysł na wąskotorówki, zastąpione zostało myśleniem pozytywnym: jak na kolejkach zarobić? Okazało się, że można: Zarząd Kolei Dojazdowych Centralnej DOKP np. organizuje serię imprez turystycznych, urzą-

dzanych przy wykorzystaniu miniatury pociągów.

Krakowscy ich sympatycy mogą w tym roku skorzystać jeszcze z kilku propozycji. 3 października Mławska Kolej Dojazdowa urządza wyjazd „Wąskotorówką na grzyby”, tydzień później odbędzie się „Święto robaczywego jabłka” na Grojeckiej Kolei Dojazdowej, a w dniach 17-18 X „Jesienne spotkanie” organizuje Ełcka Kolej Dojazdowa. Wszelkich informacji udziela Zarząd Kolei Dojazdowych CDOKP, Warszawa, ul. Targowa 74 (tel. 818 33 62, 818 33 66).

(MER)



Przewodnik wart polecenia

Zaproszenie na wschód

Niegdyśjszy monopolista na rynku wydawnictw turystycznych, „Sport i Turystyka”, wyszedł obronną ręką z transformacji polskiego systemu gospodarczego. Starszych wiekiem wędrowców, przyzwyczajonych do obecności sygnetu tego wydawnictwa w przewodnikach, ucieszyć powinno, że „SiT”, kontynuuje wartościową serię prezentacji poszczególnych regionów kraju.

Niedawno ukazał się tom poświęcony Małopolsce Południowo-Wschodniej. Napisał go Stanisław Kłos, autor wielu publikacji turystycznych, m.in. wydanej przed trzydziestu laty przewodnika po ówczesnym województwie rzeszowskim, w całości niemal pokrywającym się terytorialnie z obszarem, opisywanym w najnowszej pozycji „SiT”.

Wybranie Kłosa na autora „Małopolski Południowo-Wschodniej” dobrze rokowało książce. W rzeczy samej, nie zawiódł: teren zna na wylot, wiedzę o nim zebrał wyczerpującą, a dodatek łatwo było mu porównywać zmiany, zaistniałe w rzeczywistości regionu w ostatnich... dziesięciu latach.

Konstrukcja przewodnika nie odbiega od „klatki” - przy czym jest to „klatka” nie wydumana, lecz sprawdzona w dotychczasowych wydawnictwach doświadczoną oficyną. Po wstępnych wiadomościach ogólnych, pozwalających na uzyskanie zabobu wiedzy, wystarczającego do świadomego poznawania południowo-wschodnich połaci Małopolski, wszystkie terenowe atrakcje przedstawione zostały w postaci tras. Głównych, poprowadzonych wzdłuż najważniejszych arterii komunikacyjnych, i uzupełniających je bocznych, często gęsto wzbogacanych o dodatkowe warianty, wiodące do szczególnie odludnych, za to interesujących miejsc.

Stanisław Kłos swoich sugestii nie narzuca, w oparciu o przedstawiony przezeń materiał można samemu planować wycieczki. Sprzyja temu indeks miejscowości, sprzyjają liczne mapki i plany, rozmieszczone w tekście. Szczególnie zainteresowanym przeszłością prezentowanego terenu przydać się może również bogata bibliografia.

Książka nie jest wolna od błędów - zwłaszcza literówek. Są one jednak na tyle niegroźne, że wycieczanie ich nie ma sensu... (WALD)

Stanisław Kłos - Małopolska Południowo-Wschodnia; Sport i Turystyka, MUZA SA, Warszawa 1998; wyd. I, ss. 614

Rajdowy kącik

Najważniejszą imprezą, zaplanowaną na przyszły weekend, będzie bez wątpienia XLIV Zlot Turystów Górskich na Hali Krupowej. Spotkanie, od lat kończące sezon wędrowek po górach, z pewnością i tym razem zgromadzi na szlakach Beskidu Wysokiego wernych uczestników.

Tradycyjną imprezę organizuje Komisja Turystyki Górskiej PTTK (ul. Westerplatte 5, dyżury we środy, między 18 a 19). Wyjazdy nań organizuje Biuro Obsługi Ruchu Turystycznego (adres ten sam, co KTG, tel. 422 26 76, czynne codziennie od 9 do 17) oraz Koło PTTK nr 1 „Pielgrzym” (zapisy w Duszpasterstwie Turystycznym w niedzielę od 16 do 17), które wyprawę na Halę Krupową traktuje jako kolejny etap zdobywania Krajoznawczej Odznaki im. Jana Pawła II. Przy okazji, amatorów tego trofeum czeka już tylko seminarium ekologiczne,

przygotowywane w Bieszczadzkim Parku Narodowym, msza za zmarłych turystów, która zostanie odprawiona 3 listopada w kościele św. Marka i zwiedzanie dwóch innych krakowskich świątyń.

Całą serię alternatywnych dla Zlotu na Hali Krupowej wypraw zapowiada Koło Grodzkie PTTK (ul. Jagiellońska 6, I piętro, pokój 4, tel. 422 28 40 wewn. 13; dyżury odbywają się w niedzielę, środy i piątki między 12 a 15, we wtorki i czwartki między 15 a 18) W sobotę odbędą się dwie wycieczki - w ramach Rajdu Niepodległości przewidziane są odwiedzić cmentarzy: Rakowickiego i w Łowczówku - w niedzielę natomiast skorzystać można z propozycji wypraw na kopiec Krakusa i do rezerwatu „Zimny Dół”. Jedyną górską imprezą Koła Grodzkiego będzie udział uczestników akcji „Nie siedź w domu - idź na wycieczkę” w Zlocie na Hali Krupowej.

Nie wiadomo, co kryło się za nieprzeniknioną zieloną ścianą. W wilgotnym półmroku miały na nas czekać wielkie gady, skorpiony, jadowite pająki i inne robactwo. Wolałem to wszystko niż opętańczy zgiełk karnawału na ulicach Rio. Półnogie dziewczęta na „sambo-dromie”? No, owszem... Tylko w Brazylii można to zobaczyć. A jednak... Wybrałem dżunglę, gady i skorpiony.

Było nas dwóch myśliwych z Polski – nazwisko mojego towarzysza pomiję, niech zostanie Michałem. Naszym przewodnikiem był potomek polskich emigrantów w trzecim bodaj pokoleniu, Selestino Smongorzewski z miasteczka Paraguasu w stanie Santa Catarina. Obiecał nam polowanie, jakiego dotąd nie zakosztowaliśmy. Miejsce – wilgotne, tropikalne lasy Mato Grosso. Zwierzyna? Z tego, co wymienił, do mojej wyobraźni najbardziej przemiały oczywiście wielkie drapieżniki: pantera i puma oraz nieco mniejsze koty – cętkowana jaguatirica i dwa miejscowe kocury wielkości żbika: gato-do-mato i gato mourisco. Koty miały polować – pomijając nas – na dzikie świnię pekari i tapiry, przez miejscowych zwane queixada i anta. Oprócz tego w gąszczu można było liczyć na spotkanie z jeleniowatymi i rodzajem lokalnych maskotek: dziwnym mrówkojadem tamandua i zafasowanym pancernikiem tatu. Czy trzeba dodawać, że wśród chaszczki wiły się śmiertelnie jadowite żmije i inne niebezpieczne węże?

O klasie myśliwskiej Selestino świadczyły jego trzy wspinałe gończe psy z obwisłymi uszami, przypominające trochę asę beagle, a trochę bloodhonda. Gorzej było z bronią – Michał dostał wiekową jednorurkę i naboje własnej produkcji w metalowych gilzach, a ja – niklowany rewolwer Arminius kal. 38. Selestino przypasał kaburę z wielkim Smith&Wessonem kal. 45 i maczetę z rękojeścią z bawolego rogu. Wszyscy mieliśmy latarki.

Na polowanie ruszyliśmy furgonem Selestina, już po zapadnięciu ciemności, około dziewiątej wieczorem. Trochę dziwiła mnie ta późna pora... Dziwiłem się do czasu, kiedy na polnej drodze napotkaliśmy ciężarówkę wiozącą kilkunastu podchmielonych młodzieńców śpiewających na całe gardło jakąś karnawałową sambę. Młodzież ryknęła radośnie na nasz widok: „Kłusownicy!” – pozbawiając mnie złudzeń co do legalności naszej wyprawy.

Najpierw przez dobrą godzinę jeździliśmy po polnych drogach, między dwiema ścianami trzciny cukrowej i kukurydzy. Michał zajął miejsce w sfoferce furgonetki, ja pozostałem na skrzyni z pieskami. W światłach reflektorów doskonale było widać kilkadziesiąt metrów drogi przed nami. Co chwilę pojawiały się jakieś gryzonie, mniejsze i większe, raz mignęła sarna.

Forda pozostawiliśmy na skraju pól. Selestino spuścił psy ze smyczy, włączyliśmy latarki i ruszyliśmy w las.

Psy rozbiegły się po zaroślach w poszukiwaniu zwierzyny. Za nimi szybko szedł Selestino, torując sobie drogę maczetą. Starąłem się dotrzymać mu kroku, co w tym gąszczu nie było łatwe. Michał, któremu przeszkadzała w marszu długa lufa strzelby, zaczął zostawać coraz bardziej z tyłu.

Niemal od razu psy dopadły jakiegoś grubego zwierza, praw-

dopodobnie sarnę bądź jelenia; usłyszeliśmy, jak umyka, łamiąc gałęzie. Z taką szybkością zwierzę nasze gończe nie miały szans, ale gdyby trafiły na dziką świnię, bez trudu mogłyby ją zatrzymać.

Teren był coraz bardziej mokry – zbliżyliśmy się do

Selestino zdecydował, że poczekam na Michała na leśnej polance, a on sam pójdzie dogonić psy. Cały czas oświetlałem gęstwinę latarką, mając nadzieję, że nasz towarzysz zobaczy światło. Po kwadransie, kiedy Michała

jest zakończono, szły przy nodze. Krążyliśmy tak po dżungli kilka godzin, zataczając coraz szersze kręgi. W dwóch miejscach Selestino znalazł na miękkiej glinie odciski butów Michała, ale on sam przepadł jak kamień w wodę.

Zaginiony w Mato Grosso



W taką gęstwinę zapuszczają się tylko Indianie i myśliwi.

Fot. COREL

rozległych bagien. Przedzieraliśmy się przez zarośla czegoś w rodzaju bambusa, oplątane lianami i pnączami. Las był tak gęsty, że światło latarki docierało na odległość dwóch, trzech kroków. W pewnej chwili psy zaczęły ostro ujadać, płosząc grubego zwierza. Rzuciliśmy się biegiem w ich kierunku. Po drodze trafiliśmy na strumień, który trzeba było sforsować. Po kilkunastu minutach naszego szalonego biegu głośno psów zamilkły. Oznaczało to, że zwierzę zdołało się wyrwać z obławy. Przystaliśmy. Dopiero wtedy zauważyliśmy, że jest nas tylko dwóch. Michał zniknął.

Wróciliśmy do samochodu. Ford stał na niewielkim wznieśieniu, więc włączyliśmy reflektory, które musiały być z daleka widoczne. Wystrzeliłem kilka razy z rewolweru. Nie było żadnej odpowiedzi. Próbowałem sobie wyobrazić, co w tej sytuacji zrobi Michał. Co ja bym zrobił? Na pewno nie wędrowałbym w nocy po dżungli, gdyż bez kompasu nie było praktycznie żadnej możliwości utrzymania kierunku. Ja kompas miałem, zawsze go noszę w takich warunkach na rękę, ale Michał – nie miał. Na jego miejscu nałamałbym gałęzi, w suchym miejscu, zrobiłbym

nie było widać ani słycać, zacząłem go wołać. Po następnym kwadransie było już jasne, że Michał zgubił się na dobre. Selestino był przerażony.

- On sam stąd nie wyjdzie! W tym buszu nie ma żadnych szans. Z jednej strony są trzęsawiska, których nie można przejść, z drugiej – dżungla ciągnie się na dziesiątki kilometrów. Jeśli pójdzie w tym kierunku...

Zagłębiłem się w gęstwinę, w której przepadł nasz towarzysz. Krzyczeliśmy ile sił w płucach, potem nasłuchiwałem odzewu. Psy, które widać zrozumiwały, że polowanie

sobie posłanie i poszedłbym spać. O świcie, kierując się słońcem, można było maszerować. Dokąd? No cóż – tu trzeba się było zdać na łut szczęścia. A najrozsądniej było siedzieć na miejscu i czekać na pomoc.

- Selestino, Michała nie ma w tej okolicy – powiedziałem do przewodnika, który z rozpaczy nie mógł sobie znaleźć miejsca. - Nie odpowiada na nasze strzały, my nie słyszeliśmy jego. Musiał pójść bardzo szybko i znacznie się oddalić. Gdyby pozostał na miejscu i nasłuchiwał, już by nam odpowiedział. Teraz jest daleko. Musimy go szukać w innym miejscu.

Była szansa, że Michałowi udało się wyjść z buszu na drogę. Gdyby znalazł w lesie jakąkolwiek ścieżkę, na pewno już z niej nie zejdział, a ścieżka zaprowadzi go prędzej czy później na pola uprawne, drogę lub do czyjejś fazendy.

Ruszyliśmy samochodem na poszukiwania. Zjeździliśmy wszystkie dostępne w okolicy drogi, odwiedziliśmy pobliskie fazendy. Nigdzie nie było widać naszej zguby, nikt nic nie wiedział o obcym białym mężczyźnie.

Wróciliśmy do miejsca, w którym Michał zaginął. Trzeba było spojrzeć prawdzie w oczy.

- Czy on jest zdrowy? Serce? - spytał Selestino.
- Był zdrowy jak byk. Myślał, że mógł... umrzeć?
- To się ludziom zdarza. Jeśli wszedł na bagna, to mógł się utopić. Mogła go ukąsić żmija. Tu są tysiące żmij i węzów. Do tych lasów nie chodzi żaden człowiek, oprócz Indian i myśliwych.
- A Indianie? Nie mogli mu nic zrobić?
- Nasi Indianie są spokojni, to nie łowcy głów.

Selestino zabrał psy i poszedł sam przeszukiwać bagna. Mnie kazał zostać – może bał się dodatkowych kłopotów? Wrócił po godzinie – sam. Zdecydowaliśmy, że jedyne do miasteczka i organizujemy ekspedycję ratunkową. Skoro świt trzeba było rozpocząć poszukiwania.

Rankiem jednak Michała przywiózł właściciel jednej z odległych fazend... Po trzech dniach, gdy naszemu towarzyszowi łowów minęła złość, opowiedział o swoich przeżyciach.

Kiedy zorientował się, że stracił z nami kontakt, rzeczywiście ostro ruszył w kierunku, który wydał mu się najwłaściwszy. Okazało się, że było to złudzenie. Szybko oddalił się od miejsca naszego polowania. Na swoje wielkie szczęście poszedł nie w kierunku wielkiego kompleksu dzikiej dżungli, tylko w stronę jedynej w okolicy fazendy. To go uratowało. Po pewnym czasie zobaczył światło w oknie domu. Zanim tam doszedł, wpadł w głęboką rozpadlinę, z której przez kilka godzin nie mógł się wydostać. Przy upadku zgubił latarkę. Miał szczęście po raz drugi – na dnie tego dołu nie było ani jednej żmii czy skorpiona. W końcu wylazł na powierzchnię, dotarł w środku nocy do fazendy – i tu miał szczęście po raz trzeci.

Mieszkający w fazendzie Ukraińiec rzucił się na nocnego intruza z foisą – rodzajem zakrzywionej maczety na długim trzonku, używanej do ścinania kiści bananów. Michał bez dyskusji oddał swoją strzelbę i dopiero wtedy mogły się rozpocząć w miarę cywilizowane rokowania. Z Ukraińcem Michał dogadał się bez trudu, ale gorzej było z jego psem, który nocnego gościa pozbawił spodni. Biorąc pod uwagę okoliczności, nie była to jednak wysoka cena za niebezpieczną przygodę w brazylijskiej dżungli.

MIROSLAW KULEBA



* Comando Operacoes Especiais wchodzi w skład 3. Batalionu Uderzeniowego policji w Sao Paulo. Jednostkę tworzy 27 osób pod dowództwem kapitana Carlosa de Carvalho Juniora. Nie da się jej porównać z żadnym innym oddziałem na świecie. Jej podstawowym celem jest neutralizowanie niebezpiecznych osób chroniących się w brazylijskich lasach równikowych. COE transportuje również pieniądze dla centralnego banku brazylijskiego, ochrania członków rzadkich plemion, a także chroni... rzadkie zwierzęta i drzewa.

Jak wygląda codzienna służba w tej elitarniej jednostce brazylijskiej policji? Tego Czytelnicy mogą się dowiedzieć z wrześniowego wydania Militarnego Magazynu Specjalnego „Komandos”, który poleca również:

* „Marsz po śmierć” – wspomnienia polskiego żołnierza Legii Cudzoziemskiej, który służył w Dżibuti.
* „Pustynne Termopile” – tym razem o Legii Cudzoziemskiej z pozycji historyka, który pisze o walkach legionistów z siłami Afriki Korps.
* „Spadkobiercy Lwa Judy” – o co chodzi w konflikcie w Erytrei.



Fot. Anna Kaczmarz

* „Parabats” – kulisy powstania 44. Brygady Spadochronowej – głównej jednostki uderzeniowej Republiki Południowej Afryki.

* „Komandosi z północnych Moraw” – jak nasi sąsiedzi szkolą antyterrorystów.

* „Tarantula” – czyli działko służące do niszczenia niebezpiecznych ładunków wybuchowych.

* „Czarne żądło Bundeswehry” – czyli wielofunkcyjny nóż bojowy.

* „V jak Vektor” – czyli z czego strzelają w RPA.

* „Chowany z bombą” – jak pracują policjanci z grupy rozpoznania minersko-pirotechnicznego.

* „Morderczy test” – bogato ilustrowana relacja z polskiego sprawdzianu pojazdów, jakie do tej pory mogliśmy oglądać tylko na filmach o pościgach w dżungli.

* „Spadochrony z lwia paszczą” – wszystko o afrykańskich odznakach spadochronowych.

* „Duchu dżungli” – kolejna część opowieści o amerykańskich zwiadowcach w Wietnamie.

* „Cooperative Osprey '98” – jak polscy podchorążowie walczyli w Północnej Karolinie z amerykańską piechotą morską.

Pani

- O tym wie jedynie mężczyzna, z którym jestem. Nikt inny. Wielu ludzi chciałoby to wiedzieć, aby przypiąć komuś etykietkę i nie zadawać sobie trudu, by zobaczyć, co się pod nią kryje. Etykietki też mają swoje dobre strony, dzięki nim udaje się przynajmniej zachować pewną sferę intymności.

nak niewiele osób jest zdolnych do takich układów. Kobiety całkowicie oddane swoim mężom, nie odczuwające potrzeby kochania innych mężczyzn, są równie rzadkie jak mężczyźni, którzy nie lubią się sprządać w oczach innych pań. To bardzo rzadkie zjawiska, i tym piękniejsze...

W kobiecie jest wszystko...

Z GRAŻYNĄ TRELĄ rozmawia Dominika Ćosić



- Jesteś aktorką, piosenkarką, rok temu wydałaś książkę, teraz kończysz Studium Scenariuszowe przy Łódzkiej filmówce. Nie lubisz monotonii?

- Potrzebuję tych wszystkich rzeczy do samorealizacji i bez nich nie potrafiłabym chyba żyć. Dzięki temu, że mogę robić to, co lubię, dobrze się czuję.

- Nie pozwalasz się zamknąć do szufladki jednego zawodu?

- W ogóle nie lubię używać tego sformułowania „zawód”. Wszystkie rzeczy, które robiłam, traktowałam jako sposób na życie, a nie jako tzw. zawód.

- Co więc wpisujesz w rubryce „zawód”?

- Różnie z tym bywa, czasami przekornie nic, czasem „nie wiem” lub „nie posiadam”...

- Dzięki kilku rolom filmowym zyskałaś etykietkę wampy. Ile wampy jest w Tobie?

- W różnych filmach czerpiemy z różnych pokładów swojej osobowości. Zgadzałam się z Witkacym, który pisał, że w kobiecie jest wszystko. A w tym wszystkim są i cechy wampy, i myszki. Gdy grałam rolę wampy, to czerpałam z tych cech, które są wampowate.

- Jakich cech jest w Tobie najwięcej?

- Co jest dla Ciebie najważniejsze w życiu?

- Realizacja samej siebie. Wtedy inaczej patrzymy na świat. Nawet jeśli to, co robimy, nie przynosi nam korzyści finansowych, to jest spełnieniem własnych marzeń, robieniem tego, co chcemy.

- „Dobry mężczyzna to martwy mężczyzna”. Tytuł Twojej książki jest prowokacyjny, gdyż sama książka nie stanowi bynajmniej manifestu feministycznego, raczej podkreśla, jak ważne są więzi damsko-męskie...

- Te kilka opowiadań jest o tych wszystkich grach prowadzonych między kobietą a mężczyzną i o tym, że bez nich nie możemy żyć.

- Dobry mężczyzna to jaki mężczyzna?

- Na pewno nie martwy. Mój musi być żywy i mój.

- Prawo własności?

- Nie, nigdy człowiek nie będzie na siłę czyjaś własnością. Najlepszą sytuację mamy wtedy, gdy ludzie chcą do siebie należeć.

- Zdarzają się jednak kobiety, które chcą być jedynie żonami własnych mężów i nikim więcej...

- Myślisz o takiej japońskiej szkole jazdy? To na swój sposób może być bardzo piękne, jed-

- Jaka jest według Ciebie kobieta idealna?

- Lubię mądre kobiety. Myślę, że tak samo jak mężczyźni są głupi i mądrzy, tak i kobiety dzielą się na te mądrzejsze i te głupsze. A ja nie lubię ani głupich kobiet, ani głupich facetów.

- Co zatem cenisz u innych ludzi?

- Wiedzę. Lubię ludzi myślących. Nie lubię natomiast osób histerycznych, przemądrzałych i bawiących się w dydaktykę, krętaczy. Osób, które pouczają innych, jak mają żyć, co robić. Każdy człowiek jest indywidualnością i sam powinien decydować o tym, jaką drogą iść.

- Czym jest dla Ciebie przyjaźń?

- Nie jestem fanatycznie nastawiona do przyjaźni, czyli do ogromnej liczby osób, z którymi co dwa dni muszę się spotykać na kawie. Mam kilku przyjaciół, z którymi spotykam się nie za często, za to zawsze mogę na nich liczyć, a oni na mnie.

- Czy może istnieć przyjaźń pomiędzy kobietą a mężczyzną bez zabarwienia erotycznego?

- Wydaje mi się, że nie. Zawsze któraś ze stron będzie ostrzegać tę drugą osobę przez pryzmat jej płci.

- Imponuje Twoja świetna figura. Jak o nią dbasz?

- Szczerze mówiąc, niewiele robię w tym kierunku. Szczupłą sylwetkę odziedziczyłam po ojcu. Uprawiam sport - pływanie, jazdę konną i jazdę na rowerze, robię to jednak tylko dla przyjemności, nigdy z konieczności. Na szczęście, nie miałam nigdy problemów z utrzymaniem prawidłowej wagi. Jem to, co lubię, ale za to nie lubię jeść dużo.

- Czy dużo czasu poświęcasz swej urodzie?

- Niewiele, ale jeśli już, to używam markowych kosmetyków, najlepszych firm, najczęściej francuskich. Preferuję naturalny, podkreślający urodę makijaż.

- Kończysz teraz Studium Scenariuszowe. Co dalej?

- Jestem na drugim roku, piszę teraz pracę dyplomową, ktoś zrealizuje mój scenariusz. Później czeka mnie praca na własną rękę.

Za mało Szwedów

Na powierzchni dwa razy większej niż Polska mieszka 9 milionów Szwedów. Gęstość zaludnienia jest wyraźnie zależna od warunków naturalnych. Im bardziej na północ, tym mniej ludzi - pół statystycznego obywatela mieszka na 1 km kw. za kołem podbiegunowym, od 50 do 100 na samym południu. Ostatnia liczba dotyczy dużych miast, np. Malmö, Lundu, Goeteborga, Sztokholmu.

W porównaniu z innymi europejskimi narodami Szwedzi są mniej liczni i wcale ich nie przybywa. Jeśli przyrost naturalny będzie tak niski jak obecnie, to rozciągnięty z południa na północ kraj zacznie się wyludniać w szybkim tempie. Chyba że uratują go przybysze, imigranci, zwłaszcza o śniadej cerze i piwnych oczach. No, ale wtedy jasnowłosi i niebieskooki potomkowie Wikingów znajdą się w mniejszości.

Już teraz jedna trzecia uczniów szkół podstawowych pochodzi z rodzin imigranckich. W niektórych dzielnicach Sztokholmu, Malmö, Geteborga proporcja jest odwrotna, tylko trzecia część uczniów ma szwedzkich rodziców, reszta jest obcego pochodzenia. Co będzie za 6 - 7 lat, gdy w szkolnych ławkach zasiądą roczniki 97 - 98?

W roku 1997 urodziła się najmniejsza od 50 lat liczba szwedzkich obywateli. Określenia „strajk urodzeń” użyto nawet w parlamencie, przytaczając dane statystyczne stwierdzające, iż na świat przyszło zaledwie 94 tysiące noworodków. Jeszcze kilka lat wcześniej ich liczba wahała się między 120 a 130 tys. Nie mówiąc już o początku lat 90., gdy można było mówić o prawdziwym baby-boomie w Szwecji. Dzieci rodziły się jak na zamówienie. Matkami zostawały zarówno młodsze, jak i starsze kobiety, żonate i samotne. Zwłaszcza te ostatnie witały z radością nie tylko swoją

matkom. Nie dość, że dostawały wysokie (700 koron) zasiłki na każde kolejne dziecko, to należał się im specjalny zasiłek mieszkaniowy. Nie należały do wyjątków samotne, bezrobotne matki kupujące lub wynajmujące wielopokojowe lokale. Do początku 1995 roku funkcjonował ponadto dwuletni zasiłek wychowawczy w wysokości prawie 60 proc. ostatnich zarobków matki lub ojca, który hojną ręką przyznał socjaldemokratyczny rząd w latach 80. Do tego dochodziły obniżone opłaty za miejsca w przedszkolach i subwencjonowane opłaty za leczenie dzieci.

W ciągu ostatnich 6 lat wszystko to przeminęło z wiatrem. Według szacunków ekonomistów, standard życia matek samotnie wychowujących dzieci obniżył się o 14-16 proc. Spadek jest jeszcze większy, jeśli dodać ogólne zmniejszenie ulg podatkowych i zwiększenie rozmaitych opłat administracyjnych. Związane jest to obecnie z relatywnie niskimi zasiłkami i niedotrzymaniem pewnych zobowiązań, jakie kiedyś państwo brało na siebie. Na przykład trzy lata temu przepisy dotyczące alimentów ojcowskich zostały tak sformułowane, iż tylko w bardzo szczególnych przypadkach państwo przejmowało obowiązki alimentacyjne ojca. Jeśli ojciec nie może opłacić alimentów, państwo nie wchodzi automatycznie z pomocą. Na decyzje o finansowej pomocy państwa czeka się wiele miesięcy. W tym czasie można liczyć jedynie na chwilowy zasiłek socjalny.

Tymczasem koszty utrzymania znacznie wzrosły. Wyższe czynsze, opłaty telefoniczne, rachunki za elektryczność, przedszkole, dentyści i inne usługi, powodują, że niedysyjnemu możliwości spokojnej egzystencji tylko w oparciu o zasiłki dla dzieci, zniknęły bezpowrotnie.

Brak pracy (bezrobocie w Szwecji sięga 11 procent, w niektórych branżach dochodzi do

ku już lat rodzice płacili po 120 koron za wizytę. Od stycznia tego roku mali Szwedzi są badani za darmo. Za lekarstwa muszą jednak rodzice płacić jak dawniej.

Zachęty dla rodziców

Kryzysowi urodzeń postanowiono zapobiec. Przede wszystkim przywrócono niektóre zasiłki, zlikwidowane w ostatnich latach. Powrócono do zasiłku wielodzietnego. Trzeci potomek w rodzinie otrzymuje 200 koron dodatkowo, czwarty aż 600 koron. Powszechny zasiłek na dziecko podniesiono w 1998 roku do wysokości 750 koron miesięcznie (poprzednio 640). Otrzymuje go każde dziecko, niezależnie od sytuacji ekonomicznej rodziny, a wypłacany jest do 18-19 roku życia, czyli do momentu ukończenia średniej szkoły, obowiązkowej w Szwecji.

Dla skarbu państwa jest to znaczny wydatek, zważywszy iż w 1997 do pobierania tego zasiłku uprawnionych było 1 milion 760 tysięcy dzieci. Pieniądże z kasy państwowej zasilają w ten sposób ponad 1 milion gospodarstw domowych, z których 85 proc. to rodziny składające się tylko z matki i dzieci.

O 10 proc. podniesiono ponadto zasiłek mieszkaniowy dla wielodzietnych rodzin i samotnych matek. Postanowiono, że zasiłek macierzyński, wynoszący obecnie 65 proc. wysokości zarobku przed wyjściem na urlop, nie będzie ani wykluczał, ani zmniejszał innych zasiłków.

Powrotem do stanu sprzed kryzysu ekonomicznego jest też przywrócenie bezpłatności wizyt lekarskich dla dzieci w przychodniach zdrowia. Od kil-



W szwedzkich szkołach coraz mniej jest jasnowłosych i niebieskookich potomków Wikingów.

pierwszą latorośl, ale każdą następną. Jeśli bowiem zobowiązany do ich utrzymania ojciec nie łożył na utrzymanie lub był nieznan, koszty wychowania pokrywało państwo. Dzisiaj to już historia, a planiści mówią o katastrofie demograficznej.

Kryzys ekonomiczny i kryzys urodzeń

Niechęć do rodzenia i posiadania dzieci tłumaczy się kryzysem ekonomicznym, trwającym w Szwecji od mniej więcej 6 lat. Kryzys spowodował zmniejszenie lub zlikwidowanie rozmaitych zasiłków rodzinnych. Zaliczały się do nich zasiłki na dzieci, zasiłki wychowawcze i częściowo mieszkaniowe.

Według powszechnego mniemania rodzenie dzieci najbardziej opłacało się kiedyś, to jest w latach 80., samotnym

ku już lat rodzice płacili po 120 koron za wizytę. Od stycznia tego roku mali Szwedzi są badani za darmo. Za lekarstwa muszą jednak rodzice płacić jak dawniej.

Czy te środki zaradzą „strajkowi urodzeń” wśród Szwedek, pokaże czas. Na razie nadal więcej dzieci rodzi się w rodzinach świeżych imigrantów spoza Europy. Może dlatego, że koszty urodzenia, wyżywienia i wychowania dzieci w całości pokrywa państwo, jako że rodziny te pozostają przez długie lata wyłącznie na zasiłku socjalnym, i z budżetu gminy, gdzie są zameldowani, wypłaca się im pieniądze na mieszkanie i koszty utrzymania wszystkich członków rodziny.

MARTA CZAPLIŃSKA-JOHANSSON (SZWECJA) Fot. autorka

FUTRA

Futra gotowe i na zamówienie

Salon: Kraków, ul. Floriańska 16, I piętro, ☎ 4232319

FUTRA, KOŻUCHY

Ceny producenta

ODZIEŻ SKÓRZANA

FIRMY: ARISPOL
OCHNIK
ANDY

Zapraszają do Sklepu
Futrarskiego
Conrad Remani

Kraków, ul. Grodzka 41,
tel. 421-02-48

30189cc

3 cenowe emocje

550,- netto

450,- netto

750,- netto

Eurostyl

Kraków, ul. Czerwonego Prądnika 2c, tel. (012) 413 2210, 413 54 24

Okna i drzwi z PCV

U 90 proc. kobiet ciąży pozostawia trwałą pamiętkę na skórze w postaci rozstępów. Pierwotnie bladuróżowe, potem czerwone, fioletowe, kilka miesięcy po porodzie bledną, obkurczają się i pozostają na zawsze w postaci niewielkich prążków na brzuchu, udach i piersiach. Powstawanie tych blizn kobiety zawdzięczają nie tylko mechanicznemu rozciąganiu skóry, ale również

Czy można zapobiec rozstępom? - Profilaktyka w tym przypadku jest bardzo trudna - twierdzi Marek Brzewski. - Najważniejsza jest stabilizacja wagi ciała - to oczywiście rada dla osób uporczywie odchudzających się, przybierających mocno na wadze i znów chudnących. Kobiety ciężarne powinny starać się utrzymać w dobrej formie sprężystość swej skóry przez ćwiczenia fizyczne, właści-

Rozstępy

czynnikiem hormonalnym. Skóra kobiety ciężarnej traci sprężystość już w 3 dniu ciąży, a zjawisko to nasila się w II połowie. Rozstępy mogą pojawić się zatem zanim znacznie się zwiększą obwód brzucha. I odwrotnie. Guzy jamy brzusznej czy wodobrzusze nie muszą powodować rozstępów.

Rozstępy (striae atrophicae distensae) nie są chorobą, lecz defektem skóry, polegającym na uszkodzeniu włókien sprężystych i kolagenowych skóry. Mogą mieć różną szerokość i różny kolor. Naskórek w miejscu blizny jest bardzo cienki

we odżywianie się oraz stosowanie kremów nawilżająco-natłuszczających - dodaje wykładowca CM UJ.

Wiele firm kosmetycznych oferuje specjalne kremy zapobiegające rozstępom. - Na pewno nie zaszkodzą - komentuje ich obecność na rynku krakowski dermatolog - aczkolwiek nie są mi znane badania dowodzące skuteczności ich działania, prowadzone na grupach kobiet ciężarnych, które stosowały kremy przeciw rozstępom bądź nie. Kremy te, zawierające kompleksy ceramidów roślinnych, mogą przyczynić się do zwiększenia



Piękna skóra jest marzeniem każdej kobiety. Niestety, zdecydowana większość cierpi z powodu różnorodnych defektów

i podatny na uszkodzenia. Powstawaniu tych nieestetycznych pręg na skórze sprzyja nadmierny przyrost wagi. Niemal zawsze towarzyszą więc osobom otyłym: Skóra nie nadążająca za przyrostem tkanki tłuszczowej lub mięśniowej staje się zbyt cienka i pęka. - Coraz częściej rozstępy stają się problemem mężczyzn - twierdzi dr nauk medycznych Marek Brzewski, starszy wykładowca w CM UJ. - W pogoni za osiągnięciem sylwetki Schwarzeneggera młodzi mężczyźni ćwiczą w siłowniach, osiągając duży przyrost mięśni, za którym nie nadąża skóra. U wielu z nich tworzą się w ten sposób rozstępy w obojętne ramion - dodaje dermatolog.

Problem nie omija, niestety, również nastolatki. Zarówno dziewczynki, jak i chłopcy w okresie pokwitania mogą cierpieć na rozstępy powstające na tle hormonalnym (zaburzona równowaga w wytwarzaniu androgenów i estrogenów). Blizny na skórze pozostawiają po sobie także niektóre choroby. Aż 60 proc. chorych na nadczynność nadnerczy (choroba Cushinga) ma na skórze rozstępy. Mogą się pojawić u cukrzyków i po ciężkich chorobach zakaźnych (tyfus, zapalenie opon mózgowych, gorączka reumatyczna, szkarlatyna, gruźlica o ciężkim przebiegu).

Fachowa literatura medyczna stwierdza, że u niektórych ludów rozstępy są bardzo częste, u innych w ogóle nie występują, mimo stwierdzenia różnic w sposobach odżywiania. Niektórzy lekarze sugerują, że większą skłonność do powstawania blizn skórnych mają kobiety o jasnej cerze i jasnych (zwłaszcza rudych) włosach. Rozstępy skórne są, niestety, dziedziczne. Jeżeli kobiety planują ciążę, powinny czym prędzej zapytać o skłonność do rozstępów swą mamę i wówczas...

Konkurs z Bielendą



To już ostatnia okazja, aby kosztem kartki pocztowej i znaczka otrzymać bardzo praktyczny i bardzo kobiecy prezent w postaci firmowej kosmetyczki wypełnionej produktami naszego wrześniowego sponsora - Wytwórni Kosmetyków Bielenda. Osoby, które przyjmą zaproszenie do kolejnej edycji konkursu i odpowiedzą na trzy zamieszczone poniżej pytania i rozwiązanie przysła do 3 października na adres: „Dziennik Polski” 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, z dopiskiem Konkurs z Bielendą, wezmą udział w losowaniu 5 nagród, które stanowią: dwa płyny do higieny intymnej z wyciągiem z przywrotnika i z dziurawca, krem przeciw zmarszczkom z algami Laminaria, maseczka-peeling z algami, brzoskwiniowy balsam do ciała i nawilżający żel pod prysznic (wartość nagrody 40 zł). Oto pytania konkursowe:

1. Jaki tytuł nosi książka Grazyny Treli?

2. Ile wynosi w Szwecji zasiłek wychowawczy na pierwsze i kolejne dziecko?

3. Jakie choroby mogą po sobie pozostawić rozstępy skórne? Wyniki losowania opublikujemy w „Pani” 10 października.

Rozwiązanie Konkursu z Bielendą z 12 września

Nagrody, zestawy kosmetyków Bielendy o wartości 40 zł, otrzymują:

1. Monika Koźmic, Kraków
2. Irena Łyjak, Kraków
3. Paulina Krzek, Kraków
4. Maria Krawiec, Bochnia
5. Joanna Kozub, Kraków

Nagrodę dodatkową, zestaw kosmetyków Marizy (o wartości 50 zł), otrzymuje Krystyna Gondek z Drwiny.

Po odbiór nagród zapraszamy do redakcji, ul. Wielopole 1, pokój 207, od 28 września do 2 października, w godz. 10 - 16. Nagrody nie odebrane w terminie przechodzą do kolejnych konkursów.

Przyłącz się do Kampanii Życia!

Już po raz drugi w tym roku międzynarodowy koncern kosmetyczny Avon organizuje w Krakowie swoje Dni Otwarte. Jutro, 27 września, w godz. 12-19, Dom Polonii (Rynek Główny 34) otwiera podwoje dla wszystkich krakowian, a zwłaszcza krakowianek, które przyjmą zaproszenie Avonu. Spotkanie będzie okazją do obejrzenia pełnej oferty kosmetyków firmy dostępnych tylko w sprzedaży bezpośredniej. Profesjonalnie wyszkolone kosmetyczki zademonstrują sposoby wykonywania makijażu i udziela porad dotyczących pielęgnacji skóry. Goście Avonu wezmą także udział w konkursie z nagrodami.

Ta miła, jakże kusząca kobieta, oferta jest tylko tłem dla właściwego powodu spotkania. Od marca 1998 r. Avon Cosmetics Polska włączył się w ogólnosięciową akcję pn. Wielka Kampania Życia - Avon kontra Rak Piersi. Działając wspólnie z Narodową Koalicją do Walki z Rakiem Piersi i fundacją Project Hope przy poparciu MZiOS organizuje program edukacyjny na temat nowotworu piersi, metod wczesnego wykrywania, leczenia i rehabilitacji. Program finansowany jest z funduszy uzyskanych ze sprzedaży broszek w kształcie różowej wstążki (cena jednej - 5 zł). Pierwszą broszkę przyjęła

24 marca br. Jolanta Kwaśniewska, obejmując jednocześnie patronat nad akcją. Przez ostatnie pół roku przeprowadzono szkolenia dla lekarzy, pielęgniarek, techników i byłych pacjentek w 10 miastach: Ciechanowie, Chełmie, Gdańsku, Krośnie, Lesznie, Łodzi, Opolu, Pile, Radomiu i Wałbrzychu. Przygotowano projekty upowszechniające wiedzę o raku piersi i możliwości szybkiego wykrywania choroby, uwzględniające lokalne potrzeby. Wszystkie uzyskały akceptację i będą realizowane od października br. Zyski ze sprzedaży broszek (do tej pory 525 000 zł) w całości przekazano fundacji Project Hope, która wykorzysta je na realizację wspomnianych projektów.

Rak piersi jest najczęstszym nowotworem wśród kobiet. Każdego roku zapada na tę chorobę około 10 000 kobiet. Ponad połowa z nich umiera. Dzięki systematycznym badaniom, wczesnemu wykryciu choroby można zapobiec najgorszym konsekwencjom. Ulotki z instrukcją samobadania piersi będą rozdawane w czasie niedzielnego spotkania z firmą Avon. Krakowskiej imprezie patronuje „Dziennik Polski”.



Propozycja krakowskiej projektantki Elżbiety Kotas, pokazana pod koniec lata podczas pokazu w Café Konsulat. Najnowsza kolekcja „Refleksy” jest wykonana z cieniutkiej bawełny, w różnych odcieniach bieli i ecru. Pokryte delikatnymi haftami ręcznie robione kreacje pozwalają każdej kobiecie wyglądać oryginalnie. Mała haftowana bluzeczka zestawiona z długą spódnicą czy jedwabnymi spodniami sprawdzi się jako strój wieczorowy. W komplecie z ażurowym płaszczem lub cienkim sweterkiem będzie wygodnym, nie krępującym ruchów zestawieniem na spacer.

Skrojone z szykiem

Twórca psychoanalizy, Zigmunt Freud, niczym przysłowiowy sierzant dopatrywał się w snach podtekstów erotycznych. Nawet zdawałoby się niewinne elementy i damskiej, i męskiej garderoby obarczone zostały interpretacją - „Kapelusz kobiety można z dużą dozą pewnością interpretować jako męski narząd rozrodczy. To samo dotyczy



Fot. Wacław Klag

plaszcz”. Sami zatem Państwo widzicie, co jawić się może pod płaszczkiem zwykłego snu.

To, iż z początkiem jesieni czynimy wybiegi mody, choć jak zwykle nie obyło się bez wyjątków, żeby przywołać wspaniałą żółty płaszcz Donatelli Versace, która godnie kroczy śladami brata. Płaszcz damskie stały się takie bardzo króciutkie, proste, wręcz purystyczne, w których linia, krój i wykończenie grają pierwsze skrzypce. Damska moda zbliżyła się kolejny raz do zasadniczych przymiotów znakomitego męskiego odszycia, a my po raz kolejny powracamy do naszego „abc” dobrze ubranego mężczyzny, tym razem omawiając płaszcz. Sami Państwo stwierdzicie, że niektóre z poniższych kanonów dotyczy również pań.

1. Codzienne wierzchnie okrycie winno mieć raczej niezobowia-

zujący, więc uniwersalny charakter, w dość „niewidocznej” kolorystyce, takiej, która się łatwo nie odpatrzy naszemu otoczeniu. Zwłaszcza jeżeli zmiany dokonujemy wymianą dodatków. Zasada Georga Brummela - „Orły są szare”, nie traci nic ze swej aktualności, a wcale nie zamyka nam drogi do zaznaczenia swojej indywidualności. Od czego inwencja? Zalecany krój - dość luźny, swobodny, zapraszający do noszenia rąk w kieszeniach. Powyższym wymaganiom najlepiej sprostają prochowiec, raglan, hubertus i ewentualnie ulster.

2. Nie zapominajmy, iż prochowiec jest klasycznym deszczowcem, dzieckiem okopów wojennych, dlatego wkładany przed, w czasie i po deszczu. Dział zasada nie zobowiązuje, jak i ta, iż wieczorem (te beżowe) raczej nie wkładamy prochowca. Prawdziwy prochowiec szyty jest z impregnowanej gabardyny, czyli bawełny, a nie z crashu czy Bóg jeden wie jeszcze z czego. Do deszczowców w pewnym sensie zaliczamy również hubertusa, którego odpowiednio czesany tiroloden sprawia, iż przy mżawce krople wody spływają po tkaninie, nie docierając w głąb, do pewnego czasu oczywiście.

3. Raglan to specyficzny krój, dający sportową, barchystą sylwetkę. Wybitnie poszerza ramiona. Gdy jest w sam raz, sprawia wrażenie pożyczonego od młodszego brata, dlatego winien być o numer większy. Przy wzroście dość daleko odbiegającym od przeciętnego, delikwent winien zdawać sobie sprawę, iż noszenie go jest przedsięwzięciem wysoce ryzykownym. Dla sylwetki oczywiście.

4. Ulster, z klasycznie wszytymi rękawami, to idealny fason niemal dla każdego. Jego zniewalająca prostota jest wzorem wyspiarskiej funkcjonalności.

J. Turbasa

Avon Cosmetics Polska zapraszają na:

DZIENNIK POLSKI

Dzień Otwarty
Wielka Kampania Życia
Kontra Rak Piersi

27.09.98 w godz. 12.00-19.00, Dom Polonii, Rynek Główny 14

- porady kosmetyczne
- pokazy makijażu
- konkursy z nagrodami

prowadzenie: Krakowska Ewa Satacka

Imię i Nazwisko.....

Adres.....

Kupon uprawnia do wzięcia udziału w losowaniu wielu atrakcyjnych upominków. **DZIENNIK POLSKI**

17-letni Piotr Mądry, uczeń miejscowego Technikum Elektrycznego, wraz z Łukaszem Piworowiczem z Chorzowa, wygrali w sierpniu we Francji mistrzostwa świata szkół. To nie był jednorazowy wyczyn, raczej przedłużenie pasma sukcesów. Przed trzema miesiącami, w turnieju teamów w Wólce k. Siemiatycz, drużyna z 25-tyśięczonego miasteczka okazała się najlepsza w mistrzostwach Polski młodzieży szkolnej. W lutym Mądry z Barbarą Zarychtą z Krakowa zdobyli brązowy medal w mikście. A jeszcze wcześniej, w czerwcu 1997 roku, Łukasz Kufłowski i Maciej Gruca zostali mistrzami kraju juniorów młodszych w parach.

17-latkę grającą w brydża? - *Gdy ja byłem w ich wieku, nie miałem pojęcia o tej grze - mówi Leszek Nowak, trener II klasy brydża sportowego ze skawieńskiego Centrum Kultury i Sportu.*

To nie zabawa

Brydż to zadymiony pokój o drugiej w nocy, przekrwione oczy ledwo widoczne spod kart, szklanki z niedopitą kawą, a może czymś jeszcze mocniejszym... - *Nie mamy z tym nic wspólnego - przerwał mój wywód Maciej Gruca, gdy rozmawialiśmy o jego sukcesie sprzed roku. - Brydż, który uprawiamy, to intelektualne hobby - mówił. Nauczyciele w liceum nie mieli nic przeciwko jego treningom, bo uczył się znakomicie. W wojewódzkim konkursie z chemii zajął 7 miejsce.*

Wojtek Strzemecki przeciwnie. W szkole zawodowej tylko odsiadywał godziny. Schodził na złą drogę. Zarzekał się, że w brydża grać nie będzie. Chciał jednak jechać na obóz w Zawadzie z tenisistami, siatkarkami i koszykarkami. Dopiero na miejscu zorientował się, że skoro pojechał jako brydżysta, musi ostro trenować. Znalazł się w nowym środowisku i zmienił się diametralnie. Nabrał ogłady. W czerwcu był w składzie drużyny, która wygrała mistrzostwa szkół. Wśród dawnych kolegów budzi podziw.

To nieprawda, że młodzież w Skawinie nie ma po szkole co ze sobą zrobić. Dla alkoholu, papierosów i narkotyków jest alternatywa - komputery, kółka zainteresowań, tenis stołowy, sporty walki, dobrze prosperujące kino. Do Krakowa, stolicy kultury, niedaleko. Brydż musi się przebijać, walczyć o zwolenników. Po ubiegłorocznym wyczynie Grucy i Kufłowskiego

Krzysztof Kawa

Gra wyobraźni

W Skawinie brydż stał się rozrywką dla dzieci

w skawieńskich szkołach zrobiono brydżowe pokazówki, a lokalna prasa rozpisywała się o zbawiennym wpływie gry na rozwój umysłowy. Jak na zawołanie do sekcji prowadzonej przez Leszka Nowaka zaczęli zgłaszać się rodzice. Niektórzy chcieli nawet zapisać na zajęcia 12-letnie dzieci. Szkoleniowiec kazał im poczekać jeszcze parę miesięcy. Byli trochę zdziwieni. Przecież brydż to dobra za-

reglamentowanym, produkowała je tylko Krakowska Fabryka Papieru. Tylko jakoś w Skawinie ich nie brakowało...

Tradycją stały się turnieje piątkowe, w których występowało po dwadzieścia par. Z biegiem lat, gdy starsi poodchodzili, grupa brydżystów zaczęła się kurczyć. - *Wiekowo byłem pomiędzy starszym a młodszym pokoleniem. Widziałem, co się dzieje. Ja mam taki cha-*

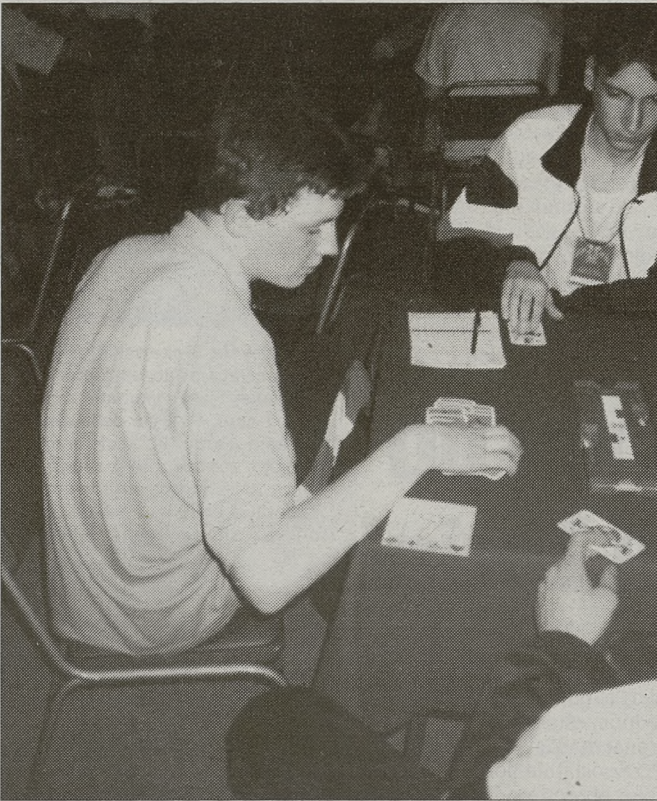
zrobili nabór w siódmych klasach. W pewnym sensie są prekursorami, bo niewielu jest uczących brydża tak młodych ludzi. - *Trening brydżowy wygląda jak nauka w szkole. Jak zainteresować tym dzieci, które po wyjściu z klasy chcą zapomnieć o książkach jak najszybciej? - pyta Nowak. Długo się nad tym zastanawiał i... nic nie wymyślił. - Owszem, na początek można zrobić zabawę z kartami, pokazać jakieś tricki. Ale w końcu trzeba usiąść i zacząć regularną naukę. To trwa kilka miesięcy. Dopiero, gdy poznają reguły, zaczyna grać ich wyobraźnia.*

Nowak wypowiada te ostatnie słowa z rozjaśnioną twarzą. Jakby odnalezienie drogi do wyobraźni nastolatka było najwspanialszą rzeczą na świecie.

- *Najpierw dziwią się, że potrafię zapamiętać wszystkie karty w meczu. A potem sami dochodzą do takiej wprawy. Układają sobie w głowach plan, a potem go skrupulatnie realizują. Tego nie uczą w szkole. Nigdy nie byłem nauczycielem. Nie potrafiłbym być, bo brakuje mi cierpliwości. Ale zastanawia mnie, dlaczego każe się zapamiętywać dzieciom tyle faktów, a nie uczy kojarzenia ich - mówi Nowak.*

Brydżysty bronią się przed stereotypem - chuderlawy graczy z papierosem w ustach. - *To prawda, że wielu brydżystów pali. Ale podczas gry jest to zabronione - stwierdza Piotr Mądry, który sam, mimo chwil słabości, nie dał się nałogowi. Lubi grać w badmintona i koszykówkę. W ubiegłym roku w Wólce chłopcy ze Skawiny nie tylko wygrali mistrzostwo par. Także organizowany dla brydżystów turniej piłkarski.*

Dla laików brydż to niezrozumiała licytacja, magia liczb. Dobre dla matematyków. - *Nieprawda - protestuje Jan Blajda, prezes Krakowskiego Okręgowego Związku Brydża Sportowego. - Brydż wymaga umysłu humanisty. Sprawdzają się w nim ludzie mający plastyczną wyobraźnię. Nazwałbym to nawet inteligencją brydżową. Zgadza się z nim Nowak i dodaje: - Do tego sportu można mieć predyspozycje, ale w talenty nie wierzę. Wierzę w ciężką pracę.*



bawa. - *To bezwzględna walka, kto się nie umie w niej znaleźć - przegrywa - prostuje Nowak. Niedojrzałe emocjonalnie dzieci potrafią płakać, gdy karta nie idzie, a nawet bić się pomiędzy sobą.*

Pomysły przychodzą nocą

Leszka Nowaka, w czasie studiów siatkarza II-ligowego zespołu, grać w brydża nauczył ojciec. W Skawinie od 1957 roku istniała sekcja przy Hucie Aluminium. W tamtych czasach graczy ze Skawiny powoływano do kadry narodowej. Stworzyli własny system, co wówczas było osiągnięciem nie lada. W kraju nie było fachowej literatury. Karty były towarem

rakter, że się wszystkim przejmuję. Nie jest mi z tym dobrze, bo ciągle pracuję, a gdy mi nie wychodzi, po nocach nie śpię. Wtedy jednak do głowy przychodzi mi najlepsze pomysły - mówi Nowak, absolwent Politechniki Krakowskiej. Wymyślił, że zostanie trenerem brydża sportowego. - *Byłem instruktorem, lecz chciałem poznać tajniki szkolenia. I rzeczywiście, nauka bardzo dużo mi dała. Przed trzema laty skończył 3-letnie podyplomowe studia na warszawskiej AWF.*

Zaczął pracę z 14-letnimi dziećmi. Z Tomaszem Kutkiem, instruktorem brydża i nauczycielem WF w Szkole Podstawowej nr 3 w Skawinie,

Partia jak egzamin

Piotr Mądry ciężko pracuje. - *Chyba mogę już powiedzieć o sobie, że jestem półzawodowcem. Bo wprawdzie z brydża nie żyję, ale granie traktuję profesjonalnie - mówi. Większość wolnego czasu po szkole spędza na treningu z partnerami bądź czytaniu fachowej literatury. Nie ma kłopotów z nauką. - To kwestia rozplanowania zajęć. Gdy wyjeżdżam na zawody, opuszczam lekcje, lecz po powrocie wszystko nadrobiam. Na drogę bierze ulubioną literaturę science fiction. Myśli krążą wokół abstraktów. Rozbudzona przez karty wyobraźnia szuka ciągle nowej pożytki.*

Zaczął trenować po części dzięki ojcu, który sam dużo grywał towarzysko. Wkrótce przyłączył się 8 lat starszy brat. Teraz są w jednej skawieńskiej drużynie walczącej w III lidze. Piotr twierdzi, że się nie denerwuje, nawet podczas dużych turniejów. - *Zestresowany byłem tylko raz, gdy grałem w parze z Ryszardem Kielczewskim, wówczas trenerem kadry. To było jak egzamin w szkole - mówi. Starszy o kilkadziesiąt lat Kielczewski najpierw przyglądał się jego grze. Potem powołał do reprezentacji na mecz w Starogardzie z Holandią i Niemcami. Zaproponował, by grał z Łukaszem Piworowiczem. Akurat w Skawinie Mądry nie miał odpowiedniego partnera, ten sam problem dotyczył chorzowianina. Po dwóch latach współpracy wygrali mistrzostwa świata szkół.*

Piotr ma świadomość, że ten tytuł, to nie jest najwyższy szczyt. Owszem, do Lille przyjechała młodzież z wielu państw. - *Ale akurat poziom tej rywalizacji mógłby być wyższy. Te mistrzostwa, jako jedna z konkurencji w ramach wielkiego, brydżowego mundialu, zostały rozegrane po raz pierwszy - wyjaśnia.*

Ze swoim partnerem z Chorzowa widuje się rzadko. Na początku znajomości przyjeżdżali do siebie, by ustalić system, potrenować. Poza kartami nic ich nie łączy. O tym, jak należy tworzyć pary przy stole, nie wypowiadają się nawet największe brydżowe autorytety. - *Po prostu nikt nie wie, od cze-*

go zależy idealne zgranie. Psychologowie wolą milczeć - mówi Blajda. W szachach ten problem nie istnieje. Piotr nauczył się tej gry, ale pozostał przy brydżu. - *Jest ciekawszy. Dzięki temu, że współdziałają dwie osoby, mniej przewidywalny. Najgorzej, gdy partner jest porwyczy albo wścibski - twierdzi.*

Łukasz Kufłowski na początku grał z bratem. - *Ale widziałem, że ich gra nie ma odpowiedniej dynamiki. Sam grałem w parze z ojcem i wiem, że to często w domu prowadzi do kłótni - mówi Nowak.*

Sposób na życie?

Piotr ceni swego trenera. - *To dzięki jego zaangażowaniu i dobrej organizacji odnosimy sukcesy. Tworzymy zgraną paczkę - wyjaśnia. Nowak, który jest na etacie w Centrum Kultury, nawet nie wie, ile kosztuje utrzymanie 15-osobowej grupy brydżystów. - 50 tysięcy złotych rocznie? - zastanawia się. - *Nie potrafię policzyć, bo część kosztów pokrywają rodzice, a część sponsorzy. Na przykład ja też jestem sponsorem, bo jeżdżymy na turnieje moim samochodem, a ja nie rozliczam delegacji.**

Wyjazdy są dość częste. To one są jednym z magnesów silnie przyciągających do sportu. - *Zanim zacząłem trenować, wyjeżdżałem bardzo sporadycznie. Czasem z rodzicami w trakcie wakacji. Dzięki brydżowi poznałem wiele miejscowości w Polsce, także za granicą. Bardzo spodobał mi się Paryż, a w kraju Starogard i Bukowina Tatrzańska. Podczas pobytu w Lille zorganizowano nam wyjazd na mecz piłkarski do Lens - opowiada Piotr. Już cieszy się na myśl o kolejnej podróży - związek brydża sportowego w nagrodę za mistrzostwo świata ufunduje mu start w zagranicznym turnieju.*

Jeżdżąc po świecie, uczą się języków. Musieli poznać angielski, bo chcąc rywalizować poza krajem, trzeba przetłumaczyć swój system gry na ten język. - *To kolejna korzyść z trenowania brydża, bo nauka angielskiego w Skawinie traktowana jest po macoszemu - mówi Nowak.*

Ani Piotr, ani jego koledzy nie wiedzą jeszcze, czy brydż stanie się ich sposobem na życie. - *Myślę o studiach, chyba elektronicznych. Ale jedno drugiego nie wyklucza, może zostaną trenerem brydża? - zastanawia się 17-latek. - Są tacy, którzy żyją z tego sportu, mają sponsorów. Grają wiele lat. To gra dla ludzi z różnych pokoleń. Można usiąść przy stole z każdym, bo liczą się umiejętności, nie wiek.*

Gwiazdy z tamtych lat

Przeżywali swoje wielkie dni 20, 30 lat temu. Wylansowali przeboje, w rytm których tamtejsi nastolatki bawili się, zakochiwali, pobierali. Byli bohaterami festiwali, lata, karnawału... Większość z nich nie pokazuje się już w telewizji, a nawet nie występuje na estradzie. Gdzie są i co robią?

Niewątpliwie kobietą megagwiazdą polskiej estrady sprzed lat była Maria Koterbska. Wrocławianie do dziś są jej wdzięczni za „Niebieskie tramwaje”, a „Karuzela” czy „Brzydula i rudzielec” wpisane są w lata młodości wielu Polek i Polaków. Dziś pani Maria mieszka ze swoim mężem w Bielsku-Białej i kibicuje karierze aktorskiej swego syna Romana Frankla, który 12 lat temu wyemigrował do Wiednia, gdzie udało mu się z powodzeniem zatrudnić w tamtejszym teatrze. Szczególnie dumna pani Maria jest ze swoich dwóch wnuków. Podobno uczy ich swoich piosenek.

Chylińską lat 60. była zwiolowa Karin Stanek. Jej „Malowana lala”, „Chłopiec z gitarą” czy „Autostop” sprawiły, że na widowni fruwały marynarki. Obecnie Karin Stanek mieszka pod Hanowerem. Od czasu do czasu przyjmuje do proszenia na koncerty do Polski. Nadal lubi ekstrawagancie ubiory i fryzury.

Życie za granicą wybrała również Teresa Tutinas, której piosenki „Jak cię miły zatrzymać” i „Na całych jeziorach ty” wpisały się na listę powojennych przebojów. Artystka mieszka w Szwecji. Nauczyła się języka i nowego zawodu. Zajmuje się księgowością i pracuje dla opieki społecznej. Jej córka Martyna ma 24 lata i jest zawodową tancerką baletową.

Gdyby dziś pojawił się ktoś z talentem i głosem Stana Bory-

sa, pewnie nie miałby kłopotów z podbiciem muzycznego rynku i serc fanów. Natomiast prawdziwy Stan Borys mieszka dziś w Chicago i śpiewa w klubach polonijnych. W ubiegłym roku Borys wystąpił w wspólnym benefisie Maryli Rodowicz, który odbył się w Sali Kongresowej, a następnie był retransmitowany przez telewizję publiczną. Podobno piosenkarz znowu jest zakochany. Tym razem w aktorce polskiego pochodzenia z Toronto. Pikanterii dodaje fakt, że poznali się, występując w jednej sztuce, gdzie on grał diabła, a ona Matkę Boską.

Daleko odeszła od estrady Ewa Śnieżanka, która śpiewała niegdyś „Warszawskie nowe tango”. Dziś pani Ewa mieszka w podwarszawskiej Radości i pełni

funkcję... radnej gminy Warszawa-Wawer. Jest również współzałożycielką i sekretarzem Stowarzyszenia Polskich Artystów Wykonawców Muzyki Rozrywkowej.

Rena Rolska, pamiętana dzięki takim piosenkom jak „Złoty pierścionek” i „Ej, Piotr” od lat już nie śpiewa, za to... z powodzeniem zajmuje się rzeźbieniem w drewnie. W ślady matki poszedł jej syn, który studiuje na Akademii Sztuk Pięknych.

„Nie liczę godzin i lat”, „Za każdą cenę”, „Znajdę cię” - to były przeboje zespołu Andrzej i Eliza, którego trzon stanowiło małżeństwo Elizy Grochowickiej z Andrzejem Rybińskim. W końcu ich drogi rozeszły się, a Andrzej Rybiński wraz z bratem Jerzym zaczął występować w USA i na skandynawskich promach. Obecnie mieszka

w domu przy Puszczy Kampinoskiej, z żoną Jolantą i 19-letnim synem Kacprem.

Obok Marii Koterbskiej drugą królową polskiej piosenki była niewątpliwie Sława Przybylska. Po piosenki z jej repertuaru - m.in. „Okularnicy”, „Gorąca noc”, „Pamiętasz, była jesień” - chętnie i nie bez wzruszenia sięgają dziś początkujący wykonawcy. Sława Przybylska dość niespodziewanie zrezygnowała z estradowego życia i zamieszkała z mężem w Szczawnicy. Ceni sobie poezję i spokój. W jej domu podobno do dziś nie ma telefonu.

Utworem „Jej portret” Bogusław Mec wygrał niegdyś telewizyjną „Giełdę Piosenki”. Śpiewał nastrojowe piosenki, które przysporzyły mu wielu sympatyków. „Mały, biały pies”, „Na pozór”, „W białej ci-

szy powiek”... Dziś już występuje bardzo rzadko. Całkowicie pochłonęło go malarstwo. Nie tylko czerpie przyjemność z malowania, udaje mu się również sprzedawać swoje dzieła. Mieszka z żoną i córką w Łodzi.

Na polskiej estradzie lat 70. niewątpliwie królową była Zdzisława Sośnicka, a wielu panów nie ukrywało wówczas fascynacji piosenką o rubensowskich kształtach. Najsłynniejszym jej przebojem stała się piosenka „Dom, w którym mieszkam”. Faktycznie mieszka wraz z mężem w przepięknym domu w podwarszawskim Klarysewie. W ubiegłym roku odsłoniła nieco swojej prywatności przed dziennikarzami przy okazji wydania albumu „The Best Of”. A teraz miła wiadomość dla wszystkich, którzy kiedyś ją uwielbiali: 26 października ukaże się nowa płyta Zdzisławy Sośnickiej, a jeszcze we wrześniu w telewizji zobaczymy teledysk z piosenką z najnowszej płyty. (PAI)

KAROL BOROWY

- W jaki sposób trafiłyście na eliminacje do „Szansy na sukces”?

- Do udziału w „Szansie” namówiła nas mama! Wypchnęła nas z domu prawie na siłę, mówiąc: „macie jechać i konieć! Podczas trwania eliminacji nie miałyśmy zielonego pojęcia, kto będzie gościem programu. W momencie, gdy zakwalifikowano nas do finału, zostaliśmy poinformowane o gwieździe „Szansy”. Bardzo nas usatysfakcjonował fakt, że tą osobą będzie Czesław Niemen. Jego muzyka jest zbliżona do naszych gustów. Repertuar Niemena można bardzo łatwo przerobić, zwłaszcza pod kątem duetów.

- Jak wyglądały eliminacje?

- Na eliminacjach było ponad 700 osób. Podobno to i tak niewielka liczba. Musiałyśmy zaśpiewać dowolną piosenkę. Przygotowałyśmy utwór Ewy Bem. Do udziału w programie wyłowiono 10 osób. Otrzymałyśmy wykaz 10 piosenek, na przygotowanie których miałyśmy niespełna 4 tygodnie. Najlepiej byłyśmy obkute z utworów „Dziwny jest ten świat”, „Pod papugami” i „Domek bez adresu”. Miałyśmy ogromne szczęście, Wojciech Mann wylosował „Pod papugami”. Szczerze mówiąc, nie liczyłyśmy, że wygramy. Udało się i trafiłyśmy na koncert do Sali Kongresowej, gdzie obecni byli agenci firm fonograficznych.

- Dlaczego wzięłyście udział w tym programie?

- Z jednej strony traktowałyśmy to jako przygodę, z drugiej zaś uznaliśmy, że może to być szansa na zaistnienie w środowisku muzycznym. Rzeczywistość, niestety, ma jednak raczej szary odcień, ale mimo wszystko dzięki tej audycji zetknęłyśmy się ze światem, który nas fascynuje.

- Stwierdziłyście, że rzeczywistość wygląda szaro...

- Na początku spodziewałyśmy się błyskawicznej kariery

w stylu Kasi Stankiewicz czy Justyny Steczkowskiej. Niestety, przeliczyłyśmy się. Owszem, zaistniałyśmy na rynku muzycznym, ale w chórkach. Występowałyśmy z Kasią Kowalską, zespołem Bajm,

że zrobimy wielką karierę. Chcemy działać razem w duecie. Nie wyobrażamy sobie innego układu, zarówno ze względów rodzinnych, jak i komercyjnych. Polski rynek muzyczny jest mały i nie ma

tym środkiem, śmiejemy się, że bliźniaczkę Balcerzak to jedno w dwóch. Jesteśmy zgranym zespołem, lubimy ze sobą śpiewać i doskonale się rozumiemy, a przecież to jest najważniejsze.

Jedno w dwóch

Z MONIKĄ I SYLWIĄ BALCERZAK – laureatkami „Szansy na sukces” rozmawiają Artur Borzęcki i Mariusz Kordas



Fot. Anna Szwaia

a Monika jeździ obecnie z Andrzejem „Piaskiem” Piasecznym. Wiemy, że dziewczyny z De Su także zaczynały karierę jako chórek zespołu Varius Manx i nikt wówczas nie przypuszczał, że odniosą solowy sukces. Nadal mamy nadzieję,

w nim miejsca na dwie takie same osoby. Jesteśmy do siebie podobne zewnętrznie i mamy także identyczne barwy głosu. Poza tym bardzo się kochamy i nie chciałybyśmy się wzajemnie skrzywdzić. Wspólne występy w przyszłości będą zło-

- Wiemy, że pragniecie się nadal uczyć. Czy nauka i praca w duecie nie będą ze sobą kolidować?

- Ja zdałam do dwuletniej szkoły show-biznesu w Warszawie, natomiast Sylwia nie ma jeszcze sprecyzowanych

planów. Interesuje się przedmiotami humanistycznymi i najprawdopodobniej podaży w tym kierunku. Mamy nadzieję, że praca w duecie nie będzie nam przeszkadzała w życiu osobistym. Zdajemy sobie sprawę, że jest to podwójny problem. Trzeba się będzie dostosować dodatkowo do terminów siostry. Na razie nie mamy dużo pracy, więc tak naprawdę konflikt nie istnieje, jednak planujemy wydanie własnej płyty i wtedy rzeczywiście mogą zacząć się kłopoty.

- Wspomnieliście o płycie...

- Mamy nagrane już demo, obecnie jeździmy po wytwórniach i szukamy wydawcy. Nasz album będzie się składał głównie z kompozycji popowych. Wykonujemy muzykę środka, nie ze względu na zapotrzebowanie rynku, tylko z przyczyn osobistych, w tym gatunku najlepiej się czujemy. Same piszemy teksty, a muzykę i aranżację komponujemy wspólnie z Tomaszem Łosowskim.

- Jak „Szansa na sukces” zmieniła Wasze życie?

- Na pewno nie uderzyła nam do głowy woda sodowa. „Szansa” dała nam możliwości rozwoju, pomogła poznać ludzi z branży. Przeprowadziłyśmy się z Kluczborka do Warszawy, a co najważniejsze, usamodzielniliśmy się. Jesteśmy rozpoznawane na ulicach i jest to bardzo miłe uczucie. Poza tym nauczyłyśmy się pokory, która powinna być cechą wszystkich artystów.

- Kariera czy rodzina?

- Mamy, jak w większości spraw, i na ten temat podobne zdanie. Zdecydowanie szczęśliwa rodzina jest dla nas najważniejsza. To jest nasz główny cel w życiu. Bez szczęścia duchowego, egzystencja człowieka nie ma sensu, nawet gdy osiągnie sukces, to wewnętrzna pustka potrafi go zadreżyć.

W poprzek

Céline Dion

Język ojczysty

Kilka lat temu mało kto w Polsce znał Céline Dion. Teraz jest najpopularniejszą wokalistką na świecie, jej charakterystyczny głos rozpoznaje niemal każdy. Wszystkie płyty Céline sprzedały się w łącznym nakładzie



ponad 80 milionów egzemplarzy.

Ostatni album – „Let's Talk About Love” sprzedano w Polsce w nakładzie ponad 200 tys. egzemplarzy, miała w tym spory udział piosenka, która była głównym tematem z filmowego megahitu – „Titanic”. Ale przynajmniej, że cały krążek broni się doskonale – świetne duety z Barbarą Streisand, Luciano Pavarottim.

Teraz przyszedł czas na płytę francuskojęzyczną (dodam, że Celin wydaje je regularnie od początku swojej kariery) – „S'il suffisait d'aimer”. Powiem krótko, album jest bardzo dobry. Jak dla mnie, mniej popowy niż dotychczasowe dzieła (tak trzeba mówić o jej płytach) Céline Dion. Więcej tu artystycznej ekspresji, a mniej muzycznego wyrachowania. Takim krążkiem Céline udowadnia, że jest nie tylko doskonałą artystką popową, ale także świetną wokalistką, wykonującą trudniejszy repertuar. Inna sprawa, że po sukcesach jej poprzednich płyt każdy album będzie się rozchodził. Na szczęście, jak już wspomniałem, płyta jest dobra. Słuchając tej płytki, zwróćcie szczególną uwagę na to, jak pięknie, śpiewnie brzmi język francuski.

Dodam tylko, że Céline Dion jest oczywiście najpopularniejszą francuskojęzyczną wokalistką na świecie. Albumy, na których śpiewa w swoim ojczystym języku (pochodzi z Quebecu), sprzedają się doskonale nawet w konserwatywnej i nieco antyfrancuskiej Anglii.

Rozwiązanie konkursu sprzed trzech tygodni

Nagrody w konkursie sprzed dwóch tygodni otrzymują:

- Kasety Modern Talking - Monika Dobrowolska z Krakowa
- Składankę „For The Masses” - Andrzej Jolczycki z Krakowa
- Kasety „The Artist & The New Power Generation” - Marzena Kowalczyk z Tarnowa.

Nagrody prześlemy pocztą.

Trochę historii

Pionierzy hard rocka

W tytule nie ma odrobiny przesady. Była to grupa, która położyła kamień węgielny, na którym wzniesiono potężny gmach ciężkiego rocka. Nie kto inny jak sam Jon Lord, ze stawiającej wtedy pierwsze kroki Deep Purple, stwierdził że, Vanilla Fudge była w początkowym okresie dla niego wzorcem. Niestety, o Vanilla Fudge pamiętają nieliczni, zaś Deep Purple zna każdy, kto choć pobieżnie interesuje się rockiem.

Zacznijmy jednak od początku, a dokładnie od 1966 roku. Wtedy to czterej młodzi ludzie: Mark Stein, Vinnie Martell, Tim Bogert, Carmine Appice - założyli grupę o nazwie Vanilla Fudge. Poszczęściło im się już na starcie, podpisali kontrakt z wytwórnią Atlantic. Latem 1967 roku na rynku pojawia się ich debiutancki album. Płytę rozpoczyna ponad 7-minutowa wersja słynnego przeboju Supremes „You keep me hanging on”. To mogło robić wówczas wrażenie - zwolnione tempo, ciężkie brzmienie, masywne neoklasyczne organy. Na płycie możemy odnaleźć utwory z repertuaru The Beatles „Eleanor Rigby” oraz takie standardy jak „People get Ready”, „She's not three”, „Bang Bang”, „Take me for a little while” - czy niezapomnianą trzyczęściową suitę „Illusions of my childhood”. W tamtym okresie muzyka grupy zyskuje fanów, choć czasy jej nie sprzy-

jały. Królowała psychodelia i folk. Basista Tim Bogert wspominał, że muzyka kapeli była silnie związana ze środowiskiem nowojorskim, oprócz własnej grupy wspomnieli zespół Young Rascals, grający podobnie.

W 1968 roku fani dostali w prezencie kolejny album „The Beat Goes On”. Krążek wzbudził mieszane uczucia. Muzycy starali się zawrzeć w nim swoje fascynacje. Znalazły się tam wariacje Mozartowskie, „Dla Elizy” Beethovena, „Sonata Księżycowa”, utwory The Beatles, Elvisa Presleya oraz głosy takich postaci jak Winston Churchill, Franklín Roosevelt, George Truman czy J.F.K. Wszystko spięte motywem tytułowym, przeplatane własnymi kompozycjami.

Zespół nie wychodzi z uderzenia, w tym samym roku ukazuje się kolejny krążek „Renaissance” z brawurowo wykonaną kompozycją Donovaną „Season of the Witch”. Następnym rok przynosi kolejne dwie płyty - „Near the Beginning” oraz „Rock&Roll”. Tego samego roku zespół się rozwiązał, a wszystko za sprawą słynnego Jeffa Becka, który dokooptował Bogerta i Appice'a do swego nowego przedsięwzięcia. W międzyczasie Bogert i Appice stworzyli grupę Cactus, gdzie wokalistą był niejaki Rusty Day, wcześniej śpiewający u Mitcha Rydera i Amboya Dukesa. Nagrali wspólnie cztery al-



bumu. Z Beckiem stworzyli słynną supergrupę Beck, Bogert & Appice. Mark Stein również nie próżnował, założył zespół Boomerang, grał z gitarzystą Tommy Bolinem.

Appice z całej czwórki był najbardziej pracowity, po przegodach z Beckiem, uczestniczył w zespole KGB (członkiem tej grupy był m.in. Mike Bloomfield), Leslie West Band i w 1976 r. dołączył do zespołu Roda Stewarta. Bogert w tym czasie wraz z przyszłym wokalistą Journey założył kapelę Pieces. Następną formacją, w której maczał palce, był Boxxer.

O Vanilla Fudge wszyscy poobliwili... aż w 1983 roku, ku zaskoczeniu wszystkich, grupa się reaktywowała

w oryginalnym składzie. Mało tego, nagrała nowy materiał i już w następnym roku ukazała się płyta „Mystery”. Niestety, nie były to już czasy sprzyjające staremu hard rockowi. Na metalowej scenie królowali wtedy inni herosi. Panowie z Vanilla Fudge postanowili na tym zaprzestać, tym bardziej że Carmine Appice zakładał już nową grupę - King Kobra...

Trudno przecenić rolę tej kapeli w rockowej historii, jak i dalsze poczynania członków zespołu w najprzeróżniejszych konfiguracjach. Byli natchnieniem dla wielu po nich nastających grup. Przypadła im zaszczytna, ale i niewdzięczna zarazem, rola przecierania szlaku.

BARTŁOMIJ KIERZKOWSKI



Radio kierowców

O składankowych płytach bardzo często mówi się, że są idealne do samochodu. Tym razem nie mamy innego wyjścia i albumu, o którym piszę, trzeba słuchać w aucie.

Płyta nosi w końcu nazwę - „Radio kierowców”. Na albumie znajdziemy 17 utworów, bardzo różnych, pochodzących z różnych okresów muzycznych. Jest tu coś dla bardziej wybrednych uszu - Queen - „You Don't Fool Me”, Joe Cocker - „Tonight”, Dire Straits - „Money For Nothing”, czy dość dziwnie brzmiący w tym towarzystwie Iggy Pop („Cradle Of Love”). Ale jest także repertuar powiedzmy... bardziej komercyjny - Jenifer Rush, Roxette, Richard Marx. W sumie „Radio kierowców”, jak każda składanka, ma swoje dobre i złe strony. Po dokładnym przesłuchaniu płyty proponuję zmienić jej tytuł na „Radio dla kierowców i pasażerów”, bowiem niezmiernie rzadko zdarza się, by jedna osoba miała tak bardzo rozległe zainteresowania muzyczne, jakie proponują nam autorzy.

Potyczki rodzinne



Dosyć zaskakujące są decyzje naszych władz w sprawie tak istotnej, jak zapewnienie obywatelom bezpieczeństwa. Nie chodzi mi tu tylko o słynny już kodeks karny, który opróżnia trochę nasze więzienia. Może to i dobrze, bo wcale nie jestem pe-

wien, czy przetrzymywanie za kratkami (na koszt państwa, czyli podatników) tysięcy tetrów, którzy pobyt w więzieniu traktują w dodatku jako pobyt w bandyckim uniwersytecie, jest dla społeczeństwa takie dobre. Nie przemawia do mnie też argument, że ktoś chętniej popełni przestępstwo, jeżeli grozić mu będzie za to nie 15, a na przykład 12 lat. Wyrok to wyrok, i żaden bandzior nie zakłada w życie najmniejszą poprawkę. To co mnie w całej tej sprawie najbardziej niepokoi, to powszechne zaskoczenie twórców zmian w kodeksie. Dodam, że twórcami nazywam nie tylko prawników, którzy w imieniu rządu projekt zmian przygotowali, ale przede wszystkim posłów, którzy kilka razy na temat zmian dyskutowali i w komisjach, i na posiedzeniu całego Sejmu, oraz senatorów, którzy do projektu wnieśli stosowne poprawki. Po wejściu kodeksu w życie najczęstszą reakcją naszych kochanych parlamentarzystów było jednak właśnie zdumienie. „To rzeczywiście tak działa? To będzie jakby amnestia? - No, co też pani powie!“. Tego typu wypowiedzi słyszałem co najmniej 4 razy. Oznacza to, że twórcy prawa bawią się tym tworzeniem trochę jak małe dzieci granatem. Zabawa jest świetna do momentu, gdy ktoś wyciągnie zawleczkę. Może dlatego ogarnął mnie niedawno kolejny niepokój, gdy dowiedziałem się, że minister spraw wewnętrznych nakazał wylapywać psy i koty. Oczywiście dla naszego bezpieczeństwa. Niby cel szczytny, bo to i wściekła, i różne inne zagrożenia (choćby naprawdę nie wiem jakie), ale w związku z tym mam dwa pytania. Po pierwsze, co mam zrobić z psem, gdy idę do sklepu, żeby mi go nie zabrał rakarz? Po drugie, czy minister wiedział, co nakazuje?

GRZEGORZ



Na temat wylapywania bezdomnych psów i kotów już się wypowiedziałem parę tygodni temu, nie chcę się więc powtarzać. A zresztą zarządzenie jest tak absurdalne, że nawet u nas nie ma szans na jego realizację.

Natomiast co do kodeksu, to wiele by można mówić, ale po co? Zwolenników zastraszania kar i tak nikt i nic nie przekona, bo jeśli ktoś wbrew wszelkim naukowym dowodom, a także praktycznym przykładom z różnych krajów i różnych okresów historycznych, upiera się przy swoim, to znaczy, że albo nie chce, albo nie umie rozumować. Zasada: „oko za oko, ząb za ząb“ niektórzy uważają za najlepszą, ponieważ wydaje im się najprostsza. A wcale taka prosta nie jest. Owszem - gdy ktoś zabije, to wedle tej zasady można go również pozbawić życia, jeżeli kogoś pobije - można go za karę wychłostać, jeśli dokona zaboru cudzego mienia, można mu skonfiskować jego mienie (o ile jakiegokolwiek ma). Cóż jednak zrobić z gwałtcielnym? Ma być za karę zgwałcony? Albo producenci i handlarze narkotyków? Czy ma się ich przemocą narkotyzować? Szukanie prostych rozwiązań problemów przestępczości przypomina mi pewien przepis karny z „Przygód Koziołka Matołka“, brzmiący: „Kto by z brodą wszedł na rynek, temu zaraz utną głowę“. Dyskusję nad kodeksem pozostawiłbym więc fachowcom. Natomiast co do wątpliwości, czy posłowie wiedzieli, co uchwalają i czy minister wiedział, co nakazuje - to ja ich nie podzielam. Dla mnie jest sprawą oczywistą, że w większości przypadków przedstawiciele władzy - czy to ustawodawczej, czy wykonawczej - wolą nie wiedzieć. Wszyscy przecież znają cytaty z Ewangelii wg św. Łukasza: „Odpuść im, albowiem nie wiedzą, co czynią“. Póki się jest posłem czy senatorem, przed odpowiedzialnością chroni immunitet, potem jednak można liczyć już tylko na akt przebaczenia, a wówczas można powiedzieć: odpuście nam, albowiem nie wiedzieliśmy, cośmy czynili...

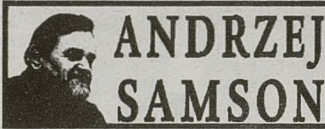
BRUNO

Podpatrzone



Fot. Archiwum „Dziennika Polskiego“

Narady rady



ANDRZEJ SAMSON

W tzw. „minionym okresie“, zgodnie z naczelnym postulatem „jedynej, udanej rewolucji“, cała władza była w rękach rad. Rządził nami Kraj Rad poprzez radę państwa, radę ministrów i rady narodowe różnego szczebla. Obecnie rządzący się sami przy pomocy rządu, a stare rady mianowane „z klucza“ zostały zastąpione nowymi, wybieranymi w wolnych, demokratycznych wyborach. Ale nie wszystkie. Przetrwały bowiem w polskich szkołach rady pedagogiczne, które, jak za dawnych czasów rady narodowe, tworzą w nich pozory demokracji. Rada pedagogiczna nie pochodzi z żadnych wyborów. Tworzy ją tzw. grono pedagogiczne (czyli ogół nauczycieli

danej szkoły, zbierające się kilkanaście razy do roku w celu wystawienia uczniom ocen semestralnych albo rocznych. Poza tym rada pedagogiczna zbiera się też, kiedy np. trzeba jakiegoś ucznia wyrzucić ze szkoły, a i to nie zawsze. Na nic innego w życiu szkoły rada nie ma żadnego wpływu, bowiem jest ono regulowane przez drobiazgowo rozporządzenia resortowe, a wszelkie decyzje zapadają na szczeblu ministerstwa i kuratoriów. Pedagogiczna jest więc owa rada tylko z nazwy, ponieważ żadnymi, pedagogicznymi - czyli dotyczącymi wychowawczej i dydaktycznej działalności szkoły - się ona nie zajmuje.

Na świadectwie każdego ucznia widnieje sentencja głoścąca, że uchwała rady pedagogicznej otrzymał on albo nie otrzymał promocję do następnej klasy. Ma to oznaczać, że decyzję o tym, czy zdał, czy też nie podjęli wszyscy nauczyciele po

wyczerpujących na ten temat obradach. Tym sposobem oficjalnie nikt personalnie nikogo nie pozostawia na drugi rok ani nikt osobiście nie podejmuje odpowiedzialności za mniej lub bardziej globalną ocenę postępów ucznia. Mamy też wrażenie, że każdy uczeń jest przedmiotem wnikliwej uwagi rady, a jego oceny są wynikiem zbiorowej refleksji grona pedagogicznego. Tymczasem wiadomo, że taka refleksja nie jest specjalnie możliwa, bo co może powiedzieć matematyk na temat postępów ucznia w polskim albo angielskim na temat jego ocen z biologii. Jak by na to nie patrzeć, za postępy uczniowi lub ich brak odpowiedzialność ponosi zawsze nauczyciel. Jeżeli np. w amerykańskiej szkole jakiś uczeń mając pozytywne stopnie z pozostałych przedmiotów uważa test semestralny z matematyki, to dyrektor szkoły wzywa matematyka i pyta go, jak to się stało, że inteli-

gentny i dobry uczeń ma z jego przedmiotem trudności. Jeśli sytuacja powtórzy się w następnym semestrze, dyrektor zasugeruje, żeby matematyk wziął się do roboty i np. opracował dla tego ucznia bardziej indywidualizowany program.

W polskiej szkole w podobnej sytuacji nikomu do głowy nie przyjdzie, że być może winę za niepowodzenia ucznia ponosi też matematyk. Raczej już znajdzie się polonista albo geograf, który na radzie pedagogicznej „dołączy” do matematyka i nie- o obniży stopień ze swego przedmiotu tak, aby można było orzec, że uczeń nie radzi sobie nie tylko z matematyką. Albo też matematyk nieco „naciągnie” swoje oceny, żeby nie wyglądało, iż tylko on się wychylił. Rzeczywistym stanem wiadomości ucznia z matematyki nikt się nie będzie zajmował, bo nie to jest przedmiotem zainteresowania rady i nie rzetelnej ocenie postępów ucznia w nauce ona służy.

Słowniczek współczesnej polszczyzny

ELEGANCJA - Okazuje się, że niejaka Anastazja P., podejrzana niegdyś o brak etycznych zasad i chęć zabłyśnięcia w parlamencie, a głównie w pokojach hotelu sejmowego, naprawdę jest kobietą elegancką i taktowną. Przynajmniej w porównaniu do Moniki Lewinsky. Anastazja P., choć ponoć blisko współżyła z wieloma posłami, nigdy nie gromadziła sukienek jako dowodu, nigdy też nie próbowała żadnego z posłów obalić jako polityka. Najwyżej do łóżka.

OFIARA - Pewien Rosjanin postanowił rozstać się z życiem i wdrapał się w tym celu na 4-metrowy pomnik Lenina z zamiarem powieszenia się na wyciągniętej ręce wodza październikowej rewolucji. Jednak nim doszło do powieszenia, nieszczęśliwie poślizgnął się i spadł, umierając na miejscu. W ten sposób mamy jeszcze jedną ofiarę Lenina więcej.

PAMIEĆ - Podobno mieszkańcy wsi są w mniejszym stopniu narażeni na sklerozę niż obywatele miast. Przykład prezesa PSL nie zgadzałby się z tą teorią. Prezes Kalinowski - odsądzając od czci i wiary obecny rząd, wspomina, że przez poprzednie cztery lata ministrem rolnictwa był stale członek PSL i wówczas sytuacja na wsi wcale nie była lepsza. Kalinowski jednak pamięta tylko to, co chce. Cała reszta się nie liczy. W takim przypadku nawet Geriavit nie pomoże.

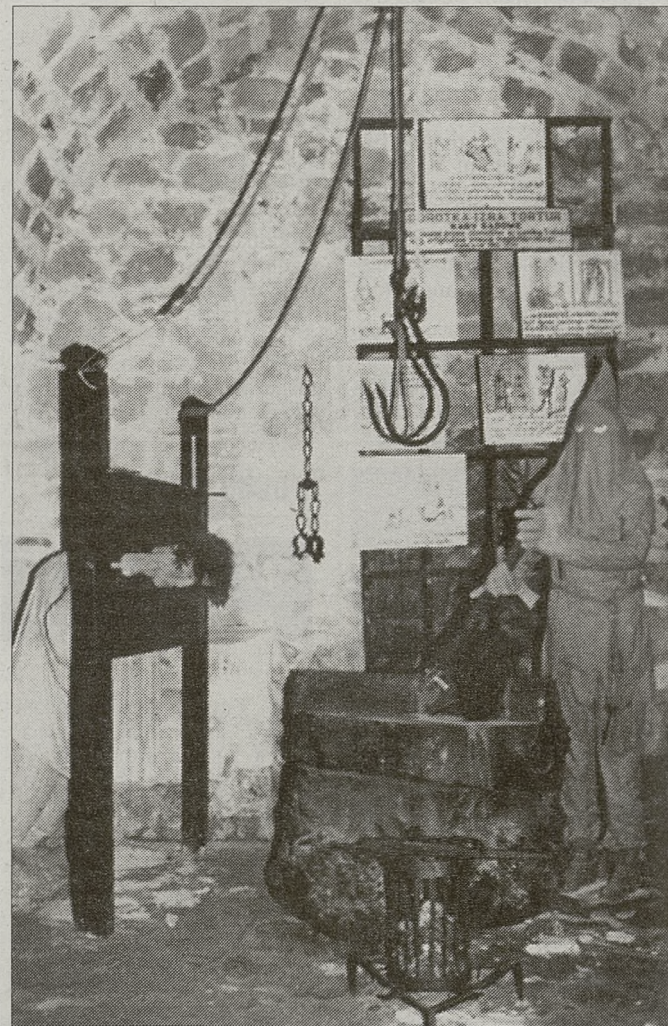
SKUTECZNOŚĆ - W okolicach Koziencin dwaj młodzi strażacy podpalali stodoły, aby potem móc je gasić przy pomocy nowego samochodu pożarniczego. Później obydwaj stwierdzili, że chcieli w ten sposób przetestować nowy pojazd strażacki. Ponieważ przestępczy czyn jest dość nietypowy, kara powinna być także oryginalna. Wydaje się, że wypróbowanie nowego pasa na starych poślądkach obu delikwentów byłoby działaniem wskazanym.

WYCHOWANIE - Leszek Miller został zaproszony do jednego z wrocławskich liceów, aby poprowadzić tam lekcję wychowania obywatelskiego. Dyrektor tej szkoły kandyduje na radnego z ramienia SLD. Wychowanie - ważna rzecz. W tej sytuacji trzeba być pewnym, że Miller biorąc kiedyś w Moskwie dolary dla PZPR, z pewnością powiedział dziękuję...

ZAŻARTOŚĆ - Szeffowie łódzkiego radia KiKS oskarżają sekretarza Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Andrzeja Zarębskiego o faworyzowanie, przy rozdzielaniu koncesji, spółki Agora-Gazeta, wydawcy „Gazety Wyborczej”. Ponoć Zarębski nawet w warszawskiej knajpie Flik propagował te fawory. Zachodzi poważne podejrzenie, że zainteresowani rozmawiali o radiu KiKS nie tylko za żarcie, ale i przy wódzcie...

Opracował: T. DOM.

Podejrzane



Tutaj obowiązuje chyba bardzo stary kodeks karny

Fot. Archiwum „Dziennika Polskiego“

Na placu Piłsudskiego w Warszawie powstać ma muzeum 1000-lecia Martyrologii Narodu Polskiego. Pomysł został skrytykowany przez architektów, którym nie podoba się koncepcja urządzenia wspomnianej placówki w wielkim namiocie oraz przez historyków powątpiewających, czy historia Polski rzeczywiście jest jednym pasmem męczeństwa. I jedni i drudzy nie mają racji, a patriotyczna inicjatywa wojewody warszawskiego wydaje się godna oklasków, miejscami przechodzących w owację.

Nie brakowało w naszych dziejach przegranych wojen, mallowniczych odwrótów, nieudanych powstań, ale na tym przecież nie koniec. Wszystko zależy od punktu widzenia i nawet w zwycięskich kampaniach można dopatrzeć się elementów martyrologicznych. Podczas bitwy

Boje i ćmoje

pod Grunwaldem były takie przeciągi i wilgoć, że rycerstwo gremialnie nabawiło się reumatyzmu. Dla husarii, uczestniczącej w odsieczy wiedeńskiej, udana skądinąd wyprawa zakończyła się ciężkimi schorzeniami kręgosłupa. W owych czasach system zabezpieczeń socjalnych dla służb mundurowych był słabo rozwinięty i wojsko, zamiast cieszyć się wiktoria i łupami, upadało w głęboką depresję wskutek uszczerbku na zdrowiu i braku jasnych perspektyw rentowo-emerytalnych. A depresja jest naszą narodową specjalnością i zasługuje w przyszłym muzeum na odrębny kawałek placu pod płótnem.

Na sprawę można zresztą spojrzeć szerzej. Pochylmy się na przykład nad losem dziewczyc, które padły ofiarą smoka wawelskiego. Wczujmy się w sytuację Wandy, która z zupełnie niezrozumiałych dziś względów skończyła żywot w nurtach Wisły. Pomyślmy o Mieszku, który ze względów historycznych musiał ożenić się z Czeszką. O Bolesławie Krzywoustym zmuszonym do wdrożenia nowego podziału administracyjnego kraju. O Władysławie Łokietku, marzącym z tego powodu w jaskini. O szlachcie, która za króla Sasa jadła, piła i popuszczała pasa, co musiało kończyć się potwornym kacem i gwałtow-

nym wzrostem poziomu cholesterolu we krwi.

Przejdźmy do czasów nam współczesnych, biorąc pod uwagę choćby sferę sportu wyczynowego. Ileż tu stronniczych sędziów, niezastąpionych kamery, pechowych porażek w ostatniej minucie, złamanych nart, gry pod wiatr i słońce. To samo zresztą z gospodarką, która przez lata stanowiła jedno pasmo nieszczęść.

Namiot na pl. Piłsudskiego z pewnością okaże się za mały. A dlaczego opowiadam się za namiotem? Dlatego, że pewnego dnia przyjdzie wielki wiatr z jeszcze większym gradobiciem i obróci całą konstrukcję w stertę aluminiowych rurek i kłęb płótna, w ten sposób dopisując do tysiącletnich dziejów Martyrologii Narodu Polskiego kolejny rozdział.

ADAM RYMONT

Szaleństwo we czterech

Perła z lamusa

W 1933 r. Amerykanin Fred Karpin wygrał szlemika kierowego z pozycji S z kartami jak niżej.

♠ D106
♥ 653
♦ W652
♣ KD7

♠ AK2
♥ AKD1097
♦ AK74
♣ -

♠ D106
♥ 653
♦ W652
♣ KD7

♠ W953
♥ W82
♦ 3kk
♣ AW864

♠ 874
♥ 4
♦ D1098
♣ 109753

♠ AK2
♥ AKD1097
♦ AK74
♣ -

W drugim rozdaniu rozgrywamy trzy bez atu z ręki W - N otworzył licytację 1 pik i wymaszerował na wiście blotka pik.

♠ KW9
♥ AW1092
♦ A98
♣ 65

♠ D102
♥ D8
♦ K3
♣ KW10982

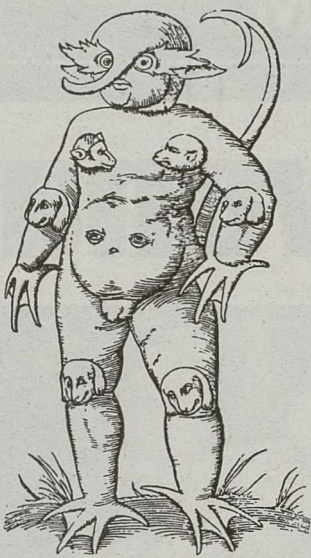
W drugiej lewie gramy trefla. Jeżeli zaimpasujemy waletem, to - niestety dla nas - S zabije treflową damą i odwróci w pika. Wygrywająca linia rozgrywki to zabicie trefla królem (!), a trefla ma N (otwarci). Teraz przewidujemy się na kiery i kompletujemy 9 lew. Niby proste, a jednak...

13 października rozpoczynają się rozgrywki Krakowskiej Ligi Okręgowej. Informacje i zgłoszenia - biuro zarządu KOZBS, ul. Bratysławska 5, tel. 632 18 55, wtorki i czwartki godz. 14.30-16.00 lub na cotygodniowym poniedziałkowym turnieju par, godz. 17-21, świetlica MPK przy ul. Jana Brozka.

JAN BLAJDA

Psychozabawa

Czy jesteś lojalny?



1. Jeśli ktoś w zaufaniu powierzył mi swe sekrety, może liczyć na stuprocentową dyskrecję.

TAK(?)NIE

2. Nigdy nie mówię źle o znajomych, cokolwiek bym o nich myślał.

TAK(?)NIE

3. Jeśli powierzono mi wykonanie pracy - staram się ją zrealizować perfekcyjnie.

TAK(?)NIE

4. Zawsze oddaję długi w terminie i z podziękowaniem.

TAK(?)NIE

5. Nie opowiadam konkurencji o problemach w pracy.

TAK(?)NIE

6. Pamiętam, jeśli ktoś ofiarował mi czas, energię, jakieś dobro.

TAK(?)NIE

7. Jeżeli dałem słowo, że coś zrobię - muszę wywiązać się ze zobowiązań. Terminowo.

TAK(?)NIE

8. Rywalizacja ma swoje granice. Nie chciałbym awansować na plecach kolegi. Ani jego kosztem.

TAK(?)NIE

9. Uczciwość, solidność, wierność - to podstawowe cnoty.

TAK(?)NIE

10. Jeśli wszyscy mają odmienną opinię w jakiejś ważnej sprawie - nie boję się bronić własnego stanowiska, mimo drwin i żartów.

TAK(?)NIE

OBLICZANIE WYNIKÓW

Za każdą odpowiedź TAK na pytania od 1 do 5 i za odpowiedź NIE na pytania od 6 do 10 otrzymujesz po 10 punktów. Za odpowiedzi negatywne na pierwszych pięć i pozytywne na resztę (od 6 do 10 pytań) punktów nie otrzymujesz. Za każde NIE WIEM (?) masz 5 punktów. Podsumuj je.

WYNIKI

100 - 75 pkt: Można Ci zufać. Warto w Ciebie inwestować. Bo jesteś człowiekiem dyskretnym, odpowiedzialnym, poważnym. Kariera może dłuższa - za to przesądzona.

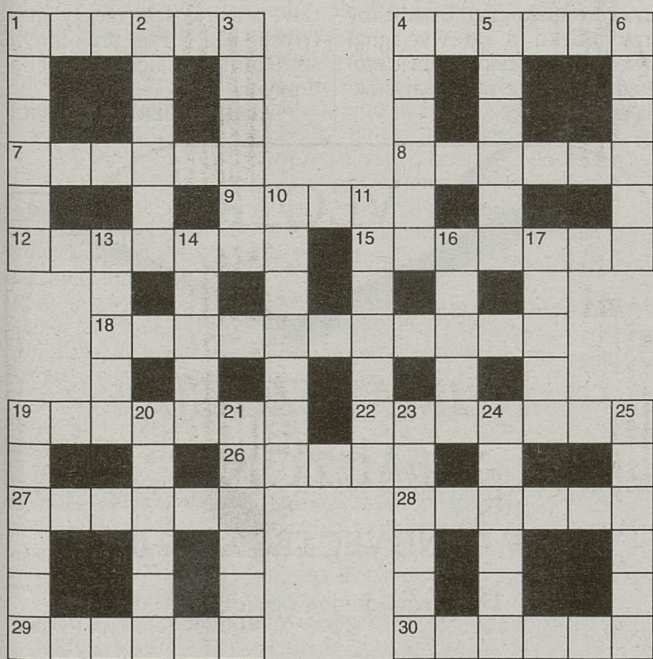
70 - 50 pkt: I Tobie zazwyczaj można ufać, ale nie do końca. Lubisz sobie czasem poplotkować, a kiedy wiatr zawieje bardzo mocno z drugiej strony...

55 - 0 pkt: Świństwo to świństwo - nie ma sensu dorabiać do niego ideologii. Lepsi już zimny i otwarty cynizm. Niż obłuda...

(AS)

KRZYŻÓWKA ZE SPONSOREM nr 414

Dzisiaj dwie nagrody po 100 złotych funduje sklep z odzieżą męską „XXL”



Poziomo: 1. sympatyczny kwiatek rabatowy 4. grecka bogini rozdroży 7. zastępują spodniowy pasek 8. nie tylko hotel oferuje 9. satelita komunikacyjny 12. osobisty багаż podręczny 15. ta do szerzenia z kagankiem 18. dzięki wszelkim technicznym i elektronicznym wynalazkom nie jest problemem 19. perzowe korzenie 22. niebezpieczny w zyle 26. metal występujący w rudach uranowych 27. krakowski obwarzanek 28. przez sejm uchwalona 29. koń maści jabłkowej 30. syberyjski czarownik

Pionowo: 1. rany koi 2. balkonowa balaska 3. ugwiżdżkowi 4. Ondraszek nim był 5. Lego 6. smutny utwór muzyczny 10. słomą wypchany 11. głosem kaprała wydawane 13. polecenie, któremu trzeba się podporządkować 14. żółwie powolne 16. Waclaw dla bliskich 17. kminkówka 19. podkomendny składa dowódcy 20. pastwisko niewielkie 21. grzechniś 23. egipski bóg zmarłych 24. wprawa nabrana z latami 25. ozdobny sufit

Krzyżówka „Dziennika Polskiego” i RADIA PLUS z nagrodami! Uwaga Czytelnicy! Rozwiązywanie sobotniej krzyżówki w DZIENNIKU POLSKIM można rozpocząć już w...piątek! Właśnie w każdy piątek na antenie Radia PLUS po godzinie 18.10 rozpoczynamy krzyżówką zabawę z DZIENNIKIEM POLSKIM i Radiem PLUS! Radio PLUS: 70,76 - 93,70 - 102,70 FM.

Rozwiązanie krzyżówki nr 414 prosimy nadsyłać (wyłącznie na kartkach pocztowych) do następnej soboty tj. 3 października br. pod adresem redakcji: „Dziennik Polski”, ul. Wielopole 1, 31-072 Kraków, załączając kupon konkursowy.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI nr 412

Poziomo: 1. żerowisko, 6. kapral, 7. opałka, 9. atlas, 10. Marat, 13. filut, 15. okowita, 16. nalepka, 17. pianino, 19. Danaidy, 20. łaska, 22. katar, 24. Mekka, 26. Maryna, 27. brokat, 28. Australia.

Pionowo: 1. żarna, 2. rola, 7. Wisława, 4. stos, 5. okapi, 6. kamieniołom, 8. autoportret, 11. refleks, 12. torpeda, 13. fanatyk, 14. laminat, 18. bankier, 21. krypa, 23. agora, 24. Mars, 25. Abel.

WYNIK LOSOWANIA

W dniu 21 września br. odbyło się w redakcji komisyjne losowanie nagród wśród uczestników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązanie krzyżówki ze sponsorem nr 412.

Nagrody po 100 złotych wylosowali: KAZIMIERZ JAŁOSZYŃSKI - Kraków MAREK PYKA - Jordanów. Pieniądze prześlemy pocztą.

Kupon krzyżówki ze sponsorem Nr 414

Horoskop tygodniowy

Akademia astrologiczna (31)



BARAN (21 III - 20 IV): Trudny czas. Terminy nagła, spraw przybywa i to w zdumiewającym tempie. Trzeba działać, podejmować decyzje, zawierać kompromisy. Trzeba wykazać się sprawnością i precyzją. Jak najczęściej.



Tymczasem samopoczucie pozostawia wiele do życzenia, odzwyczajają się jakieś dolegliwości zdrowotne - wrzody? Zrób może badania okresowe, śpij jak najwięcej, odżywiaj się regularnie. Optymizmu, rozsądku - jak najwięcej!



BYK (21 IV - 21 V): Jeszcze przez krótki czas pozostawiał będziesz pod negatywnym wpływem Marsa, co objawia się zwiększoną liczbą spraw do załatwienia, zmęczeniem, drobnymi kłopotami, słabą koncentracją. Potem rzeczywistość przyspieszy, ostro, dynamicznie.



Już dziś komasuj siły i zwieraj szereg. Myśl o relaksie, wypoczynku. Wkrótce wpadniesz w prawdziwy wir zdarzeń, będziesz działał bardzo ofensywnie. Kto wie? Może nawet na pozycji lidera?



BLIŹNIĘTA (22 V - 21 VI): Po czasie kiepskim i jałowym - dobra pora - planety oświetlają Twoją drogę. Znowu masz energię, fart, zdrowie - samopoczucie więcej niż bombowe. Tylko podkręcać piłkę, działać! Atomowo.



A więc podróże, i to egzotyczne, przygotowania sympatyczne. Więc operacje finansowe - szczęśliwe, może nawet rekordowe. Zmysł do oracji - polityka, kobiety, wino, śpiew - to radość życia.



RAK (22 VI - 22 VII): Czas przesilenia, wypoczynku, dystansu... nie skłania do ostrej, dynamicznej akcji. Raczej powinien się ustabilizować, zapewnić stałość swojej sytuacji. Pracować równo, harmonijnie. Szukać uśmiechu i humoru. Szefowi wiele obiecywać - ale najlepiej nie w tym roku.



Planuj. Przedstawiaj nowe propozycje - bardzo przyszłościowe. Przygotowuj się w tempie zółwia. Posuwaj sprawy o centymetr i wracaj na znany grunt rutyny. Kiedy zmieni się układ astrologiczny - pójdziesz jak burza. Po wawrzynie!



LEW (23 VII - 22 VIII): Gonisz wiatr i to już od kilku tygodni. Ścigas się z pędzącym pociągiem. Chciałbyś rozwiązać sto problemów naraz, odnieść sukces, powetować straty. Stanąć w pełnym blasku!



Za szybko, za szybko, za szybko... W ten sposób tylko zwielokrotnisz zmęczenie. Lekarze określają ten stan jako nadaktywność, psychoruchowe pobudzenie. Musisz wyrobić w sobie dystans!



Polecam planowanie, rozsądną gospodarkę czasem. Znajdź miejsce na relaks, sport, hobby, spotkanie z przyjaciółmi. Inaczej będziesz leczył wrzody - i to wkrótce. Pomyśl o gastroscopii...



PANNA (23 VIII - 22 IX): Niebo czyste, bezchmurne, wspaniałe. Pogoda w sercu murowana. Wesoły, zadowolony z siebie i własnych dróg życiowych masz tyle do powiedzenia, tyle do zdziałania. Więc duma, radość.



Proponuję porządk. Albo w pracy - gdzie wiele spraw trzeba by usprawnić, albo w domu. Kiedy ostatnio zajrzałeś do szuflady? A na strych? do piwnicy? szpiarni?



WAGA (23 IX - 23 X): Znakomicie! Słońce wschodzi ponad Twoje niebo, przynosząc rozwój sił vitalnych i fart we wszystkich poczynaniach. Merkury sprzyja biznesowi i podróżom, Księżyc - wróży wspaniałe pracy naukowej, a Mars zachęca do działania.



Piękny to czas, spełnionych marzeń i nieograniczonej szansy. Realizacja w stu procentach zapewniona. Tylko wysił się trochę bardziej, daj z siebie coś - może pokochaj?



SKORPION (24 X - 22 XI): Już lepiej. Ale jeszcze 10 dni trzeba się będzie męczyć. Nic nowego - nadmiar zajęć, wysiłek i kaprysy szefa. Nic nowego: ludzkie lenistwo, nieuwaga i histeria. Wszystko jak zawsze - syzyfowo nieco.



A przecież to pozory tylko. Obraz wynikający z przemęczenia. W rzeczywistości idziesz bardzo dynamicznie naprzód. Masz sukcesy! Teraz zwolnij nieco.



STRZELEC (23 XI - 21 XII): Ostatni tydzień nadmiernych wysiłków, kotła emocjonalnego, gonienia za wiatrem i wicheru emocji. Pora odpoczynku? Jak najbardziej. Realizm, rozsądek, dystans - wiesz dlaczego?



A więc spokojnie, ale metodycznie. Zajmij się rodziną, bliskimi, pracą na działce, psem, uprawiaj hobby - rezygnując z jakichkolwiek naprężeń. Bo padniesz. I co będzie?



KOZIOROŻEC (22 XII - 20 I): Nie podejmuj ważnych i poważnych decyzji. Ostatnio łatwo o błąd w ocenie sytuacji. Czujesz zmęczenie, przesilenie, widzisz, że nie możesz ufać intuicji, bo wielu spraw nie przemyślałeś.



Trzeba spokoju, trzeba się wyciszyć. Krótki urlop byłby bardzo wskazany, a jeśli to niemożliwe - poświęć jak najwięcej czasu bliskim i rodzinie. Malowanie siatki przed zimą? Porządki w ogrodzie? Przeglądanie rybników? A pies czy zaszczerpiony? A partner czy udany?



WODNIK (21 I - 20 II): Po niestabilnym i trudnym okresie znowu wracasz na ring życia, wypoczęty, w bardzo dobrej formie. Znowu zaczyna układać się w biznesie, kontakty z ludźmi - zapewnione. Podwyżka możliwa, jak najbardziej. Jakiś układ międzynarodowy?



Naprząd! Ostro!



RYBY (21 II - 20 III): Najważniejsze, żebyś się nie dał wykorzystywać. Nie podejmował wysiłków za innych. Im się zwyczajnie nie chce, wiedzą, że mogą liczyć na murzynka, który posprząta, załatwi, popracuje - najczęściej takiej pomocy zresztą nie szanują. A potem gorycz, zawód.



Więc mądrze. Jeśli Cię nie proszą - nie narzucaj się sam z pomocą. A jeśli proszą - stawiaj konkretne warunki. Docen sam siebie, zmądrzej, wydość. Inaczej wkrótce się przewrócisz.

ASTROLOGUS

Weekend z DZIENNIKIEM

Redaguje: Jakub Cieciewicz, tel. 422-28-98

XXL

Rozmiary duże i bardzo duże

Nowo otwarty sklep z odzieżą męską

zaprasza Panów na zakupy:

● konfekcji (garnitury, spodnie, kurtki itp.)

● bielizny (m. in. skarpety bezuciskowe)

w rozmiarach dużych i bardzo dużych!

Kraków, ul. Starowiślna 6, tel. 421-77-56

Jeżdżę z DZIENNIKIEM

Nr 612

Jaguar dla Owena



Michael Owen, napastnik angielskiej reprezentacji piłkarskiej, jeden z bohaterów mistrzostw świata we Francji, rozpocznie nowy sezon gry razem z jaguarem. Uznawany za następcę Maradony Owen będzie testował przez najbliższe miesiące sportowe coupé XK8.

„Dla mnie XK8 jest najbardziej stylowym samochodem na drodze – powiedział Owen, odbierając kluczyki do czerwonego XK8. – Mam również osobisty powód do zadowolenia z możliwości jazdy jaguarem. Wiąże się on z planami produkcji przez firmę nowego,

małego modelu w Halewood. Miasteczko to leży niedaleko mojego domu, a w fabryce Jaguara pracuje wielu naszych kibiców. Lokalne związki z tym regionem są dla mnie bardzo ważne”.

Owen nie jest jedynym angielskim piłkarzem, który jeździ jaguarem. W ubiegłym roku firma podpisała trzyletni kontrakt z Alanem Shearerem, kapitanem drużyny narodowej. Shearer zobowiązuje się w nim jeździć wyłącznie samochodami tej marki. Jego pierwszy jaguar to limuzyna XJ Sport 4.0 w niebieskozielonkawym kolorze nadwozia Aquamarine z kremową, skórzaną tapicerką. (A)

Nowe skody

We wrześniu pojawiły się w sprzedaży nowe wersje samochodów „Skoda”. Homologację uzyskały dwie wersje użytkowe, przystosowywanie przez dealerów „Skoda”. Auto Polska na bazie felicii i felicii combi. Samochody o nazwie felicia van i felicia combi van oferowane są we wszystkich wersjach silnikowych i wyposażenia.

Felicia van to samochód przeznaczony dla dwóch osób oraz ładunku o masie 510 kg. Objętość przestrzeni ładunkowej tego samochodu wynosi 0,98 ccm. Przestrzeń ładunkowa od pasażerskiej oddzielona jest specjalną kratą metalową.

Natomiast felicia combi może być w zależności od potrzeb samochodem przeznaczonym dla dwóch lub czterech osób oraz ładunku o masie 515 kg lub 505 kg. Maksymalna objętość przestrzeni ładunkowej w wersji dwuosobowej wynosi aż 1,19 ccm.

Najtańszym z tej serii samochodem jest felicia van 1,3 LX, którego cena netto wynosi 22.254 zł. Felicia van kosztuje natomiast netto 24.303 zł.

Pojawienie się pierwszych egzemplarzy tych samochodów w sprzedaży potwierdziło duże zainteresowanie potencjalnych nabywców. (B)

Pomyśl o „zimówkach”

Mamy jesień i w związku z tym powinniśmy już pomyśleć o wymianie ogumienia z letniego na zimowe. Jeszcze do niedawna znakomita większość kierowców w naszym kraju korzystała z jednego kompletu opon, nie przejmując się zbyt dużą zmianą pór roku. Obecnie jednak rynek ogumienia zimowego rozwija się bardzo prężnie, a producenci notują coraz większe zyski.

Wbrew obiegowym poglądom, że zmianą „kapci” nie powinniśmy czekać aż do pierwszych opadów śniegu. Gdy tylko temperatura spadnie poniżej 5 stopni Celsjusza, letnie gumy gwałtownie tracą swoje walory trakcyjne – pogarsza się przyczepność i wzrastają opory toczenia. Dzieje się tak, ponieważ mieszanka gumowa z której wykonany jest ich bieżnik gwałtownie twardnieje, tracąc tym samym swoją elastyczność. Ze zjawiskiem tym nie spotkamy się w przypadku „zimówek”, bo do produkcji tych opon używa się mieszanek odpornych na niskie temperatury. Oczywiście jest to tylko jeden z parametrów sprawiających, że w warunkach zimowych ich przyczepność może być o 40 procent większa, a droga hamowania samochodu nawet o jedną trzecią krótsza. Zewnętrznie zimowe gumy wyróżniają się bieżnikiem wyposażonym w charakterystyczne „klocki” i szerokie rowki ułatwiające odprowadzanie śnieżnej brei. Jego rzeźba jest tak zaprojektowana, by opona mogła ulegać procesowi samooczyszczania. Zimowe gumy powinny być o numer węższe niż ich letnie odpowiedniki ogumienia i posiadać wyższy profil. Zakładamy je na blaszane felgi, a nie na aluminiowe obręcze, które w naszych warunkach drogowych mogą ulec szybkiemu zniszczeniu. Oznacza to, że właściciele samochodów wy-

posażonych w alufelgi powinni zaopatrzyć się w drugi komplet obręczy.

Wraz z nastaniem wiosny należy jak najszybciej powrócić do letniego ogumienia, bowiem eksploatacja opon przystosowanych do jazdy na śniegu, w dodatnich temperaturach, spowoduje gwałtowne zużycie się bieżnika i w rezultacie narazi nas na niepotrzebne koszty. Ponadto „zimówki” z natury swej gorzej sprawują się na suchym asfalcie, nie zapewniając w tych warunkach wystarczającej przyczepności.

Co powinniśmy brać pod uwagę, decydując się na zakup zimowych opon? W naszych warunkach o wyborze decyduje często cena. Najtańsze z nich oferują krajowi producenci np. Stomil Olsztyn. Nieco droższe są gumy pirelli, dunlop czy continental. Największy wydatek czekać nas będzie w przypadku michelinów, które przez wielu fachowców uważane są za najlepsze. Eksperti wysoko również oceniają wyroby firmy Goodyear, Dunlop i Pirelli. W ubiegłym roku największym powodzeniem na naszym rynku cieszyły się „zimówki” z Olsztyna. Spośród zagranicznych producentów natomiast najlepsze wyniki sprzedaży zanotowały wspomniane już firmy – Michelin, Pirelli i Dunlop.

Ci, których nie stać na nowe gumy kupią zapewne używane. Trzeba być jednak bardzo czujnym. Często bowiem nawet przywoicie wyglądająca opona może posiadać liczne mikropęknięcia kordu, mogące doprowadzić do jej rozzerwania w trakcie jazdy. Dlatego też należy sprawdzić datę produkcji wybitą na bocznej krawędzi. I ostatnia rada. Jeżeli dysponujemy wyłącznie jednym kompletem ogumienia zimowego, należy go umieścić na osi napędzanej.

KM

Salon samochodowy

Pękata teczka

Pana Jerzego Jarockiego, jednego z najwybitniejszych polskich reżyserów teatralnych poznałem przypadkowo. Pan Jerzy był w salonie praktycznie tylko raz. Ta wizyta wystarczyła, aby wybrał auto, zdecydował się na jego kolor i wyposażenie. Auto miało być koniecznie białe. Pech chciał, że samochodu w takim kolorze w danym momencie nie było w salonie. Pana Jerzego niemile zaskoczył ten fakt. Uważał, że przy tak różnorodnej i konkurencyjnej ofercie samochodów, dealer powinien mieć auta dostępne od ręki. Zostałem więc poproszony o wyjaśnienie i załagodzenie sytuacji. Dodatkowo musiałem pana Jerzego przygotować na trzytygodniowy okres oczekiwania na wybrany model. Tak długo bowiem trwały formalności celno-przywzowowe. Dodałem jeszcze na koniec, że przy finalizacji zakupu samochodu konieczne będą pewne dokumenty. Powiedziałem to na pożegnanie, dlatego bałem się, czy akurat ta uwaga zostanie przez pana Jerzego zapamiętana. Gdy w końcu samochód dotarł do salonu, spotkaliśmy się z panem Jerzym ponownie. I tutaj pan Jerzy mnie zaskoczył. Usiedliśmy przy biurku a on wyciągnął dwie pękate teczki. Widząc moje zdumienie, z pełną satysfakcją powiedział:

– Nie przywiązuję zbyt dużej wagi do dokumentów. Gromadzę je wszystkie w teczkach. W tych właśnie, które ma pan przed sobą. Powinno być w nich wszystko czego pan potrzebuje. Proszę więc odszukać dokumenty, jakie są panu potrzebne.

Byłem naprawdę zaskoczony. Czego w tych teczkach nie było. I dyplomy, i pierwsze świadectwo pracy, pierwsze angaże, informacje o przyznanych nagrodach, odznaczeniach. Nie wypadało przeglądać tych wszystkich dokumentów szczegółowo, ale ile wspólnego materiału dokumentacyjnego znalazłby w nich historyk teatru. Może pan Jerzy kiedyś udostępni swoje teczki. Oczywiście wśród tych wszystkich dokumentów były i te, na których mi zależało. Dalsze formalności odbioru auta, informacji dotyczącej jego eksploatacji omówiłem już z Marcinem, synem pana Jerzego. Marcin od początku naszych kontaktów miał do całej transakcji zakupu samochodu stosunek obojętny. Myślał zapewne o innym modelu. Za tę postawę jak się później okazało, samochód odplacił się Marcinowi tzw. złośliwością rzeczy martwych. Ale o tym przy innym spotkaniu w salonie samochodowym.

ALEKSANDER MARKIEWICZ

VECTRA

KLIMATYZACJA
WŁĄCZONA

W CENĘ VECTRY CD 2.0

Liczba samochodów ograniczona.



OPEL

ZAPRASZAMY

AUTO CENTER

30-663 Kraków, ul. Wielicka 250
tel. (0-12) 278-55-51, 658-94-10, fax 278-61-40

Na rajdowych trasach ścigają się nie tylko profesjonaliści. Swoje mistrzostwa Polski mają także żurnaliści zrzeszeni w Auto Klubie Dziennikarzy Polskich. Klub ten od wielu lat organizuje sympozja motoryzacyjne, w ramach których odbywają się imprezy sportowe przypominające prawdziwe rajdy. Różnic jest niewiele – nieco krótsze odcinki specjalne i samochody bez przeróbek.

Prezes Wiesław Najhajt, który czuwa nad całością, tym razem dziennikarskie ściganie zorganizował w okolicach Dębicy. To właśnie tam kilka dni temu odbyła się III eliminacja samochodowych mi-

„Kaczki” za kierownicą

**Załoga CPN, PZU i Fiata Lubrificanti
na drugim miejscu**

strzostw Polski dziennikarzy. Dzięki bardzo dobrej pracy tamtejszych działaczy impreza była udana, próby interesujące, a co najważniejsze – bezpieczne. Ich konfiguracja – OS-y często wiodły pod górę – sprawiła, że tym razem poza umiejętnościami liczyła się moc rajdowych samochodów. Dlatego też wśród faworytów dębickiej eliminacji najczęściej wymieniany był reprezentant Radia TOP z Katowic Maciej Ka-



Fot. Krzysztof Mikruta

larus (ten sam, który jeździ w RSMP) dysponujący ponad 200-konnym volvo S40 turbo. Nie zawiódł on oczekiwani, pewnie wygrywając III eliminację. Warto zaznaczyć, że zwycięstwo Kalarusa jest jego pierwszym triumfem na rajdowych trasach. Oby tak dalej Maciek. Na drugim miejscu uplasowała się nasza redakcyjna załoga Jacek Jurecki – Krzysztof Samborski jadąca w barwach krakowskich oddziałów CPN, PZU i Fiata Lubrificanti alfa romeo 156 2,0 TS, a na trzecim Piotr Gawroński z katowickiego Eko-Filmu na świetnie przygotowanej toyocie corolli 1,6.

Także pozostałe miejsca zajęli dziennikarze, którzy liczyć się będą w końcowej klasyfikacji Mistrzostw Polski '98. Na czwartym miejscu był Grzegorz Romański z Echa Dnia Kielce na alfie romeo 146, na piątym Janusz Tychy z TVP Katowice na daewoo lanosie, a na szóstym Marek Miziak z „Gazety Wyborczej” na alfie romeo 146. Wysoką ósmą pozycję wywalczyła krakowska załoga Bogusław Korzeniowski – Mirosław Nowakowski na citroenie saxo.

Ostatnia, IV już eliminacja rajdowych samochodowych mistrzostw Polski dziennikarzy odbędzie się już za trzy tygodnie w okolicach Gdańska. Zapowiada się niezwykle emocjonującą, bowiem dopiero na Wybrzeżu rozstrzygną się losy tytułu dziennikarskiego mistrza Polski. Szanse na generalkę mają wciąż załogi Jacek Jurecki – Krzysztof Samborski, Grzegorz Romański – Igor Kurkowski, Janusz Tychy – Tomasz Splewiński i Maciej Kalarus – Anna Krzyżanowska.

Także w Pucharze Pań wiele niewiadomych, choć wydaje się, że największe szanse na to trofeum ma nieobecna w Dębicy Anna Sztorc z „Gazety Krakowskiej”.

A oto zwycięzcy poszczególnych klas. Klasa 4. 1. Michał Jackievicz – Marek Sokolnicki, TV Szel Sat Płock (cinquecento sporting) 1187,8 pkt. 2. Tomasz Popielewicz – Marek Popielewicz, Radio TOP Katowice (cinquecento sporting) 1277,1 pkt.

Klasa 6. 1. Bogusław Korzeniowski – Mirosław Nowakowski, Auto Moto Puls (citroen saxo) 1165,3 pkt. 2. Tadeusz Późniak – Iwona Chojnowska, Polityka (yugo koral) 1187,3 pkt.

Klasa 8. 1. Piotr Gawroński – Aniela Klosa, Eko-Film (toyota corolla) 1115,7 pkt. 2. Janusz Tychy – Tomasz Splewiński, TVP Katowice (daewoo lanos 1,6) 1121,7 pkt.

Klasa 9. 1. Grzegorz Romański – Igor Kurkowski, Echo Dnia Kielce (alfa romeo 146 1,6 TS) 1116,2 pkt. 2. Marek Miziak – Marcin Miziak, „Gazeta Wyborcza” (alfa romeo 146 1,6 TS) 1133 pkt.

Klasa 10. 1. Maciej Kalarus – Anna Krzyżanowska, Radio TOP Katowice (volvo S40 1,9 T4) 1055,6 pkt. 2. Jacek Jurecki – Krzysztof Samborski, „Dziennik Polski” (alfa romeo 156, 2,0 TS) 1087,7 pkt. (B)

Rajd Wisły

Koronacja odłożona

Zawołanie: „Umarł król, niech żyje król!” – wciąż nieaktualne w polskich rajdach. Ci, którzy przybywszy na tegoroczny Rajd Wisły ostrzyli sobie apetyty na przedwczesne tytuły mistrzów Polski Roberta Gryczyńskiego i Tadeusza Burkackiego, muszą na razie obejść się smakiem: „Gryszczol” bardzo chciał, ale nie mógł. Nie mógł, bowiem wymieniona forma oraz determinacja broniących tytułu Janusza Kuliga i Jarosława Barana zwała ich na wszystkie rywali (w tym także „Gryszczol”). Sprawa jest o tyle intrygująca, że Rajd Wisły, jakby na to nie patrzeć, to zawody rozgrywane na „śmieciach” aktualnego lidera tabeli, tak więc teoretycznie to on właśnie powinien w nich triumfować. Teoria jednak sobie, życie zaś sobie. Kulig przyparty do muru musiał Wisłę wygrać. Każde inne rozwiązanie łączyło się z przekazaniem mistrzowskiej korony w ręce jeźdźca Toyoty. Plan zakładający pokonanie lwa w jego jaskini powiódł się w stu procentach, na czym skorzystał nie tylko sam Kulig, ale także szerokie grono polskich kibiców. Teraz czeka nas niezły deser. Mądre wyliczenia przekonują bowiem, że w Jeleniej Górze, gdzie już za tydzień rozegrana zostanie ostatnia eliminacja RSMP '98, dojdzie do decydującej potyczki. Teoretycznie w lepszej sytuacji znajduje się Gryczyński, ale...?

Konfiguracja trasy tegorocznego Rajdu Wisły oraz niekorzystne prognozy pogody stawały załogę megane w trudnej sytuacji. Janusz nie krył, że w jego przypadku jedyną słuszną taktiką może być taktyka: atak. Oczywiście zastosowana od star-

nawet te z czynników, które zwykły osłabiać oręż samochodu jednonapędowego, a więc pa-

lometrach Kuzaj zwyciężył z przewagą 8,4 sekundy(!) nad A-grupową corollą Gryczyńskie-

mocniejszych pojazdów. Gielata i Baran zaprezentowali na odcinkach specjalnych to, co podoba



Udane...

dający chwilami deszcz oraz kilogramey zdradziecko śliskiego, wyniesionego na pobocza zakrętów błota. Na dobrą sprawę zwycięstwa pary Kulig/Baran ani raz nie ośmielono się poddać trudniejszej próbie czy testowi na autentyczność. Wyglądało na to, że „Gryszczol” postanowił sięgnąć po tytuł na raty, rozkładając konieczne zdobycze punktowe na dwa etapy i zarzucając trud podjęcia ryzyka wywalczenia ich w jednym, acz zdecydowanym podejściu.

W wywiadzie udzielonym Radiu Katowice Gryczyński powiedział, że Kulig jechał tak szybko, iż trudno go było doścignąć. Rozbrajająca, ale też godna pochwały szczerze rywal, który bez żenady przynajmniej do swojej bezsilności.

Jak łatwo w rajdach z wysokości piedestału spaść wprost w otchłań niebytu, przekonał się w Wiśle Marek Gieruszczak. Niespodziewany, aczkolwiek zasłużony zwycięzca poprzedniej eliminacji RSMP borykał się tym razem z całą furą problemów. Najpierw silnik jego wysłużonej celiki zaczął przychać i przerywać, pracując na 3/4 etatu (zamiast czterech, funkcjonowały tylko trzy „gary” i Gieruszczak nie mógł jechać tak dynamicznie i szybko, jak by tego chciał), zaś później, kiedy już pojechał, to wprost do rowu, gdzie lądując na dachu, pozbawił się przyjemności dotarcia do mety zawodów. Konkluzja jest taka, że „Gieru” musi zmienić samochód na lepszy, w przeciwnym bowiem razie dobra postawa i wysiłki kierowcy pójdą na marne.

Do niespodzianek in plus 46. Rajdu Wisły zaliczyć należy dokonania załóg: Cezary Fuchs/Robert Ziemiński oraz Damian Gielata/Maciej Baran. Celika GT-4 pierwszych dotarła do mety nie dość, że w całości oblałowania (co zdarzało się w przeszłości niezwykle rzadko), to jeszcze na dobrej, trzeciej pozycji, zaś skoda felicia kit car drugiej stała się prawdziwą rewelacją zawodów, przostawiając w pobitym polu elitę znawczając

się kibicom najbardziej: przebojowość, dynamikę i dojrzałość taktyczną. Słowem, zalety decydujące o sukcesie.

W obozie dinozaurów (czyt. Jana Kościuszki i Janusza Bronikowskiego) tym razem załoga. Absencja żółtego clio maxi na mecje rajdu, jak poinformował nas tradycyjnie zdartym do cna głosem pilota Janusz Bronikowski („przejechałbyś się raz w maxi i zobaczył, jaki tam huk!”) stała się efektem świadomie podjętej decyzji. W naszym maxi padł rozrusznik. Coś zgrzytnęło, coś chrupnęło i po zabawie. Aby uruchomić motor musieliśmy używać siły własnych mięśni, a to zgodnie z regulaminem rajdu karane jest trzydziestoma sekundami. Liczba odpatów pomnożona przez ilość karnych sekund odebrała nam motywację do dalszej walki.

Przypadek załogi Chłopskiego Jądla każe nam postuluwać o przemyślenie i korektę, niektórych punktów rajdowego regulaminu. Zwłaszcza tych, które poprzez swoją nieżyciowość skutecznie osłabiają zawodniczy zapal.

W kontynuacji krakowskiego wątku wspomnieć należy o awariach sprzętu Tomasza Czopika (skrzynia biegów), Bartka Baniowskiego oraz braci Bębnowców. W renault clio grupy N tych ostatnich urwała się łąpa podtrzymująca silnik (całkiem niezły powód do nabicia sobie solidnego guza). Szkoda, bowiem rodzinny talent Michała i Grzegorza pozwalał na wygrywanie odcinków specjalnych z samym Mariuszem Ficoniem (A-grupowy citroen saxo kit car), któremu notabene też nie dana była przyjemność znalezienia się na mecje rajdu.

MACIEJ HOŁUJ
Fot. Janusz Chmiel



...i nie udane skoki

tu do mety. Pierwszy OS, na finiszu którego Kulig przyznał się do pewnej nerwowości ruchów, to czterosekundowe zwycięstwo renault megane nad toyotą corollą WRC. Na drugim różnica wyniosła już siedem sekund i był to symptom potwierdzający słuszność podjętej taktyki. Janusz jechał, jak zwykle zresztą, wprost wyśmienicie. W wygrywaniu OS-ów nie przeszkadzały mu

Po raz któryś z rzędu lwi pazur pokazał Leszek Kuzaj. Za sterami N-grupowego auta (lancer evo V) wygrywał odcinki specjalne w klasyfikacji generalnej, za nic mając fakt, że rywale „podróżują” w znacznie mocniejszych i sprawniejszych samochodach grupy A. Weźmy taki OS numer 10 prowadzący z Porąbki do Kocierzy Moszczanieckiej. Na 17,45 „mokrych” ki-

HONDA CAR PARTNER
HONDA ...nic dodać
atrakcyjne elementy tuningowe
SALON Kraków Nowa Huta, os. Niepodległości 1 (Gen. Andersa), tel./fax 647-67-22
SERWIS Kraków Nowa Huta, os. Dywizjonu 303 33A, tel./fax 647-00-53

AUTO PARTNER DAEWOO
zanim kupisz zobacz u Nas!
Special EDITION
specjalne „letnie” CENY
specjalne kredyty i ubezpieczenia
specjalna wersja samochodów DAEWOO
Kraków Nowa Huta os. Kolorowe 16a tel. 643 50 86, 643 76 01

BIURO PODRÓŻY „DZIENNIKA POLSKIEGO”
JAGIELLONIA
31-007 Kraków, ul. Wiślna 2, tel. (0-12) 422-03-45, 411-22-88
Jeżdżę z DZIENNIKIEM
Sobotni magazyn „Dziennika Polskiego”. Wydawca: WYDAWNICTWO JAGIELLONIA SA
Redakcja: Jacek Jurecki, tel. 422-25-79 i Krzysztof Mikruta.
Współpraca: Maciej Hołuj, Aleksander Markiewicz, Łukasz Kwiecień, Krzysztof Samborski.
Oprac. graf.: Jacek Jurecki. Druk: Centrum Prasowo-Poligraficzne Sp. z o.o.
e-mail: jjurecki@jagiellonia.krakow.pl

PINAKOTEKA



Urodzona w roku 1904 w Warszawie, studiuj malarstwo u Pruszkowskiego. W 1927 bierze udział w Wystawie Sztuki Polskiej w Królewskiej Akademii Sztuk Pięknych w Sztokholmie, gdzie zakupiono jej obraz. W 1931, w Warszawie, uczestniczy w konkursie malarskim na obraz o tematyce sportowej i za płótno zatytułowane „Boks” zdobywa jedną z dwóch pierwszych nagród. Drugim laureatem jest Rafał Malczewski. Nagroda wynosi 1500 zł. W tymże roku bierze udział w wystawie młodych polskich malarzy ze Szkoły Warszawskiej w Musée Rath w Genewie. Rok 1932 przynosi udział w wystawie towarzyszącej pokazowi „Rytmu” w Warszawie, a w Los Angeles udział w międzynarodowej wystawie sztuki na tematy sportowe, zorganizowanej w związku z X Olimpiadą. W 1933 wystawia w Pittsburghu na Międzynarodowej Wystawie Malarstwa organizowanej corocznie przez Carnegie Institute oraz w Amsterdamie uczestnicząc w Międzynarodowej Wystawie Prac Artystycznych Kobiecych, zorganizowanej przez International Federation of Business and Professional Women in Stedelijk Museum. W 1934 piórkami i tuszem rysuje portret Karola Szymanowskiego (7x7 cm). Po raz ostatni przed II wojną światową pokazuje swe prace w Warszawie na wystawie objazdowej.

Pozostając przez okupację w stolicy uprawia rzemiosło artystyczne, aby mieć z czego żyć. Przebywa krótko w Jędrzejowie u Tadeusza Przytkowskiego. Ogarnia ją powstanie warszawskie.

Natychmiast po zakończeniu okupacji niemieckiej, bo już w 1944, uczestniczy w Wystawie Zbiorowej Malarstwa Współczesnego rozwieszanej w Salonie Sztuki Nike w Warszawie. Wkrótce potem przenosi się do Krakowa, gdzie

bierze udział w Pierwszej Wystawie Sztuki Nowoczesnej w roku 1948.

Potem uczestniczy w wystawach zbiorowych w Polsce i za granicą. Uprawia rzemiosło artystyczne tworząc interesujące emalie na miedzi. Współpracuje z „Dziennikiem Polskim”.

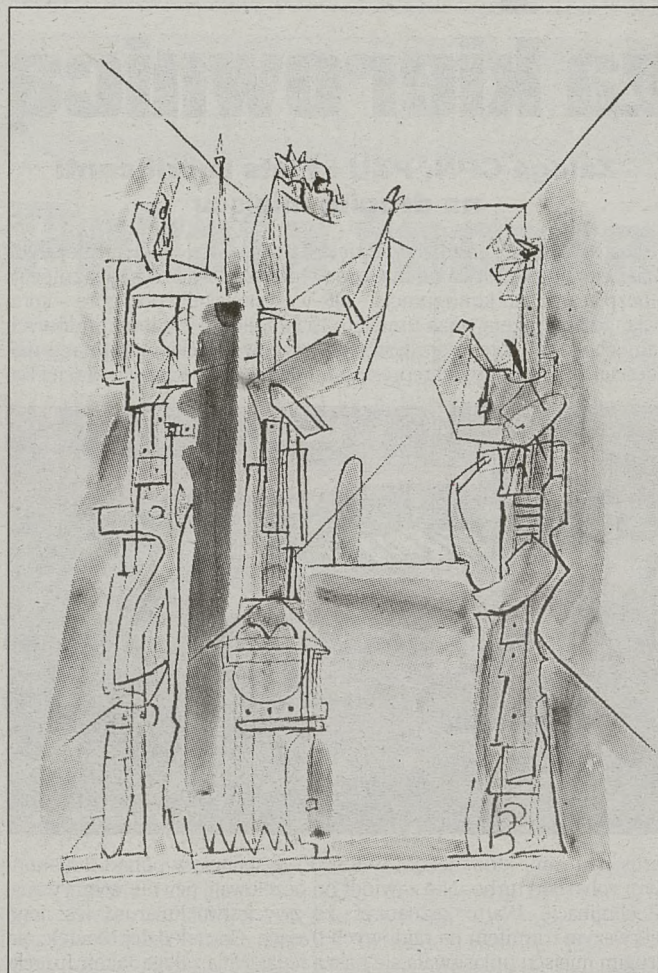
Umiera w 1983, w Krakowie, prawie całkiem zapomniana.

O pracach zamieszczanych ongiś w „Dzienniku” Jadwiga Umińska napisała tak:

„Wiele moich rysunków ściśle wiąże się z moją pasją - teatrem. Już w dzieciństwie moją ulubioną zabawą był teatr: scena zbudowana z kartonowego pudełka z malowanymi dekoracjami, wśród których moi papierowi aktorzy grali wymyślone przeze mnie sztuki. Wiele lat potem, w 1938 roku, już po ukończeniu Akademii, zaproponowano mi projektowanie kostiumów dla Opery Warszawskiej, gdzie później powierzono mi także przygotowanie oprawy plastycznej do »Legendy o Józefie« Straussa. Nie bez walki zmieniłam wówczas w Operze trochę już zakurzoną tradycję, wprowadzając deformację przestrzeni i operując światłem. W Krakowie mój »teatr« - to przede wszystkim reporterskie rysunki dla prasy: robione zawsze na gorąco, podczas akcji, w największym pośpiechu, na granicy kulisy i sceny, najczęściej obok zawsze usłużnego strażaka. Tutaj też, w Krakowie, powstawały szkice z najprawdziwszego w moim przekonaniu teatru - teatru »Cricot« Tadeusza Kantora”.

Ostatnio Józef Chrobak, kustosz archiwum Grupy Krakowskiej pragnie stosowną ekspozycją zdjęć i obrazów przypomnieć nam artystów, którzy w roku 1948 brali udział w pierwszej po wojnie Wystawie Sztuki Nowoczesnej - w tym Jadwigę Umińską.

TEXTHAUS



JADWIGI UMIŃSKIEJ
rysunki i reportaże teatralne

Opracował: Wacław Krupński